

1582.012

Ks. W. HADLEŪSKI
Małstar Teolehii.

HISTORYJA ŚWIATAJA
A B O
BIBLIJNAJA
NOWAHA ZAKONU

Z 36 RYSUNKAMI Ź TEKŚCIE I 2 KARTAMI.



WILNIA — — — — — — — — — — 1933 h.

WYDAŃNIE „BIEŁARUSKAHA KATALICKAHA WYDAWIECTWA”.

Wileńskie Starostwo Grodzkie

Egzemplarz obowiązkowy 1500

Wkład..... Egzempl.....

Dnia 1/12 19 83 r.

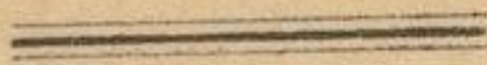
Ks. W. HADLEŪSKI
Mahistar Teolohii.

HISTORYJA ŚWIATAJA

— A B O —

BIBLIJNAJA

NOWAHA ZAKONU



1—

BUN 117 45

WILNIA — — — — — 1932 h.

WYDAŃNIE „BIEŁARUSKAHA KATALICKAHA WYDAWIECTWA“

Nihil obstat
ST. ZAWADZKI
Cens. libr.
18.I.1932.



Imprimatur
† ROMUALDUS ARCHIEPISCOPUS METROPOLITA

Vilnae
20.I.1932 Nr. 5628.

L. S.

II.582.012

J. OSTREYKO
Curiae Notarius.

Biblioteka Narodowa
Warszawa



30001009238655

Bielaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja 6.

P R A D M O W A I M E T O D Y Č N Y J A Ů W A H I.

Mety nawučańnia jak Staroha tak i Nowaha Zakonu adnolkawy: da ć paznańnie historyi Božaha Abjauleńnia. Paznajučy historyju Božaha Abjauleńnia, my paznajom tak-ža hałoŭnyja asnowy chryścijanskaj religii.

Abodwa Zakony: Stary i Nowy lučyc adna ideja — ideja Mesyjanskaja. Stary Zakon, abwieščany Boham praz Majsieja, byŭ tolki pryhatawańniem da Nowaha, jaki űstanawiŭ abiacany praz prarokaŭ Mesyjaš. U Starym Zakonie padajecca historyja raźwićcia idei Mesyjanskaje ad zary istnawańnia čaławiečaha rodu aź da apošnich časaŭ pierad prychodam Mesyjaša (padabienstwy, praroctwy), a ű Nowym Zakonie — užo spoŭnienaja ideja Božaha Słowa, jakoje stałasja Ciełam i prabywała pamiž nami. Zatym hałoŭnaj metaj nawučańnia Historyi šw. Nowaha Zakonu budzie paznańnie űžo pryjšoŭšaha na hety šwiet Mesyjaša—Jezusa Chrysta, jaho asoby, žyćcia, cudaŭ i jahonaj nawuki.

Asobu Chrystusa wučni pawinny dobra paznać, pačynajučy ad dziacinstwa jahonaha, a kančajučy na šmierci, uskrašeńni i dalejšym prabywańni tutaka na ziamli aź da Ušešcia ű nieba. Paznańnie asoby Jezusa i jahonaha žyćcia maje wialikaje pedahohičnaje znučeńnie, bo peŭnie-ž, treba Jezusa pieradusim dobra paznać, kab potym mahčy Jaho miławać. Treba pradstawić wučniam Jezusa nia tolki jak Boha, ale i jak čaławieka, katory niekali prabywaŭ razam z ludźmi, katory űmieŭ miławać ludziej, spaħadać im, nawat plakać nad niadolaj ludzkoju i űrešcie ciarpieć. Razam z hetym treba nawučyc, što Chrystus jość Synam Božym, druhoj asobaj Najšwiaciejšaj Trojcy, katory moža čynić cudy takija, jakija moža čynić tolki sam Boh. Urešcie treba žwiarnuć wialikuju űwahu na Jahonuju nawuku, tak, kab hetaja nawuka Božaja astalasja ű pamiaći wučnia na űsio žyćcio i była jamu pakazčykam praűdziwaha chryścijanskaha žyćcia. Ukancy wučni pawinny zrazumieć —

pawodle swaich hadoŭ i raźwićcia — značeńnie zakładzin chryścijanskaj suspolnaści — Kaścioła Chrystusowaha, jaho ustrojstwa i hierarchičnych asnowaŭ.

Dyk paznańnie i razam umiławañnie asoby Chrystusa, Boha-Čaławieka, paznańnie Jahonaŭ nawuki, cudaŭ i naabuł cełaha żyćcia, zrazumieńnie Jahonaŭ śmierci jak achwiary za hrachi ŭsiaho paŭšaha čaławiectwa, a ŭreście zaznajamleńnie z założanaj Im chryścijanskaj suspolnaścij, katoruju my nazywajem Kaściołam i da katoraj my naležym — hetaj budzie metaj nawučańnia św. Historyi Now. Zakonu.

Kab hetaje nawučańnie było bolejš zrazumielým i pryniasło pažadanju karyść, treba wučniaŭ zaznajomić z kartaj Palestyny, pakazwajučy na joj pry wykładańni hałaŭniejšyja miajsy (miesty, hory, wazicry, reki i h. d.), ab jakich idzie hutarka. Biaz hetaha zaznajamleńnia z kartaj nawučańnie budzie wisieć jak-by ŭ pawietry, nie traplajučy da waabražeńnia wučnia. Reč usim pedahogam wiadomaja, što, prachodziačy z wučniami historyju (užo nie haworačy ab hieohrafii) abo apiswajučy pryrodu jakoj-niebudź krainy, zaŭsiody dobra mieć kała siabie kartu abo jakija malunki, pramaŭlajučyja da waabražeńnia wučniaŭ. Taksama i tut, karta Palestyny zaŭsiody ablahčyc wykładańnie, uniasie ŭ lekcyju niejkuju raznastajnaść i hetym paddaść wučniam bolejš achwoty da nawuki. Pry karcie možna z bolšaj karyścij padać źmiest lekcyi i raskazwanych padziejaŭ. Zatym pieršy parahraf u hetaj knižcy pašwiačajeca ahulnamu (nie padrabiaznamu) zaznajamleńniu z hieohrafičnym pałažeńniem Palestyny. Z hetym pałažeńniem Palestyny — ahulna biaručy, jak hetaj kažuć, z ptušynaha lotu — treba wučniaŭ kaniečna zaznajomić (dzie jana lažyc, u jakoj čaści świetu, jak da jaje možna było-b dajechać, jakija hrancy maje i h. d.), hetakim paradkam my ich jak-by „uwiadziom“ u hetaj swiaty kraj; dzie żyŭ Chrystus.

Dyk usie waźniejšyja miajscowaści, jakija spatykajucca u knižcy, treba abawiazkawa pakazwać na karcie, lučacy apawidańnie z hieohrafičnymi pakazańniemi. Usiu hieohrafičnuju drabiazu — wiedama — treba prapuskać, kab nie nakładać lišniaha ciažaru na maładžawuju pamiać dziaciej, a brać tol-

ki patrabniejšaje i bolejš waŝnaje, pamiatujučy, ŝto ģieoġrafija pawinna pamaġać, a nie utrudŝać u nawucy.

Pry usim ģetym treba pomnić, ŝto ŝw. Historyja joŝć sapraŭdy ģistoryja, zatym treba pawodle maġčymaŝci zatrymacca ũ adpawiednych chwilinach nad taġčasnym ģistoryčnym pałaŝeńniem Palestyny, asabliwa prachodziačy kurs z starejšymi wučniami, zwaŝajučy peŭnie-ŝ na stopień raŝwićcia i padġatawańnie wučniaŭ. Na ģistoryčnuju suwiaŝ Now. Zakonu z taġčasnymi aġulnymi padziejami ŝwiarnuŭ uwahu ũŝo ŝw. Łukaŝ, jaki na samym pačatku swajej ewanelii daje dakładnuju abrysoŭku taġczasnych ģistoryčnych abstawin. Dobra było-b tak-ŝa zaznajomić wučniaŭ praktyčna z ŝw. Pisańniem, čytajučy im (abo dajučy čytać) laġčejšyja i bolejš zrazumielyja miajs-cy z Ewanelijaŭ i Apostalskich Dziejaŭ, roŭnaleġła z prachodŝańniem kursu z padručnika.

Aproč usiaġo ģetaha dobra było-b karystacca malunkami, pradstaŭlajučymi ũschodniaje, palestynskaje ŝyćcio z taġčasnymi ludźmi, ich wopratkami, sialibami i ģ. d., katoryja tak roŝnilisia ad našych, ciapieraŝnych. Ale — na wialiki ŝal — dobrych biblijnych malunkaŭ wielmi mała, dyk treba karystacca tymi, jakija joŝć u padručnikach. Choć ģetyja apoŝnija časam i nie dajuć dobraġa pradstaŭleńnia ab uschodnim, sapraŭdy biblijnym ŝyćci, to ũsio-ŝ taki i pry takich malunkach wyjaŝnieńni wučyciela moġuć prynieŝci wialikuju karyŝć.

Historyja ŝw. Nowaha Zakonu dzieiicca na 5 častak:

Čaŝć I-aja: Jezus ukryty,

• II-ja: Jezus Wučyciel,

a) adkrytaje i publičnaje wystupleńnie Jezusa,

b) Jezus nawučaje ũ Halilei,

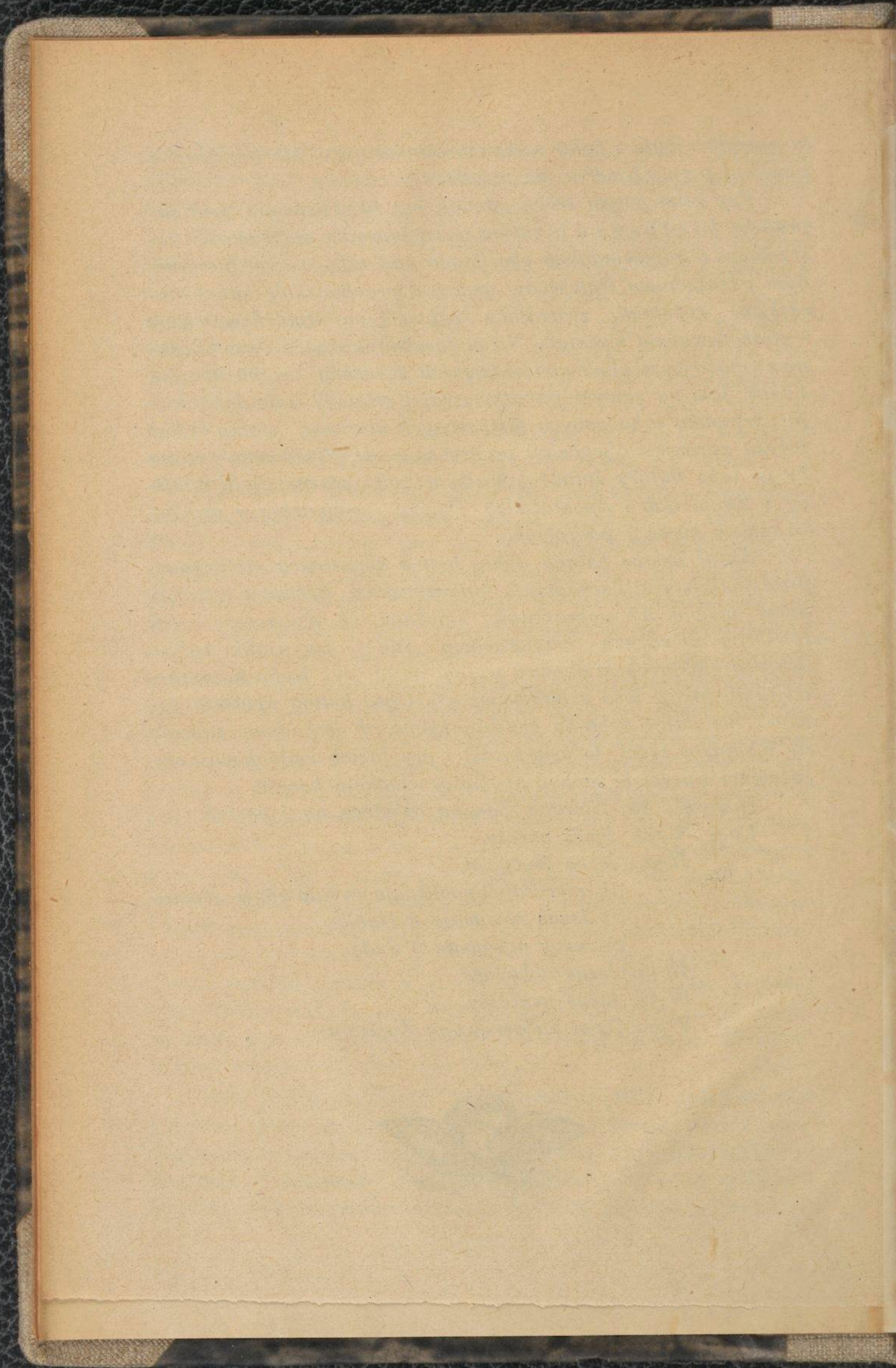
c) Jezus nawučaje ũ Judei,

„ III-ja: Jezus achwiara,

„ IV-ja: Jezus uskroŝsy,

„ V-ja: Dziei pačatkawaha Kaŝcioła.





I ČAŚĆ. JEZUS UKRYTY.

§ I. HIEOHRAFIČNAJE PAŁAŽEŃNIE PALESTYNY.

U Azii, na ũschodnim bierahu Miŕziemnaha mora laŕyć niewialiki kraj, jaki zawiecca Palestyna. U praciahu wiakoŭ nasiŭ jon jaŕce inŕyja nazowy, jak: Kanaan, Abiacanaja ziamla, ziamla Izrailawa abo Judejskaja. Udaŭŕki (h. zn. ad poŭnačy na poŭdzień) hety kraj maje kala 250 kilometraŭ, a ũŕyri (z zachadu na ũschod) kala 100 klm., značyć usiaho kala 25.000 kw. klm. Na hetym prastory ŕyło za časaŭ Chrystusa da dwuch miljonaŭ ludziej.

Uwieŕ kraj dzielicca rakoj Jordanam na dŕwie čaćci: zachodniuju i ũschodniuju. Zachodniaja čaść składajecca z troch prawincyjaŭ: Halileji (na poŭnačy), Judeji (na poŭdni) i Samaryi (pasiaredzinie); a ũschodniaja čaść nazywaŕasia Perea abo prosta Zajardańnie.

Jardan, najbolŕaja raka Palestyny, biare pačatak u Libanskich horach, praciakaje praz dwa wozieru, z katorych adno, bolŕaje, zawiecca Genezaret. Hetaje woziera ũ ŕw. Historyi N. Zakonu maje wialikaje značeńnie, bo tut, u akaličnych miaŕcinach (Kafarnaum i inŕ.), Jezus najbolej prabywaŭ, nawučaŭ i twaryŭ cudy. Woziera Genezaret, dziela swajej wialičyni, zawiecca časam Halilejskim abo Tyberyadzkim moram.

Z woziera Genezaret raka Jordan (ŕyrynioju kala 50 metraŭ) pływie ũ pryhoŕaj dalinie praz usiu badaj Palestynu i ũpadaje ũ Miertwaje mora. U hetym mory abo lepŕ — u wialikim wozieru — wada takaja saŕonaja, ŕto tam nia moŕa raŕci nijakaja raŕcina i ŕyć nijakaja ŕywiolina. Aproč Jardu ũ Palestynie joŕć jaŕce ŕmat niewialikich rečak i ručajkoŭ, z jakich najŕlaŭniejŕy Cedron, jaki praciakaje blizka miesta Jeruzalimu.

Jeruzalim — stalica Palestyny. Akruŕany byŭ jon toŭstyni i mocnymi ŕcienami, u katorych bylo 12 bram, praz jakija moŕna bylo ũwajŕci ũ horad. U samym horadzie bylo ŕmat bahatych i ŕlaŭnych budynkaŭ, pasiarod jakich wyznačaŭsia paŕac Herada i asabliwa ŕwiatynia Boŕaja, zbudawana ja paŕla pawarotu ŕydoŭ z babilonskaje niawoli, a pawialičanaja i pryazdoblenaja Heradam. U ŕwiatyni, u miejscy ŕwiatym, pierad zanawiesam, addzialajučym miejsca ŕwiatyje ad Najŕwiaciejŕaha, stajaŭ aŭtar, na hetym aŭtary byla pasudzina z haručymi wuhlami, na hetyja wuhli ŕtodzień—rana i wiečar—

światar (kapłan), na jakoha pawodle kalejki wypadala adpraŭ-
lać Służbu Bożuju ũ światyni, sypaŭ pawodle Majsiejewaha
zakonu pachnučaje kadziła, prosiacy ũ Boha bahasławienstwa
dla narodu i pasłańnia abiacanaha Mesyjaša.

Na poŭdzień ad Jeruzalimu lażyć miastečka Betlejem,
dzie radziŭsia Jezus. Aproč Jeruzalimu i Betlejemu, jakija
lażać u Judeji, jość jašče niekalki ważnych miestaŭ, jakija
lażać u Halileji, jak napr.: Nazaret, dzie żyŭ i pracawaŭ Je-
zus, aź pakul nia wyšaŭ nawučać ludziej; Kafarnaum, nad
wozieram Genezaret, dzie P. Jezus najčastej nawučaŭ i šmat
inšych, ale ab ich budzie hutarka dalej pry apisańni żyćcia,
nawuki i cudaŭ P. Jezusa.

Palestyna — ziamla harystaja. Tam hory i ũzhorki raski-
dany paŭsiudy. Pamiž hetymi horami widniejucca wioski z wi-
nahrádnikami i aliŭkawymi sadami; na ũzhorkach pasucca
wialikija stady bydła i awiečak, a ũ dalinach ciakuć ručajki
i rečki, jakija zwyčajna letam wysychajuć. Kraj hety byŭ nie-
kali duža pryhoży i ũradžajny i dziela hetaha časta nazywaŭ-
sia ũ św. Pisańni „apływajučym u miod i małako“.

Woś hety kraj byŭ wybrany Boham, kab u im naradziŭ-
sia, żyŭ i ciarpieŭ Jezus Chrystus. Pa hetym krai chadziŭ
niekali naš Zbaŭca, Jaho światyja stopy datykalisia da hetaj
ziamli, tam astalisia pamiatki Jahonaha żyćcia i śmierci —
zatym hety kraj zawiecca „Ziamla Świataja“.

Žyŭ P. Jezus na hetaj ziamli ũžo bolejš jak 19 sotak ha-
doŭ tamu nazad.

Pryjšoŭ P. Jezus na hety świet kala 750 hodu ad zakładzin horadu
Rymu. Ad hetaha času pačynajecca nowaja rachuba času, uwiedzienaja pa-
niejšymi chryścijanskimi wučonymi.

Katory ciapler hod ad Naradžeńnia Chrysta?

Pad toj čas uwieś biaz mała tahačasny świet byŭ pad
uładańniem cezara rymskaha Aktawiana Aŭhusta. Hety cazar
złučyŭ pad saboju ũsie krainy, lažačyja kala Mižziemnaha mo-
ra i prawiŭ imi pry pomačy swaich namieśnikaŭ. I choć ča-
sam byli pa addzielnych krainach swaje karali, adnak hetyja
karali nia mieli niezaležnaści i wa ũsim musieli słuhać Ry-
mu. Takim, zaležnym ad Rymu karalom, u Palestynie byŭ
Herad, katory byŭ nia z żydoŭ, ale z susiedniaha narodu ldu-
mejaŭ. Herad, ahoć pawialičyŭ i pryazdobiŭ Jeruzalim i świa-
tyniu Bożuju, adnak dziela swajej srohaści i čužackaha pa-
chodžańnia byŭ źnienawidžany praz usich żydoŭ.

Na hety fakt, što ũlada adyšla ad rodu Judy (syna Ja-
kuba) a pierajšla da čužynca, žydy hladzieli jak na zapawiedz
skoraha prychodu Mesyjaša, pawodle znanaha prarocctwa pa-
tryjarchi Jakuba, što tahdy prydzie Mesyjaš, kali berła ad pa-
tomkaŭ Judy piarejdzie da čužych. Urešcie i čas, aznačany

praz praroka Daniłu (70 tydniaŭ hadoŭ) užo prybližaŭsia da kanca — zatym usie tahdy, nia tolki żydy ale i pahancy, wyhladali i čakali Zbaŭcy świetu. Nakaniec adno zdareńnie pokazala, što užo čas prychodu Mesyjaša blizka — a hetym zdareńniem było zwiestawańnie ab prychodzie na świet Jana Chryściciela, katory mieŭ papiaradzić Mesyjaša, pryhatowić ludziej da pryniaccia Syna Božaha i nawet pakazać im Jaho.

§ 2. ŽWIESTAWAŃNIE PRYCHODU NA ŚWIET JANA CHRYŚCICIELA, PAPIAREDNIKA P. JEZUSA.

Na poŭdni Palestyny, u Judejskaj ziamli, za panawańnia karala Herada, żyŭ u mieście Hebronie adzin starazakonny światar (kapłan) na imia Zacharyjaš, sa swajej žonkaj Elźbietaj. Žyli jany świate pawodle zakonu Majsieja i spaŭniali ũsie prykazańni Božyja. Byli jany užo pastareŭšy i nia mieli dzieciej i choć užo nie spadziwalisia ich mieć, adnak časta zwaročwalisia da Boha z prošbaj, kab Boh daŭ im syna. Boh pačuŭ ich malitwy i pasłaŭ archaniela Habryjela, kab jon aznajmiŭ Zacharyjašu prychod Jana Chryściciela.

U toj čas Zacharyjašu wypała pa čarzie iści ũ Jeruzalim i tam adpraŭlać u światyni słuźbu Božuju. Kali jon uwajšoŭ u światyniu i padyjšoŭ da kadzilnaha aŭtara, kab pasypać na haručyja wuhli kadziła, a ũwieś narod maliŭsia ũ časie kadžeńnia na dziadzincy pierad światyniaj, zjawiŭsia jamu anieł, staŭšy pa prawaj staranie kadzilnaha aŭtara. Uhledzieŭšy anieła Zacharyjaš wielmi spałochaŭsia i žniaŭ jaho wialiki strach. Ale anieł skazaŭ jamu: „Nia bojsia Zacharyjaš, bo wysłuchana malitwa twaja i žonka twaja Alźbieta rodić tabie syna i dasi jamu imia Jan. Budzie jon wialiki pierad Boham i budzie napoŭnieny Ducham światym jašče u łonie matki swajej. I mnohich synoŭ Izrailawych nawiernie da Boha i projdzie pierad im u duchu i sile Haljaša“.

Pačuŭšy takija slowy, Zacharyjaš nie chacieŭ wieryć i spytaŭsia ũ anieła: „Pa čym ža ja paznaju hetaje? Bo ja užo stary i žonka maja ũ hadoch pażytych“. Ale na hetaje anieł skazaŭ jamu: „Ja jość Habryjel, katory pierad Boham staju i pasłany hawaryć z taboju i abwiaścić tabie hetaje. I woć budzieš niamy i nia budzieš mahčy hawaryć — aź da taho dnia, kali hetaje staniecca — za toje, što ty nie pawieryŭ maim sławam“. Skazaŭšy hetaje anieł žnik, a Zacharyjaš astaŭsia niamy.

Narod tymčasam čakaŭ na Zacharyjaša i na jahonaje bahasławienstwa, jakoje jon dawaŭ narodu pašla nabaženstwa i wielmi dziwiŭsia, što jon hetak doŭha marudzić u światyni. Kali-ž Zacharyjaš wyšaŭ i nia moh da ich prahawaryć, dyk usie zdahadalisia, što jon musiŭ mieć niejkaje widžeńnie ũ światyni, a jon tolki dawaŭ im znaki.

Kali skončylisia dni pasłuhawańnia pry świątyni, Zacharyjaš wiarnušsia ũ svoj dom.

Izraelity wielmi sumawali, kali nia mieli patomstwa, a dziaciej uwaźali za bahasławienstwa Bożaje, zatym zrazumielaja dla nas budzie malitwa ũsich starazakonnych baćkoŭ, kab Boh daŭ im patomstwa.

Świątynia Bożaja dzialilaŭ zasłonaju — tak jak i daŭniej — na miesca Światoje i Najświaciejšaje (Światoje świątych). U miescy Świątym stajaŭ siamiświetačny lichtar; stoł na achwiarnyja chlaby i pierad samaj zasłonaj. aŭtar dla kadžeńnia. Narod u świątyniu nia ũchodziŭ, a stajaŭ na dziadzincy Dziadzincaŭ kala świątyni było 4: dziadziniec dla kapłanaŭ, dzie stajaŭ aŭtar dla cełopalnych achwiaraŭ, dziadziniec dla Izraila, katory swaim paradkam dzialiŭsia na dźwie čaści: dziadziniec dla mužčyn i dziadziniec dla žančyn — i ũreście dziadziniec dla pahanaŭ, kudy mieli prawa ũwachodzić i nie žydy. Koźny dziadziniec byŭ akružany raskošnaj kalumnadaj (budyninaj na staŭboch). Łahodny klimat Palestyny dawaŭ mahčymaść narodu malicca na dziadzincy abo pad kalumnadaj.

Słuźbu boźuju ũ świątyni adpraŭlali świątary (kapłany) pa čarzie, padzielanyja na 24 addziely abo źmieny. Nia ũsie świątary żyli pry świątyni, wialikaja čaść ich żyła pa roznych haradoch i miastečkach Palestyny; kali prychođiła na ich čarha adpraŭlać nabaženstwa, jany išli ũ świątyniu i tam adpraŭlali swaju pawinnaść. Adny składali achwiary krywawyja na dziadzincy, druhija dahledali, kab była aliwa ũ świetačach lichtara, a adzin z ich pasłuhawaŭ pry kadzilnym aŭtary. Woš hetaja słuźba wypała jak-raz Zacharyjašu.

U miescy Najświaciejšym, dzie daŭniej stajala Arka Umowy, ciapier było pusta, bo arka była źnišćana pry ũziaćci Jeruzalima Nabuchadanazoram. U Now. Zakonie, u našych ciapierašnich świątyniach, u miescy Najświaciejšym zamiest staradaŭnaj Arki staić Tabernakulum (jak-by damok, šacior), u katorym pierachowywajecca Najświaciejšy Sakrament.

Ci wy bačyli Tabernakulum? Jak jano wyhladaje? Što pierad im haryć?

§ 3. ŽWIESTAWAŃNIE PRYCHODU NA ŚWIET JEZUSA CHRYSTA.

Pašla taho, jak było abwieščana Zacharyjašu, možna było zrazumieć, što Boh niaŭbawie paśle i abiacanaha Mesyjaša-Chrystusa, bo-ź Jan mieŭ być jahonym papiarednikam i pryhatowić jamu darohu. Ale chto-ź mieŭ być matkaj jahonaj, jakoju pawodle praroka Izajaša mahła być tolki Dziewa?

U tym časie żyła ũ Halilejskaj krainie, u miastečku Nazaret, čystaja dziawica, swajačka św. Elźbiety, na imia Maryja. Jana była z rodu Dawida, baćkami jaje byli św. Jachim i św. Hanna. Woš-ža hetuju čystuju dziawicu Boh wybraŭ na matku swajmu Synu.

Adzin raz, kali Najśw. Dziewa Maryja malilaŭsia da Boha, staŭ pierad jej pasłany ad Boha anieł Habryjel i skazaŭ jej: „Prywitana budź, Maryja, poŭnaja łaski, Pan z taboju, bahasłaŭlena ty miź žančynaŭ“. Pačuŭšy hetyja słowy, Maryja strywożyłaŭsia i nia wiedała, što-b miała značyc hetaje prywitańnie. Ale anieł skazaŭ jej: „Nia bojsia Maryja, bo ty znajšla łasku u Boha, woš paćnieš u łonie i rodziš syna i dasi jamu imia Jezus. Jon budzie wialiki i budzie nazwany Synam

Najwyšejšaha“. Ale Maryja spytała, jakža-ž heta staniecca, kali jana muža nia znaje? I adkazaŭ jej aniel: „Duch światy najdzie na ciabie i moc Najwyšejšaha achinie ciabie i zatym



Zwlestawannie Najśw. Dziewy Maryi.

światoje, što z ciabie narodzicca, budzie nazwana Synam Bo-
żym. Bo i swajačka twaja Alžbieta — hawaryŭ dalej aniel —
i jana začala ŭ staraści swajej, bo u Boha niama ničoha nie-
mahčymaha“. Tady Maryja skazała anielu: „Woś ja słuha

majho Pana, niachaj mnie staniecca pawodle twajho słowa". I ũ hetaj časinie N. Dziewa Maryja stałasia za sprawaj Ducha św. matkaj Syna Božaha — Słowa Božaje stałasia ciełam — i aniel adyšoŭ ad jaje.

Hetaje było ũ šeść miesiacaŭ pašla Zacharyjašawaha wi-džeńnia ũ światyni.

Na pamiatku taje časiny, kali aniel Habryjel prynios ad Boha wiestku, što N. Dziewa Maryja staniecca matkaj Božaj, Kaścioł u dzień 25 sakawika abchodzić uračystaść Zwiestawańnia N. Dz. Maryi. Chacia ũ hety dzień świa-ta niama, adnak pa kaściołach adpraŭlajuca nabaženstwy, kab prypomnić ludziam ab tej waźnaj časinie, kali Syn Boży pryniaŭ ludzkoje ciela.

A ci Syn Boży isnawaŭ pierad tym, jak staŭsia čalawiekam?

Najśw. Dziewa Maryja chacia i była wydana zamuž za św. Jazepa, adnak šlubawała Bohu dziawoctwa i zatym skazała da anieła: jakža-ž heta staniecca, kali ja muža nia znaju? Z hetaha widać, što św. Jazep byŭ tolki aplakunom P. Jezusa, a Ajca P. Jezus mieŭ u niebie.

Słowy anieła Habryjela my paŭtarajem štodnia ũ pacierach, adhawar-wajučy Anielskaje Prywitańnie: „Prywitana budź, Maryja, poŭnaja łaski, Pan z taboju, bahasłaŭlena ty miž žančynaŭ“. Hetyja słowy aproć taho świedčać, što N. Dz. Maryja była biaz winy pierwarodnaha hrechu (łaski poŭnaja) i zatym my jaje nazywajem „Niepawinna Začataj“.

Na pamiatku Zwiestawańnia i razam z hetym Učalawiečańnia Syna Božaha h. zn. pryniaćcia Boham ciela našaha, my adhawarwajem malitwu „Aniel Boży“, dzie razwažajem wialikuju tajnicu prychođu Boha na hety świet i paŭtarajem waźniejšyja słowy, jakija byli pry hetym skazany. Piera-dusim haworym: „Aniel Boży zwiestawaŭ Dziewie Maryi i pačala z Ducha światoha“, a potym dadajom: „Prywitana budź“.

Dalej paŭtarajem słowy Maryi da anieła: „Woś-ža ja słuha majho Pa-na, niachaj mnie staniecca pawodle twajho słowa“ (Prywitana budź).

Urešcie z pašanaj zhinajučy kaleni kažam: „A Słowa stałasie Ciełam i prabywała pamiž nami“, h. zn., što Syn Boży, druhaja Asoba Najśw. Troj-cy, staŭsia čalawiekam i żyŭ pasiarod ludziej (Prywitana budź).

A ũ kancy haworym jašče: „Wiečny supakoj daj im Boža“, paručajučy Bohu duży ludziej pamioršych.

Ci wy ũmiejecie adhawarwać „Aniel Boży“?

Adhawarwajučy hetu malitwu treba razważyć wialikuju tajnicu Uča-lawiečańnia Syna Božaha, katory z lubowi da rodu ludzkoha staŭsia čala-wiekam i żyŭ pasiarod ludziej. Wialikaja heta tajnica našaj wiery: Boh staŭsia čalawiekam, kab zdabyć dla Siabie ũsio čalawiectwa.

§. 4 ADWIEDZINY ŚW. ALŹBIETY. NARADZINY ŚW. JANA.

Adwiedziny św. Alźbiety. Zaraz pašla taho, jak aniel zwiestawaŭ N. Dziewie Maryi, što jana budzie matkaj Boha, pajšla jana da swajej ciotki św. Alźbiety, kab adwiedać jaje i pawiedamić ab tym, što skazaŭ jej aniel.

Kali Maryja ũwajšla ũ dom Alźbiety i prywitała jaje, Alźbieta, jak tolki pačuła prywitańnie, Ducham Bożym pazna-ła, što Maryja jość matkaj Syna Božaha i skazała: „Bahasłaŭ-lena ty miž žančynaŭ i bahasłaŭlen płod ułońnia twajho. Adkul-ža mnie heta, što pryšla matka Pana majho da mia-

nie! Bahaslaŭlena ty, što pawieryła, bo spoŭnicca toje, što tabie skazana ad Boha“.

A Maryja, pačuŭšy hetyja słowy, z wialikaj radaści i padziaki pierad Boham, zapiajala hymn, jaki i ciapier piajecca ũ časie Niešparaŭ i jaki pačynajecca ad słowa „Magnificat“— „Sławić duša maja Pana i ũzradawaŭsia duch moj u Bohu Zbaŭcy maim. Bo uzhlanuŭ na pakornaść słužki swajej: woš adhetul bahaslaŭlenaj budúc nazywać mianie ũsie narody. Bo wialikija rečy ũčyniŭ mnie Toj, katory mocny jość i űwiatoje lma Jaho i h. d.

Prabywała N. Dziewa Maryja ũ domie Alžbiety praz try miesiacy i wiarnułasja potym u swoj dom u Nazaret.

Naradziny św Jana. Zhodna z tym, jak skazaŭ Zacharyjašu anieł, Alžbieta miała syna. Swajaki i susiedzi, pačuŭšy ab hetym, zyšliasia, kab razam z jeju ciešycca z takoha wialikaha űčaćcia, a kali pryšoŭ wošmy dzień, chacieli dać dziciaci bačkawa imia Zacharyjaš. Ale Alžbieta adkazala: nie; nazwać jaho treba Jan. I pačali jej hawaryć, što niama nikoha ũ celaj familii, chto-b nasiŭ hetaje imia. Dyk spytali ũ bački, jak-by jon chacieŭ nazwać dzicia. Zacharyjaš zažadaŭ tablički i na jej napisaŭ: Jan imia jahonaje. I zaraz-ža rasčynilisia wusny jaho i pačaŭ hawaryć, sławiačy i wialičajučy Boha hetakimi sławami: „Bahaslaŭleny Pan Boh Izrailaŭ, bo Jon adkupiŭ narod swoj. A ty, dziciatka, budzieš nazwanaje prarokam Najwyšejšaha, bo pojdieš pierad woblikam Božym, kab pryhatować darohi Jamu“.

Usie ludzi, jakija byli űwiedkami hetaha zdareńnia, hawaryli pamiž saboju: što heta budzie za dzicia? Bo ruka (moc) Božaja jość z im.

A dzicia rasło i nabirala siły i ad rańnich hadoŭ swaich żyło ũ pustyni aź da taho času, kali miała žjawicca pierad Izrailam, kab pakazać jamu Chrystusa.

Praročyja słowy Zacharyjaša pradkazwali, što Jan budzie pryhataŭlać Izrailski narod da spatkańnia Chrystusa.

Św. Alžbieta spatkala N. Dz. Maryju sławami: „Bahaslaŭlena ty miž žančynaŭ i bahaslaŭlen plod ułońnia twajho“ i hetyja słowy dałučajucca da sloŭ archaniela Habryjela: „Prywitana budź, Maryja, poŭnaja łoski, Pan z taboju“. Dyk malitwa, jakuju my nazywajem „Anielskaje Prywitańnie“ skladajecca z troch častak: 1) prywitańnie archaniela Habryjela, 2) prywitańnie Alžbiety i 3) malitwy, jakuju dadaŭ Kaścioł. Kaścioł dadaŭ takija słowy: „Jezus. Świataja Maryja maci Boža, malisia za nas hrešnych ciapier, i ũ časinu űmierci našaj. Amen.“

Ciapier, kali piajecca ũ časie Niešparaŭ „Magnificat“, to ludzi, dałučajučysia da radaści N. Dz. Maryi, na słowy hetaj pieśni űstajuć i sluchajuć jaje na znak pašany stojačy.

Ci wy čuli, jak piajecca ũ niešparach hetaja pieśnia? Ci wiedali čamu ludzi űstajuć na hołas hetaj pieśni? Ci sami űstawali?

§. 5 NARADŽEŇNIE JEZUSA CHRYSTA.

U tym čase, kali užo mieŭ pryjsci na hety świet P. Jezus, Rymski cezar Aŭhust wydaŭ zahad špisać uwieš narod u swajej dziaržawie. A kab lahčej było rabić špis, kožny žychar pawinien byŭ zapisacca tam, adkul byŭ rodam. Dyk pajšli ũsie zapiswacca, kožny ũ swajo miesta. A jak N. Dz.



Naradžeńnie Jezusa Chrysta.

Maryja i św. Jozef byli z domu Dawida, dyk musieli iŭci z Nazaretu aŭ u Betlejem, kab tam zapisacca. U Betlejemie bylo užo stolki najšoŭšy narodu, što św. Jozef i N. Dz. Maryja nie mahli znajŭci dla siabie načlehu — dyk wyšli za miesta i tam znajšli dla siabie prypynak u budyńku, dzie pastuchi zahaniali bydła. Kali jany tam prabywali, N. Dz. Ma-

ryja radziła swajho syna, spawiła jaho ũ pialonki i pałažyla ũ žołabie na sienie.

Jakraz u tej staranie byli tahdy pastuchi, jakija na poli wartawali ũnačy kala swaich stadaŭ. I woś raptam źjawiŭsia im anieł Boży i jasnaść adusiul ich ašwiaciła — dyk jany wielmi spałochalisia. Ale anieł skazaŭ im: „Nia bojciesia, bo woś abwiaščaju wam wialikuju radaść, jakaja budzie dla ũsiaho narodu: u mieście Dawida naradziŭsia wam Chrystus Pan. A hety daju wam znak: znojdziecie dziciatka spawitaje ũ pialonki i pałożanaje ũ žołabie.

I ũ hetu chwilinu źjawiłasia z aniełam šmat inšych duchaŭ niabiesnych, jakija sławili Boha i pialali: „Chwała Bohu na wyšynach, a na ziamli supakoj ludziam dobreje woli“.

Kali anieły źnikli, pastuchi z achwotaj i pašpiecham pajšli ũ Betlejem, dzie ũ stajency znajšli dzicia z Maryjaj i Jazepam — tak jak im skazaŭ anieł. Addaŭšy pakłon, wiarnulisia da swaich stadaŭ, chwalačy Boha za ũsio, što widzieli i čuli.

A na wošmy dzień pa naradžeńni Božaha dziciaci dali jamu imia **Jezus**, što panašamu aznačaje *Zbaŭca*.

Pamiatku prychodu na świet Syna Božaha my abchodzim 25 śniežnia (Božaje Naradžeńnie abo Kalady). Pa kaściołach a poŭnačy abo ranicaj adpraŭlajecca Imša św. zwanaja „Pastyrka“, na tuju pamiatku, što ab naradzinach Božaha dzicłaci pieršyja byli ũwiedamleny pastuški i jany pieršyja ad dali jamu pakłon. Kaladnym časam aź da Siamidziesiatnicy (2 tydni pierad zapustami) pialucca pieśni (kaladki) ab nowonarodžanym Dziciaci, ustrajwajucca batlejki, pradstaŭlajučyja naradziny Syna Božaha, prybirajucca jołki i h. d.

Na piaredadni Božaha Naradžeńnia abchodzim *Kućciu*, h. zn. wiačeru, katoraja nam taksama prypaminaje ab naradžeńni P. Jezusa. Na kućciu kładuć na stoł siena, a na sienie, zaslanym čystym nastolnikom, kładuć aplatki, jakija prypaminajuć P. Jezusa, spawitaha ũ pialonki i pałożanaha ũ žołabie na sienie. Kućciu pačynajuć zaŭsiody ad dziełnia aplatkami — usie chatnija dziełacca aplatkam na toj znak, što ũsie ludzi pomiž saboju braty i što hetaj bratnaj miłasći nawučyŭ nas Chrystus. Takija wiačery chryścijanie adpraŭlali ũžo ũ pieršych wiakach chryścijanstwa (Agapy).

U wihiliju — 24 śniežnia Kaścioł abchodzieć pamiatku pieršych našych baćkoŭ Adama i Ewy i hetym choča pakazać, što jak praz pieršaha Adama hrech pryjšoŭ na świet, tak praz druhoha Adama, h. zn. J. Chrysta pryjšo adkupleńnie.

Jołka prybirajecca na pamiatku taho drewa, jakoje bylo zabaroniena ũ Rai, na jołcy raźwiešwajucca roznyja cacki i bliskučki na pamiatku tych pladoŭ, praz jakija pajšla zhuba dla ludziej. Ale razam z hetym jołka prypaminaje i toje drewa, na jakim P. Jezus pamior (kryž), kab pakazać, što jak praz drewa my stracili łasku Božuju, tak praz drewa zdabyli jaje.

Dyk našto Syn Boży staŭsia čaławiekam?

Syn Boży staŭsia čaławiekam natoje: 1) kab moh pryblizicca da nas i dać nam prykład, jak my majem żyć na hetym świecie, 2) kab moh jak čaławiek za nas pamierci i hetym nas adkupić.

Syn Boży, staŭšysia čaławiekam, nie pierastaŭ być Boham, ale jašče pryniaŭ dušu i ciela abo inakš kažučy ũsiu naturu ludzkuju i staŭsia da nas padobnym čaławiekam. Hetak Syn Boży złučyŭ dźwie natury: boskuju i ludzkuju ũ adnej Boskaj asobie.

A katoraja l-eta asoba Najšw. Trojcy — Syn Boży?

§. 6 ACHWIARAWAŃNIE JEZUSA Ź ŚWIATYNI I AČYŠČEŃNIE NAJŠW. DZIEWY MARYI.

Pawodle Majsiejewaha zakonu treba było na sarakawy dzień paśla naradzinaŭ prynieści koźnaha pieršarodnaha chłopčyka Ź światyniu i tam jaho achwiarawać Bohu. A proć hetaha koźnaha matka paśla radzin praz 40 dzion uwaźalaŝa za niačystuju i treba było jej pa 40 dniach pryjści Ź kaścioł i tam za swajo ačyščeńnie złażyć achwiaru: kali była bahataja, to składała barančyka, a kali biednaja — dyk paru hałubkoŭ abo synaharlicaŭ (turkoŭ).

Woś-ža i N. Dziewa Maryja na sarakawy dzień pryšla Ź Jeruzalimskuju światyniu, niasučy na rukach Boźaje dziciatka, kab jaho achwiarawać Bohu.

U hetym časie żyŭ u Jeruzalimie adzin stareńki światar, na imia Symon. Byŭ jon wielmi paboźny i z wialikaj tuhoj wyhladaŭ abiacanaha Chrystusa. Duch św. abjawiŭ jamu, što jon nie pamre, pakul nia Źhledzić na swaje wočy Mesyjaša. I woś ciapier, kali N. Dziewa Maryja i św. Jozef uwajšli Ź kaścioł, jon, natchniony Ducham Bozym, paznaŭ u prynieŝenym dziciaci Chrystusa, uziaŭ jaho na ruki, sławiŭ Boha i kazaŭ: „Ciapier Boža, pazwol mnie Źžo pamierci pawodle słowa Twajho Ź supakoi, bo wočy maje ahladali zbaŭleńnie Twajo, jakoje Ty pryhatowiŭ dla Źsich narodaŭ; światło dla aświačeńnia pahanaŭ i sławu dla narodu Twajho Izrailskaha“.

A źwiarnuŝysia da Maryi i Jazepa, bahasławiŭ ich i skazaŭ hetakaje praroctwa ab dziciaci: „Woś hety praznačany na Źpadak i paŭstańnie mnohich u Izraeli i na znak, jakomu praciwicca buduć. A twaju dušu — źwiarnuŝsia jon da Maryi — prabje mieć“.

Tam pry światyni była taksama praročyca Hanna, udawaj, majučaja hadoŭ 84, jana nie adchodziła ad światyni, poŝtam i malitwaju słuźačy Bohu Ź dzień i Ź nočy. I jana pryjšla Ź toj čas i, uwidzieŭszy Jezusa, sławiła Boha i raskazwała ab dziciaci Źsim, što źdali prychodu Mesyjaša.

Sa sloŭ Symona i Hanny my moźam zrazumieć, jakoje było tahdy ahulnaje i silnaje čakańnie Mesyjaša. Nawat malilisia, kab moźna było pa-
bačyć jaho pierad śmierciaj.

Pamiatku achwiarawańnia P. Jezusa i razam z hetym ačyščeńnia Ma-
ci Boźaj abchodzim 2 lutaha — u dzień M. B. Hramničaj. U hety dzień z koźnaha domu niasuć u kaścioł świećku, jakuju tam paświačajuć i zapal-
wajuć u časie pracesii, ewanelii i kanonu. Świećka heta prypaminaje nam P. Jezusa, jakoha Ź hety dzień unieŝła Ź kaścioł N. Dz. Maryja i jaki jość, taksama jak i zapalenaja świećka, światłom dla ludziej. Hetu świećku zapal-
wajuć taksama Ź časie bury i hrymotaŭ (adhetul „Hramnica“), a tak-ža da-
juć umirajučamu Ź ruki, kab była jamu światłom na darohu da Źycia wiečnaha.

Symon zatym i nazwaŭ P. Jezusa światłom dla pahancaŭ, bo Jaho nawuka miała być światłom dla Źsich narodaŭ. A N. Dziewie Maryi pradka-
zaŭ, što jaje čakaje nia tolki radaść, ale i ciarpiěni, bo „mieć prabje jaje
dušu“ z pryčyny muk i śmierci jaje syna.

Wielmi waźnyja taksama słowy [Symona ab tym, što P. Jezus jość pastaŭlony na znak, jakomu praciwicca budú — i sapraŭdy, u praciahu wiakoŭ adny ŝukali praz jaho zbaŭleńnia, a druhija iznoŭ nienawidzieli jaho celaj dušoj, nia hledziačy na toje, što Jezus wiaściŭ zaŭsiody tolki luboŭ.

§ 7. PAKŁON TROCH KARALOŬ. UCIEKI Ŭ EHIPIET.



Try karali jeduć u Betlejem.

Kali Jezus naradziŭsia ŭ Betlejemie, woŝ mudracy z uschodu prybyli ŭ Jeruzalim i pytalisia: Dzie toj, što nara-

dziüşia karol Judejski, bo my bačyli jahonu zorku na ũschod sonca i pryšli pakłanicca jamu.

Karol Herad, pačuüşy ab hetym, mocna strywožyüşia. Jon paklikaũ da siabie staršych duchoũnych i wučonych u Zakonie i pytaüşia ich, dzie mieũ Chrystus naradzicca. Jany jamu skazali, što ũ Betlejem, bo ũ praroka Michieja hetak napisana: „I ty Betlejemie, ziamlu Judejskaja, ničym ty nia mienšaja spasiarod sialib Judejskich, bo z ciabie wyjdzie pawadyr, katory budzie kirawać narodam maim Izrailskim“.

Tahdy Herad tajkom paklikaũ da siabie mudracoũ, pilna ich raspytaũ ab časie, kali im pakazašasia zorka i, pasyłajučy ich u Betlejem, skazaũ: „Idziecie i pilna raspytwajcie pra dzicia, a kali znojdziecie, dajcie mnie znać, kab i ja moh pajšci i pakłanicca jamu“.

Mudracy, wysłuchaüşy karala, adjechali i woš iznoũ taja zorka, jakuju jany bačyli na ũschod sonca, pajšla pierad imi, aŹ pakul nie zatrymašasia nad tym miescam, dzie było dzicia. Uhledzieüşy zorku, jany wielmi ũściešylišia. I ũwajšoüşy ũ dom, znajšli dzicia z Maryjaj matkaj jahonaj i, upaüşy, pakłanilišia jamu. Potym adčynili skarby swaje i achwiarawali jamu zołata, kadziła i myrru.

Addaüşy pakłon, jany chacieli waročacca da Herada, ale ũ šnie atrymali wiestku ad Boha, kab nie waročališia da jaho, dyk inšaj darohaj wiarnulišia ũ svoj kraj.

Kali mudracy adjechali, žjawiüşia Jazepu ũ šnie aniel Božy i skazaũ jamu: „Ustañ, biary dzicia i matku jahonu i ũciakaj u Ehipiet i budź tam aŹ pakul nie skažu tabie — bo Herad budzie šukać dziciaci, kab zahubić jaho“.

Pačuüşy hetakuju wiestku, św. Jozef ustaũ, uziaũ dzicia i matku jahonu ũnočy i rušyũ u Ehipiet i byũ tam aŹ da Heradawaj šmierci.

A Herad tymčasam čakaũ na mudracoũ i, nia mohučy ich dačakacca, zrazumieũ, što mudracy žwiali jaho i ũžo nia wiernucca. Tahdy zahniewaüşia mocna i, pasłaüşy wojska, zahadaũ wybić usich dzietak u Betlejemie i wakolicach jaho, ad dwuch hadoũ i mienš, zhodna z časam, ab jakim dawiedaüşia ad mudracoũ. Hetakim sposabam jon spadziewaüşia pamiž inšymi dzietkami zabić i dzicia Jezus. Ale daremna, šwiataja siamiejka ũžo prybližašasia da hranic Ehipiu.

Try mudracy abo, jak my ich nazywajem, karali, byli rodam z Chal-deji, dzie wučonyja ludzi taho času zajmalisia došledami nad bieham zorak. Tady ludzi wieryli, što zory majúć wialiki ũplyũ na ludziej i na losy ũsiaho čaławiectwa — zatym pilna sačyli za ũsimi niabiesnymi žjawami. A treba wiedać, što na ũschodzie wiedali ab praróctwie Balaama, što „paũstanie zorka z Jakuba“, dyk, jak tolki ũhledzieli nowuju zorku, zaraz skirawališia ũ toj kraj, dzie žyli patomki Jakuba i tam šukali abiacanaha Mesyjaša — karala Žydoũskaha.

Mudracý, składajučy Chrystusu zolata, przyznali ũ im karala-wała-dara, jakomu należycca zolata ũ daninie; składajučy kadziła, przyznali ũ im Boha, jakomu achwiaroŭwajecca na aŭtaroch kadziła, a treci dar —



Uciekiŭ Ehipiet.

myrra — pakazwała, što Chrystus jość i čaławiekam, bo myrraj namaščali dańniej ciela niaboščyka, kab nia psułasia pa śmierci — i myrraj namaščili taksama ciela Chrystusa pry składańni jaho ũ hrob.

Ciapier pa kaściołach u dzień Troch Karaloŭ (6 studnia) paświečajuć



krejdu (zamiest zolata), a tak-ža kadzila i myrru. Wiernyja, wiernuŕšysia, paŕla paŕwiačeńnia z kaŕciola, piŕuć kredaj na dŕwiarach swaich damoŕ try litary: K. M. B. — i heta buduć pierŕyja litary imionaŕ troch karaloŕ, katoryja pawodle tradycyi, nazywalisia: Kaŕpar, Melchiar i Baltazar. A piŕucca hetyja



J. Chrystus u Ehipcie.

try litary nad dŕwiarami zatym, ŕto hetyja try karali byli pierŕymi z pahancaŕ, jakija ŕwiieryli ŕ Jezusa, znaŕŕli jaho i hetym jak-by pakazali nam darohu da Chrystusa.

§ 8. DWANACCACIHADOWY JEZUS U ŐWIATYNI.

U Ehipcie prabyŕ P. Jezus kala troch hadoŕ, aŕ da Heradawaj ŕmierci. Kali pamior Herad, anieŕ Boŕy iznoŕ ŕjawiŕsia ŕ ŕnie Jazepu i skazaŕ jamu: „Ustań, waŕmi dzicia i matku jaho i jdzi ŕ ziamlu Izrailskuju, bo ŕŕo pamiorli tyja, ŕto ŕukali duŕy dziciaci“.

Jazep, paŕluŕny woli Boŕaj, ustaŕ, uziaŕ dzicia i jahonuju matku i pajŕoŕ u ziamlu Judejskuju. Ale jak pačuŕ, ŕto Archelauŕ (syn Herada) panuje na miesca swajho baćki, pa-

bajašia tudy išci, dyk nawučany ũ šnie, skirawašia ũ Hali-
leju i, pryšoŭšy tudy, staŭ žyc u Nazarecie, kab spoŭnilisia
słowy prarokaŭ, što budzie zwacca Nazarejskim.



12-ci hadowy Jezus u światyni.

Bački Jezusa ũchadzili štohod na wialikodnyja świata
ũ Jeruzalim da kaścioła. Kali Jezus mieŭ užo 12 hadoŭ, paj-
šoŭ i jon razam z imi.

Kali-ž skončylisia šwiata, Maryja z Jazepam pajšli damoŭ, a chłopčyk Jezus astaŭsia ŭ Jeruzalimie. Zaŭważyli heta Maryja i Jazep, ale dumali, što jon idzie z druhimi, adnak, kali ŭwajšli dzień darohi, a Jezusa nia było, pačali jaho šukać pamiž swajakami i znajomymi, ale Jezusa nie znajšli. Tahdy z wialikim žalem u sercy wiarnulisia ŭ Jeruzalim, dzie praz try dni jaho šukali — i ŭrešcie znajšli ŭ šwiatyni. Jon siadzieŭ pamiž wučonych u Zakonie, słuchaŭ ich i dawaŭ pytaŭni, a ŭsie, što słuchali, dziwilisia z rozumu i adkazaŭ jahonych.

Matka padyšla da jaho i skazała: „Synok, što-ž ty heta nam zrabiŭ? Woś ajciec twoj i ja z žalem šukali ciabie“. A Jezus adkazaŭ im: „Našto-ž wy mianie šukali? Ci-ž wy nia wiedali, što mnie treba być u sprawach Ajca majho?“

Ale jany nie zrazumieli jahonych sloŭ.

Tahdy jon pajšoŭ z imi i pryjšoŭ u Nazaret i byŭ im paslušny. Matka jaho ŭsie hetyja słowy zachawała ŭ sercy swaim, a Jezus ros u mudraści i ŭ hadoch, u łascy ŭ Boha i ludziej.

U Jeruzalimskaj šwiatyni, asabliwa ŭ wialikija šwiaty, wučonyja ŭ Zakonie žbirali narod i nawučali jaho asnoŭ Majsiejewaj religii i wyjašniali trudniejšyja miajscy z św. Pisaŭnia. Kala wučycialoŭ žbiralisia hramadki ludziej, starejšych i maładziaży, jakija słuchali wykładaŭ wučonaha ŭ Zakonie. Woś-ža da adnej z takich hramadak dałučyŭsia chłopčyk Jezus i skora swaimi adkazami i pytaŭniami žwiarnuŭ na siabie ahulnuju ŭwahu. Nawat ludzi wučonyja dziwilisia z jaho rozumu. Hetym Jezus adkryŭ trochi zasłonu, jakaja akrywała jaho Boskaje pachodžaŭnie i pakazaŭ ludziam, chto jon sapraŭdy jość.

Jakoje było dalejšaje żywćcio P. Jezusa (ad 12 hadoŭ da 30), my mała wledajem, bo ewaneliŭ ab hetym żywćci wielmi mała pišuć. Ewanelija św. Łukaša piša tolki toje, što byŭ paslušny Maryi i Jazepu i što ŭzrastaŭ u hadoch, i ŭ łascy ŭ Boha i ludziej. Ale z taho, što my potym bačym i z taho što hawaryli i jak adnosilisia da jaho żydy, my wiedajem, što Jezus byŭ zaniaty pracaju. Hawaryli ab im, jak ab synie ciešli; jak „syn ciešli“ jon pamahaŭ św. Jazepu ŭ jaho pracy, nia čuraŭsia štodziennych zaniatkaŭ, ale z achwotaj ich spaŭniaŭ. Hetym nawučyŭ nas, što i my pawinny pracawać, koždy pawodle swajej mahčymaści.

Hetaje żywćcio P. Jezusa ŭ Nazarecie zawiecca časta żywćciom ukrytym, kab adrožnić ad żywćcia adkrytaha, publičnaha, kali Jezus, nie ŭkrywajučysia ŭžo, publična wystupiŭ nawučać ludziej.

AHULNY PAHLAD DA ŬKRYTAJE ŽYWCIO JEZUSA.

Užo wiedajem, što ŭ Starym Zakonie praroki ni ab čym inšym nie prarakawali, jak tolki ab časach mesyjanskich. Pačaŭšy ad pieršaha abiacaŭnia, dadzienaha Boham u Rai, mesyjanskaja dumka prajaŭlajecca ŭwa ŭsich časach i epokach, na praciahu ŭsiej biblijnaj historyi, pryhataŭlajučy żydoŭski narod i ŭsio čaławiectwa na pryniaćcie Taho, „katory maje

pryjści". Z bieham času heta mesyjanskaja ideja wystupaje što-raz jašniej i wyražniej: praroctwy Jakuba i Daniły padajuć užo nawat čas prychodu Chrystusa, a praroctwa Micheja—miesca naradzinaŭ. A prarok Aggiej pašla pawarotu z Babilonskaje niawoli i adbudowie świątyni paciašaje starych izraelitaŭ, jakija pomnili świątyniu Salamona i smucilisia, što hetaja adbudawanaja świątynia nia takaja strojńaja, jak taja Salamona i kazaŭ, što sława hetaj świątyni budzie bolšaja, jak taje pieršaj, bo ŭ jaje ŭwojdzie abiacany Mesyjaš.

Značyc — Mesyjaš mieŭ pryjści ŭ časie *pierad* zburenim hetaj druhoj świątyni (što stałasja ŭ 70 hodzie pa Naradž. Chrystusa) i *pašla* taho, jak ułada nad narodam żydoŭskim pierajšla z ruk patomkaŭ Judawych ŭ ruki čužynca (što stałasja ŭ 40 hodzie da Naradž. Chrysta). Dyk pryhod Jezusa pawodle hetych praroctwaŭ mieŭ nastupić u časie pamiž 40-wym hodam da našaj (chryścijanskaj) ery i 70-tym hodam pašla hetaj ery.

Dyk niama ničoha dziŭnaha, što ŭ hetych časach čakańnie Mesyjaša stałasja ahulnym. Bo nia tolki berła panawańnia było adniata ad patomkaŭ Judy i pieradana čužyncu Heradu, ale i cely kraj byŭ pad niawolaj. Hetaja ziamla, katoruju Boh daŭ Abrahamu, Izaaku i Jakubu, katoraja była baćkaŭščynaj żydoŭskaha narodu, na katoraj stajała świątynia božaja — hetaja ziamla stałasja ŭłasnaściu pahancaŭ-rymlan. Nad świątyniaj bliščeli rymskija arły, a pahanskija znaki, jakija byli na rymskich štandarach, byli ŭniesieny ŭ świąty horad. Žydy nie mahli pahadzicca z tym, što jany — wolnyja syny Abrahama i Jakuba (Izraila) — prymušany służyć pahancom i płacić im daninu. Dyk jany ŭsiej dušoju wyhladali Mesyjaša, katory, pawodle ich prakanańniaŭ, mieŭ zwolnić ich ad čužackaha panawańnia.

Zatym Mesyjaša jany čakali nia takoha, jakoha abrysawali praroki, ale takoha, jakoha stwaryła ich narodna-relihijnaja dumka. Žydy ŭ wialikaj swajej masie čakali Mesyjaša jak wialikaha zawajewalnika, katory pieramoža Rym i założyć suświetńaje żydoŭskaje waładarstwa.

U časie takoha ahulnaha čakańnia, kali nadyjšoŭ čas, aznačany prarokami, pryjšoŭ na hety świet Mesyjaš — Syn Boży [staŭsia] čaławiekam. Naradziŭsia ŭ Betlejemie, mieście

Dawida, žyŭ i ŭzhadawaŭsia ŭ Halilei ŭ miastečku Nazaret, vyras u rabotnickaj siamji, jak prosty rabotnik. Nia majem nijakich wiestak, ci chadziŭ u ŝkołu; uzros i pracawaŭ niko-
mu niawiedamy, nie nawučaŭ tahdy i nia čyniŭ cudaŭ. Žyć-
ciom swaim chacieŭ być padobnym da akružajučaha jaho
narodu. Chto jon — nihto nia widaŭ, aproč jahonaj matki.
Tolki niekatoryja fakty ŝwiedčyli ab jahonym niazwyčyjnym
pachodžańni: cudoŭnyja žjawiščy pry jaho naradzinach, pa-
kłon mudracoŭ, rozum jahony, prajaŭleny na 12-tym hodzie
žyćcia ŭ Jeruzalimskaj ŝwiatyni. Jaho cudoŭnaje začaćcie
ŭ dziawočym łonie Maryi i bostwa było zakryta ad ludzkich
wačej. Ludzi nazywali jaho „synam ciešli“, nia wiedzajučy,
chto jon.

Hetak pražyŭ Jezus u Nazarecie da 30 hadu swajho
žyćcia. U hetym časie praŭdapadobna pamior jahony apiakun
ŝw. Jozef, bo ŭ paźniejšym časie, pašla publičnaha wystup-
leńnia Jezusa, my ab ŝw. Jozafie nia majem nijakich wiestak,
Jezus astaŭsia adzin sa swajej matkaj, zarablajučy jak prosty
rabotnik, dla siabie na chleb i dla swajej matki. Hetym daŭ
przykład ludziam, kab nia čuralisia pracy, bo praca nia pani-
žaje ludziej, ale padymaje ich na wyšyniu karysnych hrama-
dzian pierad Boham i ludźmi.

Pašla swajho publičnaha wystupleńnia Chrystus kidaje
fizyčnuju pracu, a addajecca razumowaj: jon udzień nawuča-
je narod praŭdy Božaj, a ŭnočy idzie na asobnaje miesca,
kab tam pamalicca Bohu.

II ČAŠĆ. JEZUS WUČYCIEL.

Kali Jezus mieŭ 30 hadoŭ, jon pakidaje Nazaret i swaje ťtodziennyja zaniatki i wystupaje pierad narodam, jak w u č y c i e l.

Za hetyja 30 hadoŭ, ličačy ad jahonaha naradžeńnia aŭ da času publicnaha i adkrytaha wystupleńnia, ťmat čaho pieramianilaſia na ťwiecie. Na tronie rymſkich cezaraŭ pa ťmierci Aktawijana Aŭhusta panawaŭ Tyberyjuŝ, a ŭ Palestynie nia bylo ŭžo taho srohaha Herada, jaki zahadaŭ pazabiwać dzietak u Betlejemle, a panawali jahonyja syny. Jahonaje karaleŭstwa bylo padzielena pamiŝ troch synoŭ: Archelaus byŭ atrymaŭŝy Judeju, Herad Antypa — Halileju, a Filip — Bataneju (ŝto na poŭnačy ad Halileji). Najlepŝym z ich byŭ Filip — jon byŭ dobraha i lahodnaha charaktaru i na jaho ziemlach Chrystus časam ŝukaŭ schowaŭ ad swaich worahaŭ. Herad Antypa swajeju srohaťciu byŭ padobny da swajho baćki Herada W. i nawat zahadaŭ u časie bankietu ťciać ťw. Jana Chryťciciela; treci Archelaus za swaju ŝorstkaťć byŭ pa niekulkich hadoch skinuty rymlanami z tronu, a Judeja byla dałučana da Rymſkaj dziarŝawy jak prostaja prawincyja. Hetaj prawincyjaj kirawali namieŝniki rymſkaha cezara, jakija mieli ťmat kłopat u z hordymi synami Izraila.

U toj čas, kali wystupiŭ Jezus, namieŝnikom (z tytułam prakuratara) byŭ Pontius Pilatus, abo — jak my jaho čiapier nazywajem — Ponski Pilat.

U sprawach religijna-narodnych ŝydoŭskim narodam kirawali Annaŝ i Kaifaŝ, jak najwyŝeŝyja ťwiatary. Jany pa čarzie koŝny hod spraŭlali archiťwiatarskuju ŭładu.

U takich palityčnych i histaryčnych abťtawinach wystupiŭ Jezus, jak wučyciel. Spačatku idzie jon da swajho papiarednika Jana, kab ad jaho pryńiać chroťt, a potym nawučaje ŭ Halileji, a ŭkancy ŭ Judeji.

1. ADKRYTAJE I PUBLICNAJE WYSTUPLEŔNIE JEZUSA.

ŝ 9. WYSTUPLEŔNIE JANA CHRYťCICIELA. CHROťT P. JEZUSA.

Užo ad wiakoŭ Boh pastanawiŭ, kab ťw. Jan pryhatowiŭ darohu dla majučaha pryjťci Mesyjaŝa. Dyk ad maładych let ťw. Jan pajŝoŭ na pustyniu i tam wioŭ ŝyćcio pakutnika: nasiŭ adzieŝu z hruboj wiarbludawaj ŝerťci, padpiarazwaŭŝia ramiennym pajasom, jadoj jaho byla ŝaranča i lasny miód. Doŭhi čas ŝyŭ jon daloka ad ludziej i mała čto ab im wieđaŭ, ale woŝ pryŝła taja para, kali treba bylo pakinuć pustyniu i wyjťci apawieŝčać narodu ab nabliŝajučymŝia Waładarťtwie Boŝym. Dyk wyjŝaŭ jon na bierah rak! Jardanu i pačaŭ zaklikać ludziej da pakuty: „Pakutu čyniećie — kazaŭ jon mocnym hołasam — bo ŭžo prybliŝilaŝia Waładarťtwa Boŝaje“.

Ťjaho haračyja pramowy zrabili wialikaje ŭraŝańnie: ŭžo 400 hadoŭ ŝydy nia mieli praroka, a tut ŝjaŭlajecca wialiki pustynnik i pakutnik, jaki ťmieła wykidaje narodu jaho prawiny i zaklikaje da pakuty i paprawy ŝyćcia.

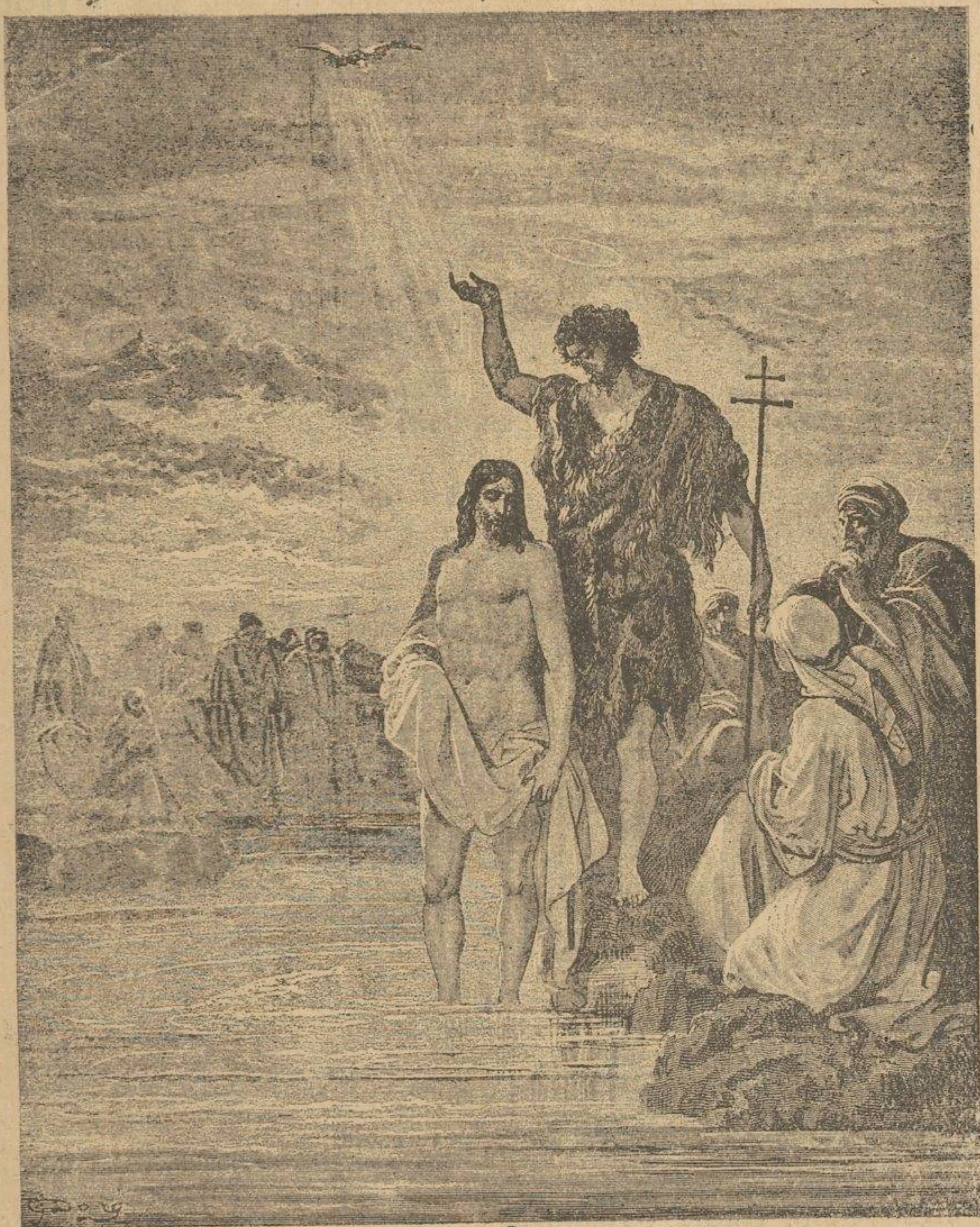
Dyk pajšoŭ narod da jaho celymi hramadami — i z Jeruzalimu i z usich wakoličnych miestaŭ i wiosak; słucha-jučy jahonych nawukaŭ, ludzi ščyra kajalisia i žaleli za swaje



Jan Chryściciel u pustyni.

hrachi, spawiadalisia z ich i byli chryščany ũ Jardanie. A św. Jan u swaich nawukach zaklikaŭ i kazaŭ: „Pryhatujcie daro-hu dla Pana, prostymi rabiecie ścieżki dla Jaho. Usiaki doł

niachaj zapoŭnicca i ŭsiakaja hara i ŭzharak niachaj ŭniziccca, krywyja miascy chaj buduć prostymi, a niaroŭnyja ŭslachi chaj buduć hladkimi. I koŭny čaławiek ahladaje zbaŭleńnie Boŭaje“.



Chrost J. Chrysta.

Takija nawuki św. Jana a tak-ŭa ŭwiataŭc jahonaha ŭŭc-
cia rasławili jaho pa ŭsiej krainie, tak, ŭto niekatoryja pača-
li dumać, ci nia jon joŭc abiacanym Chrystusam-Mesyjaŭam,

Nawat światary z Jeruzalimu wysłali da jaho pasolstwa spytacca, ci jon jość Chrystus? Ale Jan adkazaŭ, što jon nia jość Chrystus. Tahdy spytalisia ŭ jaho pasłancy: „Čamu-ž ty chryściš, kali ty nia jość Chrystus? I adkazaŭ im Jan: „Ja chryšču wadoju, ale pasiarod was stanuŭ, katoraha wy nia znajecie, katoramu ja nia hodzien raźwizać ramień abutku jaho. Jon was budzie chryścić Ducham św. i ahniom“.

U hety čas, nad Jardanam, dzie św. Jan chryściŭ, pasiarod hramady ludziej źjawiŭsia i Chrystus. Pačynajučy swaju dziejnaść, pryjšoŭ jon da światoha Jana, kab achryścicca ŭ jaho. Ale Jan baraniŭsia ad hetaha i kazaŭ: Ja pawinien achryścicca ŭ ciabie, a ty idzieš da mianie? Ale Jezus adkazaŭ: „Pazwol ciapier, bo hetak treba, kab my spoŭnili ŭsiu sprawiadliwaść“. I tahdy Jan dazwoliŭ jamu ŭwajści ŭ wadu i achryściŭ jaho.

Kali Jezus pašla chrostu wyjšaŭ z wady, woś adčynilisia niabiosy nad im i św. Jan uwidzieŭ Ducha św., katory spuściŭsia jak hałubok i supačyŭ na Jezusie. I adazwaŭsia hołas z nieba, kažučy: „Heta Syn moj miły, u katorym mnie da ŭspadoby“.

Chrost Jezusa Chr. adbyŭsia ŭ 15 hodzie panawańnia Tyberyja cezara. Ad hetaj uračystaj časiny Jezus wystupaje publična pierad narodam. Skončylasia ŭžo jaho ŭkrytaje żywćio jak prostaha halilejskaha ciešli, a nastala nowaje, poŭnaje ŭsialakich trudoŭ, żywćio wučyciela-Rabbi.

Chrost św. Jana nie adpuščaŭ hrachoŭ, bo nia byŭ sakramentam, a byŭ tolki pryhatawańniem da sakramentalnaha chrostu, jaki ustanawiŭ Chrystus.

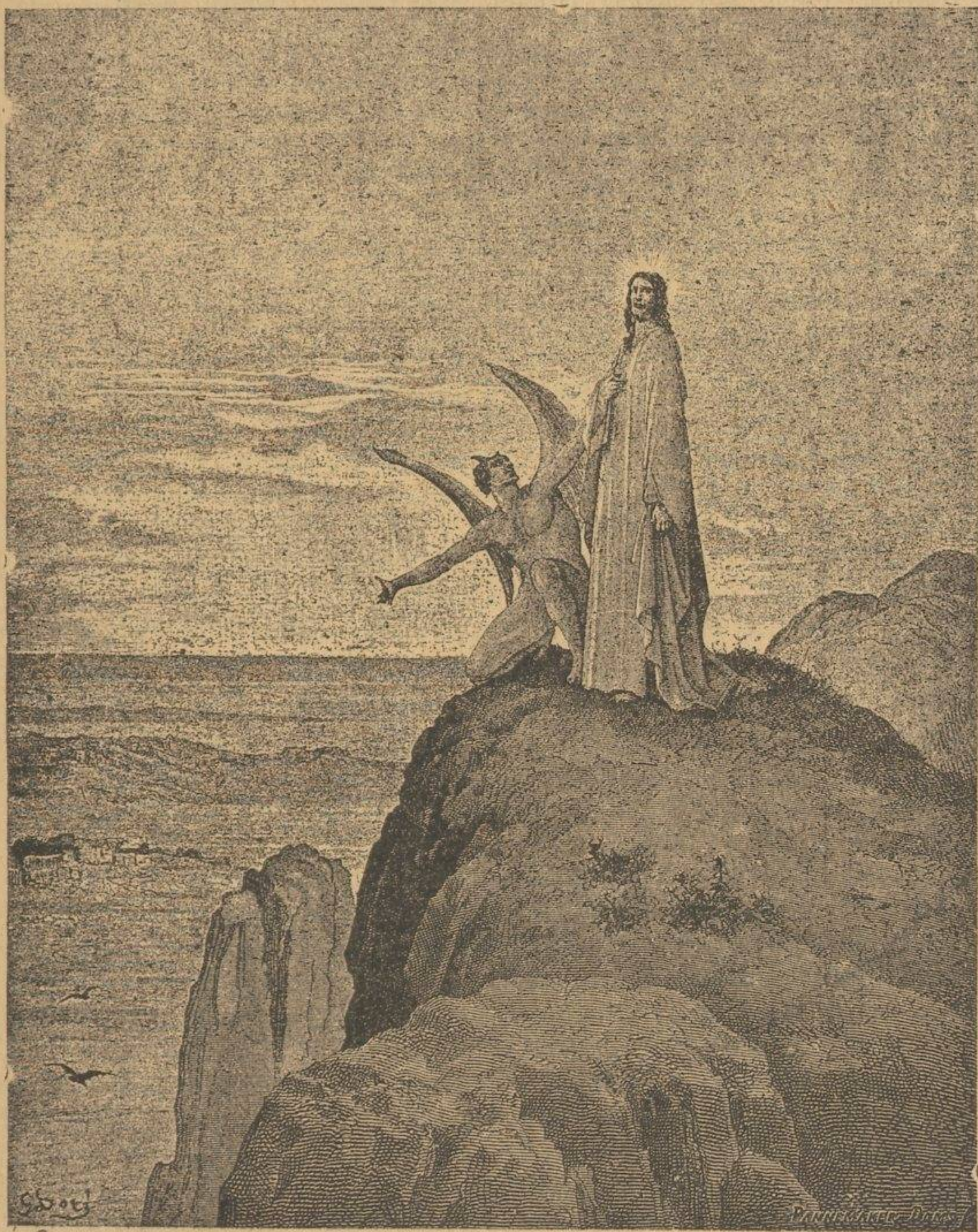
Pry chroście P. Jezusa abjawilisia ŭsie try asoby Boskija: Boh Ajciec, Boh Syn i Boh Duch św. Boh Ajciec daŭ hołas z nieba, Syn Boży chryściŭsia ŭ Jardanie, a Duch św. źjawiŭsia, pryniaŭšy formu hałubka. Hetyja try asoby i jość Najświaciejšaj Trojcaj — i chacia try Asoby, ale adzin Boh.

§ 10. POST I KUŠEŃNIE JEZUSA ŭ PUSTYNI.

Pašla chrostu Jezus adyjšoŭ u pustyniu i tam paściŭ praz sorak dzion i sorak načej. Ukancy pačuŭ hoład. Tahdy prystupiŭ da jaho niačysty i skazaŭ jamu: „Kali ty Syn Boży, to skaży, kab hetyja kamieŭni stalisia chlebam“. Ale Jezus adkazaŭ jamu: „Nie adnym chlebam čaławiek żywie, ale ŭsiakim słowam, jakoje wychodzić z wusnaŭ Bożych“.

Tahdy ŭziaŭ jaho niačysty ŭ światy horad (Jeruzalim), pastawiŭ jaho na wiarchu światyni i skazaŭ jamu: „Kali ty Syn Boży, to kińsia ŭniz, bo jość napisana: Aniołam swaim zahadaŭ ab tabie i buduć nasić ciabie na rukach, kab pry-padkam nia ŭderyŭ nahi swaje ab kamieŭ“. Ale Jezus adkazaŭ jamu: „Tak-ža napisana: nie spakušwaj Pana Boha twajho“.

Ūznoŭ uziaŭ jaho niačysty na haru wielmi wysokuju i adtul pakazaŭ jamu ūsie carstwy świetu i sławu ichniuju i skazaŭ jamu: „Ūsio heta addam tabie, kali ūpaŭšy pakłonišsia mnie“. Tahdy skazaŭ jamu Jezus: „A dydzi proć šata-



Kušeńnie J. Chrysta.

nie, bo jość napisana: Panu Bohu twajmu kłaniacca budzieš i jamu adnamu służyć budzieš“.

Tahdy adyšoŭ ad jaho niačysty, a aniely prystupili i służyli jamu.

Pačynajučy wialikuju sprawu odkupleńnia i odradžeńnia ũsiaho čaławiectwa, P. Jezus pačynaje ad postu i malitwy. Ad postu pačynali swaju dziejność Majsiej i Haljaš. Boskaja moc padźierżywała Jezusa ũ praciahu ũsiaho postu, ale ũrešcie ludzkaja natura zažadala ješci i Chrystus pačuŭ hoład. Tahdy prystupiŭ da jaho niacysty i pačaŭ jaho kusić usialakaj manuju hetaha świetu. Ale Jezus pieramoh usie pakusy i hetym nas pawučyŭ, jak my majem pieramaħać našu prahawitaść, pažadliwaść i pychu, a tak ža ũsle inšyja pakusy, a imknucca da strymliwašci, sprawiadliwašci i dabraty.

Chrystus dapaściŭ da siabie pakusy, bo chacieŭ, jak čaławiek, być waŭsim da nas padobnym, nawat u spakušeńni. Zły duch widać chacieŭ wyprabawać, ci P. Jezus jość Mesyjašam i Synam Bozym; znaŭ jon dobra naturu ludzkuju i zatym padsoŭwaŭ jej takija rečy, jakija najlepiej jej padabajucca: ježa, sława pierad ludźmi i ũrešcie ũłada.

Na pamiatku postu P. Jezusa Kaścioł ustanawiŭ sarakadniowy post pierad Wialikadniem (ad Papialca aħ da Wialikaj Suboty. u W. Subotu a 12 hadzinie dnia post končycca).

§ 11. ŚW. JAN PAKAZWAJE NA CHRYSTUSA, JAK NA PRAŬDZIWAHA MESYJAŠA. PIERŠYJA WUČNI CHRYSTUSA.

Pašla sarakadniowaha postu i spakušeńnia P. Jezus pakuŭ pustyniu i padyjšoŭ da taho miesca, dzie św. Jan dalej nawučaŭ i chryściŭ ludziej. Jak tolki Jan ubačyŭ Jezusa, źwiarnušsia da swaich wučniaŭ i narodu i pakazwajučy na Jezusa, skazaŭ: „Woś Baranak Boży, woś toj, katory znosić hrachi świetu“. Pačuŭšy hetyja słowy, dwuch wučniaŭ św. Jana pajšli za im. A Jezus abiarnuŭšysia da ich, spytašsia: „Čaho wy šukajecie“. Jany adkazali jamu: „Wučyciel; dzie ty żywieš? Jezus skazaŭ im: „Idziecie i pahladziecie“.

Jany pajšli, pahladzieli, dzie jon żywie i astalisia pry im praz uwieś dzień. Adzin z ich byŭ Andrej, brat Symona Piotry, a druhi — Jan, syn Zebedeja, jašče zusim małady chłapiec — i heta byli pieršyja wučni Chrystusa.

Skora pašla hetaha Andrej znajšoŭ swajho brata Symona i skazaŭ jamu: My znajšli Mesyjaša — i prywioŭ jaho da Jezusa. Jezus uzhlanuŭ na jaho i skazaŭ: Ty jość Symon, syn Jony, ty budzieš nazywacca Piotr (heta znača: skała).

Na druhi dzień P. Jezus škirawašsia ũ Halileju i pa darozie spatkaŭ Filipa i skazaŭ jamu: „Idzi za mnoju“. Jon z achwotaj pajšoŭ za Chrystusam. Filip mieŭ pryjaciela Natanaela (abo Baŭtramieja) i, pryjšoŭšy da jaho, skazaŭ jamu, što znajšoŭ Mesyjaša, ab jakim pisaŭ Majsiej i praroki i što hetym Mesyjašam jość Jezus z Nazaretu. Ale Natanael nie pawieryŭ jaho sławam i skazaŭ: „Ci moħa być što dobreje z Nazaretu“? A Filip adkazaŭ: „Idzi i pahladzi“. Natanael pajšoŭ. Kali jon uħo byŭ blizka, P. Jezus źwiarnušsia da jaho i skazaŭ: „Woś praŭdziwy Izraelčyk, u katorym niama zdrady“.

Ździwišsia Natanael i spytašsia: Adkul-ħa mianie znaješ? Adkazaŭ jamu Jezus: Pierad tym, jak Filip paklikaŭ ciabie, ja bačyŭ, jak ty byŭ pad fihawym drewam. Tut Nata-

nael zrazumieŭ, što P. Jezus widzić skrytyja ad woka ludz-
koha rečy i ũskryknuŭ: Rabbi (Wučyciel), ty jość Syn Boży,
ty jość karol Izrailski. I adkazaŭ jamu Jezus: Ty wieryš za-
tym, što ja skazaŭ, što bačyŭ ciabie pad fihawym drewam —
dyk pabačyš bolšyja rečy. Sapraŭdy kažu wam: ubačycie nie-
ba adčynienaje i aniołaŭ Bożych, uschodziačych i zychodzia-
čych na Syna čaławiečaha.

Takim čynam mieŭ P. Jezus užo 5 wučniaŭ: Andreja,
Jana, Piatra, Filipa i Natanaela (Baŭtramieja). Z imi pajšoŭ
Jezus da Halileji i pryjšoŭ da swajho miesta Nazaretu.

Św. Jan Chryściciel, pakazwajučy na Jezusa i haworačy: „Woś Bara-
nak Boży, katory znosić hrachi świetu“, prypomniŭ prarocctwy i padabienstwy
z St. Zakonu, a asabliwa Wialikodnaha barančyka, jakoha Izraelity zabili pier-
rad wychadam z Ehiptu i jakoha krywoj značyli ũšaki dźwiarej u swaich
chatach. Henaja kroŭ baranka ratawała pierwarodnych izrailskich ad śmierci,
tak kroŭ Chrystusa miała wyratawać usio čaławiectwa ad zhuby wiečnej
znosiačy hrachi ũsich ludziej.

Słowy św. Jana ũspaminajucca ũ malitwach, litanijach i kaścielnych
nabaženstwach. Kali kapłan rozdaje kamuniju, to źwiarnuŭšysia da narodu
i trymajučy ũ rukach Najśw. Sakrament, kaža: „Ecce Agnus Dei — Woś Ba-
Baranak Boży, katory znosić hrachi świetu“...

Wučni, jakich paklikaŭ P. Jezus, pakul što nie prabywali zaŭsiody ra-
zam z swaim Wučycielem — jany časta adychodzili da swaich haspadarskich
zaniatkaŭ (rybałoŭstwa), a tolki užo poślejšy pakinuli swaje chaty i sieci
i pajšli za Jezusam nazaŭsiody.

Pieršyja wučni, taksama jak i Jezus, byli rodam z Halilei: Piotr
i Andrej z Kafarnaum, Jakub i Jan z Betsaidy; idučy ad Jana Chr. u Hali-
leju Jezus zaklikaje jašče dwuch wučniaŭ: Filipa i Natanaela.

§ 12. PIERŠY CUD U KANIE HALILEJSKAJ.

Kali P. Jezus prabywaŭ u Nazarecie, zdaryłasia tak, što
susiednim miastečku Kanie adbywałasia wiasielle, na jakoje
byŭ prošany Jezus, Matka jahonaja i wučni. (Św. Jozefa užo
nia było pry żyćci, jon pamior jašče pierad wychadam P. Je-
zusa na publičnaje nawučańnie).

Na wiasielli było mnoha haściej, a jak małady byŭ ča-
ławiek niebahaty, dyk nie chapila wina. Najświaciejšaja Dz.
Maryja, bačačy kłopat haspadaroŭ, źwiarnułasja da swajho
syna i skazała jamu: Wina nia majuć. Ale Jezus adkazaŭ jej:
„Žančyna, mnie pakiń heta. Jašče nie nadyšla maja hadzina“.

Najśw. Matka zrazumiela hety adkaz i skazała słuham:
„što tolki wam zahadaje, toje i rabiecie.“

A stajała tam 6 kamiennych staŭbunoŭ (jak-by wialikich
zbankoŭ), z katorych koždy ũmiaščaŭ pa dwa abo pa try
wiadry wady. Jezus skazaŭ słuham: „Napoŭnicie ich wadoju“.
I nalili roŭna z bierahami. Tahdy skazaŭ Jezus: „A ciapier
začerpcie i zaniasiacie maršałku wiasiella“. Jany začerpili
i zaniašli. Kali maršałak paprabawaŭ wady, što stała-

sia winom, źwiarnuusia da maľadoha i skazaũ jamu: „Kožny čaľawiek spačatku stawić dobraje wino, a kali hości padapjuć, tady horšaje, a ty dobraje wino zachawaũ až na sam kaniec“? Ale i maľady nia wiedaũ, adkul uziaľosia takoje dobraje wino i tolki ad sluh dawiedaũsia ab usim.

Hetaki pačatak cudaũ zrabiuũ Jezus u Kanie Halilejskaj i hetym abjawiũ swaju boskuju moc — i ũwieryli ũ Jaho jahonyja wučni.

Pieršy swoj cud Jezus ućyniuũ na prošbu swajej Matki. Heta dla nas nawuka, što i my pawinny harnucca da jaje maćcynaj apieki ũ trudnych chwilinach našaha žyćcia. Maryja maje wialikuju moc pierad Boham i zatym zawiom jaje: Zastupnicaj, Apiekaj i Paciechaj našaj. Jana nikoha nia kidaje, chto tolki da jaje abarony horniecca i jaje pomačy prosić. Jakuju wy znajecie malitwu da Matki Božaj?

Zaraz na pačatku swajej dziejnaści Jezus pakazaũ, što spačuwaie ludzkim patrebam i niedastatkam. Aproč hetaha, swajej prysutnaściu na wia-
stelli, P. Jezus pawučyũ nas, što zabawy i hulni, źwiazanyja z wiasielnym abra-
dam, Boham nie zabaronieny, kali tolki jany nia majuć u sabie ničo-
ha drenaha. Naahũ zabawa nia jošč bľahoj rečaj, a nawet moža być Bohu
miľaj, kali tolki jana adbywajecca prystojna i nie maje ũ sabie ničo-
ha bľaha ni pierad Boham ni pierad ludźmi. Dobraja zabawa nawet karysna dla
zdarouja dušy i cieľa, bo adrywaje ad drennych dumak i ũzmacniaie fizyčna.

§ 13. JEZUS WYHANIAJE HANDLAROŨ Z ŚWIATYNI.

Prybližalasia ũžo Pascha (Wialikodnyja šwiata), dyk P. Jezus razam sa swaimi wučniami pajšoũ u Jeruzalim. Ucho-
dziačy ũ šwiatyniu, uhledzieũ tamaka šmat handlaroũ, jakija
ũ šwiatym miescy zajmalisia handlam: adny pradawali żywio-
lu na achwiaru — wały, awiečki, haľuby; a druhija, siedziačy
pry staľoch, mianiali zahraničnyja hrošy na żydoũskija. U šwia-
tyni čuwać było homan, kryk i brazhańnie hrašmi. Uwidzieũ-
šy ũsio heta, zahniewaũsia P. Jezus, zrabiuũ bič z wiarowak
i wyhnaũ usich handlujučych z šwiatyni razam z ich waľami
i awiečkami, papierawaročwaũ stały mianialnikaũ i rassypaũ
ich hrošy. A da pradajučych haľuby skazaũ: Wyniaście heta
z šwiatyni i nie rabiecie domu Ajca majho domam han-
dlarstwa.

Tady padyjšli da Jezusa staršyja nad šwiatyniaj i spyta-
li ũ jaho: Jakim prawam heta robiš i jaki znak pakažaš nam,
što ty majej prawa hetaje rabić? A Jezus adkazaũ im: „Raz-
walecie hetu šwiatyniu, a ja ũ try dni jaje pastaũlu“. A żydy,
nie zrazumieũšy hetych sloũ, adkazali jamu: „Sorak šeść ha-
doũ budawali hetu šwiatyniu, a ty ũ try dni jaje pastawiš?“—
Jany nia wiedali, što jon im kazaũ ab šwiatyni cieľa swajho,
katoraje budzie zabitaje lažać praz try dni ũ hrobie, a potym
ażywie. I tolki potym, jak Jezus ustaũ z umierłych, wučni
zrazumieli hetyja jaho słowy.

Jezus, budučy ũ Jeruzalimie praz usie wialikodnyja świa-
ta, čyniũ šmat cudaũ i mnoha ludziej, bačačy cudy, uwieryła
ũ jaho.

Pieršy raz Jezus wystupaje pierad usim narodam u świątyni jak Me-
syjaš, majučy ũladu i nad świątyniãj. Chacia kupcy zajmalisia handlam na
dziadzincy, zwanym dziadzincãm pahancaũ (tudy mahli ũchodzić i pahancy),
to adnak hety dziadziniec naležaũ užo da świątyni i ũ im nia možna bylo
zawodzić handlu. Staršyja nad świątyniãj dozwalali hety handal, ale kali Je-
zus wyhnaũ handlaroũ won, to jany na heta ničoha nie kažuć, a tolki da-
mahajucca ad Jezusa znaku, jakim prawam jon heta robić? Pan Jezus pa-
kazwaje im na budučuju swaju śmierć i ũskrašeńnie, jak na znak, što jon
jość Mesyjašãm i maje ũladu nad świątyniãj.

Aproč hetaha P. Jezus nawučyũ nas, jak my majem šanawać kaścioł
i świątyja miajscy. Chrystus, zaũsiody cichi i ľahodny, zapalajecca świątym
hniewãm, kali bačyć źniawahu miesca świątoha.

A ci wy ũmiejecie šanawać świątoje miesca?

Chrystus, pokazwajučy na siãbie, nazwaũ swajo ciela świątyniãj, bo
ũ jaho ciele, tak jak u świątyni, prabywała jaho ũkrytaje Bostwa.

§ 14. HUTARKA P. JEZUSA Z NIKODYMAM. WUČNI ŠW. JANA CHR.

Žyũ u Jeruzalimie adzin wučony ũ Zakonie, siabra Naj-
wyšejšaj Rady żydoũskaj (Sanhedrynu), na imia Nikodym.
Byũ jon čalawiek relihijny i za swaju sprawiadliwaść wielmi
pawažany ũ narodzie. Chacieũ jon pahawaryć z Jezusãm, ale
bajaũsia druhich — dyk pryjšoũ da Jezusa ũnočy i skazaũ
jamu: „Wučyciel, my wiedajem, što ty pryjšoũ ad Bohã, jak
nastaũnik, bo nicto hetakich cudaũ nia moh-by čynić, jakija
ty čyniš, kali-b Boh nia byũ z im“. P. Jezus achwotna jaho
pryniaũ, adkazwaũ na roznyja pytańni, asabliwa na pytańnie:
jak možna ũwajsci ũ Waładarstwa Božaje? Na hetaje pytań-
nie P. Jezus skazaũ jamu: „Sapraũdy, sapraũdy kažu tabie,
kali chto nie adrodzicca nanowa, nia moža ahladać Waładar-
stwa Božaha“. Nikodym nie zrazumieũ hetaha adkazu, jon du-
maũ, što treba adradzicca cielaãm, ale P. Jezus tľumačyć ja-
mu, što hetaje adradžeńnie treba rozumieć u tym sensie, što
čalawiek adradžajecca nia cielaãm, ale dušoju, katoraja pry
pomačy ľaski Božaj adradžajecca i jak-by pačynaje nowaje
žyćcio.

Kab lepš pajašnić hetaje adradžeńnie, Chrystus kaža Ni-
kodymu: „Sapraũdy kažu tabie, kali chto nie adrodzicca z wa-
dy i Ducha świątoha, (h. zn. z chrostu), toj nia moža ũwajsci
ũ Waładarstwa Božaje“.

Dalej P. Jezus nawučaje Nikodyma, što hetaha adra-
džeńnia duchowaha nia možna dahledzieć wačmi, taksama jak
nia možna bačyć wietru. Ale jak kožny čalawiek *adčuwa*
wlecier i čuje šum jahony, choć samoha wietru nia bačyć,
tak možna adčuć i duchowaje adradžeńnie čalawieka. „Wie-

cier duje kudy choča — kazaŭ Jezus — čuješ jahony šum, ale nia wiedaješ, adkul jon paŭstaŭ i kudy idzie. Tak bywaje z kožnym, chto adradziŭsia z Ducha“.

Žydoŭskaje hramadzianstwa wieryła tahdy, što Mesyjaš prydzie na toje, kab zalažyc tut na ziamli wialikaje i mocnaje carstwa i što panawaŭnie ŭ hetym carstwie budzie nalezac da žydoŭ, jak da wybranaha Boham narodu. Ale Jezus tumačyc Nikodymu, što Mesyjaš nie na toje pryjšoŭ na ziamlu, kab zalažyc tut carstwa i panawać tak, jak ziamnyja waładary, ale pryjšoŭ, kab ciarpieć za ludziej i hetak ich zbawić. Jak niekali Majsiej padniaŭ na pustyni miedzianaha wuža, tak treba, kab byŭ padniaty Syn čaławiečy na kryży, kab mahli zbawicca ŭsie tyja, što wierać u Jaho. „*Bo tak Boh umiławawaŭ šwiet, što daŭ Syna swajho adzinarodžanaha, kab kožny, chto ŭ jaho wieryć, nia zhinuŭ, ale mieŭ žycćio wiečnaje*“.

Hetaja hutarka z Chrystom zrabila na Nikodyma wialikaje ŭražaŭnie, bo jon byŭ čaławiek sprawiadliwy i ščyra šukaŭ praŭdy. Nikodym staŭ wučniem P. Jezusa, ale bajučysia ludziej, skrywaŭsia z hetym aŭ da jaho śmierci.

U hutarcy z Nikodymam Chrystus raźwiwaje asnowy wiery chryścijanskaj. Kab čaławiek moh zbawicca i ahladać Boha ŭ Waładarstwie niabiesnym, da jakoha ŭtraciŭ prawa praz hrech, treba adradzicca na dušy. A adradzicca moža čaławiek nia sam z siabie i swaimi siłami, ale z łaski adradžeŭnia, jakuju wysłużyŭ sam Syn čaławiečy (h. zn. Mesyjaš), umirajučy na kryży. Praz chrost čaławiek rodzicca nanawa da łaski Božaj i robicca siabram Waładarstwa Božaha.

Žydy byli prakanany, što da budučaha Waładarstwa Božaha, jakoje založyc Chrystus, nalezac mohuć tolki patomki Abrahama, ale Jezus prastuje hety pamyłkowy pahlad i kaža, što wieryć u Chrysta i adradzicca mohuć usie ludzi: i žydy i pahancy.

Nikodym byŭ tajnym wučniem Jezusa, aŭ pakul nie ŭbačyŭ jaho na kryży — pa śmierci Jezusa žnimaje (razam z Jazepam Arymatejskim) ciela swajho wučyciela z kryža i chawaje jaho ŭ hrobie.

Wučni św. Jana. Potym wyjšaŭ Jezus u Judejskuju kraiu i tam żyŭ razam sa swaimi wučniami i nawučaŭ narod.

Nawučaŭ taksama i św. Jan nad Jardanam, bo jašče nia byŭ pasadžany Heradam u ciamnicu. I pryjšli da jaho wučni jahony sa skarhaj na P. Jezusa, kažučy: „Rabbi (wučyciel), toj, katory byŭ z taboju za Jardanam i katoramu ty daŭ świaďectwa, woś ciapier chryścic i ŭsie iduć da jaho“.

Ale Jan adkazaŭ im: „Wy sami świedki taho, što ja skazaŭ: Ja nia Chrystus, ale tolki byŭ pasłany prad im. Jon maje raści, a ja pamianšacca“.

Hetakim čynam św. Jan jašče raz paćwiardziŭ, što Jezus jość pasłanym Mesyjašam, a jon tolki papiarednikam Jaho.

§ 15. HUTARKA P. JEZUSA Z SAMARANKAJ.

Pašla Wialikodnych swiat Jezus praz niekalki miesiacaŭ nawučaŭ u Judeji, a potym praz Samaryju pajšoŭ u Halileju. Žydy praz Samaryju nikoli nie chadzili, ale staralisia jaje abminać, bo wielmi mocna nienawidzili samaranaŭ. Ale Jezus, katory pryjšoŭ zbawić usich ludziej, pajšoŭ praz hetu źnienawidžanuju žydami krainu.

Prachodziačy praz Samaryju, Jezus zatrymaŭsia na adpačynak blizka miesta Sychar (daŭniej Sychem) kala studni, jakaja była wykapana, jak kazali ludzi, patryjarcham Jakubam. Wučni Jezusa pajšli ŭ horad, kab kupić jeży, a Jezus, strudžany darohaju, sieŭ kala studni. Byŭ jakraz poŭdzień. U hety čas pryšla da studni adna žančyna pa wadu. Jezus paprasiŭ u jaje wady napicca. Jana ździwiłasia i skazała: „Jakža ty, budučy Izraelitam, možaš prasić u mianie wady? Ja-ž samaranka, a žydy čurajucca samaranaŭ“.

Adkazaŭ jej Jezus: „Kab ty znała dar Boży i wiedała, z kim haworyš, dyk ty prasiła-b, kab ja daŭ tabie żywoj wady“. Samaranka nie zrozumieła hetych sloŭ i dumala ab żywoj (kryničnaj) wadzie, jakaja bje na dnie studni — dyk adkazała: „Panie, nawat nia maješ čym začerpnuć, i studnia hłybokaja, dyk jak možaš mieć żywuju wadu?“ Ale Jezus adkazaŭ jej: „Kožny, chto pje hetuju wadu, iznoŭ zachoča pić, ale chto-b piŭ wadu, jakuju ja jamu dam, nie zachoča pić nawieki“.

Praz hetu żywuju wadu Jezus rozumieŭ nawuku swaju i łasku Božuju, jakaja daje čalawieku nowaje życie i adradžeńnie dušy, ale samaranka dumala ūsio ab zwyčajnaj wadzie, dyk skazała: „Panie, daj mnie hetaj wady, kab mnie nie chaciełasia pić i kab mnie nie chadzić siudy pa wadu“.

Tut Jezus raskazaŭ jej ab tajomnych sprawach jaje życia. Samaranka paznała, što haworyć nia z zwyčajnym čalawiekom, dyk uskryknuła: „Panie, ja widžu, što ty prarok“. I zaraz źwiarnułasia da jaho z prošbaj, kab jon jej raźwizaŭ pytańnie, dzie treba addawać Bohu čeść, ci na hare Haryzim, jak ćwiardzili samaranie, ci ŭ Jeruzalimie, jak ćwiardzili žydy?

Adkazaŭ jej Jezus, što niaŭbawie nastupić čas, kali nie ŭ adnym tolki miejscy i nia tolki na hetaj hare abo ŭ Jeruzalimie buduć addawać čeść Bohu, ale ūsiudy. „Boh jość ducham, zatym i tyja, što jaho sławiać, pawinny sławić u duchu i praŭdzie“.

Samaranka na heta skazała: „Ja wiedaju, što prydzie Mesyjaš, a kali jon prydzie, dyk raskaža nam usio“. Jezus skazaŭ jej: „Heta-ž ja, katory hawaru z taboju“.

Pačuŭšy hetyja słowy, žančyna pakinuła swajo wiadro

kala studni, a sama pabiehła ů horad i hawaryła ludziam:
„Idziecie i pahladziecie na čaławieka, katory mnie ůsio ska-
zaů, što ůja čyniła. Ci nia jość heta Chrystus?“ Samaranie



Chrystus i Samaranka.

ů wialikaj hramadzie wyšli z horadu i prasili Jezusa, kab na
daůzej astaůsia ů ich. Jezus byů u ich praz dwa dni i šmat
ich uwieryła ů jaho. A tyja, što ůwieryli, hawaryli potym da

samaranki: „My ũžo nia dziela twajho raskazu wierym, ale dziela toho, ťšto sami čuli i wiedajem, ťšto Jon joťć sapraŭdy Zbaŭca ťwjetu“.

U hutarcy z samarankaj Jezus dalej raźwuwaje waźnaťć adradźeńnia duťy ludzkoj, ab jakim hawaryŭ z Nikodymam. Nawuka Chrystusa i łaska Boźaja padobny da żywoj, kryničnaj wady: jak kryničnaja woda adťwiazaje arhanizm ludzki i daje jamu nowyja siły, tak i nawuka Chrystusa daje nowuju, Božuju moc duťy ludzkoj.

U Palestynie kryničnuju wadu časta nazywali żywoju wadoju, adroźniwajučy jaje ad daźdźawoj (stajačaj) abo račnoj wady.

Samaranie, jak ũžo wiedajem z Historyi ťw. St. Zakonu, heta byŭ narod miaťany, jaki paŭstaŭ z astatkaŭ żydoŭ i z naťlanych z Assyryi pahancaŭ. Nazywalisia jany hetak ad horadu Samaryi, daŭniejťšaj stolicy Izrailskaha karaleŭťstwa. Pryznawali jany tolki prawa Majsieja, adkidajučy prarokaŭ i roznyja żydoŭskija praktyki. Kab nie chadzić u Jeruzalim, jany zbudawali dla siabie na hare Haryzim (blizka Sychar) asobnuju ťwiatyniu, katoruju adnak żydy zburyli. Pamiź żydami i samaranami zaŭsiody była wialikaja nienawiťć, dataho, ťšto jany nie hawaryli pamiź saboju, nia mieli z saboju nijakich znosin — zatym i ździwiłasia samaranka, kali Jezus paprasiŭ u jaje pić.

Haworačy z samarankaj, P. Jezus pakazaŭ jaťće, ťšto ũsie narody roŭna paklikany da Waładarťstwa Boźaha, ťšto nia možna akazwać pahardy dla druhoha narodu, jak heta rabili żydy i ťšto treba ũsie narody zlučyć u jednaťci praŭdy Boźaj.

2. JEZUS NAWUČAJE ũ HALILEI.

§ 16. JEZUS ũ KAFARNAUM. JEZUS NIA PRYNIATY ũ NAZARECIE.

Wiarnuŭťšysia ũ Halileju, Jezus zatrymaŭsia ũ mieťcie Kafarnaum (nad wozieram Genezaret) i tam najbolej prabywaŭ. ũ suboty chadziŭ u żydoŭskija baźnicy (ťkoły) i tam nawučaŭ ludziej. Nawuka jaho była nie takaja, jak druhich wučycialoŭ i nastaunikaŭ żydoŭskich: nawuka Jezusa była poŭnaja mocy i ũladarnaťci.

A byŭ tam u ťkole čaławiek, katory mieŭ čartoŭťstwa (byŭ apanawany praz djabła). Hety čaławiek wialikim hołasam kryčaŭ: „ťšto ty n.ajeť da nas, Jezusie Nazarenski? Pryjťcŭ ty zhubić nas? Wiedaju, chto ty joťć: ťwiaty Boży“.

Ale Jezus pryhraziŭ jamu i skazaŭ: „Maŭčy i wyjdziz jaho“. Niačysty strasanuŭ tym čaławiekam i wyjšaŭ z jaho, ničoha jamu nie paťškodziŭťy. ũsich, ťšto tam byli, źniaŭ wialiki strach — i hawaryli pamiź saboju: „Chto heta taki, ťšto zahadywaje ducham niačys'ym i wychodziac?“

I razychodziłasia ťława ab im pa ũsiej tej krainie.

Wyjšaŭťy z ťkoły, Jezus zajťoŭ u dom Symona Piotry. Cieťča Symona miała wialikuju haračku, dyk wučni źwiarnulisia da Jezusa z proťbaj, kab azdarawiŭ jaje. Jezus padyjšoŭ, uziaŭ jaje za ruku, zahadaŭ haračcy, kab pakinuła jaje — i zaraz-ža chworaja ũťtała i paťluhawala im.

A kali zajšlo sonca, dyk usie pawiali da Jezusa swaich chworych, a jon kožnamu z ich kłaŭ na haławu swaju ruku i azdaraŭlaŭ ich.

Na druhi dzień Jezus pajšoŭ za horad u pustynnaje miesca, kab tam pamalicca. Ludzi šukali jaho ũsiudy, urešcie znajšli i prasili, kab jon nie pakidaŭ ich. Ale Jezus skazaŭ: treba i inšym miestam apawiaščać Waładarstwa Božaje, bo na heta ja jość pašlany.

Abchodziačy Halileju, Jezus prybyŭ u swajo miastečka Nazaret. Jon chacieŭ i tut pašyryć nawuku ab swaim pašlanstwie i waładarstwie Božym. Dyk u sobotu ũwajšoŭ u škołu i staŭ pasiarod narodu, kab čytać. Padali jamu knihu proroka Izaija. Raźwiarnuŭšy knihu, znajšoŭ toje miesca, dzie było napisana: „*Duch Boży nada mnoju, Jon namašciŭ mianie, kab niešci ũbohim dobruju wiestku. Pašlaŭ mianie azdaraŭlać raźbitych sercam, wiaźniam apawiaščać wyzwaleńnie, a ślapym pawarot zroku, pryhniečanych abdaryć swabodaju i abwiašcić hod žmiławanna Božaha*“.

Pračytaŭšy hetyja słowy, Jezus začyniŭ knihu i sieŭ, a wočy ũsich, što byli ũ škole, žwiarnulisia na jaho. Jon-ža pačaŭ im hawaryć, što „sياهوńnia spoŭniłasia hetaje praroctwa, katoraje wy čuli“ — i ũ praciahu usiej swajej nawuki raźwiwaŭ pierad imi značeńnie hetaha mesyjanskaha praroctwa.

Ludzi, słuchajučy jaho nawuki, dziwilisia i nie mahli zrozumieć, adkul uzialisia ũ jaho takija strojnyja słowy i takaja nawuka, dyk hawaryli: „Ci-ž heta nia syn Jazepa“?

A jon skazaŭ im: „Peŭnie-ž, wy mnie skažacie: zrabi i tut, u swajej bačkaŭščynie, tyja cudy, jakija, jak my čuli, byli ũ Kafarnaum. Ale ja wam kažu praŭdu: niwodzien prarok nia pryniaty ũ bačkaŭščynie swajej. Bo mnoha było ũdoŭ u Izraeli za časoŭ Haljaša, kali była zasucha i wialiki hoład, adnak da niwodnaje z ich nia byŭ pašlany Haljaš, a tolki da pahanskaje ũdawy ũ Sarepcie Sydonskaj. I mnoha prakažanych było ũ Izraeli za časaŭ Jelisieja praroka, adnak niwodnaha z ich jon nie azdarawiŭ, a tolki Naamana syryjca“.

Pačuŭšy hetyja słowy z wusnaŭ dobra im znajomaha Jezusa, nazaretčanie zahnewalisia mocna i, ustaŭšy, wykinuli jaho sa školy i pawiali na wierch hary i chacieli adtul kinuć Jezusa ũ propaść, ale jon addaliŭsia, prachodziačy pasiarod cełaj ichnaj hramady i nie mahli jamu ničoha zrabić.

Hałoŭnaju pryčynaju niepryniaćcia Jezusa ũ Nazarecie, a potym wa ũsim żydoŭskim narodzie — było pamyłkowaje paniaćcie ab Mesyjašy, jako je isnawała pasiarod żydoŭskich wučonych u Zakonie. Jany dumali, što Mesyjaš pryjdzie jak wialiki pawadyr, katory žbiare wiernych Izraelitaŭ i pawiadzie ich na baračbu z rymlanami. Pieramohšy worahaŭ żydoŭskaha narodu i aswabadiŭšy svoj kraj ad čužyncaŭ, Mesyjaš założyć wialikaie i mocnaje carstwa, u jakim panawać budú syny Abrahama h. z. żydy. Widziačy Jezusa biednaha, apawiedajučaha Waładarstwa n i a b i e s n a j e, żydy

adwiarnulisia ad jaho, a nawat staralisia jaho zahubić, skidajučy sa skaly kab nie zwodziu narodu i nie rujnawau dumak ab usiaświetnym panawañn wybranaha narodu.

Jezus zrabiū cud u Nazarecie, ale nie taki, jakoha chacieli nazaretčanie: jony byli ũstrymany niawidomaj siłaj ad złačynstwa, bo jašče čas śmierci dla Jezusa nia pryšoū. Nazaretčanie dobra znali Jezusa, bo pasiarod ich uzros i z imi żyū — zatym nie mahli dapuścić, kab syn ubohaha ciešli (jak jony dumali), moh być Mesyjašam. Jezus mocna im wykidaje hetaje niawierstwa i kaža, što prarok bywaje ũsiudy pryniaty, aproč tolki ũ swajej bačkauščynie.

§ 17. CUDOŬNAJA ŁOŬLA RYBY.

Adzin raz Jezus nawučau nad wozieram Genezaret. Ludziej było tak mnoha, što kožny cisnušsia, kab lepš pačuć słowa Božaje. La bierahu stajali łodki, a rybaki byli wyšaūšy na bierah i pałaskali sieci. Byli heta wučni Jezusa, katorych jon paklikaū i katorych my ũžo znajem: Symon, prazwany Piotra, Andrej, Jakub i Jan.

Kali narodu ũsio prybywala i rabišsia što-raz bolšy ścisk, Jezus uwajšoū u łodku Symona Piotry, zahadaū adjechać trochi ad bierahu i sieūšy ũ łodcy, nawučau ludziej.

Kali-ž skončyłasia nawuka, Jezus skazaū Symonu: „Adpływi na hłybinu i zakiñ sieci“. Ale Symon adkazaū jamu: „Wučyciel, my ũsiu noć pracawali i ničoha nie zławili, ale na twajo słowa zakinu sieci“. I zaraz razam sa swaim bratom Andrejam zakinuli sieci ũ woziera — i zławili takoje mnostwa ryby, što aź rwalisia ich sieci. Tady paklikali jany swaich siabroū Jakuba i Jana na pomač; tyja padpłyli da ich sa swajej łodkaj i nabrali stolki ryby, što abiedźwie łodki ledź mahli dziaržacca na wadzie.

Uwidzieūšy taki cud, Symon Piotr wielmi ździwišsia, aź aharnuū jaho niejki strach — i nia tolki jaho, ale i ũsich, što tam byli. Dyk Symon Piotr upaū da kaleñ Jezusa i skazaū: „Panie, wyjdzi ad mianie, bo ja čaławiek hrešny“. Ale Jezus adkazaū jamu: „Nia bojsia, ad hetaj pary ũžo ludziej ławić budzieš“, što aznačala, što Piotr mieū nawaročwać ludziej da Chrystowaj wiery.

I jany, wyciahnušy łodki na bierah, pakinuli ũsio i pajšli za im.

Pašla taho, kali Jezus byū u adnym mieście, pryšoū da jaho čaławiek uwieš u prakazie i, upaūšy pierad im, staū prasić jaho, kažučy: „Panie, kali chočaš, možaš mianie ačyścić“. Jezus praciahnuū ruku, dakranušsia da jaho i skazaū: „Chaču, budź ačyščany“. I zaraz-ža zyšla z jaho prakaza i staū zdarowym. I zahadaū jamu Jezus, kab nikomu nie kazaū ab hetym, ale pajšoū i pakazašsia kapłanam i achwiarawaū dar za swajo ačyščeñnie, tak jak byū zahadaū Majsiej i ũziaū ad kapłanaū paświedčañnie, što ũžo zdarou.

I razychodzilasia ab Jezusie slawa što-raz dalej i wialikaje mnostwa narodu prychodzila da jaho, kab pasluchać jahonaj nawuki i znajsci azdarauleńnie i ratunak u swaich chworobach.

Prakaza — heta strašnaja chwaroba, jakaja i ciapier časta zdarajecca na ũschodzie. U hetaj chwarobie ciela hnije, pakrywajecca ranami i strupami i nawat časta adpadaje kawalkami ad kaści. Prakažanaha čalawieka wyhaniali won z wiosak i sialibaŭ ludzkich, kab druhich nie zarazlŭ. Prakažany moh wiarnucca da ludziej tolki tahdy, kali atrymaŭ ad kapłanaŭ pašwiedčańnie, što zdarou. Pry hetym musiŭ zlażyć dar (achwiaru) za swajo ačyščeńnie, bo hetak zahadaŭ Majsiej.

Prakaza jość padabienstwam hrechu. Tak jak prakaza robić ciela čalawieka strašnym i hidkim u wačach ludziej, tak hrech robić dušu u wačach Božych. Hrešnamu čalawieku Chrystus zahadywaje, tak jak prakažanamu, pajsci da kapłana, wykazać pierad im swaje hrachi i praz razhrašeńnie być ačyščanym.

Jezus uwachodzić u łodku Piatra i z jaje nawučaje, choć tam była i druhaja łodka. „Ad hetaj pary ũžo ludziej ławić budzieš“ — skazaŭ jamu Jezus — i zraziŭ prostaha rybaka haławoju apostalaŭ, jaki ũ Rymie załażyŭ swaju apostalskaju stalicu i tam byŭ zamučany. Nastupniki św. Piatra na rymaskaj stolicy ũżywajuć piačaci, jakaja zawiecca „piačać rybaka“, bo na joj pradstaŭleny św. Piotr, zakidajuć sieci.

§ 18. JEZUS AZDARAŬLAJE SPARALIŽAWANAHHA ČALAWIEKA ũ KAFARNAUM. PAKLIKAŬNIE MYTNIKA LEWI

Prabywajućy ũ mieście Kafarnaum, Jezus nawučaŭ u adnym domie. Na nawuku zyšlosia stolki narodu, što nie mahli stoŭpicca ũ domie, ale stajali ũ dźwiarach i pierad domam. U hety čas pryniašli da taho domu sparaližawanaha čalawieka i chacieli jaho ũniaści ũ dom, kab pałażyć pierad Jezusam i prasić azdarauleńnia — ale dziela wialikaha ścisku nie mahli hetaha zrabić. Dyk uzyšli na wierch taho domu i praz dach spuścili chworaha, lažačaha na swaim łožy, tuž pierad nahami Jezusa.

Jezus, bačačy wieru henych ludziej, skazaŭ da sparaližawanaha: „Čalawieča, adpuščajucca tabie hrachi twaje“. Faryzei, katoryja tam stajali, padumali sami ũ sabie: jon bluźnić, bo chto moža adpuščać hrachi, aproč Boha? Ale Jezus, paznaŭšy dumki ich, skazaŭ: „Čamu wy dumajecie niadobraje ũ sarcoch wašych? Što lahčej skazać: adpuščajucca tabie hrachi twaje, ci skazać: ustań i chadzi? Ale kab wy wiedali, što Syn čalawiečy maje ũladu na ziamli adpuščać hrachi — skazaŭ sparaližawanamu — kažu tabie: ustań, waźmi łoža twajo i jdzi ũ dom twoj“. I zaraz-ža toj sparaližawany ũstaŭ, uziaŭ swaju paściel i pajšoŭ u svoj dom, sławiačy Boha.

Usich, što tam byli i bačyli hety cud, aharnuŭ strach — i jany taksama sławili Boha i kazali: dziŭnyja rečy my widzieli sjańnia.

Paklikańnie myтника Lewi. Wyjšaúšy z hetaha domu, Jezus prachodziŭ kala toho miesca, dzie brali ad ludziej myta (padatak pry ũjeździe ũ miesta i padatak ad tawaraŭ) i ũbačyŭ tam myтника (źbiralnika podatkaŭ), jaki zwaŭsia Lewi abo Mateuš. Jezus padyšoŭ da jaho i skazaŭ: „Idzi za mnoju“. Toj pakinuŭ usio i pajšoŭ za Jezusam.

Žydy wielmi pahardźali mytnikami, dyk pahardźany Mateuš nadta ũściešyŭsia, što Jezus paklikaŭ jaho da siabie i sprawiŭ u swaim domie dla Jezusa i jahonych wučniaŭ wieliki pačastunak. Na hetym pačastunku było šmat mytnikaŭ i ich tawaryšaŭ. Jak tolki zhledzieli heta kniźniki i faryzei, mocna aburylisia dy pačali narakać i hawaryć da Jezusawych wučniaŭ: čamu heta wy jaścio i pjecio z mytnikami i hrešnikami? Jezus, pačuŭšy hetaje, adkazaŭ im: „Nie zdarowym patreba lekara, ale chworym. Ja pryjšoŭ nie na toje, kab klikać da pakuty sprawiadliwych, ale hrešnych“.

Paklikany mytnik Lewi staŭ apostałam i znany jość pad imieniem Mateuš.

Pry azdaraŭleńni sparaliźawanaha Jezus pakazaŭ, što moža swajej uładaju adpušćać hrachi, tak jak azdaraŭlać chworych. A adpušćać hrachi moža tolki Boh — značyc ũžo tut P. Jezus daje paznać, što jon jość Syn Boży, majučy ũladu adpušćańnia hrachoŭ. I jašće na adnu reć treba źwiarnuć uwahu pry hetym zdareńni: faryzei nie skazali ani słowa, a tolki padumali, a ũžo Jezus znaje ich dumki i daje im adkaz. Hetym pakazwaje, što maje boskuju moc paznawańnia dumak ludzkich.

A chto takija faryzei i kniźniki, ab katorych tak časta ũspaminajecca ũ Nowym Zakonie?

Faryzei — heta byli prawiernyja žydy, jakija wa ũsim staralisia spaŭniać Zakon Majsieja. Ale rabili heta jany nia tak z prakanańnia, skolki dla woka ludzkoha. Zabywajučysia ab tym, što praŭdziwaja relihija — heta relihija dušy i serca, jany spaŭniali Zakon Majsieja tolki pawierchoŭna, nia lučacy jaho z nutranym i duchowym żyćciom čaławieka. Jany dumali, što dawoli być patomkami Abrahama i spaŭniać usie relihijnyja praktyki Majsiejewaha Zakonu, kab być hodnymi waładarstwa Božaha i pryniaćcia Mesyjaša. Jezus prastuje ichnyja pamyłkowyja pahlady i hetym ściahwaje na siabie ich hnieŭ. Jany starajucca sačyc usiudy za Jezusam, kab znajści ũ jahonym żyćci abo nawucy niešta sprečnaje z Zakonom Majsieja i abwlnawacić jaho pierad narodam, što jon rujnuje Zakon.

Kniźniki — heta byli ludzi, jakija pošwiacili siabie wywučeńniu Zakonu Bažaha. Ich nazywajuć časta wučonymi ũ Zakonie. Jany nawučali narod i raźwiazwali trudniejšyja relihijnyja pytańni.

§ 19. DAČKA JAIRA. AZDARAŬLEŔNIE CHWORAJ ŽANČYNY.

Kali P. Jezus prybyŭ u Kafarnaum, narod pryniaŭ jaho z radaścij, bo ũsie čakali jaho.

I woš pryšoŭ čaławiek, katory byŭ staršy nad školaj (baźnicaj) na imia Jair. Jon upaŭ na kaleni pierad Jezusam i prasiŭ jaho sa ślaźmi, kab pryjšoŭ i azdarawiŭ jaho dwanaccaci-hadowuju dačku, katoraja była ũžo pry śmierci. „Pry-

dzi, Panie, uzlažy ruki twaje, kab azdarawiela dačka maja i žyła“ — maliů Jair. Jezus paslučaů jaho prošby i pajšoů u jahony dom. Za Jezusam pajšli wučni i narod.



Uskrašeńnie dački Jaira.

A tam była adna žančyna, katoraja ad dwanaccaci hodoů ciarpiela na cieč krywi. Lačyłasia jana doůhi čas, tak što addala na lekarauů usiu swaju majemaśc i nie mahła wyłačycca ad swaje chwaroby. Čuła jana ab Jezusie i miela ta-

kuju wialikuju wiewu ũ jaho cudoŭnuju moc, što hawaryla sama da siabie: „Kab choć datknucca da jaho adzieży i budu zdarowa“. Z takuju wieraj pracisnułasia jana praz narod i, kali Jezus išoŭ, dakranułasia da kraju jahonaj adzieży — i zaraz-ža stała zdarowaj. Jezus zatrymaŭsia i spytaŭ: „Chto da mianie dakranuŭsia“? Ale nichto nie pryznawaŭsia. Tahdy Piotr i inšyja apostaly, što tam byli, skazali: Wučyciel, narod ciśniecca kala ciabie i šturchaje, a ty kažaš: chto da mianie dakranuŭsia? Ale Jezus skazaŭ im: Niechta dakranuŭsia da mianie, bo ja čuŭ, što moc cudatworčaja wyjšła z mianie. Žančyna zrazumiela, što nia ũkryjecca, dyk dryžačy padyšla da Jezusa, upała jamu da noh i raskazała pierad usim narodam, jak jana dakranułasia da Jezusa i jak zaraz-ža azdara-wieła. A Jezus skazaŭ jej: „Dačka, wiera twaja ciabie azdara-wiła, idzi ũ supakoi“.

Kali Jezus jašče hetaje hawaryŭ, prychozić słuha Jaira i kaža da swajho pana: „Dačka twaja pamierła, nia turbuj wu-čyciela“. Ale Jezus, pačuŭšy hetaje, skazaŭ Jairu: „Nia bojsia, tolki wier i budzie zdarowa“.

Kali pryšli ũ Jairaŭ dom, tam užo ũsie płakali i hałasili pa dziaŭčyncy. Ale Jezus skazaŭ: „Nia płacćie, bo jana nia ũmiarła, ale śpić“. Pačuŭšy hetyja słowy, niekatoryja pačali naśmiachacca z Jezusa, wiedajučy dobra, što jana sapraŭdy pamiarła. Tahdy Jezus zahadaŭ usim wyjści z domu, astawiŭ pry sabie tolki bačku i matku dziaŭčyny, a tak-ža troch apo-stalaŭ (Piatra, Jakuba i Jana), radyšoŭ da niaboščycy, uziaŭ jaje za ruku i skazaŭ: „Dziaŭčynka, ustań“. I dziaŭčynka za-rasz-ža ũstała i pačala chadzić, a P. Jezus zahadaŭ dać jej jeści.

Pabačyŭšy hetaki cud, usie mocna ździwilisia, ale Jezus zabaraniŭ im raskazwać ab hetym.

P. Jezus nia dla sławy ludzkoj rabiŭ cudy i zatym časta zahadywaŭ, kab nie zazhałasali jahonych cudaŭ. Cudy čyniŭ P. Jezus z tej metaj, kab prakanać ludziej u swaim boskim pasłanstwie. Razam z hetym Jezus wymahaŭ ad ludziej wiery ũ swaju boskuju moc i naharadžaŭ tych, što zwaroč-walisia da jaho z wieraj.

§ 20. NAHORNAJA NAWUKA.

Nawuki i cudy Jezusa paciahnuli da jaho šmat narodu — što-raz bolšyja hramady ludziej išli za im, chočučy da-wiedacca praŭdy i paznać jaho nawuku ab nowym Waładarstwie. Jakoje heta mieła być waładarstwa i chto mieŭ da ja-ho należać, Jezus wyjaśniaŭ užo ũ hutarcy z Nikodymam i samarankaj, ale treba było jasna wykazać *asnowy*, na jakich mieła apiracca hetaje Bożaje Waładarstwa, jakoje Chrystus

mieŭ zalažyc na ziamli. Woš hetyja asnowy Chrystus wyka-
zaŭ u nahornaj nawucy.

Adzin raz, kali Jezus ubačyŭ kala siabie wialikija hrama-
dy narodu, uzyšoŭ na ŭzhorak, sieŭ tam, a kali padyšli da
jaho jahony wučni i narod, adčyniŭ swaje wusny i pačaŭ
nawučać:

I. WOSIEM BAHASŁAWIENSTWAŬ.

1. *Bahasłaŭleny ŭbohija ducham* (jakija nie pažadajuć
bahaćcia), *bo ich jość waładarstwa niabiesnaje.*

2. *Bahasłaŭleny cichija, bo jany zaŭladajuć ziamloju.*

3. *Bahasłaŭleny, katoryja płačuć, bo jany buduć paciešany.*

4. *Bahasłaŭleny, katoryja prahnuć i smahnuć da spra-
wiadliwašci* (tak žadajuć sprawiadliwašci, jak hałodny ješci abo
zasmahšy pić), *bo jany buduć nasyčany.*

5. *Bahasłaŭleny miłasernyja, bo jany miłaserdzia da-
stupiać.*

6. *Bahasłaŭleny čystyja sercam, bo jany Boha buduć
ahladać.*

7. *Bahasłaŭleny supakoj niasučyja* (zhodliwyja), *bo jany
buduć nazwany synami Božymi.*

8. *Bahasłaŭleny, katoryja cierpiać prašled za sprawiad-
liwaść, bo ich jość waładarstwa niabiesnaje.*

*Bahasłaŭleny wy, kali was buduć łajać i prašledawać
i ŭsialakaje zło prociŭ was hawaryć. Radujciesia i wiesialicie-
sia, bo naharoda wašaja wialikaja ŭ niebie.*

U hetych wašmi bahasławienstwach Chrystus kaža, chto moža ŭwajšci
ŭ jahonaje waładarstwa. Žydy ŭ toj čas byli prakanany, što da Mesyjašawa-
ha waładarstwa buduć naležać tolki ludzi bahatyja, adwažnyja, niamilaserny-
ja, apirajučyjasia na ździeku i sile, a tymčasam Chrystus kaža, što tudy
ŭwojduć ŭbohija, cichija, miłasernyja, čystyja sercam, tyja, jakija prahnuć
sprawiadliwašci, a nawat buduć ciarpieć za hefu sprawiadliwać. Woš hetyja
cnoty i buduć asnowaj nowaha waładarstwa i Nowaha Zakonu.

Ale što budzie z Starym Zakonom, ci jon pierastaŭ užo abawiazywać,
ci astajecca dalej u sile?

Woš ab hetym P. Jezus nawučaje dalej u swajej nawucy.

II. STARY I NOWY ZAKON.

Haworačy ab Starym Zakonie, kazaŭ Jezus: „Nia dumaj-
cie, što ja pryšoŭ skasawać Zakon abo prarokaŭ, nia pryšoŭ
ja skasawać, ale dapoŭnić. Sapraŭdy kažu wam: pakul budzie
isnawać nieba i ziamla, nia źmienicca ŭ Zakonie ani adna jo-
ta abo ryska, aź pakul usio staniecca“.

Zabojstwa i hnieŭ „Wy čuli, što skazana ŭ Starym Za-
konie: nie zabiwaj, a chto-b zabiŭ, na taho budzie sud. A ja

wam kažu, što kožny, chto hniewajecca na brata swajho, poj-dzie pad sud. Dyk kali ty pryniasieš swaju achwiaru da aŭta-
ra i tam uspomniš, što brat twój maje niešta prociŭ ciabie,
pakiń tam, pierad aŭtarom, swaju achwiaru, a idzi pierš pa-
hadzisia z bratom twaim — i tahdy ŭžo, pryšoŭšy, pałaży
swaju achwiaru“.

Prysiaha. „Wy čuli jašče, što skazana ŭ Starym Zako-
nie: nia prysiahaj na niapraŭdu, a ja wam kažu: nijak nie
prysiahajcie — ani na nieba, bo jość pasad Božy; ani na
ziamlu, bo jana jość padnožkam pad nahami Jaho; ani na
Jeruzalim, bo heta horad wialikaha ŭładara. Ale niachaj mo-
wa waša budzie sprawiadliwaja: kali praŭda — kažecie „tak“,
kali niapraŭda—kažecie „nie“, bo ŭsio lišniaje ad zloha jość“.

Nie supraciŭlajciesia zlu. „Wy čuli, što skazana: woka za
woka, a zub za zub — a ja wam kažu: nie supraciŭlajciesia
zlomu — i kali chto ŭderyć ciabie ŭ prawuju ščaku, nastau
jamu i lewuju, a kali-b chto chacieŭ sudom adniać u ciabie
saročku, addaj jamu i wierchniuju adziežu, i kali-b chto pry-
mušaŭ ciabie iści tysiaču šahoŭ, idzi z im druhija dźwie, a ka-
li chto prosić u ciabie čaho — daj jamu, a kali chto choča
pazyčyć u ciabie — nie adwaročwajsia ad jaho“.

Miłaść nieprzyjacielaŭ. „Wy čuli, što skazana ŭ Starym:
lubi bližniaha twajho i miej u nienawiści woraha twajho. A ja
wam kažu: lubiecie worahaŭ wašych, dobra čyniecie tym, ka-
toryja was nienawidziać, maleciesia za tych, katoryja praśle-
dujuć i černiać was, kab wy byli synami Ajsa wašaha, katory
jość u niebie, katory soncu swajmu zahadywaje ŭschodzić
nad dobrymi i błałhimi i pasyła je doždź na sprawiadliwych
i niesprawiadliwych. Bo kali wy lubiecie tolki tych, katoryja
was lubiać, dyk jakuju zapłatu mieć budziecie? Ci-ż nia ro-
biać hetaha i mytniki? I kali witajeciesia tolki z swaimi bra-
tami, dyk što-ż wažnaha robicie? Ci-ż pahancy hetaha nia
robiać?

„Dyk budźcie daskanalny, jak i Ajsiec waš daskanalny
jość“.

U Starym Zakonie za bližnich uwažali ludzi tolki swaich rodnych
i przyjacielaŭ abo naležačych da taje-samaje wiery i narodnaści, a Jezus
nawučaje, što ŭsie ludzi — braty i što ŭsich treba miławać, nawat wora-
haŭ swaich.

III. AB ŠČYRAŚCI I DOBRYCH NAMIERACH U ŽYĆCI.

„Hladziecie, kab sprawiedliwaści wašaj nia čynić pierad
ludźmi z tym, kab ludzi was bačyli, bo inakš nia budziecie
mieć naharody ad Ajsa wašaha, katory jość u niebie.

Dareńnie ŭbohich. „Kali ty daryš ubohaha, nia trubi pie-

rad saboju, jak heta robiac krywadušniki pa bažnicach i pa wulicach, chočučy, kab ich chwalili ludzi. Sapraŭdy kažu wam: jany ũžo ũziali naharodu swaju (heta značyc: uziali pachwału ad ludziej i ad Boha im užo ničoha nie naležycca). Ty kali daryš ubohaha, dyk niachaj twaja lewaja ruka nia wiedaje, što robić prawaja, kab dareńnie twajo astałosia ũ tajnie, (skrytym ad woka ludzkoha), a Ajciec twój, katory widzić skrytyja rečy, addaść tabie“.

Malitwa. „A kali moliciesia, nia budźcie jak krywadušniki, jakija lubiac malicca stojačy na widnych miajscoch u bažnicach abo na skryžawańniach daroh, kab ich bačyli ludzi — sapraŭdy kažu wam: jany ũziali swaju naharodu. A ty kali budzieš malicca, uwajdzi ũ swaju šwiatlicu i, začyniŭšy dźwiedy, malisia da Ajca twajho ũ skrytaści, a Ajciec twój, katory bačyc u skrytaści, addaść tabie“.

Post. „A kali wy pościcie, to nia budźcie jak krywadušniki, sumnymi, bo jany nišcać svoj twar, kab pakazacca pierad ludźmi, što jany pościać. Sapraŭdy kažu wam: jany ũziali swaju naharodu.

A ty kali pościš, pryčašy haławu twaju i abmyj twar, kab nia ludziam pakazacca, što ty pościš, ale Ajcu swajmu, katory jość u niebie, a Ajciec twój, katory widzić skrytyja rečy, addaść tabie“.

Tut Jezus napaminaje, kab ludzi ũsio rabili z dobrej intencyjaj: nie dla woka ludzkoha, jak heta rabili faryzei i inšyja krywadušniki, ale dla Boha i dušy swajej. Adzynym skarbam, jakoha ani irža ani mol nia žjeść, — heta dobryja ũčynki, z jakimi čaławiek stanie pierad Boham.

IV. AB APIECY BOŽAJ NAD LUDŹMI.

„Nia źbirajcie sabie skarbaŭ na ziamli, dzie irža psuje i mol jeść, dzie zładziei wykopwajuć i krađuć, ale źbirajcie sabie skarby ũ niebie, dzie ani irža ani mol nia psuje i dzie zładziei nie wykopwajuć i nie krađuć,

„Bo dzie twój skarb, tam i serca twajo.

Nichto nia moža służyć adnačasna dwum praciŭnym sabie panom, zatym nia możacie służyć Bohu i mamonie (bahactwu).

Nie kłapaciecisia ab dušy wašaj, što budziecie jeści, ani ab ciele wašym, u što budziecie adziewacca, bo ci-ž duša nie waźniej za ježu, a ciela nie waźniejšaje za adzieńnie? Hlańcie na ptuški niabiesnyja: jany nia siejuć i nia žnuć, a Ajciec waš niabiesny kormić ich. Ci-ž wy nie daloka waźniejšyja za ich?

A ab adzieńni čaho kłapaciciosia? Pahladziecie na kras-ki ũ poli, jak jany rastuć. Jany nie pracujuć i nie praduć, a ja wam kažu, što nawat Salamon wa ũsiej swajej roškašy

nia byŭ tak adziety, jak adna z ich. A kali palawuju trawu, katoraja siańnia jość, a zaŭtra budzie ũ pieč kinuta, Boh tak adziaje, dyk kudy bolejš was maławiernych?

Dyk űukajcie pieradusim Waładarstwa Božaha i sprawiadliwašci jaho, a heta űsio budzie wam dadadziena“.

U žyćci swaim čaławiek pawinien na pieršym miescy stawić duchowyja patreby i sprawiadliwać Božuju, a űsie materjalnyja sprawy na druhim planie. P. Jezus nie zabaranjae kłapacicca ab žyćciowych patrebach, tolki wymahaje, kab hetyja patreby nie zahłušali duchowych patreb. Treba tak žyć, kab hoład dušy ludzkaj i hoład cieła byli zaspakojeny. U hetaj nawucy Jezus hanić tych, űto honiaccia tolki za dabrom hetaha űwietu, zabywajučy-sia ab dušy.

Kali Jezus uspaminaje ab trawie, jakaja siańnia jość, a zaŭtra moža być kinuta ű wahoń, dyk treba wiedać, űto ű Palestynie časta palać suchuju trawuju dziela niastačy droŭ.

V. PAMIARKOŬNY SUD NAD BLIŹNIMI.

„Nia sudziecie, kab was nia sudzili.

„Jakim sudom wy asudziecie, takim i was asudziać, jakoju mierkaj wy admierycie, takoju i wam admierać.

„Čamu ty widziš pylinku ű woku brata twajho, a treski ű woku swaim nia bačyš? Krywadušnik, wykiń upierad tresku z woka twajho, a tahdy űžo pabačyš, jak wykinuć pylinku z woka brata twajho.

„űsio űto wy choćacie, kab ludzi wam rabili, i wy im rabiecie“.

Pylinka aznačaje tutaka mały hrech, a treska wialiki. Kali čaławiek choča nawiarnuć bliźniaha swajho, dyk sam pawinien pierš-na-pierš pazbycca swaich hrachoŭ, a potym űžo nawaročwać druhich.

VI. ZAKANČEŬNIE NAWUKI.

„Kožny chto słučhaje sloŭ maich i spaŭniaje ich — ka-zaŭ Jezus — toj pačobny da mudraha čaławieka, katory zbudawaŭ dom svoj na kamieni. Pajšoŭ doždž, papłyli reki, pawiejali wiatry i űderyli na toj dom — i nie pawaliŭsia jon, bo byŭ zbudawany na kamieni.

„A kožny, chto słučhaje maich sloŭ i nie spaŭniaje ich, padobny da hłupaha čaławieka, katory zbudawaŭ svoj dom na piasku. Pajšoŭ doždž, raźlilisia reki, pawiejali wiatry i űderyli na toj dom — i pawaliŭsia jon, a ruina jaho była wialikaja“.

Jezus rysuje tutaka čaławieka z mocnym relihijnym prakanańniem i słabym. Mocny čaławiek nia chistajecca ű swaich relihijnych prakanańniach nawat tady, kali spatkajecca ű swaim chryścijanskim žyćci z roznymi pieraškodami. Jon asilić usie pieraškody i pieramoža roznyja sumniwy, jakija jaho mučać i wytrywaje pry Chrystowaj nawucy. A słaby čaławiek paddajecca roznym praciŭnym kirunkam (wiatrom) i adpadaje ad Chrystowaj nawuki i jahonaha kašcioła.

§ 21. AZDARAŮLEŇNIE SŁUHI SOTNIKA. USKRAŠEŇNIE
CHŁOPCA Z NAIM. PASOLSTWA AD JANA CHRYSĆICIELA.

AzdaraŭleŇnie słuhi sotnika. Pašla nawuki na hare P. Jezus pryšoŭ u Kafarnaum. Tam żyŭ adzin rymski sotnik (aficer, jaki mieŭ pad saboju sto žaŭnieraŭ), u jakoha słuha byŭ mocna chwory. Sotnik čuŭ užo, što Jezus nadta dobry i miłaserny i što azdaraŭlaje chworych — ale sam nie pa-mieŭ iŭci prasić, bo byŭ pahanskaj wiery. Dyk žwiarnuŭsia da staršych żydoŭskich i praz ich prasiŭ Jezusa, kab pryšoŭ i azdarawiŭ jahonaha słuha. Staršyja pryšli da Jezusa i pačali jaho mocna prasić, kab pajšoŭ da sotnika bo — kazali — „Jon wart, kab ty jamu heta zrabiŭ, bo jon lubić naš narod i zbudawaŭ dla nas bažnicu“.

Jezus pasłuhaŭ i pajšoŭ razam z narodam.

Kali sotnik dawiedaŭsia, što Jezus idzie da jaho, wyjšaŭ jamu na spatkaŇnie i skazaŭ: „Panie, ja nia nodny, kab ty ŭwajšoŭ pad moj dach, ale skaży tolki słowa i budzie zdarou słuha moj. Bo i ja, čalawiek padlehły ŭładzie, maju pad saboju žaŭnieraŭ i kali skažu hetamu „idzi“, to jon idzie, a druhomu „prydz“ — i jon prychoďzić, a słuźie majmu „rabi“ — i jon robić (taksama i ty možaš skazać zдалok i staniacca cud).

Pačuŭšy hetyja słowy, Jezus ździwiŭsia, što pahaniec maje takuju mocnuju wieru i, žwiarnuŭšysia da tych, što išli za im, skazaŭ: „Sapraŭdy, ja hetakaj wiery nie znajšoŭ nawat u Izraeli. Dyk kažu wam, što mnoha ich (pahancaŭ) prydzie z uschodu i zachadu i zasiaduć jany z Abrahamam, Izaakam i Jakubam u waładarstwie niabiesnym, a syny (h. zn. Izraelity, patomki Abrahama) buduć wykinuty ŭ ciemru nadwornuju, dzie budzie plać i skryhot zuboŭ“. A žwiarnuŭšysia da sotnika, skazaŭ jamu: „Idzi, a jak ty ŭwieryŭ, tak niachaj tabie staniacca“.

I azdarawieŭ słuha sotnika ŭ hetaj časinie.

Słowy sotnika, poŭnyja hłybokaj wiery (što Jezus moža azdarawić zдалok) i poŭnyja hłybokaj pakory) sotnik przyznaŭ siabie niahodnym, kab pryniać Jezusa ŭ swaim domie) — hetyja słowy sotnika Kaścioł zahadywaje paŭtarać pierad Kamunijaj św., kali čalawiek hatowicca pryniać Jezusa pad oznakaj chleba da swajho serca. „Domine, non sum dignus“ — „Panie, ja nia hodny, kab ty ŭwajšoŭ pad dach moj, ale tolki skaży słowa i budzie zdarowa duša maja“.

UskrašeŇnie chłopca z Naim. Išoŭ potym Jezus da miastečka Naim, jakoje lażyć blizka Nazaretu. Razam z im išli wučni jahony i šmat narodu. Kali Jezus prybližaŭsia da bramy taho miastečka, jakraz wynosili adtul pamioršaha adzinaha syna ŭ matki. Taja matka była ŭdawa i, idučy za marami, horka plakała.

Jezus zžaliüsia nad jeju i, padyšoüšy, skazaü jej: „Nia plač“. Potym prybliziüsia da mar i daü znak ludziam, kab zatrymalisia. Tyja stali. Tahdy Jezus skazaü da niabošcyka: „Chłopča, tabie kažu: ustań“. I chłopiec zaraz-ža üstaü, sieü na marach i pačaü hawaryc, a Jezus addaü jaho matcy.

Usich, što bačyli hety cud, žniaü strach -- dyk sławili Boha, kažučy: „Wialiki prarok paüstaü pasiarod nas i Boh adwiedaü narod swoj“.

Pasolstwa ad Jana Chryściciela. Wiestka ab hetym cudzie razyšlasia skora pa üsiej krainie i dajšla da św. Jana. Šw. Jan paklikaü dwuch swaich wučniaü i paslaü ich da Jezusa spytač: „Ci ty jošc toj, katory maje pryjšci, ci čakač nam inšaha?“

Tyja wučni pryšli da Jezusa i skazali: „Jan Chryściciel pryslaü nas da ciabie spytacca: Ci ty toj, katory maje pryjšci, ci čakač nam inšaha“.

A jakraz tady Jezus azdarawiü šmat kaho ad chwiarob, i ad zlych duchaü, i mnohim šlapym wiarnuü zrok — dyk adkazaü wučniam: „Idzecie i skažecie Janu, što wy bačyli i čuli: šlapyja widziač, kulhawyja chodziasč, prakažanyja robiacca čystymi, hluchija čujuč, umierłyja üstajuč, ubohim apawiešča-jecca ewanelija“.

Kali wučni adyšli, Jezus pačaü hawaryc da narodu ab Janie: „Što wy chadzili hladzieč u pustyniu? Mo' trašcinu, jakaja chilicca ad wietru? A moža čalawieka adzietaha ü miahkaje adzieńnie? Ale ž tyja, što adziajucca ü miahkaje adzieńnie, żywuč u carskich pałacach. Dyk što-ž wy chadzili hladzieč? Praroka? Tak, kažu wam, i bolejšym praroka, bo spamiž ludziej nia bylo niwodnaha praroka, bolšaha za Jana Chryściciela“.

Šw. Jan Chr. tady, kali pasylaü da Jezusa swaich wučnlaü, byü užo ü wastrozie, pasadžany tudy Heradam, jaki panawaü u Halileji. Wučni św. Jana nie chacieli wieryč, što Jezus jošc praüdzliwym Mesyjašam, jany nawat sumawali, što Jezus čynić takija cudy, a ich wučyciel siadzič u wastrozie, dyk św. Jan paslaü paslancoü, kab upeünić swaich wučniaü u boskim paslanstwie Jezusa. A Jezus adkazwaje im sławami praroka Izaija, katory hetak prarakawaü ab Mesyjašy: „Boh sam prydzie i zbawić was. Tady adčyniacca wočy ü šlapych i wušy ü hluchich. Kulhawy tahdy padskočyč, jak aleń i budzie režwiazany jazyk u niamych“ (Iz. 35. 5—7).

Mesyjaša časta nazywali ü św. Pisañni: „Toj, katory maje pryjšci“. Hetych sloü užywaje i św. Jan.

§ 22. PAKUTNICA MARYJA MAHDALENA Ü NOH JEZUSA.

Adzin faryzej, na imia Symon, paprasiü Jezusa da siabie na pačastunak. Jezus pryniaü hetyja zaprosiny i pryšoü u dom Symona.

Ü toj čas adna žančyna z taho miesta, jakaja byla wialikaj hrešnicaj, dawiedašlasia ab tym, što Jezus supačywaje

ŭ domie Symona — dyk pryšla tudy z pachnučym alejkam. Jana schiliłasia da noh Jezusa i, plačučy, abliwala ich swaimi ślaźmi i wycirala ich swaimi wałasami; pry hetym jana caławała nohi Jezusa i namaščała ich alejkam.

Faryzej, bačačy hetaje, padumaŭ sam u sabie ab Jezusie: Kali-b jon byŭ prarok, to wiedaŭ-by, chto i jakaja heta žančyna datykajecca da jaho, bo jana hrešnica.

Jezus, znajučy jaho dumki, źwiarnušsia da jaho i skazaŭ: „Symonie, maju tãbie niešta skazać“. Symon adkazaŭ: „Wučyciel, każy“. Tady Jezus pačaŭ tak hawaryć: „U adnaho čalawieka było dwuch daŭžnikoŭ, adzin byŭ pazyčyŭšy ŭ ja-



Pakutnica Maryja Mahdalena ŭ noh Jezusa.

ho 500 dynaraŭ*), a druhi 50. Kali jany nia mieli skul addać, darawaŭ abodwym. Jak tabie zdajecca, katory budzie jaho bolejš lubić“?

Symon adkazaŭ: „Mnie zdajecca, što toj, katoramu bolejš darawaŭ“. Skazaŭ jamu Jezus: „Dobra ty rassudziŭ“ — i źwiarnuššysia da žančyny, skazaŭ Symonu: „Ci widziš hetuju žančynu? Ja ŭwajšoŭ u twoj dom i ty nia daŭ mnie wady na nohi, a jana ślaźmi abliła mnie nohi i wałasami wycierła. Ty pacałunku mnie nia daŭ, a jana, jak tolki ja pryjšoŭ, nia pierastaje caławać mnie nohi. Ty haławy maje nie namašciŭ aliwaj, a jana alejkam pachnučym namašciła maje nohi. Dzie-

*) Dynar — kala 1 zł.

la taho kažu tabie: Darujecca jej mnoha hrachoŭ, bo jana wielmi ŭzlubiła, a kamu mienš darujecca, toj mieniej lubić“.

I skazaŭ da žančyny: „Adpuščajucca tabie hrachi“. A ŭsie, što razam siadzieli za stałom, pačali hawaryc: „Chto-ž jon taki, što nawat hrachi adpuščaje“? A Jezus skazaŭ žančynie: „Wiera twaja zbawiła ciabie, idzi ŭ supakoju“.

Hetaja žančyna — heta była Maryja Mahdalena, jakaja nawiarnułasia da Boha i pakutawała za swaje hrachi i stała światuju. Jana ŭžo nie adstupala ad swajho wučyciela J. Chrysta i była nawat pry śmierci jahoraj pad kryžam. Za jaje ščyruju pakutu i miłaść P. Jezus darawaŭ jej hrachi.

U żydoŭ byŭ daŭniej taki zwyčaj, što kali prymali haściej, to padawali im wadu na abmyćcio noh i, na znak pašany, namaščali haławu pachnučaj aliwaj i dawali haścicu pacalunak. Usiaho hetaha Symon nie zrabiŭ, pryjmajućy ŭ swoj dom Jezusa i hetym samym daŭ zrazumieć, što nie šanuje Wysokaha haścia. Jezus wyhawarwaje Symonu hetu niepašanu dla swaje asoby.

§ 23. HRECH PROCIŬ DUCHA ŚWIATOHA.

Faryzei nienawidzieli Jezusa za toje, što hawaryŭ im praŭdu i wytykaŭ ichnyja prastupki — zatym staralisia jaho ačarnić pierad narodam, pašyrajućy wiestku, što P. Jezus jość u zmowie sa złym ducham.

Adzin raz prywiali da Jezusa čaławieka, jaki mieŭ u sobie čartoŭstwa i byŭ ślapy i niamy. Jezus azdarawiŭ jaho, tak što toj i hawaryŭ i bačyŭ. Narod, widziaćy taki cud, ździwiŭsia i hawaryŭ: Moža heta syn Dawida (h. zn. Mesyjaš)?

Ale faryzei, pačuŭšy hetaje, skazali: Jon nia inakš wyhaniaje djabłaŭ, jak tolki praz Belzebuba, čartoŭskaha kniazia.

Jezus, paznaŭšy ichnyja dumki, skazaŭ im: „Kožnaje carstwa, padzielenaje prociŭ siabie, spustošycca — i koždy horad abo dom, padzieleny prociŭ siabie, nia ŭstaić. A kali djabał djabła wyhaniaje, dyk jon padzialiŭšysia sam prociŭ siabie, to jak-ža ŭstaić jahonaje carstwa? Dziela hetaha kažu wam, što koždy hrech, nawat bluźnierstwa, moža być adpuščana ludziam, ale bluźnierstwa prociŭ Ducha światoha nia budzie adpuščana ni na hetym ni na tym świecie“.

Adnak niekatoryja z faryzejaŭ, nia hledziaćy na toje, što tolki što bačyli cud, zažadali jašče bolejš cudŭ, kažućy: „Wučyciel, my chočam ad ciabie znak pabačyc“. Na hetaje krywadušnaje pytańnie P. Jezus adkazaŭ: „Rod pahany i raspusny znaku šukaje, ale znak jamu nia budzie dany aproč znaku Jony praroka: bo jak Jona byŭ u nutry ryby praz try dni i try noćy, tak i Syn čaławiečy budzie ŭ nutry ziamli try dni i try noćy. Niniwity stanuć razam z hetym narodam i asudziac jaho, bo jany na zaklik Jony pakutu čynili, a woś tut niechta bolšy za Jonu. Karalewa z poŭdnia (Saba z Arabii) stanie na sudzie z hetym rodam i asudzić jaho, bo jana pryj-

šla z dalokaj krainy, kab pasłuchać Salamonawaj mudraści, a woś tut niechta bolšy za Salomona“.

Kali jon jašče hawaryŭ, pryjšła jaho matka i braty i chacieli z im hawaryć. Niechta skazaŭ jamu: „Woś matka twaja i braty šukajuć ciabie pierad domam“.

A Jezus, adkazwajučy tamu, chto adazwaŭsia da jaho, pramowiŭ: „A chto-ž maja matka, a chto-ž maje braty“? I pakazwajučy rukoju na wučniaŭ swaich, skazaŭ: „Woś matka maja i braty maje. Bo chto tolki spaŭniaje wolu Ajca majho, katory jość u niebie, toj mnie brat, i siasstra, i matka“.

Hrech prociŭ Ducha św. — heta taki hrech, jaki wychodzić sa z łoj woli čaławieka. Majučy zluju wolu ŭ sabie, čaławiek nia choča paznać praŭdy, choć jaje bačyc i nia choča pakajacca pierad Boham. Zatym Jezus i kaža, što hety hrech nia budzie adpuščany — i nie zatym jon nia budzie adpuščany, što nadta ciažki (bo i najciažejšyja hrachi Boh adpuščaje), ale zatym, što taki čaławiek nikoli nie pakajacca. Kali-ž čaławiek kajacca, to ŭžo nia maje hrech prociŭ Ducha św, bo nia maje zło woli.

Faryzei choć na swaje wczy bačyli cudy Chrystusa i w'edali, što djabal djabła nia moža wyhaniać, to adnak u swajej złości ćwiardzili, što Jezus mocaj Belzebuba wyhaniaje djabłaŭ i zatym mieli jany hrech prociŭ Ducha św.

P. Jezus mleŭ swajakoŭ, jakija ŭ ewanelii nazywajucca „bratami“. Jany taksama nie chacieli pawieryć u Boskaść asoby i nawuki Jezusa, zatym Jezus i pakazwaje na wučniaŭ swaich, jak na swaich bratoŭ.

§ 24. SIEM PADABIENSTWAŭ AB WAŁADARSTWIE BOŹYM.

Adnaho dnia Jezus staŭ na bierahu woziera Genezaret i, kali sabrałasia wialikaja hramada ludziej, uwajšoŭ u łodku i adtul pačaŭ nawučać narod ab waładarstwie Bożym. Nawučaŭ P. Jezus praz padabienstwy, wykazwajučy, da čaho moža być pryraŭnawany pačatak, uzrost i wartaść Božaha waładarstwa.

1. Padabienstwa da siaŭca. „Woś wyjšaŭ siajbit siejać. I kali jon siejaŭ, adny zierniaty ŭpali pry darozie — i pryłacieli ptuški i padziaŭbli ich. Druhija zierniaty ŭpali na miesca kamianistaje, dzie było mała ziamli. Praŭda, jany skora ŭżyšli, ale jak tolki pryhreła macniej sonca, jany pawiali i pasochli, bo nia mieli hłybokaha kareńnia. Inšyja zierniaty ŭpali ŭ asot (ciernie) — i kali ŭżyšoŭ asot, zahłušyŭ ich. A jašče inšyja ŭpali na dobruju ziamlu i pryniašli ŭradžaj: adny sotny, druhija šeśćdziesiąty, a inšyja tryccaty.

Kažučy hetaje Chrystus zaklikaŭ: „Chto maje wuśy, kab słuhać, niachaj słuhać“.

I spytalisia ŭ jaho wučni, što aznačaje hetaje padabienstwa? A jon im skazaŭ: „Ziernie — heta słowa Božaje. U kaho pasiejana pry darozie, heta toj, katory słuhać słowa Božaha, ale potym prychodzić zły duch i wurywaje toje, što by-

to pasiejana ũ jaho sercy. A ũ kaho pasiejana na kamieni — heta toj, katory z radašciaj pryjmaje słowa, ale nia majučy hlybokaha kareńnia, dziaržycca tolki da času, a kali nastanie ũcisk abo prašled, zaraz adpadaje. A ũ kaho pasiejana pamiž asatu — heta toj, katory słuchaje słowa, ale kłopoty hetaha świetu i mana bahaćcia hłušać słowa i jano astajecca biez uradžaju. Urešcie, u kaho pasiejana na dobrej ziamli — heta toj, katory słuchaje słowa, rozumieje jaho i prynosić uradžaj“.

U hetym padabienstwie Chrystus nawučaje, što wiera i waładarstwa Božaje biaruć pačatak u dušy čaławieka ad słuchańnia słowa Božaha. Ale nia kožny čaławiek pryjmaje hetaje słowa, choć i słuchaje jaho: u adnych Božy pasieŭ wurywaje niačysty praz roznyja pakusy; u druhich słowu Božamu nie dapuskaje zakaranicca zakamianiełašć u hrachoch; a ũ inšych žyćciowaja ũciecha hłušyć słowa i nie daje jamu uzrašći.

2. Padabienstwa da pšanicy i kukalu. Inšaje padabienstwa padaŭ im kažučy: „Waładarstwa niabiesnaje padobnaje da čaławieka, jaki pasiejaŭ dobraje nasieńnie na swajej ralli. A kali ludzi spali, pryjšoŭ niepryjaciel taho čaławieka, pamiž pšanicy nasiejaŭ kukalu i sam pajšoŭ. Kali-ž uzrasło zboža, i naliło, tahdy pakazaŭsia i kukol. Dyk słuhi taho haspadara pryšli i skazali jamu: Panie, ci-ž ty nia dobrym nasieńniem zasiejaŭ swajo pole? Skul-ža-ž uziaŭsia kukol? Adkazaŭ im haspadar: Warožy čaławiek heta zrabiŭ. Skazali jamu słuhi: Chočaš, to my pojdzjem i źbiarom jaho. Ale haspadar adkazaŭ im: Nie, kab časam źbirajučy kukol, wy nia wyrwali razam z im i pšanicu. Pakińcie tak, niachaj aboje rastuć aź da žniwa, a kali prydzie žniwo, zahadaju žancom: Žbiarecie ũpie-rad kukol i źwiažecie jaho ũ snapki na ahoń, a pšanicu źbiarecie ũ humno majo“.

Wučni nie zrazumieli hetaha padabienstwa, dyk źwiarnulisia da Jezusa, prosiačy jaho; kab jon im wyjaśniŭ, što jano značyć?

Jezus im skazaŭ: „Toj, katory sieje dobraje nasieńnie, jość Syn čaławiečy (Chrystus), a ralla — heta świet. Dobraje nasieńnie — heta syny waładarstwa, a kukol — heta syny niahodnyja. A worah, katory jaho pasiejaŭ — heta djabał, a žniwo — heta skančeńnie świetu, a žancy — heta anioły. I jak źbirajuć kukol i palać jaho ũ ahni, tak budzie i pry skančeńni świetu: pašle Syn čaławiečy swaje anioły i źbiaruć z waładarstwa jahonaha ũsio zło i tych, što pastupali niesprawiadliwa i kinuć ich u pieč ahnistuju, tam budzie plač i skryhot zuboŭ. A sprawiadliwyja tahdy zajašniejuć jak sonca ũ waładarstwie Ajsa swajho.

„Chto maje wušy, kab słuchać, niachaj słuchaje“.

Jak bačym z hetaha padabienstwa, u waładarstwie Božym (Kašciele Chrystowym) buduć nia tolki dobryja ludzi (pšanica), ale i błaħija (kukol)—

i hetak budzie až da skančeńnia świetu. Wiedajučy ab hetym, niachaj nas nia dziwić toje, što na świecie nawet pasiarod chryścijanaŭ, u Kaściele Chrystowym, zdarajucca pahanyja ludzi — heta kukol, pasiejany rukoju zło-ha ducha.

3. Padabienstwa da harčyčnaha ziarniaci. Jašče adno padabienstwa skazaŭ im Jezus: „Padobnaje jość waładarstwa niabiesnaje da harčyčnaha ziarniaci, jakoje, chacia i najmien-šaje spasiarod usich ziarniat, adnak, kali wyrašcie, to bywaje bolšaje za ũsie harodniny i robicca drewam, tak što ptuški niabiesnyja prylatajuć i żywuć na jahonych halinach“.

U hetym padabienstwie Jezus pakazwaje, što waładarstwa niabiesnaje nie žjaŭlajecca na hety świat razam z Mesyjašam u światazarnašci i wieličy (jak hetaha spadziawalisia żydy), ale biare pačatak ad maleńkaj hramadki ludziej, jakaja razrastajecca, jak harčyčnaje ziarnie, u wialikaje drewa i pa-woli abymaje saboju ũwieś świet. Roznyja narody, jak tyja ptuški, mohuć prychodzić i żyć u jahonych halinach.

4. Padabienstwy da kwasu, skarbu, perły i niewada. Inšyja padabienstwy kazaŭ im Jezus:

„Padobnaje waładarstwa niabiesnaje da *kwasu*, na jakim žančyna raščyniła try mierki muki, až pakul usia nia ũkista“.

U hetym padabienstwie haworycca, što nawuka Chrystowa nie adrazu pašyrycca pa ũsim świecie, ale budzie pašyracca pawoli, tak jak kwas u ras-čynienaj muce — až pakul nie abymie ũsich ludziej.

„Padobnaje waładarstwa niabiesnaje da *skarbu*, zakopa-naha na poli. Čaławiek, katory jaho znojdzie, iznoŭ prykrywa-je jaho ziamloju, idzie, pradaje ũsio, što maje i kuplaje he-taje pole“.

„Padobnaje waładarstwa niabiesnaje da kupca, jaki šuka-je dobrych *perłaŭ* i kali znojdzie adnu darahuju perłu, idzie, pradaje ũsio, što maje i kuplaje jaje.“

U abodwych hetych padabienstwach: ab skarbie i perle — Chrystus wykazwaje wialikuju wartaść waładarstwa Božaha, bo waładarstwa Božaje — heta skarb i perła dla ludziej. Waładarstwa henaje pakazwaje čaławieku šlach praŭdy Božaj i lučyć jaho z Boham. Jak ludzi ceniać znojdzienny skarb, jak kupiec starajecca zdabyć darahuju perłu, tak kažny čaławiek pawinien staracca zdabyć waładarstwa Božaje.

„Jašče padobnaje waładarstwa niabiesnaje da *niewada*, zakinutaha ũ woziera i zachapiŭšaha wialikaje mnoštwa ũsia-lakaj ryby. Jak staŭ niewad powien, rybaki wyciahnuli jaho na bierah i, sieŭšy na bierazie, wybirali dobryja ryby ũ pasu-dziny, a drennyja kidali won. Taksama budzie pry skančeńni świetu: wyjduć anioły i addzielać złych spasiarod sprawiadli-wych i kinuć ich u ahnistuju pieč, dzie budzie plač i skryhot zuboŭ“.

Kali Jezus skončyŭ hawaryc, spytaŭsia ŭ swaich wučniaŭ: „Ci wy zrazumieli ŭsio hetaje“? Kažuc jamu: „Tak“.

Hetaje apošniaje padabienstwa maje takaje samaje značeńnie, jak padabienstwa ab pšaniccy i kukalu: jak u niewadzie traplajucca roznyja ryby, t a k budú i ŭ kaściele Chrystowym roznyja ludzi: i dobryja i błaħija.

A čamu Jezus nawučaŭ u padabienstwach i prypowieściach, a nie ŭ prostaj nawucy? Treba wiedać, što na ŭschodzie hety sposab nawučańnia wielmi pašyrany, tam padajuc nawuku ŭ formie prypowieściaŭ, padabienstwaŭ i zahadak, jakija stawiać čaławieka pierad roznyimi pytańniami, jakija treba raźwlazać i hetym samym prymušajuc dumać. Urešcie ludzi tamaka wielmi lubiać abrazowuju nawuku z roznyimi paraŭnańniami, jakija traplajuc da ich serca i bujnaha waabražeńna. Używaŭ hetaj formy nawučańnia i P. Jezus, kab lahčej trapić da ludzkoħa rozumu i paniaćcia.

§ 25. AZDARAŬLEŔNIE CHWORAHA NA PUCHLINU. BURA NA MORY.

Azdaraŭleńnie chworaha na puchlinu. Adzin raz u šwiatočny dzień P. Jezus uwajšoŭ da adnaho wydatnaha faryzeja ješci chleb, a jany (h. zn. faryzei) śladzili za im. I byŭ tam adzin spuchšy čaławiek, jakoha, widać, faryzei ŭmyšlna prywiali tudy, kab pahladieć, što P. Jezus budzie z im rabić, bo jany ćwiardzili, što ŭ šwiata nia možna azdaraŭlać.

Jezus paznaŭ ich dumki i, zaŭważyŭšy taho chworaha čaławieka, spytaŭsia ŭ ich: „Ci možna azdaraŭlać u subotu“? Jany maŭčali. Tahdy P. Jezus datknušsia da taho čaławieka i azdarawiŭ jaho. A faryzei pačali narakać i horšycca, uwaŭajucy, što P. Jezus łomić dzień šwiaty. Ale Jezus daŭ im takaje pytańnie: „Kali ŭ katoraha z was asioł abo woł uwalicca ŭ studniu, to ci-ž wy nie wyciahwajecie jaho zaraz-ža ŭ subotu“?

I nie mahli jamu ničoha skazać.

A Jezus, bačacy, jak jany wybirali pieršyja miajscy pry stale, skazaŭ da zaprošanych: „Kali ciabie paprosiać u hašcinu, to nie sadzisia na pieršym miescy, bo moža byŭ prošany chto waŭniejšy za ciabie i haspadar zachoča jaho pasadzić na hetym miescy, dyk moža skazać da ciabie: ustupi jamu miesca — i tahdy z stydam pryštosia-b tabie zaniać apošniaje miesca.

„Ale ty, kali ciabie paprosiać, siadz na apošnim miescy, tady haspadar, pryšoŭšy, skaŭza tabie: Druŭa, siadz wyšej — i budzie tabie pašana pierad tymi, što siadziac razam z taboju.

„Bo koŭny, chto sam siabie pawyšaje, budzie paniŭžany, a chto sam siabie paniŭžaje, budzie pawyšany“.

Azdaraŭlajucy chworaha na puchlinu, Jezus wykazwaje faryzejam niahodnašć ichnych dumak, a tak-ŭa ich pamyłkowy pahlad na swiatkawańnie suboty. Pawodle nawuki faryzejaŭ nia možna bylo ŭ subotu nawat azdara-

wić čalawieka. A Jezus wykazwaje im, što, kali možna wyciahnuć asla abo wała z studni ũ subotu, to tym bolejš možna azdarawić čalawieka.

Žwiarnuŭ tak-ža ũwahu na ichnuju pychu i pawučyŭ ich, što nie pawinny cisnucca na pieršyja mišjscy, bo moža ich spatkać panižeńnie i nia treba wynosicca nad druhich.

Bura na mory. Adzin raz P. Jezus uwajšoŭ u łodku i zahadaŭ apostalam pieraprawicca na druhi bierah woziera Genezaret. Apostaly paplyli. Byŭ užo wiečar i P. Jezus zasnuŭ. Raptam ũznialasia na wozieru takaja wialikaja bura, što chwali zaliwali łodku. Wučni pierapužalisia, padyšli da Jezusa, zbudzili jaho i kažuć: „Panie, ratuj nas, bo hiniem“.

Ale Jezus skazaŭ im: „Čaho wy baiciosia, maławiernyja“? I ũstaŭšy, zahadaŭ wietru i mory, kab supakoilisia i zrabilasia ciš wialikaja.

Wučni, hledziačy na hetaki cud, dziwilisia i kazali: „Chto-ž heta taki, što wiatry i mora słučajuć jaho“?

Łodka pasiarod burnaha mora jošć padabienstwam Kaścioła Chrystowaha, katory ũžo 20 stahodździaŭ zmahajecca z roznymi burnymi chwalami, jakija choćuć zatapić jaho. Ale dziakujućy prysutnaści Chrysta ũ Kaściele ũsie hetyja bury i warožyja wystupleńni ludziej ničoha nia mohuć zrabić — Kaścioł Katalicki, jak taja łodka na burnym mory, pieramahaje ũsie napaści, bo ũ joj Chrystus. Hetaja blazustannaja apieka nad Kaściołam pawinna padać wiernym chryścijanam bolejš nadziei, kab u zmahańni byli peŭny, što Chrystus ich nie pakinie i što jon moža supakoić najbołšuju buru.

Chrystus jašće pakazaŭ tutaka, što jon jošć praŭdziwym čalawiekam i praŭdziwym Boham: jak čalawiek spaŭ, bo byŭ strudžany, jak Boh — zahadywaŭ wietru i moru i słučali jaho. Bačym z hetaha, što Jezus mieŭ dźwie natury: ludzkuju i boskuju, zlučanyja ũ adnej asobie Božaj.

§ 26. ŚCIAĆCIE ŚW. JANA CHRYSĆICIELA.

Asoba Jana Chryściciela tak žwiazana z asobaj i žyćciom P. Jezusa, što ũ ewanelii św. Jan zaŭsiody zawiecca papiarednikam Jezusa i jošć nia tolki jahonym papiarednikam u prychodzie na hety świet, ale tak-ža i ũ śmierci.

Ŭ tym časie, kali Jezus twaryŭ cudy, nawučaŭ ludziej i zakładywaŭ Božaje waładarstwa na ziamli, św. Jan, zakawany ũ lancuhi, siadzieŭ u wastrozie (ũ zamčyšcy Macherus, kala Miertwaha mora) i adtul — jak my ũžo ũspaminali — pasyłaŭ da Jezusa pasłancoŭ, kab dawiedacca, ci jon jošć tym Mesyjašam, katory byŭ abiacany praz prarokaŭ.

Ŭ wastroh pasadziŭ jaho Herad, pa prožwišcy Antypas (syn Herada Wialikaha), ũładar Halileji, a pasadziŭ za toje, što św. Jan wykidaŭ jamu hrech. Herad uziaŭ byŭ da siabie Heradyjadu, žonku brata swajho Filipa. Św. Jan, nia zwažajućy na jaho karaleŭskuju hodnaść, kazaŭ jamu: „Nia wolna tabie jaje trymać“ (z pryčyny swajactwa).

Hetyja adwažnyja słowy światoha pustynnika mocna nie

spadabalisia Heradu, a asabliwa Heradyjadzie, tak što jana nahawarywała Herada nawat zabić św. Jana, ale Herad ba-jausia narodu, bo ũsie mieli św. Jana za praroka.

Ale woš zdaryusia wypadak, jaki byũ pryčynaj śmierci św. Jana.

U tym časie, kali św. Jan siadzieũ u wastrozie, nadyšoũ dzień Heradawych uradzinaũ (jak-by imianinaũ). Herad sprawiũ wialiki bankiet, na jaki sprasiũ šmat hašciej. Padčas bankietu pryšla dačka Heradyjady, Salome i tancawała pierad hašćmi. Swaimi skokami jana tak padabalašia karalu, što toj abiacaušia dać jej usio, čaho tolki jana zažadaje, choć-by nawat paławinu karaleũstwa. I hetaje swajo abiaçańnie paćwierdziũ nawat prysiahaj.

Dziaučyna nia wiedała čaho jej zažadac — dyk pajšla da matki na radu. Heradyjada, złaja na św. Jana za jaho sprawiadliwyja słowy, nawučyła dačku, kab jana pajšla i skazała karalu: „Daj mnie tut na misie haławu Jana Chryścicela“. Dziaučyna hetak i zrabiła. Pačuũšy hetakaje žadańnie, karol zasmuciusia, ale dziela hašciej, jakija čuli jahonuju abiacanku, a tak-ža dziela prysiahi, jakuju daũ dziaučynie, paslaũ u wastroh kata, zahadaũ šćiac św. Jana i pryniašći jahonuju haławu na misie. Kat spoũniũ zahad karala — haławu św. Jana prynios na misie i addaũ dziaučynie, a taja zaniasta swajej matcy Heradyjadzie.

Tak zhinuũ św. Jan, wialiki prarok i pustynnik, papia-rednik Jezusa Chrysta.

Wučni św. Jana, dawiedaušysia ab śmierci swajho wučyciela, pryšli, uziali jahona ciela i z wialikaj pašanaj pachawali.

A Herad doũhi čas pašla Janawaj śmierci nia moh uspa-koicca, bo hryzła jaho sumleńnie, što zahubiũ niawinnaha čaławieka. A kali zaraz pašla kaźni św. Jana Herad pačuũ ab cudach Jezusa, sa stracham hawaryũ, što heta Jan Chrysciel uskros i zatym cudy praz jaho dziejucca.

Šw Jan končyũ swajo žyćcio, jak mučanik za praũdu i sprawiadli-wašć. Adwažnyja i sprawiadliwyja słowy časta nie padabajucca silnym he-taha šwietu. Šw. Jan jošć prykladam wialikaj šwiatašći, strymliwašći i muž-našći. Wiadučy pustynnaie žyćcio, a potym nawučajučy i chryšćiačy narod, jon pašwiaciũ slabie wialikaj ideji: hatowić sercy ludzkija dla waładarstwa Božaha, dla Chrysta. Pry hetym strymliwaũ siabie ad usialakaj roskašy ũ adzieńni. ježy i pitwie. Jezus nazywaje jaho najbolšym z prarokaũ, a Kaš-cioł ustanawiũ dzień jaho ũradzinaũ (24 čerwienia) i dzień jaho śmierci (29 žniũnia), u katorych abchodzić pamiatku pa hetym wialikim čaławieku.

Herad (Antypas) pakazaũ wialikuju slabašć woli i niesprawiadliwašć, bo zahadaũ šćiac niawinnaha čaławieka — i hety svoj zahad wydaũ nie na sudzie, a na bankiecie, budučy pjany, pad skoki dziaučyny i apirajučysia na swaim nierazwažnym słowie, paćwierdžany prysiahaj. Prysiaha jahona byla niawažnaj, bo prysiahać možna tolki ũ wialikaj potrebie i to nie na zlyja rečy, a na dobryja. Kali čto prysiahnie na drenny pastupak, to pry-siaha jošć hrešnaj i nie abawiazuje taho, čto prysiahaũ.

§ 27. WYBAR I RAZASLAŇNIE APOSTALAŮ.

Spasiarod swaich wučniaŮ Jezus wybraŮ 12 apostalaŮ, kab jany byli ůwiedkami jaho ůůcicia i nawuki i kab pamahali jamu ů paůyraŇni waładarstwa Boůaha.

Imiony hetych 12-ci apostalaŮ takija: Symon, jakoha zawuć Piotr i jahony brat Andrej, Jakub, syn Zebedeja i brat jahony Jan, Filip i jahony tawaryů BaŮtramiej, Tamaů i Mateuů, ůto byŮ mytnikam, Jakub, syn Alfeja, zwany małodůym i jahony brat Tadeuů, Symon, zwany Rupnym i Judaů z Karyjotu.

ApostalaŮ padzialiŮ P. Jezus pa dwuch i paslaŮ ich apawiaůcać waładarstwa Boůaje. Na darohu daŮ im takuju nawuku: „Idziecie i kaůecie, ůto ůůo blizka waładarstwa Boůaje. AzdaraŮlajcie chworych, uskraůajcie ůmierłych, aćyůcajcie prakaůanych, wyhanajcie djablaŮ. Darma wy atrymali, darma i dawajcie. Nie biarecie z saboju ni zołata, ni sierabra, ni miedziakoŮ, bo pracaŮnik wart swajej jeůy (wart, kab jaho nakarmili).

„A kali ůwojdziecie ů jaki horad abo miastećka, spytajcie, chto ů im joůć dastojny i tam ůywiecie, aů pakul nia wyjdziecie. A ůchodziaćy ů dom, prywitajcie jaho ůlawami: *Supakoj hetamu domu*. Jak toj dom budzie wart, to supakoj waů zydzie na jaho, a kali nia budzie wart, to supakoj waů wierniecca da was. A kali-b chto nia pryniaŮ was i ůloŮ waůych nia ůlucaŮ — dyk wychodziaćy z domu abo z miasta, abtrasiecie pył z waůych noh. SapraŮdy kaůu wam: Sadowskaj i Hamorskaj ziamle lahćej budzie ů sudny dzieŇ, ćym hetamu miestu.

„Ja pasylaŮ was jak awiećak miů waŮkoŮ — dyk budźcie prazorliwy, jak ůmiei, a prosty, jak hałuby. Nia bojciesia tych, ůto zabiwajuć ciela, ale duůy zabić nia mohuć. Bolej bojciesia taho, chto moůa duůu i ciela zahubić u piekle“.

Potym wybraŮ P. Jezus jaůće 72 wučniaŮ i, pasylaŮjućy ich pierad saboju da ůsich miestaŮ i miastećak, da jakich sam mieŮsia pryjůci, kazaŮ im: „PraŮda, ůto ůniwo wialikaje, dyk prasiecie Haspadara ůniwa, kab paslaŮ rabotnikaŮ na ůniwo swajo. Idziecie, chto was ůluchaje, mianie ůluchaje, a chto wami pahardůaje, mnoju pahardůaje“.

Pajůli apostaly i wučni, a pa niejkim ćasie waroćajucca z swajho apastalaŮawaŇnia z wialikaj radaůciaj i kaůuć: „Panie, nawat złyja duchi, ůluchajuć nas dziela imieŇnia twajho“. A Jezus skazaŮ im: „Ja daŮ wam moc. Nia cieůciesia z taho, ůto duchi wam pakarajucca, ale cieůciesia z taho, ůto imiony waůyja zapisany ů niebie“.

I tahdy Jezus, uzradawaŮůysia ů duůy, padniaŮ woćy da nieba i tak pramowiŮ da Ajca swajho niabiesnaha: „Chwala tabie Ojća, Uładaru nieba i ziamli, ůto zakryŮ hetaje ad mu-

drych i rozumnych, a adkryŭ prostym“. Potym ųwiarnuŭsia da wuĉniaŭ i skazaŭ im: „Bahastaŭleny woĉy, katoryja widziaĉ toje, ųto wy widzicie. Bo mnohija z prarokaŭ i karaloŭ chacieli widzieĉ toje, ųto wy widzicie i nia widzieli, ĉuĉ toje, ųto wy ĉujecie i nia ĉuli“.

Apostaŭ i wuĉniaŭ Jezus uĉyniŭ swaimi zastupnikami, dajuĉy im pry hetym patrebnuju ųladu i poŭnamoctwy: „Ĉto was ųluchaje, mianie ųluchaje, ĉto wami pahardųaje, mnoju pahardųaje“. Nastupnikami pamlorųych apostalaŭ i wuĉniaŭ joųĉ ųiaŭnia biskupy i kapłany.

Wialikaje ųĉaųcie bylo tych ludziej, a pieradusim apostalaŭ i wuĉniaŭ, ųto mahli widzieĉ Chrystusa, ĉuĉ jahonuju nawuku i byĉ razam z im. My tolki moųam pradstawicĉ sabie asobu Chrystusa i zachawaĉ u pamiaci naųaj jahony ųlowy.

§ 28. CUDOŭNAJE RAZMNAųEŅNIE CHLEBA. JEZUS CHODZICĉ PA MORY.

Kali wuĉni paųla swajho pawarotu z apostalskaj pracy ųųo raskazali Jezusu ab usich swaich trudoch i radaųciach, P. Jezus, baĉaĉy, ųto jany zmuĉany, skazaŭ im: „Idziecie na asobnaje miesca i adpaĉyŭcie krychu“.

Ale adpaĉywaĉ nia bylo dzie, bo tam, dzie jany byli, stolki prychoųiła i adychodziła narodu, ųto jany nia mieli ĉasu nawat ųjeųci — dyk wuĉni razam z Chrystusam sieli ų łodku i paplyli na druhi bierah woziera Genezaret, tudy, dzie bylo pustynnaje miesca. Ale ludzi zaŭwaųyli heta — i piechatoju abyųli woziera i iznoŭ pryųli da Jezusa. Chrystus ųųaliŭsia nad imi, bo byli jak awieĉki biaz pastyra i paĉaŭ ich nawuĉaĉ.

Nawuka praciahnuŭlasia aų da samaha wieĉara. Kali ųųo nastaŭ wieĉar, wuĉni ųwiarnulisia da Jezusa z proųbaj, kab adpuųciŭ narod i pazwoliŭ im pajųci ų susiednija wioski i kupicĉ sabie jeųy.

Ale Jezus adkazaŭ wuĉniam: „ųkada mnie hetaha narodu, bo ųųo try dni prabywajuĉ pry mnie, nia majuĉy ĉaho jeųci, a kali ich puųĉu hałodnych, to prystanuĉ u dariozie, bo niekatoryja z ich zдалoku pryųli. Dajcie wy im jeųci“.

Na hetaje apostal Filip adkazaŭ: „I za dųwieųcia dynaraŭ nia chwacicĉ chleba dla ųsich, kab choĉ pa kusoĉku abdzialicĉ koųnaha“. P. Jezus spytaŭ: „A skolki wy majecie chleba? Idziecie i pahladziecie“.

Apostaly pajųli. Zaraz potym waroĉajecca apostal Andrej i kaųa: „Joųĉ tut adzin chłopiec, katory maje piacĉ buųak chleba i dųwie ryby, ale ųto heta znaĉyĉ na stolki narodu“? Chrystus skazaŭ: „Zahadajcie im sieųci“. A bylo tamaka trawy dawoli. Kali ųsie pasieli hrupami pa 150 ĉalawiek, dyk akaza-

łasia, što adnych mužčyn, nia ličačy žančyn i dziaciej, było kala piaci tysiač. Tahdy P. Jezus uziaŭ chleb i ryby, baha-sławiŭ ich i pačaŭ dawać wučniam, a wučni rozdawali narodu. I jeli ũsie i najelisia.

Kali ũžo padjeli, P. Jezus zahadaŭ wučniam sabrać astatki chleba i ryby, kab nie zmarnawalisia. I pačali źbirać i nabrali poŭnych 12 kašoŭ kawałkaŭ, jakija astalisia z tych piaci chlaboŭ. Widziačy hetaki cud, ludzi hawaryli, što Jezus jość sapraŭdy tym prarokam, jaki maje pryjści na świet (Mesyjašam) — i chacieli jaho zrabić swaim karalom. Ale Jezus paznaŭ ichnyja dumki i skryŭsia ad ich u pustynnaje miesca — a potym uzyšoŭ na haru, kab tam pamalicca na adzinocie.

Dobry Jezus paškadawaŭ hałodnaha narodu i nakarmiŭ jaho cudoŭnym sposabam. Hetym akazaŭ nia tolki swajo litaściwaje serca („škada mnie hetaha narodu“), ale tak-ža swaju boskuju moc.

Narod chacieŭ jaho wybrać na karala, bo paznaŭ u im Mesyjaša. Hetaja imknieńni narodu budú dla nas zrazumiely, kali my woźmiem pad uwahu, što pawodle tahačasnych paniaćciaŭ Mesyjaš budzie wialikim uladaram, jaki zaapiekujecca swaim narodam i daść jamu ũsio patrebnaje da žyćcia.

Jezus zahadaŭ sabrać astatki chleba i ryby, bo chacieŭ nas pawučyć, kab my nie marnawali daraŭ Bożych, asabliwa chleba.

Jezus chodzić pa mory. Kali P. Jezus skryŭsia ad narodu i pajšoŭ na haru malicca, apostaly sieli ũ łodku, kab pieraprawicca na druhi bierah — u Kafarnaum. Ŭžo ściamniela, Praz usiu noć duŭ praciŭny wiecier, chwali kidali łodkaj na ũsie baki, tak što da 4-taj hadziny ranicy jany prapłyli tolki 5 klm. Wućni praz uwieś čas byli ũ wialikim strachu, bo nia było z imi wučyciela. Raptam widziać jany: niechta idzie da ich pa mory... Jany spałochalisia i aź zakryčali sa strachu, dumajučy, što heta zdań jakaja. A heta byŭ P. Jezus. Jon zaraz prahawaryŭ da ich i skazaŭ: „Budźcie adważny, heta ja, nia bojciesia“. A Piotr adazwaŭsia i kaža: „Panie, kali heta ty, dyk zahadaj mnie pryjści da ciabie pa wadzie“. Jezus adkazaŭ jamu: „Idzi“. Piotr wyjšaŭ z łodki i pajšoŭ pa wadzie, kab padyjści da Jezusa... Ale kali pačuŭ chwali pad nahami i wialiki wiecier, spałochaŭsia, straciŭ wieru i pačaŭ tanuć. Tahdy kryknuŭ: „Panie, ratuj mianie“. Jezus praciahnuŭ ruku, schwaciŭ jaho i kaža: „Maławierny, čaho ty ũsumniŭsia“?

I jany ũwajšli ũ łodku i zaraz pierastaŭ wiecier. A tyja, što byli ũ łodcy, pryšli, pakłanilisia jamu i skazali: „Sapraŭdy ty jość Syn Boży“.

Hety cud pakazwaje nam, što Jezus byŭ Uladaram i pryrody. Cudy čyniŭ P. Jezus nia tolki na żywoj pryrodzie, ale i na niażywoj.

§ 29. JEZUS ABIACAJE ÜSTANAWIĆ NAJSWIACIEJŠY SAKRAMENT.

Nazaŭtra rana, tyja ludzi, jakich P. Jezus cudoŭnym sposabam nakarmiŭ, ŝukali jaho ũsiudy i, nia mohuĉy znajŝci, pajšli bieraham woziera da Kafarnaum. Tam znajšli jaho ũ ŝkole i, nia wiedajuĉy, jakim sposabam jon tudy prybyŭ (bo jany baĉyli, ŝto tolki adny wuĉni papłyli na łodcy), spy-talisia ũ jaho: „Wuĉyciel, jak ty siudy prybyŭ“?

A Jezus adkazaŭ im: „Wy ŝukajecie mianie nie zatym, ŝto widzieli cudy, ale zatym, ŝto jeli chleb i najelisia. Staraj-ciesia zdabyĉ nia toj chleb, ŝto hinie, ale toj, katory trywaje na ŝyĉcio wieĉnaje“. Adkazali jamu ludzi: „Daj nam hetaha chleba na zaŭsiody“. Ale Jezus adkazaŭ im: „Ja joŝĉ ŝywy chleb, katory z nieba zyŝoŭ. Kali-b chto ŝywiŭsia hetym chle-bam, ŝyĉ budzie na wieki. A chleb, katory ja dam, joŝĉ cieła majo“.

Paĉuŭŝy hetyja ŝlowsy, ludzi paĉali ŝporyĉ pamiŝ saboju i kazaĉ: „Jak jon moŝa daĉ nam swajo cieła da jady“?

Ale Jezus skazaŭ im hetyja ũraĉystyja ŝlowsy: „Sapraŭdy, sapraŭdy kaŝu wam, kali wy nia budziecie ŝywicca ciełam Syna ĉalawieĉaha i nia budziecie piĉ krywi jaho, nia budzie-cie mieĉ ŝyĉcia ũ sabie. Cieła majo joŝĉ sapraŭdy jada, a kroŭ maja joŝĉ sapraŭdy napoj. Chto jeŝĉ majo cieła i pje maju kroŭ, toj ũwa mnie ŝywie, a ja ũ im“.

Ludzi, paĉuŭŝy hetyja dziŭnyja i dla ich niezrozumiełyja ŝlowsy, paĉali sumniewacca ũ praŭdziwaŝci ich, a nawat nie-katoryja z wuĉniaŭ kazali: „Dziŭnyja heta ŝlowsy, a chto-ŝ ich moŝa ŝluchaĉ“? Ale Jezus skazaŭ im: „Heta was zraŝaje i ad-kidaje ad mianie? ŝlowsy, jakija ja wam kazaŭ, joŝĉ duch i ŝyĉcio“ (heta znaĉyĉ, ŝto Chrystus daŝĉ swajo cieła i kroŭ da paŝywańnia nie ũ takoj materjalnaj i cialesnaj formie, jak heta niekatoryja zrazumieli, ale ũ wyŝejŝaj, jak-by aduchoŭle-naj formie, dzie pad oznakami chleba i wina budzie praŭdzi-waje cieła i kroŭ Jezusa).

Adnak niekatoryja wuĉni nie zrazumieli hetych ŝloŭ Je-zusa i, zraziŭŝysia, pakinuli jaho — i dalej uŝo nie wiarnuli-sia. Tahdy Jezus ŝwiarnuŭsia da swaich dwanaccaci apostalaŭ i spytaŭsia ũ ich: „Ci-ŝ i wy choĉacie adyjŝci“?

Ale Symon-Piotr adkazaŭ jamu: „Panie, da kaho-ŝ my pojdzjem? Ty majeŝ ŝlowsy ŝyĉcia wieĉnaha. My ũwieryli i prakanalisia, ŝto ty joŝĉ Chrystus, Syn Boŝy“.

Najŝwiaciejŝy Sakrament joŝĉ nia tolki wialikim cudam, ale i wialikim dokazam lubowi Chrystusa da nas — tak, ŝto mnohija nie mahli hetaha zra-zumieĉ i nawat pakinuli Chrystusa. Ad hetaha ĉasu ludzi ũ Halilei uŝo mie-niej cisnulisia da Jezusa i nia tak ŝluchali jaho nawuki. Adnak Jezus nie biare nazad swaich ŝloŭ i nie tłumaĉyĉ narodu, ŝto tut idzie nie ab praŭ-dziwaje cieła i kroŭ, a tolki ab niejki ũspamin pa im. Hetym Jezus pokazaŭ

i jak-by jašče raz paćwiardziŭ, što Najšw. Sakrament — heta praŭdziwaje ciela i kroŭ Chrystowa.

Chočučy padhatowić swaich apostolaŭ i wučniaŭ da ŭstanaŭleńnia Najšw. Sakramentu (jakoje adbylosia na apošniaj Wiačery ŭ Wialiki Čaćwier), Chrystus zahadzia adkryŭ im značeńnie i wialikuju moc hetaha Sakramentu. A na Apošniaj Wiačery ŭžo prosta skazaŭ: „Biarecie i jeście, heta jość ciela majo“.

Kožny wieručy chryścijanin, jaki lubić Chrystusa, pawinien choć raz u hod, kala Wialikadnia, pryniać ciela i kroŭ jaho ŭ kamunii św.

§ 30. PIOTR — SKAŁA KAŚCIOŁA. JEZUS PRADKAZWAJE SWAJU MUKU.

Piotr — skałaju Kaścioła. Imia Jezusa ŭžo było wiedamaje pa ŭsiej krainie, ideja Waładarstwa Bożaha pašyryłasja i pryniałasja ŭ sercoch mnohich ludziej, dyk Chrystus postanawiŭ załażyć fundament pad budowę hetaha waładarstwa — i hetym fundamentam-skałaju mieŭ być Symon-Piotr.

Adzin raz, kali Jezus byŭ kala miesta Cezarei Filipawaj i byŭ tolki z swaimi apostalami, spytaŭsia ŭ ich: „Za kaho ludzi ŭważajuć Syna čaławiečaha“? Apostaly adkazali, što adny za Jana Chryściciela, druhija za Haljaša, a inšyja za Jeremija, abo adnaho z prarokaŭ.

Tahdy spytaŭ u ich Jezus: „A wy za kaho mianie ŭważajecie“? Na hetaje pytańnie wystupiŭ Piotr i ad imia ŭsich apostalaŭ skazaŭ: „Ty Chrystus, Syn Boha żywoha“.

Jezus pryniaŭ hetyja słowy i, adkazwajučy, uračysta pramowiŭ da Piatra: „Bahasłaŭleny ty, Symonie synie Jony, bo ciela i kroŭ nie abjawili tabie hetaha, ale Ajciec moj, katory jość u niebie“.

„A ja tabie kažu, što ty jość Piotr (skała) i na hetaj skale zbuduju Kaścioł moj, i siły piekła nie pieramohuć jaho. I tabie dam klučy Waładarstwa Bożaha — i što-tolki źwiazješ na ziamli, budzie źwiazana i ŭ niebie, a što-tolki raźwiazješ na ziamli, budzie raźwiazana i ŭ niebie“.

Hetakimi ŭračystymi sławami P. Jezus wyznačyŭ apostala Piatra skałaju dla swajho kaścioła i daŭ jamu klučy, heta zn. najwyšejšuju ŭładu ŭ hetym kaściele.

Jezus pradkazwaje swaju muku. Zaraz potym P. Jezus, bačačy takuju wieru ŭ swaich apostalaŭ, pačaŭ im adkryta hawaryć, što treba jamu iści ŭ Jeruzalim, i tam mnoha ciarpieć ad staršych i wučonych i pieršych duchoŭnych, i što budzie jon zabity, i na treci dzień uwaskreśnie.

Tahdy Piotr adwioŭ jaho na bok i pačaŭ uhawarwać i kazać: „Panie, niachaj ciabie Boh kryje, nia budzie z taboju hetaha“. Ale Jezus, adwaročwajučysia ad jaho, skazaŭ: „Adydzia ad mianie, šatanie (što zn. praciŭnik), bo ty kusiš mianie i nie rozumieješ taho, što Bożaje, ale što ludzkoje“. Potym źwiarnuŭsia da wučniaŭ i skazaŭ: „Kali chto choča iści za

mnoju, niachaj adračecca ad samoha siabie woźmie kryž svoj i idzie ũ ślady maje; bo što pamoža čaławieku, kali-b jon uwieś świet zdabyŭ, a dušy swajej paškodziŭ“?

U adkaz na słowy Piatra Jezus nazywaje jaho skałoju, na jakoj zbuduje Kaścioł svoj, i na znak hetaj ulady daje jamu klučy woładarstwa niabiesnaha. Klučy tutaka aznačajuć uladu, bo jašče i ciapier roznym ziamnym uladaram, pry ichnych adwiedzinach haradoŭ, padajuć klučy i hetaje padańnie klučoŭ aznačaje pryznańnie za imi ulady nad horadam.

Nastupnikam św. Piatra jość Rymski biskup, jakoha my zawiom Papiężam (ad hreckaha słowa „pappas“, a łacinskaha „papa“, što značyc Ajjiec). Dziela wialikaj świateści i hodnaści jaho ũradu, my zawiom jaho časta „światy Ajjiec“.

Piotr chacieŭ ustrymać Jezusa ad mučeńnia i śmierci i nahawarywaŭ nia iści ũ Jeruzalim, ale Jezus adkidaje jahony ũhawory — i ũ wielmi wostrych sławach zajaŭlaje Piatru, što jon dumaje tolki paludzku, nie rozumiejučy spraŭ Božych. Jezus nia tolki nia čurajecca ciarpieńniaŭ i śmierci, ale jašče wymahaje ad swaich wučniaŭ, kab nie bajalisia kryža i ciarpieńniaŭ, bo trud i ciarpieńni karyśniejšyja dla dušy ludzkoj, čym zdabyćcio ũsiaho świetu. Praz trud i ciarpieńni my možam iści ũ ślady Chrystusa.

§ 31. PIERAMIANIENNIE JEZUSA CHRYSTA. AZDARAŬLENNIE LUNATYKA.

Słowy Jezusa ab ciarpieńni i śmierci zrabili na apostataŭ wialikaje ũražańnie. Jany nijak nie mahli zrozumieć, kab ich wučyciel, jakoha jany ũważali za Syna Božaha i jaki stolki cudaŭ učyniŭ — dy moh ciarpieć. Zatym wiera ich pačala słabieć i jany pali ducham. Tahdy Jezus pastanawiŭ umacawać ich wieru i pakazać im swaju boskuju chwału.

Niekalki dzion pašla hetaj hutarki ab mučeńni i śmierci Jezus uziaŭ z saboju Piatra, Jakuba i Jana (hetych samych, pierad katorymi potym mieŭsia abliwacca krywawyn: potam u harodzie Getsemani), zawioŭ ich na wysokuju haru (Tabar) i tam pačaŭ malicca. Kali jon maliŭsia, woblik jahony zajaśnieŭ jak sonca, a adzieńnie jahonaje zrabilaŭsia bielaje jak śnieh. Pobač z Jezusam źjawilisia Majsiej i Haljaš i hawaryli z im.

Piotr, uhledzieŭszy chwału Božuju, skazaŭ da Jezusa: „Panie, dobra nam tut być, kali chočaš, zbudujem tut try šatry: tabie adzin, Majsieju adzin, i Haljašu adzin“. Kali jon jašče hawaryŭ, woś woblak jasny akryŭ ich i z wobłaku adazwaŭsia hołas: „Heta Syn moj miły, u katorym mnie da ũspadoby, jaho słučajcie“.

Wučni, pačuŭszy hetyja słowy, upali twaram da ziamli i mocna spałochalisia. A Jezus zaraz padyjšoŭ da ich, dakranuŭsia i skazaŭ: „Ustańcie, nia bojciesia“. Tahdy jany padniarli swaje wočy, ale ũhledzieli ũžo tolki Jezusa, jaki byŭ takim, jak i zaŭsiody.

Kali schodzili z hary, zahadaŭ im P. Jezus, kab nikomu

nie raskazwali ab hetym źjawišćy, aź pakul Syn čaławiečy
nia ũstanie z umierłych.

Potym apostaly spytalisia ũ Jezusa, čamu heta wučony-



Pieramianieńnie Jezusa Chrysta.

ja ũ Zakonie ćwiardziać, što pierad Mesyjašam maje pryjsci
Haljaš? A Jezus, adkazwajučy, pramowiŭ da ich: „Praŭda što
Haljaš prydzie i naprawić usio. Ale ja wam kažu, što Haljaš

užo byŭ pryšoŭšy, ale nie paznali jaho i zrabili z im, što chacieli. Taksama i Syn čaławiečy budzie ciarpieć ad ich“.

Ciapier wučni zrazumieli, što hawaryŭ im ab Janie Chryścicielu.

Pamiatku Pieramianieńnia Jezusa Chrysta (Spasa) kaścioł abchodzić 6 žniŭnia. Hetaje Pieramianieńnie było wialikim uzmacnieńniem wiery ŭ apostałaŭ, jakija pačali chistacca ŭ praŭdziwaści swajho prakanańnia, što Chrystus jość Mesyjašam. Pawodle ichnaha prakanańnia Mesyjaš nia moh ciarpieć, a tolki panawać. Na świedkaŭ swaje Boskaje chwały Jezus wybiraje Piatra, Jakuba i Jana — hetych samych, pierad katorymi ŭ W. Čaćwier, na piaredadni swaje śmierci, u harodzie Getsemani, pakazwaje swajo praŭdziwaje čaławiectwa, abliwajučysia krywawym potam. Dyk woś hetych apostałaŭ robić ciapier świedkami swajho praŭdziwaha Bostwa.

Jezus, haworačy ab Haljašu, adroźniwaje svoj padwojny prychoď na hety świet: ciapierašni i pry kancy świetu. Ciapier papiarednikam (jak-by Haljašam) byŭ św. Jan Chryściciel, a pry kancy świetu prydzie prarok Haljaš, jaki i naprawić usio, h. zn. prywiadzie żydoŭski narod da Chrystusa.

Azdaraŭleńnie lunatyka. Kali nazaŭtra jany zychodzili z hary, spatkała ich wialikaja hramada narodu. Z narodu wyjšaŭ adzin čaławiek, upaŭ pierad Jezusam na kaleni i mocnym hołasam pačaŭ jaho malić: „Panie, zžalsia nad synam maim, bo jon lunatyk i wielmi mučycca: niačysty chwataje jaho i kidaje im, a jon pienicca i skryhoča zubami. Ja hawaryŭ wučniam twaim, kab wyhnali jaho i nie mahli“.

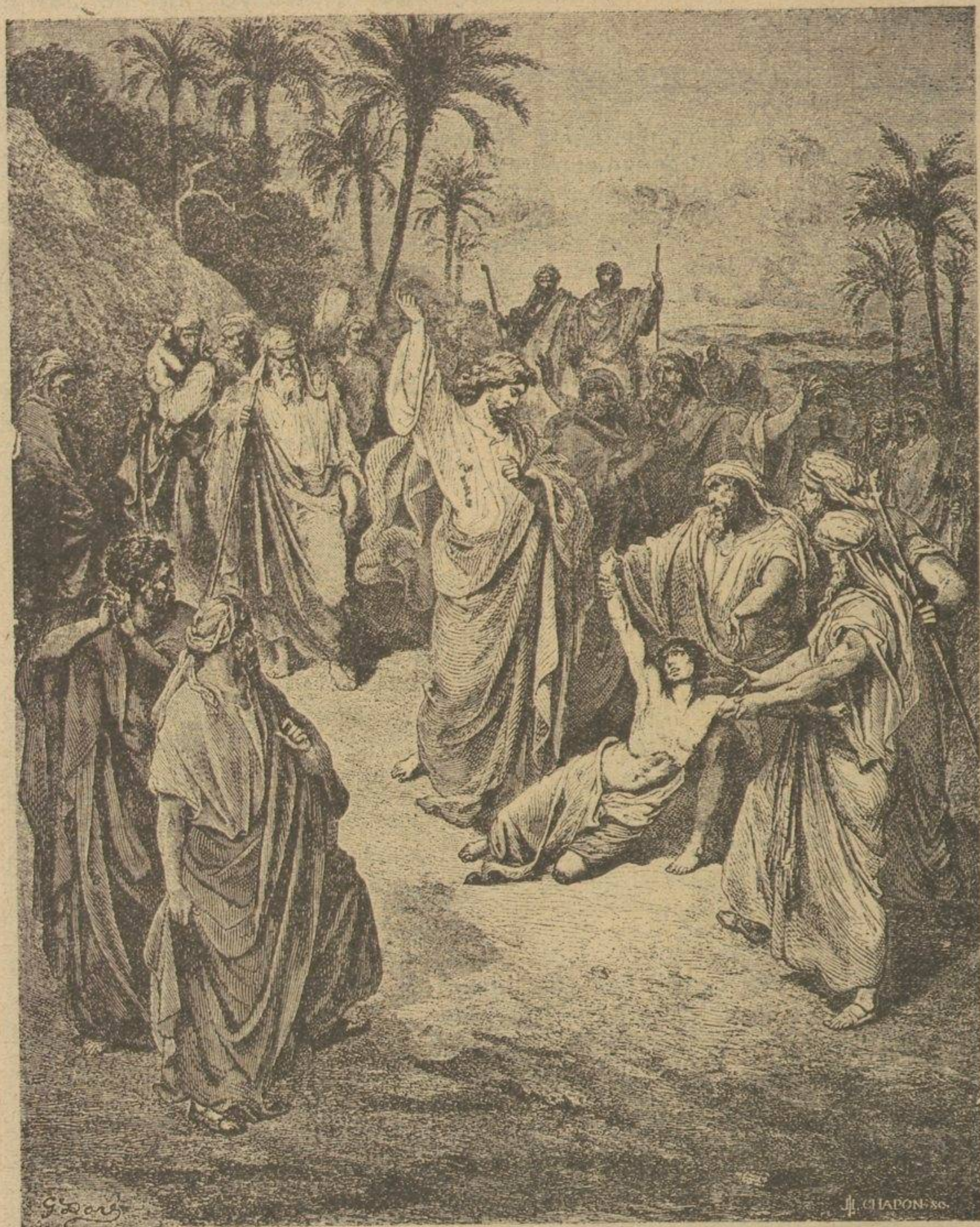
Bačyŭ P. Jezus, što ūsim nie chwatała wiery: i bačku lunatyka, i narodu, i nawat jahonym wučniam — dyk źwiarnušsia da ich i skazaŭ: „O narodzie niawierny, dakul-ža ja budu z wami i dakul ja budu was ciarpieć? Prywiadziecie jaho siudy da mianie“.

Chłapca prywiali. Kali jon nadchodziŭ, duch pačaŭ jaho tuzać, tak što chłopiec upaŭ na ziamlu i kidašsia i pienišsia. Jezus spytašsia ŭ bački: „Ad jakoha času hetak z im zdarajecca“? Bačka adkazaŭ: „Ad malenstwa; časta jaho duch kidaŭ i ŭ wahoń i ŭ wadu, kab jaho zabić; ale kali možaš, ratuj nas, zžalsia nad nami“.

Jezus adkazaŭ: „Kali možaš uwieryć, dla wieručaha ūsio mahčymaje“. A bačka sa ślazami na wačach zahałasiŭ: „Wieru, Panie, pamaży majej niawiery“.

Jezus, widziačy, što ūžo adusiul źbiahajecca narod, pryhraziŭ duchu niačystaniu i skazaŭ jamu: „hluchi i niamy duchu, ja tabie zahadywaju: wyjdzi z jaho i ūžo nikoli da jaho nie waročajsia“. Zły duch, mocna strasanušy chłapcom, wyjšaŭ, a chłopiec upaŭ na ziamlu jak niażywy. Narod zakryčaŭ: Jon pamior. Ale Jezus uziaŭ jaho za ruku, padniaŭ i addaŭ zdarowaha bačku.

Kali Jezus uwajšoŭ u dom, padyšli da jaho wučni, sami adny, i pytalisia: „Čamu my nie mahli jaho wyhnać“? A jon



Azdaraŭleńnie lunatyka.

im adkazaŭ: „Hetaha rodu złoha ducha nijakiim inšym sposabam wyhnać nia možna, jak tolki postam i malitwaju“.

Tut P. Jezus pawučaje, što najlepšym sposabam prociŭ złoha ducha jość post i malitwa.

§ 31. AZDARAŮLEŇNIE 10-CI PRAKAŽANYCH.
SPREČKI PAMIŽ APOSTALAMI AB STARŠYNSTWIE.

Kali Jezus prachodziŭ miž Samaryjaj i Halilejaj i padyjšoŭ da adnaho miastečka, spatkali jaho 10 prakažanych čalawiek, ale nie padchodzili blizka, a tolki zдалok kryčali: „Jezusie, Wučyciel, zžalsia nad nami“.

Jezus, uhledzieŭszy ich, skazaŭ: „Idziecie, pakažeciesia kapłanam“. Jany pajšli. I kali jany išli, ačyścilisia ad prakazy.

Adzin z ich, jak tolki ŭhledzieŭ, što ŭžo zdaroŭ, wiarnuŭsia nazad, wialikim hołasam sławiačy Boha. I pryjšoŭ jon da Jezusa, upaŭ jamu da noh i dziakawaŭ za ačyščeńnie ad prakazy.

A byŭ jon samaranin.

Jezus skazaŭ: „Ci-ž nia dziesiac ačyščanych, a dzie-ž tyja dziewiac? Niwodzien z ich nie wiarnuŭsia, kab addać Bohu chwałę, aproč hetaha čužaziemca“?

I skazaŭ jamu: „Ustań i idzi, wiera twaja ciabia azda rawiła“.

Z hetaha bačym, što Jezus swajm boskim sercam adčuŭ ludzkuju niaŭdziačnaść — i nawet vyhawarwaje hetu niaŭdziačnaść i kaža, što z dziesiaci azdaroŭlenych tolki adzin wiarnuŭsia padziakawać za takuju wialikuju łaskę, jak azdaraŭleńnie ad prakazy i to wiarnuŭsia pahardžany ad usich samaranin. A dzie tyja dziewiac, synoŭ Izraelskaha narodu?

Niaŭdziačnaść pierad Boham ci pierad ludźmi jość wialikaj i — na žal — častaj zahanaj. Ludzi časta zabywajucca padziakawać Bohu za atrymanaje dabro. Heta świedčyc ab niezrozumieńni čalawiekam swaich abawiazkaŭ pierad dabratoju Boha.

Pašla hetaha pryjšoŭ Jezus iznoŭ u Kafarnaum i tut jakraz źbirali padatak na Jeruzalimskuju światyniu. Źbiralniki pryjšli i da wučniaŭ Jezusa i, źwiarnuŭšysia da Piatra, skazali: „Ci waš wučyciel nia płacić podatku na Jeruzalimskuju światyniu“? A Piotr adkazaŭ: „A jak-ža“ i pajšoŭ spytacca ŭ Jezusa.

Ale Jezus papieradziŭ jaho i pieršy spytaŭsia: „Symonie, jak ty dumaješ, ad kaho karali biaruć, padatak: ad swaich ci ad čužych“? Symon-Piotr adkazwaje: „Ad čužych“. Kaža jamu Jezus: „Značyc, syny wolnyja (ad podatku). Adnak, kab my ich nia zhoršyli, idzi nad mora i zakiń wudu; pieršuju rybu, jakuju złowiš, waźmi, adčyni jej rot, i tam znojdzieš statera (kala 4 zał.), uziaŭszy daj jaho i za mianie i za siabie“.

Druhija apostaly, widziačy, jak Jezus adroźniŭ spasiarod usich Piatra, pačali spračacca pamiž saboju, chto z ich staršy. P. Jezus spytaŭsia ŭ ich: „Ab čym wy hawaryli“? Ale jany maŭčali. Tahdy Jezus paklikaŭ da siabie ŭsich apostalaŭ i skazaŭ im: „Kali chto choča być pieršym, niachaj budzie apošnim i słuhoju dla ŭsich“. A potym uziaŭ dzicia, postawiŭ

jaho pasiarod apostalaŭ i skazaŭ: „Sapraŭdy kažu wam: kali wy nie paprawiciesia i nie staniecie jak hetaje dzicia, nia ŭwojdziecie ŭ Waładarstwa Bożaje. Chto sam siabie panižyc jak hetaje dzicia, toj budzie staršym u Waładarstwie niabiesnym“.

Relihijny padatak na świątyniu zapłaciŭ P. Jezus za siabie i za Piatra. Hetym daŭ nam prykład, jak i my majem spaŭniać swaje abawiazki pierad relihijaj i kaściołam. Jezus, kažućy, što karali nie biaruć podatku ad swaich synoŭ, ale ad čużych, chacieŭ nas pawučyc, što jon, jak Syn Boży, jość wolny ad podatku, adnak, kab nia horšyc ludziej, kaža zapłacić padatak i za siabie.

Sprečka pamiż apostalami ab staršynstwie pakazwaje, što apostaly mieli ŭsie słabaści ludzkoj natury, asabliwa pierad zychodam na ich Ducha św. Jezus wučyc ich, što toj budzie staršym, chto sam siabie panižyc i staniecca słuhoju dla ŭsich. Hetak Chrystus nawučyŭ ich pakory, bo pakorny toj, chto nia wynosić samoha słabie i nie pahardžaje inšymi. I dla nas heta nawuka, kab i my nie wynosili sami siabie i nia pahardžali našymi bliźnimi

§ 32. JEZUS — PRYJACIEL DZIETAK.

Matki časta prynosili da P. Jezusa swaich dziegak, kab ich bahasławiŭ. Adzin raz Jezus byŭ zmučany, dyk apostaly nie chacieli ich dapuścić da Jezusa. Ale Jezus skazaŭ im: „Dazwolcie dziegkam prychoźić da mianie i nie zabaraniajcie im, bo da hetakich należyc waładarstwa Bożaje“. I abymaŭ dziegak, klaŭ im na hałowy ruki swaje i bahasławiŭ ich.

A potym kazaŭ da ludziej: „Chto pryjmaje adno takoje dzicia ŭ imia majo, toj mianie pryjmaje. A chto-b zhoršyŭ adno z hetych małych, katoryja ŭ mianie wierać, dyk lepš jamu było-b, kab młynawy kamień začapili jamu za šyju i kinuli ŭ hłybinu marskuju.

„Biada świetu dziega zharšeńnia. Bo choć treba, kab zharšeńni pryjšli, ale biada tamu čaławieku, praz jakoha zharšeńni prychoźiać.

„I kali ruka twaja abo naha ŭwodzić ciabie ŭ hrech, adatni jaje i kiń ad siabie, bo lepš tabie kalekamu abo krywomu ŭwajści da žycia, čym majućy abiedzwie ruki abo nahi, być kinutym u ahoń wiečny. A kali woka twajo ŭwodzić ciabie ŭ hrech, wyrwi jaho i kiń ad siabie, bo lepš tabie z adnym wokam uwajści da žycia, čym majućy dwoje wačej, być kinutym u ahnistaje piekła“.

„Hladziecie, kab nie pahardžać niwodnym z hetych małych, bo ja wam kažu, što anioły ich u niebie zaŭsiody ahladajuć woblik Ajca majho, katory jość u niebie“.

Jezus lubić dziegak za ich niawinnaść i prastadušnaść — i zatym stawić ich ludziam dorosłym za prykład. Dziega bolej za dorosłych adčuwaaje kryŭdu i niesprawiedliwaść ludzkuju, jano maje mienieć złości i podstupu, jano bolej spahadliwaaje da druhich ludziej u ich hory, jano tak-ža nia znaaje

brydoty i sapsućcia hetaha świetu—zatym Chrystus stawić dzicia za prykład druhim i baronić jaho pierad zharšeńniem.

Toj čalawiek, jaki śwladoma wladzie dziaciej da hrechu i robić ich horšymi, zaslužwaje na wialikuju karu Božuju. Usie pawinny dbać ab toje, kab maładoje pakaleńnie wyrasła mocnym fizyčna i duchowa i kab mahło prynieści karyść dla narodu i ũsiaho čalawiectwa.

A kali chto horšyc ciabie, maładziaž, dyk parwi z im usie znosiny i adkiń ad siabie, bo heta čalawiek niahodny.

Kali Chrystus haworyć ab tym, što treba adsiačy ruku abo wyrwać woka, dyk treba hetyja słowy rozumieć u tym sensie, što my pawinny adki- dać ad siabie nawat najbolej cennyja rečy, tak jak ruka abo woka, kali jany ũwodziać nas u hrech.

§ 33. MALITWA CHRYSTUSA: OJČA NAŠ. ZAHAD ADPUŠČAŃNIA BLIŹNIM.

Ojča naš. Chrystus časta maliŭsia, a molačysia adcho- dziŭ na asobnaje miesca, kab na adzinocie i ũ cišynie raz- maŭlać z Boham.

Adzin raz, kali P. Jezus končyŭ malicca, padyjšli da ja- ho wučni i adzin z ich žwiarnušsia da jaho z prošbaj: „Panie, nawučy nas malicca“.

A jon skazaŭ im: „Wy kali moliciesia, tak hawarecie: *Ojča naš, katory jość u niebie, swiacisia imia Twajo, pryjdzci waładarstwa Twajo, budź wola Twaja, jak na niebie tak i na ziamli. Chleba našaha štodziennaha daj nam siańnia i adpuści nam hrachi našy, jak i my adpuščajem winawatym našym i nie ũwadzi nas u pakusu, ale zbaŭ nas ad złoħa. Amen*“.

Hetakuju malitwu padaŭ im Jezus. I nia tolki nawučyŭ ich hetych strojnych sloŭ, ale jašče zahadaŭ im malicca wy- trywała, nie padajučy ducham i nie traciačy nadziei. Z hetaj metaj skazaŭ im takuju prypowieść: „Kali chto z was maje pryjaciela i pojdzie da jaho siarod nočy i skaža jamu: Druža, pazyč mnie try bułki chleba, bo woś siabra moj zajšoŭsia da mianie z darohi i nia maju čaho pałażyć pierad im. A toj z chaty adkaža: nia turbuj mianie, užo dźwiery začynieny i dzieci śpiać sa mnoju ũ paścieli, nia mahu ja ũstać i dać tabie.

„Kažu wam: kali jon nie ũstanie i nie dać jamu dziela družby z im, dyk dziela dakučliwaści jaho ũstanie i dać ja- mu skolki prosić.

„I ja wam kažu: prasiecie i budzie wam dadziena, šu- kajcie i znojdziecie, stukajcie i adčyniać wam. Bo koždy, chto prosić, atrymliwaje, chto šukaje — znachodzić, a tamu, chto stukaje — adčyniać.

„A kali chto paprosić u bački chleba, to niaŭžo-ž dać jamu kamień, a kali chto paprosić ryby, to niaŭžo padać jamu wuža?

„Dyk woś — kali wy budučy blahimi, umiejecie dawać

dobryja dary swaim dzieciom, to tym bolejš Ajciec waš niabiesny dašć Ducha dobraha ũsim, što prosiac u jaho“.

„Ojca nař“ jořć pierřaj malitwaj kořnaha chryścijanina i zawiecca Malitwaj Chrystusawaj, bo sam Chrystus nawučyŭ jaje apostalaŭ, a praz ich usich ludziej.

Składajecca hetaja malitwa z zwarotu da Boha i z 7-mi prořbaŭ. Pierřyja try prořby adnosiacca da chwały Bořaj, a nastupnyja 4 da nařych patrebaŭ.

Zwarot da Boha: „Ojca nař, katory jořć u niebie“. U hetym zwarocie my nazywajem Boha Ajcom nařym. Jak dzieci adnej siamji zwarořwajucca da swajho baćki, tak my, dzieci adnej Bořaj siamji, katoraja zawiecca čaławiectwam, zwarořwajemsia da swajho Ajca, katory jořć u niebie.

Čaho-ř my prosim u swajho Ajca niabiesnaha?

U pierřych troch prořbach prosim: 1) kab Imia Bořaje bylo řwiateje dla ũsich ludziej. 2) kab waładarswa i panawańnie Boha nastupiła na hetym řwiecie. i 3) kab wola Bořaja spaŭniałasia i na niebie i na ziamli.

U dalejšych čatyroch prosim: 4) kab Boh daŭ nam chleba na řtodzień i nia tolki chleba, ale i ũsiaho, řto nam patrebna da řyćcia. 5) kab Boh adpuřciŭ nam nařy hrachi — dy adpuřciŭ tak, jak i my adpuřčajem nařym winawatym, 6) kab Boh baraniŭ nas ad usialakaj pakusy da hrechu i 7) kab Boh kryŭ nad ad złoha h zn. ad řatana i jaho siłaŭ.

Na kancy kařam „Amen“, řto aznačaje ũ hebrajskaj mowie: niachaj tak staniecca.

Zahad adpuřćañnia bliřnim. U malitwie Chrystowaj majem wyrazny zahad adpuřćañnia nařym winawatym, h. zn. tym, katoryja nam nieřta blaħoje zrabili. I hety zahad majem spaŭniać, kab Boh i nam adpuřciŭ nařy hrachi.

U sprawie adpuřćañnia bliřnim padaŭ Jezus takuju nawuku: „Kalib zhrařyŭ prociŭ ciabie twoj brat, — kazaŭ P. Jezus — idzi i wykařy jamu na čatyry woćy, kali pasłuchaje ciabie, zdabudzieř swajho brata. A kali nie pasłuchaje, wařmi z saboju jařće adnaho abo dwuch, kali-b ich nie pasłuchaŭ, skařy kařciołu, a kali-b i kařcioła nie pasłuchaŭ, niachaj bu-dzie jak pahaniec i mytnik“.

Tahdy Piotr padyřsoŭ da Jezusa i skazaŭ: „Panie, da skolki razoŭ ja maju adpuřćac swajmu bratu, kali-b jon zhrařyŭ prociŭ mianie? Ci ař da siami?“

Adkazaŭ jamu Jezus: „Nie kařu tabie: ař da siami, ale da siamidziesiaci siami“ (znaćyć: biez kanca). I skazaŭ im jařće takoje padabienstwa:

„Waładarstwa niabiesnaje mořna pryraŭniać da taho karala, katory chacieŭ zrabieć rachunak sa swaimi słuhami. A kali paćaŭ rabieć rachunak, prywiali jamu adnaho čaławieka, jaki byŭ winien dziesiac tysiac talentaŭ. Kali-ř toj nia mieŭ z čaho addac, zahadaŭ jahony pan pradac jaho, jahonu řonku, i dziaciej i ũsio, řto mieŭ i addac doŭh. Ale toj słuha ũpaŭ jamu na noh i maliŭ jaho, kařućy: Budź ciarpliwy dla mianie, a ja tabie ũsio addam. Pan zřaliŭsia nad henym słuhoju, adpuřciŭ jaho i darawaŭ jamu doŭh.“

Adnak toj słuha, wyjšaüşy, spatkaü adnaho z swaich tawaryšaü, katory byü jamu winien sto dynaraü, schapiü jaho i duşyü, kažučy: addaj, što winawat. A toj tawaryš jahony ũpaü jamu da noh i maliü, kažučy: Budź ciarpliwy dla mianie, a ja tabie ũsio addam. Adnakaž toj nie pasluchaü, ale pajšoü i pasadziü jaho ũ wastroh, až pakul nie addaśc doühu.

A tawaryšy jahony, uwidzieüşy, što dziełasia, zasmucili-sia hetym wypadkam mocna — dyk pajšli i raskazali swajmu panu ab usim, što stałasia. Jahony pan paklikaü jaho da siasie i skazaü jamu: „Słuha niahodny, ja tabie darawaü uwieš doüh, zatym što ty prasiü mianie, dyk niaüžo-ž i ty nie pawinien byü zžalicca nad swaim tawaryšam, tak jak ja zžaliü-sia nad taboju“?

I razhniewaüşysia pan jahony addaü jaho palačom, až pakul nie addaśc usiaho doühu. „Taksama i Ajciec moj nia-biesny zrobic z wami, kali nie adpuścicie kožny swaim bratom z wašaha serca“.

Talent, na slańniašnjia hroşy, budzie kala 1.200 dalaraü, dyk 10 tysiac talentaü — heta budzie wializarnaja suma: kala 12 miljonaü dalaraü. Hetaja wialikaja suma aznačaje wialikaśc našych win pierad Boham. Adnak Boh nam adpuščaje, kali my ščyra žwierniemsia da jaho i žalejem za swaje prawiny. Dyk kali Boh nam adpuščaje, to što hawaryc ab nas hreşnych? Ci-ž i my nie pawinny adpušcać tak, jak i Boh nam adpušciü? Tymbolej što ũ malitwie Chrystowaj my prosim Boha, kab Boh nam tak adpušciü, jak i my adpuščajem.

I tak končyü Jezus swaju pracu ũ Halileji. Nia bylo badaj siala, kudyb nie dajšla wlestka ab im, jak ab wučycielu i cudatworcy, ale nia ũsie jaho pryniali i nia ũsie paznali ũ im abiacanaha Mesyjaša. Ahramadnaja bolšaśc żydoüşkaha narodu čakała inšaha Mesyjaša, pakorny Jezus byü im da nieüşpadoby i choć usle dziwilisia z jaho nawuki i cudaü, adnak nia prynlali jaho. Niekatoryja nawat ačarnili jaho, rassiewajučy wiestki, što Jezus čynić cudy pry pomačy Złoha ducha. Da hetakich naležali pradusim faryzeji i šwiatary żydoüşkija. Dyk pakidajučy Halileju i jaje niaüdziačnych žycharoü, Jezus z bolem i sercy vyhawarywaje tym miestam, dzie najbolej nawučaü i tak im hrazić: „Hora tabie Korožain, hora tabie Betsaida! Bo kab u Tyry i Sydonie dziejalisia takija cudy, jakija byli pasiarod was, to ũžo daüna ũ walasiancy i popiele pakutu čynili-b. Dyk kažu wam: Tyru i Sydonu lahčej budzie ũ sudny dzień, jak wam“.

3. JEZUS NAWUČAJE ũ JUDEI.

§ 34. CHWORY NAD SADŹAŁKAJ BETESDA. PRYPOWIEŚĆ AB MIŁASERNYM SAMARANINIE.

Kali Jezus pryjšoü u Jeruzalim, byü šwiatočny żydoüşki dzień. A byla ũ Jeruzalimie, pry Awiečaj bramie, sadžalka, jakaja zwałasia pażydoüşku Betesda. Kruhom hetaj sadžalki bylo 5 adkrytych budynkaü, u katorych lažala mnoha ũsialakich chworych: ślapych, kulhawych, sparaližawanych — usie

jany čakali parušeńnia wady. Bo aniel zychodziu čas-ad-času ũ sadžałku i parušaŭ wadu — a tahdy chto pieršy pašla parušeńnia wady zychodziu u sadžałku, byu zdarou.

Byu tam, kala taje sadžałki, adzin čalawiek, katory ũžo 38 hadou jak chwareu i usio čakaŭ na parušeńnie wady. Jezus padyšou da jaho i spytaŭ: „Ci chočaš być zdarou“? A chwory adkazaŭ: „Panie, u mianie niama nikoha, chto-b mianie spuściu u sadžałku, jak tolki zvaruchniecca wada, a pakul ja sam dajdu, dyk niechta drui ũwojdzie pierada mnoju“.

Tahdy skazaŭ jamu Jezus: „Ustań, waźmi swaju pašciel i idzi“. I zaraz toj čalawiek pačuusia zdarowym, uziaŭ swaju pašciel i pajšou. A jakraz u toj dzień była subota. Dyk žydy hawaryli tamu čalawieku: „Heta-ž subota, nia wolna tabie nasić pašcieli“. Ale toj čalawiek adkazaŭ im: „Toj, katory mianie azdarawiŭ, skazaŭ: waźmi pašciel swaju i idzi“. Dyk pytalisia ũ jaho, chto heta taki zahadaŭ jamu niaści pašciel u subotu, ale jon nia moh im hetaha rastłumačyć, bo Jezus adyšou u staranu ad ludziej.

Pašla znajšou jaho Jezus u światyni i kaža jamu: „Woś ty azdarawieŭ, dyk ũžo bolejš nie hrašy, kab časam z taboju čaho horšaha nie stałasia“.

Z apošnich sloŭ Chrystusa widzimy, što Boh dapuściu na taho čalawieka chworobu za jaho hrachi i pry hetym napaminaje, kab bolejš nie hrašyŭ, bo jašče moža što horšaje stacca.

Awiečaja Brama — heta była adna z 12-ci bramaŭ, praz jakija možna było ũwajsci ũ horad. Kala hetaje bramy była sadžałka, jakaja nazywałasia taksama Awiečaj — i służyła jańa da relihijnych potrebaŭ, bo ũ jej abmywali awiečki, praznačanyja na achwiaru. Adhetul paustaŭ i sam nazoŭ hetaje sadžałki.

Słowa „Betesda“ aźnačaje panašamu: Dom miłaserdzla i — jak dumajuć wučonyja, — heta byu adumysłowy budynak, jak-by špital, praznačany dla chworych i kalekaŭ.

Prypowieść ab miłasernym Samaraninie. Kali Jezus prabywaŭ u Jeruzalimie, padyjšou da jaho adzin wučony ũ Zakonie i, prabujučy jaho, spytausia: „Wučyciel, što ja maju rabić, kab zdabyć žyćcio wiečnaŭ?“ A Jezus skazaŭ jamu: „U Zakonie što napisana? Jak tam čytajecca“? Wučony adkazaŭ: „Lubi Pana Boha twajho ũsim sercam, usiej dušoju, usiej dumkaj i siłaj swajeju, a bližniaha swajho jak samoha siabie“. I skazaŭ jamu Jezus: „Sprawiadliwa ty adkazaŭ, tak rabi i budu dzieš žyć“.

Ale wučony, chočučy apraŭdać siabie, spytaŭ: A chto moj bližni? U adkaz na hetaje pytańnie, Jezus raskazaŭ hetakuju prypowieść:

Adzin čalawiek išou z Jeruzalimu ũ Jerychon i pa darozie papaŭ u ruki razbojnikaŭ, jakija źniali z jaho adziežu, paranili i sami ũciakli, pakinuŭšy taho čalawieka ledź żywym. Jakraz u tuju časinu zdaryłasia tak, što blizka taho miesca

darohaju prachodziu adzin swiatar, jon pahladzieu na taho čaławieka i pajšoü sabie dalej. Taksama zrabiu i lewit: jon pryjšoü na toje miesca, pahladzieu i pajšoü dalej.

A niejki padarožny samaranin, jaki prachodziu tudoju i ubačyü jaho, žlitawausia nad im. Jon padyšoü da taho čaławieka, pierawiazaü jamu rany, abmyüşy ich aliwaju i winom, potym pasadziü jaho na swajho asła i prywioz da zajezdu. Tam dahladaü i kłapaciüsia kala jaho zdarouja, a kali na druhi dzień adjaždžaü, wyniaü dwa dynary i daü ich haspadaru taho zajezdu, kažučy: Dahladaj jaho, a kali wydasi bolejš, to ja, jak wiarnusia, addam tabie.

„Jak dumaješ — žwiarnuusia Jezus da wučonaha — katory z hetych troch byü bližnim dla taho, chto papaü u ruki razbojnikam“?

A wučony adkazaü: „Toj, chto žlitawausia nad im“. Jezus kaža jamu: „Idzi i ty rabi hetak“.

U hetaj prypowieści P. Jezus wučyc nas, što treba pamahać u niaščasći nia tolki swaim bratom abo rodičam, ale üsim ludziam, nawat woraham. Milaserny samaranin — heta pryklad dla nas, jak my majem pastupać u našym žyćci. Chto choča žyc pachryścijansku, toj pawinien być milasernym dla üsich, a nia tolki dla swajho narodu.

Pamiž žydami i samaranami była takaja nienawiść, što jany nia tolki nie pamahali adny adnym, ale nawat nie chacieli spatykacca. Kali Jezus spytausia ü wučonaha, chto byü bližni dla taho pabitaha čaławieka, to wučony nie skazaü nawat słowa „samaranin“, a tolki: „toj, chto žlitawausia nad im“. Jak-ža niadobraja heta nienawiść, jakuju časam i ciapier nosiać ludzi ü swaim sercy da bližnich, jakija naležać da inšaj wiery abo narodnaści

§ 35. MARYJA I MARTA. PRYPOWIEŚĆ AB BAHACÜ I LAZARU.

Prabywajučy ü Judei, Jezus zajšoü u miastečka Betaniju, jakoje lažala niedaloka ad Jeruzalimu i tam adna žančyna, na imia Marta, pryniała jaho ü svoj dom. U Marty byü brat Łazar i siastra Maryja, jakaja sieła la Jezusawych noh i sluchała jaho nawuki.

A Marta kłapacilasja kala roznaj pasłuhi i starałasja, kab jak najlepš pryniać Jezusa i jaho wučniaü. Nia mohučy adna spravicca z rabotaj, jana žwiarnułasja da Jezusa i skazała: „Panie, ci-ž ty nia dbaješ ab tym, što maja siastra pakinuła mnie adnej usio pasłuhawańnie? Skažy jej, kab mnie pamahła“.

Ale Jezus adkazaü jej: „Marta, Marta, ty turbuješsia i kłapocišsia ab wielmi mnohich sprawach, ale adnej tolki treba. Maryja wybrała najlepšuju častku, jakaja ü jaje nia budzie adniata“.

Sprawa zbauleńnia dušy jość najwaźniejszej sprawaj žyćcia ludzkoha. Jezus u hetych sławach nawučaje, što dbajlaść ab dušu swaju i paznańnie praŭdy Božaj maje bolšaje značeńnia, jak usie starańni kala pražyćcia i pačastunku. Nie zhaniŭ Jezus Marty za jaje haspadarnaść i pracawitaść u ziamnych sprawach, ale pachwaliŭ Maryju za jaje achwotu słuchać słowa Božaje. Być pry Bohu i słuchać jahonaj nawuki — heta najlepšaja častka, jakoj čalawieku nawat śmierć nie adbiare.

Prypowieść ab bahaču i Łazaru. Kab pieraściarahčy tych, što bolejšy dbajuć ab bahactwie, jak ab swajej dušy, skazaŭ Jezus takuju prypowieść:

Byŭ adzin bahaty čalawiek, katory žyŭ nadta raskošna, adziawaŭsia ŭ purpury i sajety i koždy dzień spraŭlaŭ bankiet. A druhi čalawiek byŭ biedny, na imia Łazar, katory lažaŭ la warot bahača, uwieś u ranach i žadaŭ, kab choć padjeści tych krošak, jakija padali z stała bahača, ale nihto jamu i hetaha nie dawaŭ — tolki sabaki prychoodzili i lizali jahony rany.

I stałasja tak, što toj žabrak pamior i byŭ zaniiesieny anielan.i na łona Abrahama.*) Pamior i bahač i byŭ pachawany ŭ piekle. Adtul, budučy ŭ strašnych mukach, jon padniaŭ swaje wočy i ŭhledzieŭšy zdaloku Abrahama i Łazara na jahonym ułońni, zahałasjŭ: „Ojča Abrahamie, zžalsja nada mnoju i pašli Łazara, kab jon abmačyŭ kaniec palca swajho ŭ wadzie i aświażyŭ jazyk moj, bo ja ciarplu muki ŭ hetym ahni“.

Ale Abraham skazaŭ: „Synie, pomni, što ŭ žyćci swaim ty mieŭ ščasnuju dolu, a Łazar niaščasnuju; ciapier-ža jon tut maje paciechu, a ty ciarpiš wialikija muki. Dyj pamiž nami i wami wialikaja propaść, tak što tyja, jakija choć adhetul pierajści da was — nia mohuć, ani adtul da nas dastacca nia mohuć“.

Tahdy skazaŭ bahač: „Dyk prašu ciabie, ojča, pašli jaho ŭ dom majho bački, bo tam u mianie piać bratoŭ, niachaj jon im nakaža, kab i jany nie pryšli ŭ hetaje miesca mučeńniaŭ“.

Ale Abraham skazaŭ jamu: „Jany majuć Majsieja i prarokaŭ, niachaj-ža ich słuchajuć“. A bahač skazaŭ: „Nie, ojča Abrahamie, kali-b chto z pamioršych pryšoŭ da ich, to tahdy pakutu čynili-b“.

Abraham-ža skazaŭ jamu: „Kali Majsieja i prarokaŭ nia słuchajuć, dyk nie pawierać, kali-b chto z pamioršych pryšoŭ da ich“.

*) „Łona Abrahama“ — heta było ŭ St. Zakonie miesca prabywańnia pa śmierci, kudy išli dušy sprawiadliwych ludziej, pamioršych pierad śmierciaj P. Jezusa, h zn. pierad adkupleńniem. Da nieba jany nie mahli ŭwajści dziela hrechu pierwarodnaha i dziela niełaski, u jakoj znachodzilisja pierad Boham.

Hetaja prypowieść moje wialikaje značeńnie ũ žyćci kožnaha čaławieka. Jana wučyc, što bahaćcie i roskaš na hetym świecie nie stanowiąć poŭnaha ščaścia, što prydzie śmierć, a razam z jeju skončycca hetaje žyćcio i paćniecca nowaje. Bahač, katory nia choča ũspamahčy biedaka i nia maje nad im litaści, nie dastupić miłaserdzia i ũ Boha.

A druhaja praŭda, jakaja wypływaje z hetaj prypowieści, pawučaje nas, što błaħija ludzi nie pawierać i nie pakajucca nawet tahdy, kali b pryšoŭ da ich niaboščyk i paświedčyŭ ab usim, što dzieiicca na tym świecie. Bo-ž ludzi za žyćcia P. Jezusa na ziamli widzieli roznyja cudy, widzieli nawet, jak niaboščyki ũstawali — a ci pawieryli? Nia tolki nie pawieryli, ale nawet, jak skora pabačym, da taho źnienawidzieli Jezusa, što pastanawili zabić.

§ 36. FARYZEJ I MYTNIK. AZDARAŬLEŃNIE ŚLAPOHA AD RODU.

Faryzej i mytnik. Da tych, katoryja siabie pawyšali i ũwažali za sprawiadliwych, a inšymi hardzili, skazaŭ Jezus hetakuju prypowieść:

„Dwa čaławieki ũwajšli ũ światyniu, kab pamalicca: adzin faryzej, a druhi mytnik. Faryzej, staŭšy, hetak u dušy maliŭsia: „Dziakuju tabie Boža, što ja nie taki, jak druhija ludzi: ździrcy, kryŭdzicieli, raspušniki — chacia-b wo hety mytnik. Ja pašču dwa razy u tydzień, daju dziesiacinu (dziesiatuju časć) z usiaho, što maju“.

A mytnik, staŭšy, zdalok, nia śmieŭ nawet padniać wačeŭ u nieba, ale, bjučy siabie ũ hrudzi, hawaryŭ: Boža, budź miłaserny dla mianie hrešnaha. I kažu wam — mowiŭ dalej Jezus — pajšoŭ hety ũ dom swoj apraŭdany, a nia toj. Bo chto siabie pawyšaje, budzie panižany, a chto siabie panižaje, budzie pawyšany“.

Wialikaja pycha była ũ hetym faryzei: pakazwaje jon na druhich ludziej i wytykaje im roznyja złačynstwy, a sam siabie chwalić i wywyžšaje. Pawodle jahonych sloŭ usie inšyja ludzi — heta adzin hrech i niesprawiadliwaść, a tolki jon sprawiadliwy. Jak-ža časta ludzi mylajucca ũ sudžeńni inšych i ũ wywyžšańni samych siabie.

Užo samo slowa „faryzej“, jakoje pachodzić ad slowa „peryšajja“, haworyć ab wialikaj pysie hetych ludziej. Bo slowa „peryšajja“ značyc: addzieleny, wylučany z narodu, jaki faryzei ũwažali za niačysty i nie chacieli z im spatykacca i wydzialalisia z jaho.

Azdaraŭleńnie ślapoha ad uradžeńnia. Adzin raz, wyjšaŭšy z Jeruzalimskaj światyni, Jezus uwidzieŭ čaławieka, ślapoha ad rodu. Apostaly dumali, što kožnaja chwaroŭba jość karaju za hrech, dyk spytalisia ũ Jezusa: „Wučyciel, chto zhrašyŭ, što jon naradziŭsia ślapym: jon sam, ci jahonyja bački“? Adkazaŭ im Jezus: Ani jon sam nie zhrašyŭ, ani jahonyja bački, ale kab abjawilisia ũ im sprawy Božyja“.

Skazaŭšy heta, Jezus splunuŭ na ziamlu, zrabiŭ z śliny

bałotca, pamazaŭ hetym bałotcam ślapomu wočy i skazaŭ: „Idzi i pamyjsia ũ sadžałcy Siloe“. Ślapy pajšoŭ, pamyŭsia i staŭ hačyc.

A heta było ũ subotu.

Susiedzi i ũsie, što jaho znali — a znaŭ jaho ũmat chto, bo byŭ jon ũbrakom — pytalisia adzin u druhcha: „Ci heta toj samy, što siadzieŭ ũbrujučy“? Adny kazali, što heta toj samy, a druhija — što heta niechta padobny da jaho. A jon sam kazaŭ, što heta ja. Tahdy pytalisia ũ jaho: Jakim-ũa sposabam adčynilisia twaje wočy? A jon im adkazaŭ: Toj čaławiek, katoraha zawuć Jezus, zrabiŭ bałota, pamazaŭ mnie wočy i skazaŭ: Idzi da sadžałki Siloe i abmyjsia. Ja pajšoŭ, abmyŭsia i widžu.

Tahdy pawiali jaho da faryzejaŭ: Tyja iznoŭ pačali pytacca, jakim sposabam jon staŭ widzieć? Jon im iznoŭ raskazaŭ usio tak, jak było. Niekatoryja faryzei pačali hawaryć, što heny čaławiek nia jość ad Boha, bo nie ũanuje suboty, a druhija kazali, što čaławiek hrešny nia moh-by čynić takich cudau. Dyk spytalisia ũ ũbraka, za kaho jon uwaũaje taho čaławieka, što adčyniŭ jamu wočy? ũbrak adkazaŭ, što ũwaũaje jaho za praroka.

Faryzei ũsioũ-taki nie pawieryli ũbraku i pastanawili sprawu wyjaũnić. Jany nawat nia wieryli, ci jon byŭ ślapy — dyk paklikali jahonych baćkoŭ i spytalisia, ci heta sapraŭdy waũ syn i jakim sposabam jon ciapier widzić, kali radziŭsia ślapym? Baćki adkazali, što heta sapraŭdy ich syn i što jon radziŭsia ślapym, ale jakim sposabam jon ciapier widzić — jany nia wiedajuć; dy ũreũcie niachaj jany ũ jaho samoha pytajucca, bo jon u hadoch i moũa sam za siabie adkazać.

A jany hetak hawaryli zatym, što bajalisia faryzejaŭ, bo faryzei byli pastanawili wykidać sa ũkoły ũsich tych, chto pryznaje Jezusa za Mesyjaũa.

Dyk paklikali iznoŭ taho, što byŭ ślapym i skazali jamu: Dziela chwały Boũaj skaũy praŭdu: my wiedajem, što heny čaławiek jość hreũnik. Ale ũbrak adkazaŭ: „Ci jon hreũnik — nia wiedaju, wiedaju tolki toje, što byŭ ślapym, a ciapier widžu“. Dyk iznoŭ pytalisia ũ jaho: „ũto-ũ jon tabie zrabiŭ? Jakim sposabam wiarnuŭ tabie zrok?“ Ale jon adkazaŭ im: „Ja ũũo raz wam hawaryŭ, naũto wy mianie iznoŭ pytajecie? Moũa i wy choćacie być jahonymi wućniami?“

Pačuŭũy hetyja ũlowy, faryzei pačali naruhacca i kazać: „Ty budũ jahonym wućniam, a my wućni Majsieja. My znajem, što Boh hawaryŭ da Majsieja, ale skul hety — my nia wiedajem“.

I adkazaŭ im ũbrak: „Dziŭnaja reć, što wy wućonyja ũ Zakonie i nia wiedajecie, adkul jon, a jon-ũa adčyniŭ maje wočy. Kali-b jon nia byŭ ad Boha, nia moh-by zrabić takoha cudu“.

Na hetyja słowy razhniewalisia faryzei i, wykidajučy jamu jaho ślepatu, zakryčali: „Ty ũwieš u hrachoch naradziŭsia, a chočaš nas wučyc“ — i wykinuli jaho sa školy.

Kali ab hetym dawiedaŭsia Jezus, spatkaŭ jaho i spytaŭsia: „Ci wieryš u Syna Božaha“? A toj adkazaŭ: „Chto-ž heta taki, kab ja moh wieryc“? Skazaŭ jamu Jezus: „Ty hla dziš na jaho, heta toj, katory z taboju haworyc“. Žabrak adkazaŭ: „Wieru, Panie“ — i ũpaŭšy da noh, addaŭ jamu pakłon.

Z hetaha ścisłaha i padrabiaznaha raskazu možam prakanacca, jak dakładna faryzei i wučonyja ũ Zakonie dachadzili praŭdziwašci cudaŭ Jezusa. Pytajuć nawet bačkoŭ, ci ich syn sapraŭdy byŭ ślapym? A kali prakanalisia ab praŭdziwašci cudu, dyk nia tolki nie nawiarnulisia, ale jašče bolejšnienawidzieli Jezusa. — Jak bačym, ludziam błaħim i cudy nie pamahajuć: widziačy na swaje wočy cud, jany jašče bolejš nienawidziać praŭdu.

§ 37. JEZUS HAWORYC AB SWAIM BOSTWIE.

Jezus jość wiečny. Tyja ludzi, katoryja sluchali nawuki P. Jezusa, časta pytalisia ũ jaho, chto jon taki? Jezus adzin raz skazaŭ im: „Kali padymiecie (na kryžy) Syna čaławiečaha, tahdy paznajecie, chto ja jość. Ja ničoha nie rablu sam ad siabie, kazaŭ dalej Jezus, ale toje hawaru, čaho mianie Ajciec nawučyŭ. A Toj, katory pasłaŭ mianie, jość sa mnoju i nie pakinuŭ mianie adnaho“.

A potym P. Jezus nawučaŭ: „Kali wytrywajecie ũ majej nawucy, paznajecie praŭdu, a praŭda was zrobić wolnymi“. Ale žydy adkazali jamu: „My patomki Abrahama i nikoli nikomu nia służyli, jakža-ž ty haworyš, što budziem wolnymi“? Adkazaŭ im Jezus: „Sapraŭdy kažu wam: koždy, chto hrašyc, jość słuhoju hrechu. Kali Syn was wyzwalić, tahdy budzicie sapraŭdy wolnymi“.

I hawaryŭ im dalej: „Sapraŭdy kažu wam: kali chto budzie pilnawacca nawuki majej, nie pamre nawieki“. A žydy adkazali jamu: „Ciapier my prakanalisia, što ty djabła maješ, bo Abraham pamior i praroki paŭmirali, a ty kažaš: kali chto budzie pilnawacca nawuki majej, nie pamre nawieki. Niaŭžo-ž ty bolšy za ajca našaha Abrahama?“

A Jezus adkazaŭ im: „Abraham, ajciec waš, ciešyŭsia, što mieŭ ahladać dni maje — i ahladaŭ i ũściešyŭsia“. A žydy na heta skazali sa złošciaj: „Piaćdziesiat hadoŭ jašče nia maješ, a ty Abrahama widzieŭ“?

Ale Jezus adkazaŭ im: „Sapraŭdy, sapraŭdy kažu wam, pierad tym, jak Abraham staŭsia, ja jość“. Tahdy chwacili za kamieńnie, kab ukamienawać jaho, ale Jezus skryŭsia i wyjšaŭ z światyni.

U hetaj hutarcy z žydami Jezus mocna padkrešliwaje swaju wiečneść i ũžywaje słowa „Ja jość“, jakoje označaje trywańnie biez pačatku i kanca. Hetakimi sławami i Boh Ajciec u St. Zakonie nazwaŭ sam siebie, kažućy: da Majsieja: „Ja jość, katory jość“ (Jahwe).

Pry hetym jašče treba žwiarnuć uwahu ũ hetaj hutarcy na wysokaje, poŭnaje sily paraŭnańnie istoty stworanaj i niastworanaj: Jezus kaža: Abraham sta ũ sia, a ab sabie: Ja jość, h. zn., zaŭsiody isnuju. Heta byli takija mocnyja i dla žydoŭ zrazumielyja słowy, što im astawalasia abo ũpaści na kaleni i addać jamu čeść jak Bohu, abo zabić kamieńnikami za bluźnierstwa, što ũważaje siebie za roŭnaha Bohu. Žydy wybrali hetaje apošniaje i ad hetaha času jašče bolejš razharajecca ũ ich dušy nienawiść da Chrystusa. Ale pryhledźmoŭsia jašče da adnej hutarki Jezusa.

Jezus — praŭdziwy Boh. Było heta taksama ũ Jeruzalimie. Jezus prybyŭ tudy na ũhodki pašwiačeńnia światyni i nawučaŭ u prysienkach Salamona. Tam abstupili jaho žydy, i skazali jamu: „Dakul-ža budzieš nas mučyc? Kali ty Chrystus (Mesyjaš), skažy nam adkryta“. Adkazaŭ im Jezus: „Ja hawaru wam, a wy nia wierycie. Čyny, jakija ja rablu ũ imia Ajca majho, jany świedčać aba mnie. Ja i Ajciec adno jość“.

Tahdy iznoŭ žydy chwacili za kamieńnie, kab jaho zabić, ale Jezus skazaŭ im: „Ja mnoha dobrych ũčynkaŭ pakazaŭ wam ad Ajca majho, za katory-ž z hetych ũčynkaŭ wy choćacie mianie zabić kamieńnikami? Adkazali jamu: „Za dobry ũčynak my nie zabiwajem ciabie, ale za bluźnierstwa, bo ty, budućy čaławiekam, robiš sam siebie Boham“.

I chacieli jaho ũziać, ale jon wyjšaŭ z ich ruk i adyjšoŭ za raku Jordan, na toje miesca, dzie św. Jan daŭniej chryściŭ.

Tut užo jasna Chrystus haworyć, što jon i Boh Ajciec — heta adna Boskaja istota. Kali my prypomnim słowy Symona Plotry: „Ty jość Chrystus Syn Boha żywoha“, a potym Pieramienu Chrystusa na hare Tabar, u jakoj pakazaŭ usiu swaju boskuju chwał, dyk asoba Chrystusa jak Boha i razam jak čaławieka stanie pierad nami wa ũsiej swajej mahutnaści i sławie.

§ 38. JEZUS — DOBRY PASTYR. PRYPOWIEŚĆ AB ZHUBLENAJ AWIEČCY I DRACHMIE.

Widzieŭ P. Jezus, što žydoŭskija światary i wučonyja ũ Zakonie nia jość dobryja pawadyry dla swajho narodu. Dziela hetaha skazaŭ adnu prypowieść, u katoraj pawučyŭ, što jon jość dobry pastyr, za katorym treba iści.

Kazaŭ Jezus: „Ja jość dobry pastyr, a dobry pastyr ad-daje życcio za swaje awiečki. A najmit, katory nia jość pastyram, i da katoraha awiečki nie naležać, kali ũhledzić, što nadbiahaje woŭk, kidaje awiečki i ũciakaje, a woŭk chwataje ich i razhanaje.“

„Ja pastyr dobry i znaju swaje awiečki i jany mianie znajuć, dyk i życcio swajo kładu za swaje awiečki.“

„Maju jašče inšyja awiečki, jakija nie naležać da hetaj

aučarni (h. zn. da žydoŭskaha narodu) i henyja treba mnie prywieści i budzie adna aučarnia i adzin pastyr“.

Hetych sloŭ Chrystusa słuchali nia tolki ludzi wučonyja ũ Zakonie, ale i ludzi prostyja — mytniki i hrešniki, jak ich nazywali — zatym faryzei, katoryja čuralisia prostaha narodu, narakali na Chrystusa, što prabywaje razam z mytnikami i roznym paspalitym ludam, prymaje ad ich zaprosiny ũ hašcinu i jeść razam z imi. Tahdy Jezus skazaŭ im hetakuju prypowieść:

Prypowieść ab zhublenaj awiečcy. „Kali chto z was, majučy sto awiečak, zhubić adnu, ci-ž nie pakidaje dziewiaćdziesiąt dziewiać u pustyni i nia jdzie šukać zhublenaj, až pakul nia znojdzie jaje? A kali znojdzie, biare jaje z radašciaj na plečy swaje i, pryjšoŭšy da chaty, sklikaje swaich siabroŭ i susiedziaŭ i kaža im: ciešciesia sa mnoju, bo ja znajšoŭ maju zhublenuju awiečku.“

„Kažu wam, što taksama i ũ niebie bolejš budzie radašci z adnaho pakutujučaha hrešnika, jak z dziewiaćdziesiąt dziewiaćci, jakija pakuty nie patrabujuć“.

Prypowieść ab zhublenaj drachmie. „Abo taja žančyna, jakaja maje dziesiąć drachmaŭ i, kali zhubić adnu z ich, to ci nie zašwiecić ahniu i nie pačnie wymiatać chaty i pilna šukać, až pakul nia znojdzie? A kali znojdzie, to sklikaje siabrowak i susiedak i kaža im: ciešciesia sa mnoju, bo ja znajšla drachmu, katoruju była zhubiła“.

„Tak, kažu wam, bywaje radaść pasiarod aniełaŭ Božych, z pryčyny adnaho hrešnika, jaki pakutuje“.

Hetyja abiedzŭie prypowieści haworać nam ab wialikim miłaserdzi Božym nad hrešnikam, jaki kajecca i pakutuje za swaje hrachi.

Ale hetyja prypowieści nie aznačajuć, što adna zhublenaja awiečka abo drachma (hrešnik) bolejš warta, jak 99 awiečak niazhublenych (sprawiedliwych ludziej), ale aznačajuć toje, što z nawarotu hrešnika radaść bywaje bolšaja, jak z 99-ci sprawiedliwych, jakija pakuty nie patrebujuć. Bo i pastyr nia tak ciešycca z tych awiečak, što maje, jak z taje, što była zhinuła, ale znajšlasia.

Jašče treba žwiarnuć uwahu na toje, što Jezus usio wyražniej hawora ab swajej śmierci i kaža, što dobry pastyr addaje swajo žyćcio za swaje awiečki i što jon — Chrystus — addašć jaho. Takim paradkam Jezus pamalu pryhataŭlaje swaich wučnlaŭ da tej strašnaj časiny, jakaja nieŭzabawie mieła nastupić.

§ 39. PRYPOWIEŚĆ AB BŁUDNYM SYNIE.

Chočučy jašče bolejš i jašniej wykazać miłaserdzie Božaje da hrešnych ludziej, Jezus skazaŭ takuju prypowieść:

U adnaho čaławieka było dwuch synoŭ. Małodšy z ich skazaŭ swajmu bačku: Ojča, daj mnie naležnuju mnie časć majemašci, katoraja na mianie prypadaje. Bačka padzialiŭ majemašć i addaŭ małodšamu synu jahonu časć.

Małodšy syn uziaŭ swaju majemaść i pajšoŭ u daloki kraj, dzie, żywučy raspusna, zmarnawaŭ usio, što mieŭ. Kali puściŭ usio, zdaryłasia tak, što ũ tej krainie nastaŭ wialiki hoład i jon pačaŭ haładać. Pačuŭšy hoład, jon pajšoŭ da adnaho haspadara tej krainy i tam staŭ na słuźbu. Toj haspadar pasłaŭ jaho pašwić šwiniej. Pasučy šwińni, jon rad byŭ-by padjeści taho, što jeli šwińni, ale i hetaha jamu nie dawali.

Apamiataŭsia tahdy toj małodzian i skazaŭ sam da siebie: „Skolki jość najmitaŭ u majho bački, katoryja majuć udawal chleba, a ja tut z hoładu pamiraju. Ustanu i pajdu da bački majho i skažu jamu: Ojča, zhrašyŭ ja pierad niebam



Błudny syn prad baćkam.

i pierad taboju, užo ja nia wart zwacca twaim synam, pryjmianie za adnaho z najmitaŭ twaich“.

Skazaŭšy hetaje, małodzian ustaŭ i pajšoŭ, hałodny i abdziorty, da ajca swajho.

Kali jon byŭ jašče daloka, uhledzieŭ jaho jahony bačka i wyjšaŭ jamu na spatkańnie. Bačkawa serca aharnuŭ žal — dyk abniaŭ jon swajho syna za šyju i caławaŭ jaho. A syn skazaŭ jamu: „Ojča, ja zhrašyŭ prociŭ nieba i prociŭ ciabie ja užo nia wart zwacca twaim synam“.

Ale bačka skazaŭ da swaich słuħ: „Pryniasiecie skorańka najlepšuju adziežu i adzieńcie jaho, uzłaźecie pierścień na ruku jaho i wobuj na nohi jahony. Prywiadziecie kormnaje cialo i zabiecie jaho — i budziem jeści i wiesialicca, bo hety syn moj byŭ pamior i ażyŭ, byŭ zhinuŭ i znajšoŭsia“.

I pačali wiesialicca.

A jahony staršy syn byŭ u poli. Waročajučysia damoŭ, jon pačuŭ špiewy i skoki — dyk paklikaŭ adnaho słuha i spytaŭ: Što heta takoje? A słuha adkazaŭ jamu: Brat twój wiarnušsia, dyk bačka twój zahadaŭ zabić kormnaje cialo i ciešycca, što wiarnušsia zdarowym.

Staršy brat, pačušy hetaje, zahniewašsia i nie chacieŭ nawat uwajsci ŭ dom. Bačka wyjšaŭ i pačaŭ jaho klikać, ale jon adkazaŭ: „Stolki hadoŭ ja słužu tabie i nikoli nie pierastupiŭ twajho prykazanńia, a ty mnie nikoli nie daŭ kažlaci, kab ja moh pawiasialicca z swaimi tawaryšami. A kali hety syn twój, marna straciŭšy swaju majemaść, wiarnušsia, ty zabiŭ kormnaje cialo“.

Ale bačka adkazaŭ jamu: „Syn moj, ty zašiody sa mnoju i što majo, to i twajo, a treba ciešycca z taho, što brat twój byŭ pamioršy i ażyŭ, byŭ zhinuŭ i znajšošsia“.

Hetaja prypowieść jość adna z najpryhažejšych. Jakija my znajem. Bačkaj dla abodwych synoŭ: i dla sprawiadliwaha i dla hrešnaha — jość Boh. Dola hrešnaha i błudnaha syna — heta dola kožnaha hrešnika, jaki pakinuŭ Boha, swaje abawiazki i pajšoŭ u bud.

Dalokaja kraina — heta addaleńnie hrešnika ad Boha i ad usiaho, što mahłob prypaminać jamu Boha: ad nabaženstwa, ad słowa Božaha, ad kašciola. A hoład aznačaje ŭsie tyja niaščaści, jakija spatykajuć hrešnika ŭ hetaj dalokaj krainie.

Biada i hora adčyniajuć wočy błudnamu synu i skiroŭwajuć jaho na darohu pawarotu da Boha — swajho Bački. Jon prypaminaje swajo daŭniejšaje žyćcio ŭ rodnym domie i biare jaho žal pa zmarnawanym ščaści. Jon pastanaŭlaje wiarnucca. Boh — bačka spatykaje jaho, pryjmaje za syna i nawat hatowić dla jaho pačastunak (eucharystyčny ŭ św. Kamunii) na znak radaści i žjadanńia.

Jak bačym, u hetaj prypowieści wyražany ŭsie patrebnyja warunki da dobrej pakuty. I tak: 1) błudny syn prypaminaje sabie hrachi i daŭniejšaje žyćcio, 2) biare jaho žal, što jon straciŭ ščaście ŭ domie bački swajho, 3) dyk pastanaŭlaje wiarnucca da bački i być choć słuhoju jaho, 4) wykazwaje pierad bačkam swaju niahodnaść i jak-by spawiadajecca z swaich hrachoŭ, 5) pieraprašaje bačku i hetym choča naharadzic za зробlenuju kryŭdu.

Jakija jość warunki da dobrej pakuty? Ci ŭmiejecie ich?

§ 40. BAHATY MAŁADZIAN. WIEČNAJA NAHARODA. PRYPOWIEŚĆ AB RABOTNIKACH U WINAHRADNIKU.

Bahaty maładzian. Adzin bahaty maładzian pryšoŭ da Jezusa, upaŭ pierad im na kaleni i spytašsia: „Wučyciel dobry, što mnie rabić, kab zdabyć žyćcio wiečnaje? Adkazaŭ jamu Jezus: „Kali chočaš uwajsci da Žyćcia, spaŭniaj prykazanńi“. Maładzian spytašsia: Jakija? P. Jezus adkazaŭ: „Nie zabiwaj, nie čužałoż, nie kradzi, nia šwiedč falšywa, pawažaj swaich bačkoŭ, i lubi bližniaha swajho jak samoha siabie“. Kaža jamu maładzian: „Usiaho hetaha ja pilnawašsia ad małych hadoŭ, čaho-ž mnie jašče nie staje“?

Jezus uzhlanuŭ na jaho łaskawa i skazaŭ: „Kali chločaš być daskanalnym, idzi, pradjaj, što maješ i rozdaj na ŭbohich, a budzieš mieć skarb u niebie, a potym prychoď i idzi za mnoju“.

Maładzian, pačuŭšy hetyja słowy, adyšoŭ sumny, bo mieŭ jon wialikuju majemaść. A Jezus skazaŭ swaim wučniam: „Sapraŭdy kažu wam, bahatamu ciazka ŭwajści ŭ waładarstwa niabiesnaje. Lahčej wiarbludu praleźci praz dzirku ad ihołki, jak bahatamu ŭwajści ŭ waładarstwa niabiesnaje“.

Na hetyja słowy wučni ździwilisia i skazali: „Chto-ż mo-ža zbawicca“? A Jezus, uzhlanuŭšy na ich, skazaŭ: „U ludziej heta niemahčyma, ale ŭ Boha ŭsio mahčyma“.

Z Božaj pomačaj možna adarwać swajo serca ad bahaćcia i paświa-
cić siabie służeńniu Bohu. Tak rabili wialikija światyja jak napr.: Niko-
dym, tajny wučań Chrystusa, Jazep z Arymatei, Franciš z Assyžu i šmat
inšych, jakija, kinuŭšy bahaćci abo razdaŭšy ich na ŭbohich, pajšli pašyrać
waładarstwa Božaje na ziamli.

Adnak bahaćcie było i jość wialikaj pieraškodaj u służeńniu Bohu
i pašyrańniu Jahonaha waładarstwa. Čaławiek bahaty, jakoha ŭsie dumki ka-
la bahaćcia i majemaści, nia moža ščyra ŭziacca da spraŭ Božych, bo nia
maje času i achwoty. „Nia możacie dwum panam służyć: Bohu i mamonie“
— kazaŭ Chrystus. A ciapier kaža, što lahčej wiarbludu praleźci praz dzir-
ku ad hołki, jak bahatamu ŭwajści ŭ waładarstwa niabiesnaje. Heta była ta-
hačasnaja żydoŭskaja prykazka i Jezus jaje paŭtaryŭ u swajej nawucy.
A koźnaja narodnaja prykazka maje ŭ sabie šmat życiowaj praŭdy.

Wiečnaja naharoda. Symon-Piotr, pačuŭšy radu, jakuju
daŭ Chrystus tamu bahatamu maładzianu, spytaŭsia: „Woś
my pakinuli ŭsio i pajšli za taboju, što-ż nam budzie (za he-
ta)? Jezus adkazaŭ: „Pry kancy świetu, kali Syn čaławiečy
prydzie sudzić ludziej — i wy budziecie sudzić dwanaccać
Izrailawych pakaleńniaŭ. I koźny, chto-b pakinuŭ dom, abo
bratoŭ, abo siaścior, abo bačku, abo matku, abo žonku, abo
dziaciej, abo ziamlu dziela Imieni majho, ustoraž atrymaje
i zdabudzie życie wiečnaje“.

A kab apostaly nia dumali, što wiečnaja naharoda u nie-
bie budzie hetak sama wydzielena, jak tut na ziamli, P. Je-
zus skazaŭ hetakuju prypowieść:

Prypowieść ab robotnikach u winahradniku. „Waładar-
stwa niabiesnaje padobnaje da haspadara, jaki wyjšaŭ nara-
nicy najmać robotnikaŭ u swoj winahradnik. Zhadziŭšysia
z robotnikami pa dynary ŭ dzień, paślaŭ ich na rabotu ŭ swoj
winahradnik. A kali pryjšoŭ kala hadziny treciaj*), ubačyŭ
druhich, što stajali biez raboty na rynku i kaža im: Idziecie
i wy ŭ moj winahradnik, a što budzie naležacca — dam wam.
Jany pajšli.

*) Treciaja hadzina ŭ Palestynie — heta naša dziewiataja rana.

Iznoŭ wyšaŭ kala hadziny šostaj i dziewiataj i taksama zrabiŭ. A kali wyšaŭ jašče kala adzinaccataj, znajšoŭ tak-ža, što stajali biez raboty i skazaŭ im: Čaho wy tut staicio celý dzień biez raboty? Kažuć jamu: Bo nas nihto nie naniaŭ. Kaža im: Idziecie i wy ŭ moj winahradnik.

Kali Ź nadyšoŭ wiečar, kaža pan winahradnika da swajho ŭpraŭcy: Paklič robotnikaŭ i addaj im płatu, pačaŭšy ad apošnich aŭ da pieršych. Padyšli tyja, što byli pryšoŭšy na rabotu kala hadziny adzinaccataj i dastali koŭny pa dynary. Pieršyja padchodziačy dumali, što jany atrymajuc̄ bolej, ale i jany atrymali pa dynary.

Uziaŭšy, jany narakali na haspadara i kazali: Hetyja apošnija pracawali tolki adnu hadzinu, a ty ich zraŭniaŭ z nami, katoryja pieraniašli trudy cełaha dnia i haračyniu! Ale jon azwaŭsia da adnaho z ich i skazaŭ: Druža, ja tabie kryŭdy nie rablu, ci-Ź ty nie zhadziŭsia sa mnoju za dynara? WaŹmi, što twajo i idzi, a ja chaču i hetamu apošniamu dać taksama jak i tabie. Ci-Ź mnie nielha zrać taho, što chaču? Ci-Ź ty złosnym wokam spahlanieš na toje, što ja dobry?

Dyk woś — skazaŭ ukancy Jezus — apošnija buduć pieršymi, a pieršyja apošnimi. Bo mnoha jość paklikanych, ale mała wybranych.

Boh, haspadar winahradnika, kliča na rabotu ŭsich, chto tolki choča pracawać u jahonym waładarstwie. Naharoda za pracu budzie zaležać nia tolki ad daŭžyni Źyćcia ludzkoha, ale tak-ža ad wartaści dakananych dobrych ŭčynkaŭ i ad miłasći Boha da koŭnaha čaławieka. Boh u swajej miłasći i dabracie moŭa dać apošniamu, paklikanamu na rabotu čaławieku, takuju samuju zapłatu, jak i pieršamu.

Paŭinuć usio i pajści za Jezusam — heta budzie ewanhieličnaja rada, jakuju Jezus daŭ bahatamu maładzianu i swaim apostalam. Na hetaj radzie apirajucca prawily ŭsich manastyroŭ i naahŭ zakonnaha Źyćcia. Zakonnik nia moŭa mieć nijakaj prywatnaj ŭłasnaści. Jon pawinien adračysia ad usiaho na hetym świcie, nawat ŭłasnaści, kab Źyć tolki dia Chrysta. Zakonniki składajuć try šlubawańni: 1) dabrawolnaje ŭ bohaści, 2) dašmiertnaje čystaści i 3) poŭnaje pasłuŭnaści swaim staršym. Heta i jość ewanhieličnyja rady, za jakimi čaławiek moŭa iści, chočučy być daskanalnym i być padobnym da Chrysta.

§ 41. USKRAŠEŃNIE ŁAZARA.

U miastečku Betanii, jakoje laŭala niedaloka ad Jeruzalimu, ciaŭka zachwareŭ Łazar, brat Maryi i Marty. Jezus byŭ tahdy za Jardanam, daloka ad Betanii. Siostry Łazara wysłali pasłanca da Jezusa, pawiedamlajučy jaho što „toj, katoraha jon lubić, chwory“. Pačuŭšy ab hetym, Jezus skazaŭ: „Chwaroba hetaja nia jość na śmierć, ale na chwału Boŭuju“ — i jašče dwa dni prabyŭ u tej staranie. Na treci dzień skazaŭ swaim wučniam: „Łazar, naŝ pryjacieli zasnuŭ, ale ja idu zbudzić jaho sa snu“. Skazali jamu wučni: „Panie, kali śpić,

budzie zdarou“. Ale Jezus kazaŭ im ab ţmierci, jakuju jon nazywaŭ snom, a ũreţcie adkryta skazaŭ: „Łazar pamior, idziom da jaho“.

Kali Jezus pryŝou u Betaniju, Łazar uŝo awierty dzien jak laŝaŭ u hrobie. Sabrałosia tudy mnoha narodu, byli pryŝouŝy nawat z Jeruzalimu, kab pacieŝy siostry pa ţmierci brata.

Marta, jak tolki paula, ŝto Jezus idzie, wybiehła jamu na spatkaŭnie i skazała: „Panie, kab ty tut byŭ, nie pamior-by moj brat, ale i ciapier ja znaju, ŝto aho tolki paprosiŝ u Boha, Boh tabie daŝ“.

Jezus adkazaŭ jej: „Tvoj brat uwaskreŝnie“. Marta skazała: „Ja wiedaju, ŝto ũwaskreŝnie, ale ũ apoŝni dzien. Ale Jezus skazaŭ jej: „Ja joŝ uskraŝeŭnie i ycio. Chto ũ mianie wiery, toj kab i pamior, y budzie. Ci wieryŝ u hetaje?“ Adkazała jamu Marta: „Tak, Panie, ja wieru, ŝto ty joŝ Chrystus, Syn Boŝy, katory pryŝou na hety ŝwiet“ — i zaraz-ŝa pajŝla ũ dom i cichieŭka paklikała swaju siastru Maryju, kaŝuy jej: „Wuyciel joŝ tutaka i klia ciabie“. Taja skoraŭka ũstała i pajŝla da Jezusa, a ludzi, dumajuy, ŝto jana pajŝla plaka na hrobie swajho brata, pajŝli za jeju.

Jak tolki Maryja padyŝla da Jezusa, upala jamu da noh i z plaam skazała: „Panie, kab ty byŭ tut, nie pamior-by moj brat“. Jezus, uhledzieŭŝy jaje ũsiu ũ ŝlazach, a tak-ŝa i ludziej, jakija z jeju pryŝli, plakaŭŝych, razŝaliŭsia ũ duŝy i spytaŭ: „A dzie-ŝ wy jaho palaŝyli?“ Adkazali jamu: „Panie, idzi i pahladzi“.

I ũ hety moment Jezus zaplakaŭ, a niekatoryja, baay ŝlozy Chrysta, hawaryli: „Hladziecie, jak jon jaho lubiŭ“. A druhija kazali: „Niaŭŝo-ŝ jon, katory adyniŭ woy ŝlapomu ad uradŝeŭnia, nia moh zrabi, kab nie pamior i hety“?

Kali ũŝo padychodzili da hrobu, Jezus razŝaliŭsia druhi raz — i padyŝouŝy, zahadaŭ adwali kamieŭ, jakim byŭ zaynieny ũwachod u hrob. Ale Marta skazała: Panie, jon uŝo atyry dni, jak pamior, dyk u ad jaho. A Jezus skazaŭ jej: „Ci-ŝ ja tabie nie kazaŭ, ŝto kali pawieryŝ, ubayŝ chwału Boŝuju“?

I adwalili kamieŭ ad hrobu.

Jezus, padniaŭŝy woy swaje da nieba, hetak maliŭsia: „Oja, dziakuju tabie, ŝto ty pasluchaŭ mianie. Ja wiedaŭ, ŝto ty zaŭsiody pasluchajeŝ mianie, ale heta skazaŭ dziela narodu, katory stai tutaka, kab jon pawieryŭ, ŝto ty mianie paslaŭ“. Potym wialikim hołasam pramowiŭ: „Łazar, wyjdzi z hrobu“.

I zaraz-ŝa wyjŝaŭ toj, katory byŭ pamiorŝy, abwity ũ pałotny, majuy wiazanyja ruki i nohi, pawodle ydoŭskaha ab-

radu, pajasami i twar zakryty palatnom. Skazaŭ Jezus:
„Raźwiażecie jaho i puścicie, niachaj idzie“. Hetak i zrabili.
Mnoha narodu widziela hetaje ŭskrašeńnie Łazara, dyk



Uskrašeńnie Łazara.

šmat chto ŭwieryŭ u Jezusa. A niekatoryja pajšli ŭ Jeruzalim i raskazali faryzejam ab usim, što ŭčyniŭ Jezus.

Hraby ũ Palestynie byli wlelmi časta wykoŭwany ũ skale i tudy, jak u wialikuju piačuru, kłali niaboščykaŭ. Uwachod u taki hrob zaŭsiody zakrywali wialikim kamieniem, kab časam dziki źwier nia ũlez u mahiłu i nie narušyŭ ciela. Chawali zaraz pa śmierci, ale pierad hetym ciela abmywali, namaščali darahimi alejkami (balsamawali), potym ukručwali ciela ũ pałotny i abwiazwali pajasami. U adzin hrob kłali časam pa niekalki niaboščykaŭ.

Jezus tak razžaliŭsia nad hrobam swajho pryjaciela, nad ślaźmi ludziej i nad ludzkoju niadolaj, što aź sam zapłakaŭ. Hetyja čaławiečyja ślozy Jezusa, wypływajučyja z jaho wačej, pramaŭlajuć da našaha serca časam bolejš, jak jaho Boskaje moc.

§ 42. ZMOWA STAREJŠYCH ŽYDOŬSKICH. JEZUS PRADKAZWAJE SWAJU MUKU, ŚMIERĆ I USKRAŠEŃNIE. ZAKCHEJ.

Zmowa prociŭ Jezusa. Faryzei i starejšyja duchoŭnyja, pačuŭšy ab uskrašeńni Łazara, spałochalisia: jany bajalisia wialikaha ũzrostu pawahi i značeńnia Jezusa pasiarod narodu. Dyk sklikali Wialikuju Radu i tak hawaryli: „Što nam rabić? Hety čaławiek robić mnoha cudaŭ — kali jaho tak asta-wim, usie ũwierać u jaho, a tady pryduć rymlanie i zabiaruć naš kraj i narod“ (jany bajalisia buntu ũ narodzie).

A najwyšejšy duchoŭny (archišwiatar), na imia Kaifaš, skazaŭ: „Wy ničoha nia wiedajecie i nie rozumiejecie, lepš kab adzin čaławiek umior za narod, čym uwieš narod mieŭ zhinuć“. I postanawili Jezusa zabić. Wydali nawat zahad, kab koźny, chto wiedaje, dzie jon prabywaje, danios, bo mieli jaho uziac. Ale Jezus z Betanii adyšoŭ za Jordan i tam prabywaŭ razam z swaimi wučniami.

Jezus haworyć ab swajej mucy. Jakraz tahdy nadycho-dziła świata Paschi. Narod z usich staron išoŭ u Jeruzalim-skuju światyniu — dyk i Jezus pakinuŭ kraj za Jordanam i pajšoŭ u Jeruzalim. Za im išła hramada jahonych apostalaŭ i wučniaŭ.

Heta ũžo miela być apošniaja Pascha Jezusa tut na ziamli.

Wiedajučy, što jaho čakaje, Jezus źwiarnuŭsia da apo-stalaŭ i skazaŭ im hetyja praročyja ślozy: „Woš idziom u Je-ruzalim i spoŭnicca ũsio, što było napisana prarokami ab Synie čaławiečym. Budzie jon wydany staršym świataram i wučonym, katoryja asudziac jaho na śmierć i wydaduć pa-hancam. I buduć ździekawacca nad im, i źniewažać jaho, i aplujuć, a potym ubičujuć, i zabjuć, i jon na treci dzień uwaskreśnie“.

Heta ũžo było treciaje prarocstwa Jezusa ab swajej mucy i śmierci, adnak i ciapier apostaly nie zrazumieli, što da ich hawaryłasia, bo ślozy hetyja byli zakryty ad ich. Jany ũsio dumali ab ziamnym waładarstwie Chrysta i nawat ab tym, chto zajmie ũ hetym waładarstwie pieršaje miesca.

U toj čas padyšla da Jezusa maci synoŭ Zebedejawych (Jakuba Staršaha i Jana) razam sa swaimi synami, pakłaniašiasia jamu i hetak prasila: „Zahadaj, kab hetyja dwa syny maje siadzieli adzin pa prawaj ruce twajej, a druhi pa lewaj u waładarstwie twaim“. Pačuŭšy hetaje, druhija apostaly pačali narakać na dwuch bratoŭ, a Jezus paklikaŭ ich da siabie i skazaŭ: „Kali-b chto spamiž was chacieŭ być bolšym, nia chaj budzie słuhoju wašym: bo i Syn čaławiečy nia pryšoŭ, na toje, kab jamu służyli, ale kab dać žyćcio swajo na wykup za mnohich“.

Azdaraŭleńnie ślapoha. Idučy ŭ Jeruzalim, Jezus prachodziŭ praz miesta Jerychon. Kali jon padchodziŭ da hetaha miesta, adzin ślapy žabrak, jaki siadzieŭ kala darohi i pačuŭ ludzki homan, spytašiasia: što heta takoje? Jamu adkazali, što heta idzie Jezus z Nazaretu. Tahdy žabrak pačaŭ wialikim hołasam kryčać: „Jezusie, synie Dawida, zžalsia nada mnoju“. Niekatoryja z narodu rabili jamu ŭwahi, kab jon hetak mocna nie kryčaŭ, ale jon jašče macniej hałasieŭ: Jezusie, synie Dawida, zžalsia nada mnoju.

Jezus staŭ i zahadaŭ jaho prywieści da siabie. Ślapoha prywiali. Tahdy Jezus spytašiasia ŭ jaho: „Što chočaš, kab ja tabie zrabiŭ?“ Ślapy adkazaŭ: „Wučyciel, kab mnie widzieć“. Jezus skazaŭ: „Prahlań, wiera twaja ciabie azdarawiła“. I zaraz-ža ślapy staŭ widzieć i pajšoŭ za im.

Zakchej, Jezus pajšoŭ dalej u Jerychon. Tam adzin mytnik, na imia Zakchej, čaławiek bahaty i staršy nad inšymi mytnikami, chacieŭ wielmi ŭbačyc Jezusa. Ale jak byŭ jon małoha ŭzrostu, a tak-ža dziela narodu, jaki akružaŭ Jezusa i wialikaha ścisku nia moh prabracca bliżej i pabačyc jaho. Tady zabieh napierad, uzlez na drewa, što stajała pry darozie i tam čakaŭ prachodu Jezusa.

Kali Jezus padyšoŭ da taho miesca, dzie na drewie siadzieŭ Zakchej, spahlanuŭ na toje drewa i skazaŭ: „Zakchej, zydzi skoreńka, bo siońnia mnie treba być u ciabie ŭ domie“. Zakchej zyšoŭ z drewa i pryniaŭ jaho z radaścij u svoj dom. A ŭsie, što išli i bačyli hetaje, pačali narakać i kazać: Jak heta Jezus moh zajści da mytnika, jakoha jany ŭważali za čaławieka hrešnaha i niahodnaha!

A Zakchej, staŭšy, skazaŭ: „Panie, paławinu majej majemaści ja addaju na ŭbohich, a kali kaho ŭ čym skryŭdziŭ, addaju ŭčecwiera“. Na hetyja słowy Jezus skazaŭ jamu: „Siońnia dla hetaha domu stałasia zbaŭleńnie, bo Syn čaławiečy pryšoŭ, kab znajści i zbawić toje, što było zhinuła“.

Chrystus idzie na spatkańnie dobrym dumkam i žadańciam Zakcheja i nia tolki pazwalaje na siabie hladzieć, ale choča zajści ŭ jahony dom i pryniać ad jaho hašcinu. A Zakchej, uzrušany dabratoju Jezusa, adrazu wyjaŭlaje žal za ŭsie swaje prawiny i abiacaje naharadzić ludziam usie kryŭ-

dy, jakich jon mahčyma što dapuściŭsia pry žbirańni padatkaŭ. Tak, chto choča pryńiać Jezusa ŭ svoj dom, pawinien być čystym ad ludzkoj kryŭdy.

U toj čas mytnikaŭ, jakija žbirali myta i padatki dla rymaska ŭradu, ludzi ŭwaŭžali za ździercaŭ i hrešnikaŭ, zatym i narakali na Jezusa, što zachodzlŭ da ich. Ale Jezus idzie, kab ratawać toje, što było zhinuła.

§ 43. PAČASTUNAK U BETANII. NAMAŠČEŅNIE JEZUSA.

Z Jerychonu Jezus pryjšoŭ u Betaniju, — i tut na druhi dzień paprasili jaho na pačastunak da Symona, zwanaha Pra-kaŭžanym. Na hetym pačastunku byŭ i ŭskrešany Łazar, kato-ry razam z inšymi haściami siadzieŭ za stałom, była i jahonaja siasstra Marta, jakaja pasłuhawała la stała.

U časie pačastunku druhaja siasstra Łazara, Maryja, uziała sloik wielmi darahoha i pachnučaha alejku, namaščiła im nohi Jezusa, abciorła ich swaimi wałasami, a potym raźbiła sloik i wylila reštu na haławu Jezusa. Uwieś dom napoŭniŭsia pa-cham darahoha alejku.

Tahdy niekatoryja z wučniaŭ Jezusa pačali hawaryć: Našto hetaja ŭtrata? A adzin z ich, katory nazywaŭsia Judaš z Karyjotu (toj, katory jaho potym wydaŭ) adazwaŭsia i ska-zaŭ: Toŭ možna było heta pradać za darahuju canu i razdać na ŭbohich. A hawaryŭ jon hetak nie zatym, što kłapaciŭsia ab ubohich, ale zatym, što byŭ wielmi prahawity. Jon nasiŭ supolnyja hrošy, jakija dawali ludzi dla Jezusa i apostalaŭ i z katorych jon braŭ dla siabie.

Pačuŭšy hetyja hutarki, Jezus skazaŭ: „Našto wy daku-čajecie hetaj ŭančynie? To-ŭ jana dobry ŭčynak zrabiła dla mianie. Ubohich wy zaŭsiody majecie kala siabie, ale mianie nie zaŭsiody. Jana, wyliwajučy hety pachnučy alejak na majo ciela, namaščiła jaho na pachawańnie. Sapraŭdy kaŭu wam, dzie tolki pa ŭsim świecie buduć wiaścić ewaneliju, skažuć i ab tym, što jana zrabiła“.

Na ŭschodzie pry ŭhaščeńni byŭ zwyčaj, što dawali wady na abmyćcio noh i namašćali haławu haściami pachnučym alejkam. Maryja zrabiła hetaje dla Jezusa, a kali niekatoryja z wučniaŭ, asabliwa Judaš z Karyjot (Kary-jot — siało ŭ Palestynie), dyk Jezus baronić hetaha dobraha ŭčynku, kaŭu, što heta jość pryhatawańnie na jahonu śmierć i pachowiny.

Na dobryja mety Chrystus nie hanić nawať i wialikaha wydatku. Heta dla nas nawuka, što my rie pawinny škadawać hrošej na wydatki, ŭwiazanyja z relihijaj jak npr.: budowa światyniaŭ i ich utrymańnie, kupła kniŭki da nabaŭženstwa abo abraza ŭ chatu i h. d.

§ 44. TRYUMFALNY ŪJEZD JEZUSA Ū JERUZALIM.

U Jeruzalim na ŭwiata Paschi žbirałasia što-raz boleĭ na-rodu. Ūsie hawaryli ab wialikim cudzie: ab uskrašeńni Łazara i čakali Jezusa. Adnak niekatoryja, čujučy ab pastanowie star-šych duchoŭnych i faryzejaŭ zabić Jezusa, dumali, što Jezus nia prydzie ŭ Jeruzalim i pytalisia adny ŭ adnych: Jak wam

zdajecca, niažo nia prydzie na sviata? Ale Jezus, nie zwa-
żajučy ũžo na hroźby i złyja namiery swaich worahaŭ pasta-
nawiŭ z Betanii iŭci ũ Jeruzalim,



Tryumfalny ũjezd Jezusa ũ Jeruzalim.

Było heta zaraz paŭša suboty, u niadzielu.
Kali Jezus padyšoŭ da siała Betfage, jakoje lažała kala
samaj Aliŭkawaj hary, zatrymaŭsia tam i skazaŭ dwum swaim

wučniam: „Idziecie ũ siało, što lažyc pierad wami i tam zaraz znojdziecie prywiazanuju ašlicu, a pry jej maładoha aśła, na katorym jašče nihto nie siadzieŭ, adwiazecie ich i prywiazdziecie da mianie. A kali-b u was chto spytaŭsia: našto wy adwiazwajecie? — skażecie, što Panu ich treba i zaraz wam pušciać ich“.

Apostaly pajšli i znajšli ũsio tak, jak im skazaŭ Jezus. Jany ũziali ašlicu i aśiołka i prywiali ich da Jezusa. Na aśiołka ũzłażyli swajo adzieńnie, a na wierch pasadzili swajho Wučyciela.

A narod užo dawiedaŭsia, što Jezus prybližajecca da Jeruzalimu, dyk jak tolki Jezus zjechaŭ z Aliŭkawaj hary, hramady ludziej akrużyli jaho i ũsie razam rušyli ũ horad. Darohaju adny z narodu źnimali z siabie adzieńnie i ślali jaho na darozie, kudoju prajaždžaŭ Jezus, a inšyja zrezwali z drewaŭ halinki i taksama ślali ich abo niašli ũ rukach, a ũwieś narod, jaki išoŭ pierad im i za im, kryčaŭ: „*Hosanna* (sława) *Synu Dawida, bahastaŭleny, katory idzie ũ imia Bożaje, hosanna na wyšynie*“. Hetak spatykaŭ narod Jezusa z Nazaretu.

Ahulnaja radaść narodu prywiała faryzejaŭ da jašče bolšaha hniewu i jany źwiarnulisia da Jezusa sa sławami: „Wučyciel, zabarani swaim wučniam, kab hetak nie kryčali“. Ale Jezus adkazaŭ im: „Kažu wam, što kali jany zamoŭknuć, kamieñni hałasieć buduć“.

Tymčasam padjechali da Jeruzalimu. Jezus uzhlanuŭ na hety słaŭny horad i zapłakaŭ nad im, bačačy jaho niedalokuju ruinu: „O kab-ža ty choć u hety dzień twój paznaŭ, što tabie supakoj prynosić, kazaŭ Jezus, ale heta ciapier zakryta ad wačej twaich. Bo pryduć dni na ciabie, u katorych worahi twaje abwiaduć ciabie akopami i akružać ciabie i ścisnuć adusiul i zburać ciabie i pazabiwajuć dziaciej twaich i nie pakuć u tabie kamienia na kamieni — bo nie paznaŭ ty času adwiedzinaŭ twaich“.

A kali ũjechaŭ u Jeruzalim, parušyŭsia ũwieś horad i pytalisia: „Chto heta taki“? A narod adkazwaŭ: „Heta Jezus, prarok z Nazaretu Halilejskaha“. A Jezus uwajšoŭ u światyniu i azdarawiŭ ślapych i kulhawych, jakija tam byli. Tahdy ũžo i dzieci za prykładam starejšych, pačali kryčać: „*Hosanna Synu Dawida*“.

Pad wiečar P. Jezus wiarnuŭsia ũ Betaniju.

Pamiatku tryumfalnaha ũjezdu P. Jezusa ũ Jeruzalim abchodzim u niadzielu, na tydzień pierad Wialikadniem. Niadziela heta nazywajecca Wierbnaj abo prosta Wierbnicaj — ad wiarby, jakuju nosiać paświačać u kaścioł na pamiatku tych halinak, jakija narod zrezwaŭ z palmowych drewaŭ i witaŭ imi P. Jezusa.

Narod nazywaŭ Jezusa *Synam Dawida* heta značyc Mesyjašam, katory mieŭ wyjści z rodu Dawida. „*Syn Dawida*“ i „*Mesyjaš*“ — heta byli ũ tych časoch dwa paniaćci roŭnaznačnyja, chto nazywaŭ Jezusa *Synam*

Dawida, toj pryznawaŭ jeho za Mesyjaša. Zaty m faryzei tak aburajucca za hetyja słowy.

Ujezd Jezusa ũ Jeruzalim byŭ jak-by pieršaj chryścijanskaj procesijaj, u jakoj narod išoŭ za Jezusam i sławiŭ jeho roznymi pieśniami i kličami. I ciapier u procesii idzie narod za Jezusam, ukrytym pad kryšynkaj chleba ũ św. Hostyi i piaje nabožnyja pieśni, sławiačy Jeho dabratu i mahutnaść. Asabliwaje zuačeńnie maje procesija na Božaje Ciela, jakaje adbywajucca pa wulicach haradoŭ i miastečak. Tahdy za ũkrytym u Najšw. Sakramencie Jezusam iduć masy chryścijanskaha narodu, tak jak chadzili tahdy, kali Jezus žyŭ tut na ziamle.

U niekatoryja dni adbywajucca procesii i biez Najšw. Sakramentu: u koźnuju zwyčajnuju niadzielu, u dzień św. Marka, u Kryžawyja dni (pierad Ušeściem), na Hramnicy, u Wierbnuju niadzielu, kali narod z wierbami abchodzić kala kaścioła. U koźnaj procesii niasuć kryž — znak muki Chrystowaje i našaha zbaŭleńnia Biaz kryža procesija nia budzie mieć relihijnaha charakteru. Aproc kryža niasuć charuhwi, aŭtaryki i inšyja oznaki našaj relihii.

Procesii majuć wialikaje relihijnaje značeńnie — heta budzie jak by manifestacyja našaha relihijnaha prakanańnia — zaty m koźny wieručy čaławiek pawinien brać udzieł u procesijach.

A ci wy chodzicie za procesijaj? Ci wyjaŭlajecie swajo relihijnaje prakanańnie?

Pa procesii na Wierbnuju niadzielu dźwiery kaścioła začyniajucca, adčyniajuć ich tolki tady, kali kapłan try razy stuknie kryžam u dźwiery. Heta robicca na toj znak, što praz kryž i śmierć Chrystus adčyniŭ nam nieba, jakoje dahetul było začyniena.

Jezus zapłakaŭ nad Jeruzalimam taksama jak i nad hrobam swajho pryjaciela Łazara. Z hetaha widać, jak lubiŭ jon swoj kraj i swoj horad i jak škadawaŭ jeho. I sapraŭdy, Jeruzalim u 40 hadoŭ pašla śmierci Jezusa byŭ zburany rymskim wojskam.

§ 45. PRAŚCIAROHI DLA ŽYDOŬSKAHA NARODU. ACHWIARA ŬDAWY.

Na druhi dzień pašla swajho ũjezdu ũ Jeruzalim, h. zn. u paniadzielak, Jezus pajšoŭ z Betanii ũ Jeruzalim i ũ darozie pačuŭ hoład. Jakraz kala darohi stajała fihawaje drewa (smokwa), pakrytaje bujnaju listwoju. Jezus padyjšoŭ da jeho, kab pašukać na im płodu, ale aproč lišcia nie znajšoŭ ničoha. Tady skazaŭ da drewa: „Niachaj-ža na tabie płod nia rodzicca na wieki“. I zaraz-ža drewa pačalo sochnuć.

A kali na druhi dzień (h. zn. u aŭtorak) Jezus iznoŭ prachodziŭ tudoju, wučni zaŭważyli, što toje drewa, jakoje Jezus praklaŭ, ssochła aź da samaha kareńnia — dyk źwiarnulisia da Jezusa sa sławami: „Wučyciel, woś toje drewa, katoraje ty praklaŭ, ssochła“. A Jezus adkazaŭ im: „Kab wy mieli wieru i nie sumniewalisia, dyk nia tolki mahli-b zrabić hetak z fihawym drewam, ale nawat kab hetaj hare skazali: uźnimisia i kińsia ũ mora — stałasja-b“.

Praklaćcie fihowaha drewa označala, što narod żydoŭski i synahoha mieli być adkinuty, bo nie prynieśli płodu. Bujnaja listwa označala ũsie dary, jakimi Boh nadzialiŭ narod żydoŭski — adnak hety narod nia prynios naleźnaha płodu nawat tahdy, kali pryjšoŭ Mesyjaš, katory šukaŭ na im płodu i nie znajšoŭ — zaty m hety narod budzie adkinuty.

U toj samy dzień, h. zn. u aŭtorak, Jezus nawučaŭ u światyni, napaminajučy żydoŭskich duchoŭnych i wučonych u Zakonie i pytajučy ich: „Ci wy nikoli nie čytali ũ św. Pisańni: *Kamień, katory adkinuli budaŭničyja* (światary i wučonyja) *staŭsia wuhławym kamieniem* (na katorym dziaržycca ũsia budowa). A chto ũpadzie na hety kamień, razabjecca, a na kaho jon upadzie, satre jaho“.

Pačuŭšy hetuju prypowieść, światary i faryzei zrazumie-
li, što ab ich hawaryŭ — jany chacieli tady kinucca i ũziać jaho, ale pabajalisia narodu, bo słučhaŭ jaho i ũwažaŭ za praroka.

Bačačy swaju skoruju śmierć, katoraja miała nastupić užo ũ hetym tydni, Jezus kazaŭ: „Sapraŭdy kažu wam: kali pšaničnaje ziernie, upaŭšy ũ ziamlu, nie pamre, astajecca samo adno, ale kali pamre, prynosić wialiki ũradžaj“.

„A ja, kali pawisnu nad ziamloju (na kryży), usio paciahnu da siabie“.

Achwiara ũdawy. Budučy ũ światyni, Jezus sieŭ naproć skarbony i hladzieŭ, jak ludzi kidali ũ skarbonu swaje achwiary. Mnoha bahatych prychozila i kłała tudy wialikija achwiary; pamiž inšymi padyšla i adna ũdawa, jakaja ũkinuła tolki dwa hrošky. Jezus paklikaŭ swaich wučniaŭ i skazaŭ im: „Sapraŭdy kažu wam, hetaja ũdawa bolejšy ukinuła, čym usie druhija, bo ũsie kidali z taho, što im zbywała, a jana ũkinuła z niedostatku swajho, usio što miała“.

Z hetych sloŭ Jezusa bačym, što da ščodraści našaj achwiary patrebna jašče ščodraść dušy. Boh aceniwaje našu achwiaru nie pawodle jaje wialičyni, a pawodle tej wartaści, jakuju jana maje ũ našaj dušy.

§ 46. PRYPOWIEŚĆ AB WIASIELLI I WIASIELNAJ. WOPRATCY.

I azwaŭšysia Jezus hawaryŭ im iznoŭ u prypowieściach, kažučy: „Waładarstwa niabiesnaje padobnaje da taho karala, što sprawiŭ swajmu synu wiasielle. I pasłaŭ swaich słuħ, kab paklikali prošanych na wiasielle, ale jany nie chacieli pryjści. Dyk jašče raz pasłaŭ inšych słuħ, zahadwajučy im: Skažecie prošanym: „woš ja abied moj nahatowiŭ, maje wały i ũsio, što było kormnaje, pabita i ũsio hatowa — prychoďte na wiasielle“.

Ale jany nie dbali na hetyja zaprosiny i pajšli — chto na swajo pole, a chto da swajho handlu, a inšyja, zlawiŭšy jaho słuħ, ździekawalisia nad imi i pazabiwali ich.

Kali pačuŭ ab hetym karol, zahniewaŭsia i, pasłaŭšy swajo wojskā, wyhubiŭ henych zabojscaŭ i spaliŭ ichny horad.

Tady kaža da swaich słuh: Wiasielle ũžo hatowa, ale prošanyja nla byli hodnyja. Dyk idziecie na razdarožža i kaho tolki spatkajecie, kličcie na wiasielle.

Wyšli jahony słuhi na darohi i sabrali ũsich, kaho spatkali: i dobrych i błaich — tak što sabrałasia na wiasielle poũna hašciej.

A kali ũwajšoũ karol, kab pahladzieć na hašciej, ubačyũ tam čaławieka, nieadzietaha ũ wiasielnuju wopratku i skazaũ jamu: Čaławieča, jak ty ũwajšoũ siudy, nia majučy wiasielnaj wopratki? A jon maũčaũ. Tahdy skazaũ karol słuham: Žwiazecie jamu ruki i nohi i wykińcie jaho won u ciemru, tam budzie plač i skryhot zuboũ.

Bo mnoha jość paklikanych, ale mała wybranych“.

Heta prypowieść uziata z uschodniaha žyćcia: tam i pa siońniašni dzień pilnujucca takoha samaha paradku klikańnia na wiasielle, jaki apisanu ũ hetaj prypowieści. U bahatych dajuć prošanyh hašciam nawat wiasielnyja wopratki, kab usie hości byli adziety tak, jak hetaha wymahaũ abyčaj. Kali-ž hość wioũ siabie niadobra abo nie chacieũ zachawać wiasielnych prawaũ, jaho wykidali won z domu ũ načnuju ciemru, dzie na choładzie byũ sapraũdy plač i skryhot zuboũ. Hetaj prypowieści, tak žyũcom uziataj z uschodniaha tahačasnaha žyćcia i tak zrazumielaj dla tamašnich ludziej, Chrystus nadaje inšaje značeńnie i pieranosić jaje na hrunt waładarstwa Božaha.

Adkaz iści na wiasielle a nawat zabojsťwa karaleũskich słuh byũ roũnaznačny z jaũnym buntam prociũ karala.

Karol u hetaj prypowieści, ładziačy wiasielle swajmu synu — heta Boh, katory dla swajho Syna zakładaje waładarstwa (kaścioł) i zaklikaje ũwieš žydoũski narod praz swaich słuh (apostałaũ) pryjści i hetym samym pryznać waładarstwa Jaho Syna. Ale žydoũski narod u swajej masie nie dbaje na hety zaklik Boha (Jahwe), adwaročwajecca ad słuh jahonych, a nawat źdzlekujecca nađ imi i zabiwaje ich. Tahdy Boh karaje niawierny narod i rukoju Rymlan palić ichny horad Jeruzalim (u 70 hodzie pa naradžeńni Chrysta), a na ich miesca kliča pahancaũ, jakija ũ wialikim liku prychoďziać na zaklik słuh Božych i nap.ũniajuć Kaścioł.

Ale nie dawoli dałučycca da Kaścioła Božaha i da jaho naležać — treba jašče wiasielnaj wopratki h. zn. žyćcia sprawiadl waha i łaski Božaj. Žydy dumali, što dawoli naležać da Izrail kaha narodu i być patomkam i Abrahama, kab uwajści ũ waładarstwa niabiesnaje, ale Chrystus ich pawučaje, što treba jošče adradzicca z ducha i praũdy. Taksama i tut, chto nia budzie mieć wiasielnaj wopratki, to' choć-by jon byũ i chryścijanin, budzie adklnuty Boham.

Wiasielnaja wopratka aznačaje tut Ušwiačajuču ju łasku Božuju, u jakuju čaławiek edziaje swaju dušu, kab jana była miłaj Bohu.

A što takoje łaska Ušwiačajučaja?

Jana nas ušwiačaje i čynić miłymi Bohu.

§ 47. PADATKAWAJA MANETA. JEZUS NAPAMINAJE FARYZEJAũ.

Padatkawaja maneta. Kali Jezus nawučaũ u šwiatynie, faryzei i wučonyja ũ Zakonie (knižniki) naradžalisia, jak-by jaho zławić u słowie, kab potym abwinawacić i asudzić na šmierć, i woš nadumalisia zrabić taki podstup.

Poslali da Jezusa swaich wučniaŭ razam heradyjanami (tymi, jakija paddzieržywali Herada i rymškaje panawańnie) i skazali jamu: „Wučyciel, my znajem, što ty sprawiadliwy i nawučaješ pa praŭdzie darohi Božaj i nie zważaješ na niko-ha, bo nie ahledaješsia na ludzkuju asobu — dyk skaży nam: ci možna płacić padatak cezaru, ci nie?“

A Jezus, paznaŭšy ichnuju niahodnaść, skazaŭ im: „Ča-mu wy mianie kusicie, krywadušniki? Pakažecie mnie podat-kawuju manetu“. Jany pryniašli jamu dynara. Tady kaža im Jezus: „Čyj tut woblik i napis“? Kažuć jamu: „Cezaraŭ“. Tady Jezus skazaŭ im: „Dyk addajcie što cazarawa — cezaru, a što Božaje — Bohu“.

Pačuŭšy hetaki adkaz, faryzei z stydam adyšli.

Faryzei, kab zławić Jezusa na sławach i potym mahčy jaho abwinawacić, lučacca nawat z heradyjanami, jakich wielmi nia lubili za ichnuju uhado-waść pierad rymlanami. Jany dumali, što Jezus skaža nie płacić podatku źnienawidžanym rymlanam, a tahdy heradyjanie byli b peŭnymi šwiedkami, što Jezus buntuje narod i kaža nie płacić podatku. A kali b Jezus skazaŭ, što treba płacić podatki, tady straciŭ-by jon pawahu ũ narodzie, bo narod wielmi nia lubiŭ nakinutaha čužyncami podatku i nie chacieŭ jaho płacić. I tak drenna i tak niadobra, zatym faryzei ũžo napierad ciešylišia, što ichny podstup udasca. Adnak Jezus swaim boskim rozumam prahlanuŭ ich-nyja chitrašci i daŭ adkaz, jakoha jany nie spadziawalisia. U hetym adka-zie Jezus pryznaŭ dźwie ũłady: šwleckuju i duchoŭnuju i zahadaŭ kožnaj addać toje, što jej naležycca.

I iznoŭ pryšli da Jezusa faryzei, ũžo na hety raz zlučyŭ-šysia z saducejami*). Faryzei spytali ũ Jezusa, kusiačy jaho: „Wučyciel, jakoje jość najbolšaje prykazańnie ũ Zakonie?“ Skazaŭ im Jezus: „Lubi Pana Boha twajho ũsim sercam twaim, usiej dušoju twajeju i ũsiej dumkaj twajeju — heta jość naj-bolšaje i pieršaje prykazańnie. A druhoje — jamu padobnaje: Lubi bližniaha twajho, jak samoha siabie. Na hetych dwuch prykazańniach apirajecca ũwieś Zakon i praroki“.

Hetyja dwa prykazańni: luboŭ Boha i bližniaha jość synteza (ź.nie-stam) usiaho chryścijanstwa. I sapraŭdy, chto lubić Boha, toj nie adwažycca na hrech, bo hrech jość źniawahaj Boha, a chto lubić bližniaha, toj nie zrobić jamu ničoha drennaha. Na hetych dwuch prykazańniach pabudawana ũsia chryścijanskaja wiera i abyčajnaść.

Jezus napaminaje knižnikaŭ i faryzejaŭ. Widziačy wiali-kuju niahodnaść faryzejaŭ i knižnikaŭ, a tak-ža i toje, što ja-ny zwaročwajuć uwahu tolki na pawiarchoŭnaje spaŭniańnie zakonu Majsieja, a nie imknucca da reformy swajej dušy, Je-zus napaminaŭ ich kažučy:

*) Saducei — heta byli żydoŭskija „pastupoŭcy“, jakija prymali hrec-kuju kulturu, čuralisia swajho rodnaha narodu i nie pryznawali niekatorych praŭdaŭ wiery, jak napr zahrobnaha žyćcia, uskrašeńnia cieła i h. p.

„Hora wam, knižniki i faryzei, krywadušniki, bo začyniajecie waładarstwa niabiesnaje pierad ludźmi: i sami nia ũchodzicie i nie pazwalajecie ũwajsci tym, što iduć.

„Hora wam, knižniki i faryzei, krywadušniki, bo wy dajećcio dziesiacinu z miaty i kminu, a zaniedbali toje, što jość najwaźniejšym u Zakonie: sprawiadliwaść, miłaserdzie i wieru. Hetaje treba było čynić, ale i taho nie pakidać. Wy ślapyja pawadyry, što pracedźwajecie kamara, a wiarbluda hłytajecie.

„Hora wam, knižniki i faryzei, krywadušniki, bo wy padobny da pabielanych hraboŭ, jakija na woka wydajucca pryhožymi, ale ũnutry poŭny kaśćiej mierćwiakoŭ i ũsialakaj brydy. Tak i wy pierad ludźmi wyhladajecie sprawiadliwymi, a ũnutry poŭny krywadušnaści i niahodnaści.

„Wy kaźacie: Kab my žyli ũ dni baćkoŭ našych, dyk my nia byli-b ich supolnikami ũ pralićci krywi prarokaŭ. Hetak kažućy, wy sami prociŭ siabie świedčycie, što wy syny tych, katoryja zabiwali prarokaŭ. Dapaŭniajcie-ž i wy mieru baćkoŭ wašych.

„Jeruzalimie, Jeruzalimie, što zabiwaješ prarokaŭ i kamianuješ tych, katoryja da ciabie pasłany — skolki razoŭ ja chacieŭ sabrać dziaciej twaich, jak kuryca źbiraje kuraniat swaich pad krylla, a ty nie chacieŭ! Dyk woś astaniecca dom waš dla was pustym“.

Heta byli ũžo apošnja hroźby i napaminańni dla knižnikaŭ i faryzejaŭ. I pierad hetym Jezus časta napaminaŭ ich, ale nie ũżywaŭ takich hroznych sloŭ, jak ciapier. A ciapier, za ũsie ichnyja podłaści i niawieru Jezus kaža: Hora wam, krywadušniki.

§ 48. PRAROCOTWY AB ZRUJNAWAŃNI JERUZALIMU I SKANČEŃNI ŚWIETU.

Kali Jezus wychodziŭ z światyni, wučni ahladali, jak była zbudawana światynia i, dziwiaćysia z jaje mahutnaści i charastwa, kazali: „Wučyciel, pahladzi, jakija tut kamieńni i jakaja budowa“. A Jezus adkazaŭ im: „Sapraŭdy kažu wam: nie astaniecca tut kamienia na kamieni“.

Wyjšaŭšy za horad, Jezus sieŭ na hare Aliŭnaj, adkul možna było baćyć uwieś horad i światyniu. Wučni ũžo niaraz čuli, ad swajho Wućyciela, što horad i światynia buduć zburany, što prydzie kaniec świetu i što tahdy Syn čaławiečy prydzie sudzić żywych i pamioršych — dyk padyšli da Jezusa i spytalisia: „Skaży nam, kali hetaje budzie (h. zn. zbureńnie Jeruzalimu i jaki znak twajho prychođu i kanca świetu“?

Na pieršaje pytańnie Jezus tak adkazaŭ: „Kali uhledzicie Jeruzalim akružany wojskam, wiedajcie, što pryšlo jaho spuštašeńnie. Tahdy tyja, što ũ Judei, niachaj uciakajuć u hory, a chto ũ mieście (Jeruzalimie), niachaj wychodzić z jaho, a chto ũ wakolicach, niachaj da jaho nia ũchodzić. Bo heta

dni pomsty, kab spoūnilasia ũsio, ťsto napisana. Hora-Ź u tyja dni ciaŹarnym i kormiačym hrudŹmi, bo wialikaja biada bude na ziamli i hnieũ prociũ hetaha narodu. I adny ũlahuć ad



Jezus płača nad Jeruzalimam.

wostraha mieča, druhich pawiaduć u pałon, a Jeruzalim buduć taptać nahami“.

Zbureńnie Jeruzalimu adbyłosia ũ 70-tym hodzie pa Naradžeńni Chrysta (značyc 38 hadoŭ pašla hetaha praroctwa). Žydy zbuntawalisia prociŭ rym-skaj ułady, dyk rym-skija lehiiony pad pawadyrstwam Wespazyjana, a po-tym jahonaha syna Cita akrużyli Jeruzalim z usich bakoŭ, pabudawali štur-mowyja mašyny i pašla doŭhaha i krywawaha boju zdabyli jaho. Horod i šwiatynia byli spaleny i zburany.

Ale mała hetaha. Kali ũ 135 hodzie žydy iznoŭ paŭstali prociŭ rym-lan pad pawadyrstwam niejkaha Bar-Kochby, jakoha jany ũwaŭžali za praŭ-dziwaha Mesyjaša, cezar rym-ski Hadryjan zahadaŭ zrujnawać Jeruzalim da tła, tak što sapraŭdy nie astałosia kamienia na kamieni ũ hetym niaščasnym horadzie.

Praroctwa ab kancy šwietu. Adkazwajučy na druhoje pytańnie swaich wučniaŭ, jakoje datyčyła Jahonaha paŭtorna-ha prychodu i kanca šwietu, Jezus nie aznačyŭ dakładna ča-su, kali hetaje staniecca, a tolki padaŭ znaki, pa jakich mož-na budzie paznać blizki kaniec šwietu i apošni sud.

Kazaŭ P. Jezus: „Paŭstanie narod prociŭ narodu i kara-leŭstwa prociŭ karaleŭstwa i budzie mor i hoład i ziamlatra-sieńnie, ale heta ũsio tolki pačatak niadoli.

„Tady addaduć was na muki i buduć was zabiwać i bu-dziecie ũ nienawišci dziela Imieni majho. I tahdy šmat chto adkiniecca i buduć adzin adnaho wydawać i buduć nienawi-dzieć adzin adnaho. *A dziela taho, što pawialičycca kryŭda, astynie miłašć u mnohich*“.

„I buduć wiašćić hetuju ewaneliju waładarstwa pa ũsim šwiecie, na šwiadectwa ũsim narodam (kab usie narody atry-mali wiešć ab Chrystusie i jahonym waładarstwie).

„Paŭstanuć falšywyja Chrystusy i falšywyja praroki, ja-kija buduć čynić wialikija znaki i dziwy. I budzie tahdy ũcisk wialiki, jakoha nia bylo ad pačatku šwietu i nia budzie.

„Zaraz pa niadoli henych dzion sonca zaćmicca i mie-siac nia dašć swajho šwietu i zory buduć padać z nieba i nia-biesnyja siły zrušacca. I tahdy pakaŭzacca znak Syna čaławie-čaha, prychoziačaha ũ abłokach niabiesnych z wialikaj mo-caj i sławaj. I pašle aniołaŭ swaich z zyčnaju truboju i źbia-ruć wybranych jaho z usich staron šwietu.

„A ad fihowaha drewa wučeciesia padabienstwa: kali ũžo jahonaja halinka raspuskajecca i wypuščaje lišćie, wy-wiedajecie, što ũžo blizka leta. Tak i wy, kali ũbačycie ũsio heta, wiedajecie, što ũžo blizka — la dźwiarej. Nieba i ziam-la praminuć, ale słowy maje nie praminuć.

„A dnia taho i hadziny nihto nia wiedaje, nawet anio-ły ũ niebie, adzin tolki Aćciec. A jak bylo ũ dni Noja, tak budzie z prychodam Syna čaławiečaha. Bo jak tahdy pierad patopam ludzi jeli i pili, žanilisia i zamuŭ wychodzili, i nie ahledzielisia, jak pryjšoŭ patop i panios usich — tak budzie i pry-chod Syna čaławiečaha,

„Dyk budźcie čujnymi, bo nia wiedajecie, katoraha dnia Pan waš prydzie“.

Słowy Chrystusa, što „zory budú padać z nieba i niabiesnyja siły zrušacca“ treba rozumieć u tym sensie, što tahdy nastupić niejkaja katastrofa na niebie i budú padać na zlamlu wialikija meteory (kawalki zhinuŭšych u katastrofie planetaŭ) i narušycca roŭnawaha niabiesnych ciełaŭ. Maŭčyma tak-ža spatkaŭnie zlamli z kametaj abo jakim inšym niabiesnym ciełam i ad hetaha spatkaŭnia zhinie ŭsio żywoje na ziamli.

Toj ucisk wialiki, jaki budzie pry kancy świetu, u paniaćciach narodu zaŭsiody lučycca z imiem Antychrysta, katory budzie prašledawać ludziej, wiernych Chrystu. Ale tut treba zaŭważyć, što słowa „Antychryst“ nia jość imia ŭłasne, a dajecca kożnamu čaławieku, jaki wystupaje prociŭ Chrysta. (Słowa „Antychryst“ aзначаŭe toje samaje, što „Prociŭ-chrystus“, dyk my nia wiedajem, chto budzie hetym praciŭnikom Chrystowym pry kancy świetu).

§ 49. AB HATOŬNAŚCI NA SUD BOŻY.

Chočučy pawučyć ludziej, što jany majuć być zaŭsiody hatowymi na prychoď Syna čaławiečaha i na sud Boży, Jezus skazaŭ dźwie prypowieści: adnu ab dziesiaci dziaŭčatach, čakajučych prychoďu na wiasielle maładych i druhuju ab talentach.

Prypowieść ab dziesiaci dziaŭčatach. „Padobnaje waldarstwa niabiesnaje da dziesiaci dziaŭčat, jakija, uziaŭšy swaje lampy, wyšli na spatkaŭnie maładomu i maładoj. Piać z ich było hlupych, a piać rozumnych. Piać hlupych, uziaŭšy lampy, nia ŭziali z saboju aliwy (u zapas), a rozumnyja ŭziali z saboju razam z lampami i aliwy ŭ pasudziny. Kali-ž małady doŭha nia prychoďziŭ, jany pačali dramać, a potym i zasnuli.

Ale a poŭnačy zrabiŭsia kryk: małady idzie, wychodźcie jamu na spatkaŭnie! Tady schapilisia ŭsie tyja dziaŭčaty i pačali stroić swaje lampy. A hlupyja skazali rozumnym: dajcie nam wašaje aliwy, bo lampy našy hasnuć. Ale rozumnyja skazali: kab časam nie chwaciła i nam i wam, idziecie lepš da pradaŭcoŭ i kupiecie sabie.

Kali jany pajšli kuplać, pryjšoŭ małady i tyja, što byli hatowy, uwajšli razam z im na wiasielle i dźwiery byli začynieny. Potym pryšli i tyja dziaŭčaty i kažuć: panie, adčyni nam. Ale jon, adkazwajučy, pramowiŭ da ich: sapraŭdy kažu wam, ja nia znaju was.

„Dyk budźcie čujnymi, bo nia wiedajecie ani dnia, ani hadziny“.

Hetaja prypowieść uziata z šlubnych abraďaŭ żydoŭskaha narodu. Šlub u żydoŭ składaŭsia z umowy, зробlenaj pierad šwiedkami, a potym užo nastupali roznyja ceremonii. Ad hetaj umowy maładyja, hledziačy z boku praŭnaha, byli užo mužam i žonkaj. Adnak maładaja pašla šlubnaj umowy astawałasja jašče praz niejki čas u domie swaich bačkoŭ, adkul małady pierawodziŭ jaje u svoj dom. Hetyja pierawodziny adbywalisia z wialikaj uračystaścij. Małady z usiej swajeju swadźbaj išoŭ u dom maładoj, jakaja čakała na jaho, akružanaja swaimi družkami — potym užo, wiečaram, usia swadźba razam z maładymi pierachodziła pry zapalonych świetáčach i muzycy ŭ dom maładoha. Tut spatykali ich siostry maładoha razam z dziaŭča-

tami taho siała, taksama trymajučy ũ rukach świetacy, potym uchodzili ũ dom, začyniali dźwiery i pačynałasia wiasielle.

Lampy (świetacy) — heta byli hlinianyja pasudzinki, padobnyja da małych, nakrytych źwierchu łodačak. Z adnaho boku łodački była ručka, kab možna było jaje trymać, a z druhoha — knocik. U hetu łodačku lili aliwu i zapalwali knocik.

Małady ũ hetaj prypowieści aznačaje Chrystusa, aliwa — łasku ũświačajučuju, biez jakoj čaławiek budzie adkinuty ad wiasielle h. zn. ščaćcia wiečnaha.

Prypowieść ab talentach. I dalej kazaŭ Jezus: „Adzin čaławiek, adjaždźajučy, paklikaŭ swaich słuħ i pieradaŭ im swajo dabro. Adnamu daŭ piać talentaŭ, druhomu dwa, treciamu adzin — koźnamu pawodle ich zdolnaści i adjechaŭ.

Toj, katory dastaŭ piać talentaŭ, pajšoŭ, zarablaŭ na ich i zdabyŭ jašče piać. Toj, katory atrymaŭ dwa, zdabyŭ druhija dwa. A toj, katory atrymaŭ adzin, pajšoŭ i zakapaŭ jaho ũ ziamlu.

Pa doŭhim časie wiarnušsia pan tych słuħ i zažadaŭ ad ich rachunku. Pryšoŭ toj, što atrymaŭ piać talentaŭ, jon pry-nios jašče piać i kaža: Panie, ty daŭ mnie piać talentaŭ, woś ja wyručyŭ druhija piać. Jahony pan skazaŭ jamu: Dobra, słuħa dobry i wierny, ty byŭ wierny ũ małych rečach, nad wialikimi ciabie pastaŭlu — dałučysia da radaści pana swajho.

Pryjšoŭ i toj, što atrymaŭ dwa talenty, i skazaŭ: Panie, ty mnie daŭ dwa talenty, woś ja wyručyŭ jašče dwa. Jahony pan skazaŭ jamu: Dobra, słuħa dobry i wierny, ty byŭ wier-ny ũ małych rečach, ja ciabie nad wialikimi pastaŭlu — da-łučysia da radaści pana swajho.

A toj, što atrymaŭ adzin talent, pryjšoŭ i skazaŭ: Panie, ja wiedaju, što ty čaławiek srohi: žnieš tam, dzie nia siejaŭ i źbiraješ tam, dzie nie rassypaŭ, dyk ja pabajašsia i, paj-šoŭšy, zakapaŭ twój talent u ziamlu — woś na tabie, što twajo.

Ale pan jahony, adkazwajučy, pramowiŭ da jaho: Słuħa pahany i laniwy! Ty-ž wiedaŭ, što ja žnu, dzie nia siejaŭ i źbi-raju, dzie nie rassypaŭ, dyk treba było tabie addać maje hro-šy ũ bank, a ja wiarnuššysia, uziaŭ-by swajo dy jašče z pro-centam. Waźmiecie ad jaho talent i dajcie tamu, što maje dziesiać talentaŭ, a biezkarysnaha słuħu wykińcie proč u ciem-ru, tam budzie plač i skryhot zuboŭ“.

U hetaj prypowieści wučyć Jezus, što Boh zažadaje ad ludziej ra-chunku z ich žyćcia i z tych daraŭ (talentaŭ), jakija jany atrymali. Niaroŭ-na ludzi atrymali ad Boha dary: adny bolejš, druhija mieniejš, niaroŭna tak-sama Boh budzie spahaniać ich ad ludziej: ad tych, što atrymali bolejš, budzie wymahać bolejš, a ad tych, što atrymali mieniejš, budzie i wymahać mieniejš. Koźny čaławiek pawlnien supracouńčać z darami Božymi i raźwi-wać u sabie tyja talenty, jakija atrymaŭ.

§ 50. AB APOŠNIM SUDZIE. ZDRADA JUDAŠA.

Pawučyüşy swaich wučniaŭ ab tym, jak jany majuć pryhataŭlacca da zdačy rachunku pierad Boham z swajho žyćcia i jak jany pawinny zaŭsiody być hatowymi na sud Boży, Jezus apisaŭ i apošni sud, jaki adbudziecca pry kancy świetu.

Ab apošnim sudzie. Kazaŭ P. Jezus: „A kali prydzie Syn čaławiečy ũ swajej sławie i ũsie anioły z im, tady zasiedzie na tronie swajej chwały. I źbiarucca pierad im usie narody, i addzielić ich adnych ad druhich, jak pastyr addzialaje awiečki ad kazłoŭ: i pastawić awiečki pa prawaj ruce swajej, a kazłoŭ — pa lewaj.

Tahdy skaža Uładar tym, što buduć pa prawaj ruce jaho: Chadzicie bahasiaŭlenyja Ajca majho, waźmiecie waładarstwa, pryhatawanaje wam ad pačatku świetu. Bo ja byŭ hałodny i wy dali mnie jeści, ja byŭ zaśmiahšy i wy dali mnie pić, byŭ padarožnym i wy pryniali mianie, byŭ nahi i wy pryadzieli mianie, byŭ chwory i adwiedali mianie, byŭ u wastrozie i pryšli da mianie.

Na hetaje adkažuć jamu sprawiadliwyja: Panie, kaliž my widzieli ciabie hałodnym i nakarmili ciabie, abo zaśmiahšym i dali tabie pić? Abo kali my widzieli ciabie padarožnym i pryniali ciabie, abo nahim i pryadzieli ciabie? Abo kali my widzieli ciabie chworym abo ũ wastrozie i pryšli da ciabie?

A Uładar, adkazwajučy, pramowić da ich: Saprady kažu wam: štokolečy wy zrabili adnamu z maich najmienšych— wy mnie zrabili.

Tahdy źwierniecca da tych, što buduć pa lewaj jaho ruce i skaža im: Idzicie proć ad mianie, praklatyja, u ahoń wiečny, pryhatawany djabłu i jaho aniołam. Bo ja byŭ hałodny i wy nie dali mnie jeści, byŭ zaśmiahšy i wy nie dali mnie pić, byŭ padarožnym i wy nie pryniali mianie, nahi i wy nie adzieli mianie, chwory byŭ i ũ wastrozie i wy nie adwiedali mianie.

Tahdy i jany adkažuć jamu: Panie, kali-ž my widzieli ciabie hałodnym, abo zaśmiahšym, abo padarožnym, abo nahim, abo chworym, abo ũ wastrozie i nie ũsłużyli tabie?

A jon adkaža im: Saprady kažu wam: štokolečy wy nie zrabili adnamu z hetych najmienšych i mnie wy nie zrabili.

I pojduć hetyja na wiečnyja muki, a sprawiadliwyja da žyćcia wiečnaha“.

Z hetaha apisańnia bačym, jaki wlaiki nacisk kładzie Jezus na miłasernyja ũčynki. Toje, što my zrabili biednym i niaščasnym na hetym świecie, ma je takuju wartaść, jak-by my zrabili samomu Chrystu.

Padaje P. Jezus taksama koratka i jasna ũsiu karu piekła. Heta kara budzie dwajakaja: 1) utrata Boha i razam z im wiečnaha ščaścia, 2) kara ahniu wiečnaha, praŭdziwaha ahniu, choć nie takoha, jak tuć na ziamli. Natura i istota piakielnaha ahniu dla nas niawiedamaja.

Apošni sud adbudziecca z tej metaj: 1) kab usie ludzi paznali dabratu i sprawiadliwaść Boha, 2) kab pryznali Jezusa Chrysta za swajho Zbaŭcu, Sudździu i Uładara, 3) kab wyjawilisia sprawiadliwyja, i kab spatkała ich naharoda i 4) kab wyjawilisia hrešniki i otrymali karu za swaje prastupki.

Zdrada Judaša. Na dwa dni pierad światam Paschi (h. zn. u sieradu) sabralisia staršyja z narodu i duchawienstwa da archišwiatara Kaifaša na naradu i hawaryli, jak-by Jezusa ũziać pry pomačy zdrady i zabić. „Tolki—kazali—nie ũ dzień swiatočny, kab časam nie paŭstała zabureńnie ũ narodzie“.

Jakraz tady pryjšoŭ da ich adzin z dwanaccaci, Judaš z Karjotu i skazaŭ im: „Što mnie dašcio i ja wam jaho wydam“. Jany jamu abiacali 30 srebnikaŭ h. zn. stolki, skolki płacili tahdy za niawolnika. Judaš zhadziŭsia i ad hetaha času šukaŭ zručnaje chwiliny, kab jaho wydać.

Śmierć Jezusa była pastanoŭlena ũžo miesiac tamu, ale staršyja żydoŭskija nie mahli hetaj pastanowy wykanać, bo Jezus byŭ adyšoŭšy za Jordan. Kali-ž u Wierbnuju niadzielu Jezus źjawiŭsia ũ Jeruzalim i adbyŭ swoj uračysty ũjezd, staršyja pastanawili Jezusa ũziać, ale publična hetaha rabić bajalisia, bo narod stajaŭ za Jezusa. Dyk jany (u sieradu) sklikali naradu, na jakoj pastanawili ũziać jaho zdradaju, kab nia wyklikać zabureńnia ũ narodzie. Prychod i prapanowa Judaša była dla ich u toj čas wielmi karysnaj i jany jamu abiacajuć 30 srebnikaŭ.

Wialikaja prahawitaść na hrošy zhubiła Judaša: jon zabywajecca ab swajej hodnaści apostala, zabywajecca ab wialikaj lubowi da jaho Jezusa, katory jaho wybraŭ spasiarod mnohich i zraziŭ swaim wučniem. Pradaje jaho za marny hroš — i heta była najwialikšaja zdrada, jakaja kali-kolečy była na ziamli.

Ad hetaha času pačynajecca ũžo nowaja para ũ žyćci Jezusa — para mučeńnia i achwiary za čalawiectwa.

Nawučańnie ũ Judei nasiła inšy charakter, čym u Halilei. U Judei my nia bačym stolki narodu kala Jezusa, skolki byŭ ũ Halilei. Jezus šuka-je bolejš adasoblennaści, adychodzić ad ludziej, šmat času prabywaje ũ pustynnych miascoch za Jordanam, akružany swaimi wučniami, jakich jon hatowić da budučeje apostalskaje pracy, a tak-ža da swaje muki i śmierci.

Nawuki, jakija Jezus haworyć u Judei, majuć taksama inšy charakter: u ich bolejš teolohičnaha źmiestu, jak nawučalaha. Stykajučysia z faryzejami i wučonymi ũ Zakonie, Jezus wykazwaje, čto jon i adkul pryjšoŭ, kaža, što jon isnawaŭ užo pierad Abrahamam i što Ajciec i jon — heta adno.

AHULNY PAHLAD NA PUBLIČNAJE ŽYĆCIO JEZUSA.

Publičnaje wystupleńnie Jezusa papieradziŭ swajej nawukaj i chryšćeńniem św. Jan Chryściciel. Jon byŭ niepadobny da ũsich tahačasnych wučycialoŭ (rabbi), jakija ũ tych trywožnych časach wielmi časta wystupali pierad żydoŭskim narodom. Žyŭ jon u pustyni, jak wialiki pakutnik: żywiŭsia šarančoju i lasnym miodam, adziežaj jaho była wiarblužaja skura,

Žjaŭleńnie takoha niazwyčajnaha čaławieka, blizka Jeruzalimu, dzie byli rymskija lehiiony i fihury pahanskich bahoŭ, a tak-ža wiaščeńnie ũsiamu narodu, što ũžo pryblizilasja waładarstwa Božaje — usio heta zrabila na žydoŭ wialikaje ũraźańnie. Mnohija pytalisia, moža heta Haljaš ũžo źjawiŭsia ũ asobie Jana, a inšyja padazrawali, ci časam św. Jan nia jość Mesyjašam, jaki założyć swajo waładarstwa na hetym świecie i skinie panawańnie rymlan? Hetyja pytańni nie dawali supakoju staršym žydoŭskim i šwiataram — dyk jany pasyłajuć da jaho aficyjalnaje pasolstwa, kab spytacca ũ jaho, ci jon jość Chrystus-Mesyjaš, ci inšaha im čakać? Šw. Jan adkryta i jasna im zajawiŭ, što jon nia jość Mesyjaš, ale što ũžo źjawiŭsia čakany ũsiami narodami Chrystus i ũrešcie pakazwaje jaho ũsiamu narodu rukoju i kaža: „Woś Baranak Boży, katory znosić hrachi świetu“.

Hetymi sławami św. Jan prypaminaje narodu ũsie tyja praroctwy ab Mesyjašy, jakija jość u Starym Zakonie i jakija śćwiardžajuć, što Chrystus prydzie nie jak wialiki zawajawalnik, ale jak Baranak, h. zn. achwiara za hrachi ũsiaho świetu. Hetakaje świadectwa daje św. Jan Chrystusawi, jak apošni prarok i nawat rukoju pakazwaje jaho narodu. Jezus prymaje ad jaho chrost i pačynaje swajo publičnaje žyćcio i nawučańnie.

Ŭžo na pačatku swajho wystupleńnia Jezus zajaŭlaje, što jon Mesyjaš: kaža heta Nikodymu, Samarytancy, u Nazareckaj bažnicy padčas nawuki — dy nia tolki kaža, ale i wystupaje jak Mesyjaš, majučy paŭnatu ũłady: vyhaniaje z światyni kupcoŭ, azdaraŭlaje sparaližawanaha ũ Kafarnaum, adpuščaje hrachi Maryi Mahdalenie i h. d.

Na pačatak swajho nawučańnia Jezus wybraŭ svoj rodny kraj — Halileju. Ale nia tolki ũ Halilei Jezus nawučaje, jon idzie z časam u krai pahanskija (Tyr i Sydon), pierachodzić za Jordan, ale najbolej adwiedwaje Jeruzalim, stalicu kraju i centr relihijnaha žyćcia. Niekalki razoŭ u hod choździć jon u hetaje miesta na bolšyja świata: na Wialikdzień (Paschu), na Siomuchu, na świata Šatroŭ (Kučak), i na ũhodki Pašwiačeńnia światyni. Tam jon znachodzić mnoha narodu, tam jon stykajecca z światarami i wučonymi ũ Zakonie.

Ŭ pieršaj swajej daŭžejšaj nawucy (na hare) Jezus wykładaje, chto wart jahonaha waładarstwa i chto moža ũ jaho

ŭwajści. Jezus wymahaje ad ludziej pieramieny serca i dušy: toj uwojdzie ŭ jahona waładarstwa, chto pieramienić swajo nutranoje žyćcio pawodle lubowi Boha i bližniaha. I hetaje waładarstwa — heta nie waładarstwa miača i siły, ale ducha i praŭdy. Užo św. Jan wiaściŭ nie ziamnoje waładarstwa, a niabiesnaje: „Pakutu čyniecie, bo ŭžo prybližiłasia waładarstwa *niabiesnaje*“. Jak św. Jan tak i Jezus adbiahajuć ad tačasnych żydoŭskich paniaćciaŭ ab ziamnym waładarstwie Mesyjaša, a waročajucca da paniaćciaŭ, jakija pašyrali praroki, h. zn. da sušwietnaha waładarstwa ducha. Jezus daje zrozumieć swaim słuhačom, što pryjšoŭ nie na toje, kab pieramahčy, jak niekali Juda Machabej, worahaŭ Izraila, ale kab ustanawić suspolnaść duš ludzkich z Boham i pamiž saboju i hetu suspolnaść abapiorci na lubowi Boha i bližniaha. Hetyja praŭdy Chrystus wykazwaje praz usio swajo publičnaje nawučańnie, a asabliwa ŭ nahornaj nawucy.

Tymčasam relihijnaje žyćcio i naahuł paniaćci ab relihii u żydoŭskaha narodu byli ŭ tym časie zusim inšyja, jak wiaściŭ Chrystus. Praŭda, što na pahlad żydy byli ŭ tym časie wielmi relihijnymi. Moža ŭ nijakim časie hety narod nia byŭ tak addany prawu Majsieja, jak tahdy, moža nikoli nia składaŭ stolki achwiarau i nie abchodziŭ z takoj nabožnaścij roznych świat, jak u časach Chrystusa. Ale ŭsie hetyja nabaženstwy, usie achwiary i inšyja relihijnaja praktyki, jak malitwa, post, dareńnie ŭbohich byli tolki pawiarchoŭnyja, biaz dušy i hłybiejšaha zmiestu.

Žydoŭski narod hladzieŭ na relihiju, jak na ŭmowu — kantrakt z Boham. A kožnaja ŭmowa zabawiazwaje nia tolki adnu staranu, ale abiedźwie: kali adna starana nia wypaŭnić uziatych na siabie zabawiazańniaŭ, to daje powad druhoj staranie sarwać umowu. Zatym wučonyja ŭ Zakonie, bajučy-sia, kab Boh ich nie adkinuŭ, sami staralisia spaŭniać Zakon i staralisia da hetaha prywieści ŭwieś narod. Tolki jany zabylisia ab tym, što treba pieradusim žwiarnuć uwahu na istotu prawa, a potym užo na źwierchniaje jaho spaŭniańnie praz roznyja abrady i praktyki.

Pamiž „wučonymi ŭ Zakonie“ i narodam było pašyrana ŭ toj čas prakanańnie, što ŭžo samaje tolki pachodźańnie ad Abrahama daje prawa naležać da waładarstwa Mesyjaša i da wiečnaha zbaŭleńnia. Wiera ŭ Boha i praŭdziwaja relihija

(suwiaz čalawieka z Boham praz wiero, nadzieju i luboŭ) zysła tahdy na druhi plan, a na pieršym planie byli źwierchnija relihijnyja praktyki jak malitwa, post, achwiary, ścisłaje zachawaŭnie świat i h. d. Žydy byli prakanany, što praz źwierchniaje spaŭniaŭnie Zakonu jany spaŭniajuć umowu z Boham— i ŭžo hetaje źwierchniaje spaŭniaŭnie Zakonu robić čalawieka sprawiadliwym pierad Boham.

Hetaja pawiarchoŭnaść i drabiaźliwaść u spaŭniaŭni Zakonu prajaŭlajecca asabliwa ŭ światkawaŭni suboty. I tak: nia možna było ŭ subotu napisać choć-by dźwiuch litar, pieranieści z adnaho miesca na druhoje nawet kawalačka papiery, spałaskać rot woctam, kali baleli zuby, nia možna było kalekamu nasić kulaŭ i h. d. Zatym faryzei z takoj złościj adnosiacca da Jezusa, kali jon zahadwaje chworym uziać paściel i nieści ŭ subotu. Jany dumali, što Mesyjaš nia tolki nie narušyć u ničym ichnych praktyk, ale budzie spaŭniać Zakon pawodle ichnaha rozumieŭnia. Tymčasam Jezus nie pastupaje tak, jak wučyli kniźniki i faryzei i zatym ściahwaje na siabie zakid, što nie šanuje Zakonu.

Jezus adkidaje ad siabie hety zakid i kaža, što jon nia pryjšoŭ znosić Zakonu, ale jaho *dapoŭnić* — pry hetym starajecca pawučyć ludziej, što istotaj relihii jość luboŭ Boha i bliźnaha i što ŭsie relihijnyja praktykawaŭni nia majuć nijakaha značeŭnia, kali ich nie ażyŭlaje luboŭ da Boha i bliźnaha. Hetaj nawuki Chrystusa nie mahli zrozumieć kniźniki i faryzei i zatym praśledujuć jaho, jak wystupajučaha prociŭ Zakonu.

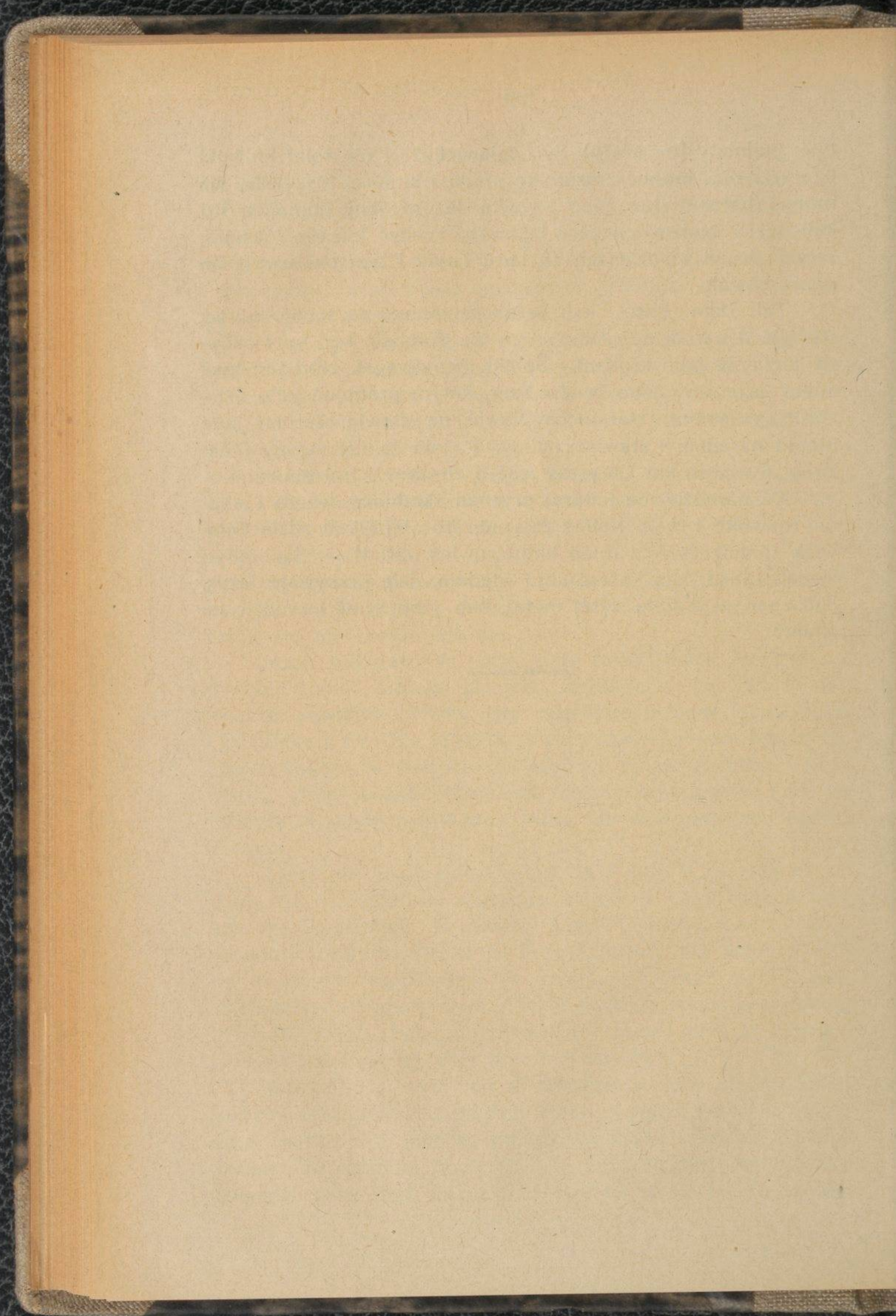
Žydy nie pryznajuć Jezusa za Mesyjaša, bo nia bačać u im siły i mahutnaści ziamnoha waładara. „Syn ramieśnika“ ich nia pryciahaje da siabie. Jany nie mahli spadziawacca pieramieny swajho žyćcia ad Jezusa, katory nie daklaroŭwaŭ im ziamnoje mahutnaści, a zahadywaŭ šukać pierad usim „waładarstwa niabiesnaha“. Nie adkazwała taksama narodnaj hordaści żydoŭ, kab „Syn Dawida“, h. zn. Mesyjaš ciarpieŭ i nawet pamior haŭbiačaj śmierciaj na kryży.

Wywodziačy swoj rod ad Abrahama, żydy nie razumieli potreby adkupleŭnia z niawoli hrechu i złoha ducha — zatym jany horšacca z jahonaj śmierci na kryży. Słuchajučy sloŭ Jezusa ab jahonaj śmierci, żydy kažuć jamu: „My čuli, što Chrystus maje być nawieki, jakža-ž ty kažaš, što treba, kab

byŭ padniaty (na kryży) Syn čaławiečy“? I nia tolki knižniki i faryzei nia mohuć zrazumieć muki i śmierci Mesyjaša, nia mohuć hetaha zrazumieć i wučni Jezusa, jany dumajuć, što kali Jezus budzie ciarpieć i pamre, značyc jon nie Mesyjaš, zatym Jezus wiadzie ich na haru Tabar i tam pakazwaje im swaju chwału.

Ad taho času, kali Jezus paciahnuŭ za saboju narod, staršyja ŭ narodzie pasyłajuć za im špiehaŭ, kab jany sačyli za kožnym jaho krokam. Špiehi raspytwajuć, chto jon taki, adkul uziaŭsia, čaho wučyc, pry hetym prabujuć jaho ŭsia-kimi sposabami, starajucca zławić na słowie, černiac jaho pierad narodam i stawiac zakidy, što nia šanuje suboty i Zakonu, a nawat, što Chrystus jość u zmowie z Belzebubam.

Pa naradzie, na katoraj pryznali škodnaść Jezusa i jahnaj nawuki i kali Kaifaš zajawiŭ, što „lepš kab adzin čaławiek zhinuŭ, čymsia mieŭ hinuć uwieś narod“ — Sanhedryn wydaŭ zahad, kab kožny, chto wiedaje, dzie prabywaje Jezus, daŭ znać — a heta z tej metaj, kab jaho ŭziac i asudzić na śmierć.



III ČASĆ. JEZUS — ACHWIARA.

Jezus skončyŭ užo publicnaje nawučańnie Ewangelii, ale nia skončyŭ jašče pońnaściu swajho zadańnia na hetaj ziamli — Chrystus mieŭ addać siabie na achwiaru za ũsio čaławiectwa. Hetaj achwiaraj Chrystus chacieŭ zaklučyć nowuju Umowu pomiž Boham i čaławiectwam, adrodźanym i adkuplanym jaho krywioju, jak Baranka Nowaha Zakonu. Ad hetaj Umowy Boh mieŭ być miłaściwym Baćkam dla ũsich ludz ej, a ludzi — Jaho paslušnymi i dobrymi dziećmi. Časina hetaj achwiary Chrysta užo nablížajecca.

§ 51. APOŠNIAJA WIAČERA. USTANAŬLEŔNIE ŠW. EŬCHARYSTYI.

Pryhataŭleńni da Wiačery. Nadyjšli užo i Wialikodnyja ũwiata, zwanyja pażydoŭsku „Pascha“. Jezus abchodziŭ usie ũwiata Majsiejawaha Zakonu — dyk u Wialiki Čačwier, na piaredadni muki i ũmierci, pryšli da jaho wučni i skazali: „Dzie chočaš, kab my nahatowili tabie Paschu“? Jezus ũwiarnuŭsia da Symona-Piotry i Jana i skazaŭ im: „Idziecie ũ miesta, a pry ũwachodzie spatkajecie čaławieka, jaki budzie nieŕci wiadro wady, idziecie za im u toj dom, kudy jon uwojdzie i skażecie haspadaru domu: Wučyciel pytajecca, dzie pakoj, u jakim maju jeŕci Paschu z wučniami maimi? A jon pakaža wam wialikuju ŕwiatlicu, zaslanuju—tam pryhatujcie“.

Jany pajšli i znajšli ũsio tak, jak im skazaŭ Jezus i pryhatowili Paschu abo, inakš kažučy, wialikodnuju wiačeru.

Kali nastaŭ wiečar i nadyŕla taja hadzina, u katoraj zwyčajna spażywali Paschu, Jezus pryjšoŭ u Jeruzalim razam z inŕymi apostałami i sieŭ z imi za stoł. Heta užo mieła być apoŕniaja wiačera, jakuju Jezus spażywaŭ z swaimi apostałami pierad swajeju mukaj i ŕmierciaj i Jezus nadaŭ jej wialikaje značeńnie: na hetaj wiačery mieŭ raźwitacca z swaimi wučniami i astawić ludziom wialikuju pamiatku ab sabie: swajo Ciela i Kroŭ. Dziela hetaha Jezus ũwiarnuŭsia da apostałau z hetymi, poŭnymi biezhraničnaj tuhi, sławami: „Nadta-ž ja žadaŭ jeŕci z wami hetuju Paschu pierad tym, jak ciarpieć. Bo kažu wam, ŕto užo nia budu jaje jeŕci“.

I ũziaŭŕy čaru z winom i ũčyniŭŕy padziaku, skazaŭ: „Waźmiecie hetaje i padzialecie pomiž saboju, bo kažu wam, ŕto nia budu pić z winahradnaha płodu, aŭ pakul nia prydzie Waładarstwa Boŕaje“.

staly **Abmywańnie noh apostałam.** Potym, bačacy, ŕto aposta pačali spračacca pry stale, chto z ich starŕy, Jezus ũ ad wiačery, ŕniaŭ swajo ŕwierchniaje adzieńnie, apaja-

sašsia praścirałam, uliū u načyńnie wady i pačaū myć nohi apostalaŋ; wymyūšy, abciraū ich praścirałam. Kali prybliziūsia da Piatra, Piotr ździeūleny skazaū jamu: „Panie, ty mnie



Apošniaja Wiačera.

chočaš nohi myć“? Adkazaū jamu Jezus: „Što ja rablu, ty ciapier nia wiedaješ, ale dawiedaješsia pošlej“. Adnak Piotr iznoū skazaū: „Nie, nikoli nia budzieš mnie noh myć“. Jezus skazaū jamu: „Kali ciabie nie pamyju, nia budzieš mieć čaści

sa mnoju“. Tahdy skazaŭ jamu Piotr: „Panie, abmyj nia tolki nohi maje, ale ruki i haławu“. A Jezus adkazaŭ jamu: „Chto abmyty, tamu bolejš nia treba, jak tolki nohi pamyć i jon uwieś čysty. I wy čystyja, ale nia ũsie“ (bo jon wiedaŭ, chto jaho mieŭ wydać, zatym i skazaŭ: wy nia ũsie čystyja).

Jezus, pamyŭšy nohi, iznoŭ sieŭ da wiačery i skazaŭ da swaich wučniaŭ: „Wy wiedajecie, što ja wam zrabiŭ? Wy mianie nazywajecie wučyciel i Hospad — i dobra robicie, bo tak i jość. Dyk kali ja, budučy Hospadam i wučycielam, pamyŭ nohi wašyja, to i wy pawinny adzin adnamu myć nohi, bo ja wam daŭ pryklad, kab i wy rabili tak, jak ja wam zrabiŭ“.

I jašče mnoha hawaryŭ da ich Jezus, a potym užaliŭsia ũ dušy i sa smutkam skazaŭ: „Sapraŭdy, sapraŭdy kažu wam, adzin z was mianie zdradzić“. Wučni pahlanuli adzin na druhoha i, nia wiedajučy, ab kim haworyć, pačali pytacca: „Panie, ci-ž heta ja?“ A Jezus adkazaŭ: „Adzin z dwanaccaci, katory mačaje ruku sa mnoju ũ misie, toj mianie zdradzić. Jano-ž Syn čaławiečy idzie tak, jak napisana ab im, ale hora tamu čaławieku, praz katoraha jon budzie wydany — lepiej było-b tamu čaławieku, kab jon byŭ nie naradziŭsia“.

Wučni, pačuŭšy hetaje, jašče bolejš strywožylisia, bo nia wiedali ab kim haworyć. Tahdy Piotr źwiarnuŭsia da wučnia, katoraha Jezus wielmi lubiŭ (Jana) i katory siadzieŭ blizka Jezusa i skazaŭ jamu: „Spytajsia, ab kim haworyć?“ Jan schiliŭ haławu na hrudzi Jezusa i pacichu spytaŭ: „Panie, chto heta“? Adkazaŭ jamu Jezus: „Toj, kamu ja pamaknuŭšy dam chleb“. I abmaknuŭ chleb i daŭ Judzie z Karyjotu. Tahdy ũ serca Judaša ũwajšoŭ šatan, ale kab adwiarnuć ad siabie ũwahu, jon tak-ža spytaŭsia: „Panie, ci-ž heta ja“? Ale Jezus adkazaŭ jamu: „Što maješ rabić, rabi chutčej“.

Hetych sloŭ nihto nie zrazumieŭ, niekatoryja wučni nawat padumali, što Jezus zahadaŭ jamu kupić usiaho patrebna na ũwiata abo abdaryć ubohich, bo Judaš nasiŭ pry sobie supolnyja hrošy. Judaš źjeŭ padany kusok chleba i zaraz wyjšaŭ. Była ũžo noć.

Ustanaŭleńnie św. Eŭcharystyi. Wiačera ũžo prybližalasja da kanca. Tahdy Jezus pastanawiŭ dać ludziam toje, što niekali abiacaŭ: swajo Ciela i Kroŭ, kab zlučycca z ludźmi i prabywać z imi na wieki. Dyk uziaŭ chleb, bahasławiŭ jaho, łamaŭ, dawaŭ swaim wučniam i kazaŭ: „*Biarecie i jeście: bo hetaje jość ciela majo*“.

Potym uziaŭ kielich (čaru) z winom, učyniŭ padziaku, bahasławiŭ jaho i daŭ im kažučy: „*Biarecie i piecie z hetaha ũsie, bo hetaja jość kroŭ maja Nowaha Zakonu, jakaja budzie pralita za was i za mnohich na adpuščeńnie hrachou*“.

„*Heta čyniecie na maju pamiatku*“.

Tak na Apošniaj wiačery Jezus spoñniü swajo abiacañnie: ustanawiü św. Eücharystyju i daü ludziam swajo Cielea i Kroü na spažywañnie. Tahdy adbylasia pieršaja pieramiena chleba ü Cielea, a wina ü Kroü Jezusawu, dakananaja samym-ža Jezusam, tahdy-ža miela miesca i pieršaja Kamunija św., u jakoj apostaly spažywali Cielea i Kroü Chrystowu.

Ad taho čosu apostaly i ich nastupniki: biskupy i kapłany, spañniajučy zahad Chrysta „Heta čyniecie na maju pamiatku“, pieramianiajuć chleb i wino ü Cielea i Kroü Jezusa. Heta dzieicca ü časie Imšy św. tu-ž pierad padniasieñniem. Kapłany vyhawarwajuć tahdy tyja samyja słowy, jakija skazaü byü na apošniaj wiačery P. Jezus (paütarecie ich) i mocaj hetych sloü bieleñki, pšonny chlabok, jaki my widzim u formie kruhlaha aplatka, stanowicca Cielam Jezusa, a čystaje winahradnaje wino — Krywioju jaho. Wialikaja i nierazhadanaje heta tajnica wiery chryścijanskaj. Bo widzim my tolki maleñki chlabok (hostyju), adnak wierym, što tam jość Cielea Božaje, sam Chrystus „choć ukryty dy praüdziwy“. Zatym hety wialiki sakrament pieramieny chleba i wina ü Cielea i Kroü Chrystowu my nazywajem Najšwiaciejšym Sakramentam abo z hreckaj mowy Eücharystyja (što znača: dobraja miłaść, padziaka).

Šwiata Eücharystyi (Božaha Cielea) my abchodzim u čaćwier pa św. Trojcy. U čeść Chrystusa, ukrytaha pad aznakami chleba i wina, Katalicki Kaścioł ładzić usiudy wialikija pracesil i tahdy Chrystus u ũračystym pachodzie wychodzić z šwiatyniaü na wulicy miest i miastečkaü, a wierny narod idzie za Im piaučy nabožnyja pieśni. Pa kaściołach hetakija pracesii adbywajucca praz usiu aktawu (wosiem dzion)

Kožny hod u Wialiki Čaćwier Kaścioł abchodzić pamiatku Apošniaj Wiačery i razam z hetym ustanaüleñnia Eücharystyi. U časie Imšy św. wieručyja kataliki, jakija znajucca na wažnaści hetaha dnia, prystupajuć da Kamunii św., da hetaj dobrej miłaści swajho Zbaücy, jaki nia chočučy rastacca z swaim narodam, astawiü jamu samoha siabie ü krošcy chleba i wina. Pomniačy ab hetym, starajčesia ü hety dzieñ prystupić da św. Kamunii.

U zachodnim — Rymskim abradzie Kamunija św. prymajecca pad adnej aznakaj — chleba, a ü Uschodnim abradzie pad džwiuma: chleba i wina.

§ 52. RAŽWITAÑNIE JEZUSA Z APOSTAŁAMI.

Kali Jezus ustanawiü św. Eücharystyju, pačaü u haračych sławach ražwitwacca z swaimi wučniami i wykazwać im swaju apošniuju wolu. Hetyja słowy Jezusa takija serdečnyja i tak poüny Božaj lubowi da nas, što jany pawinny hlyboka zapaści ü našu dušu.

Kazaü P. Jezus: „Synočki, užo ja niadoüha budu z wami. Jašče trochu — i šwiet užo mianie nia budzie bačyc, ale wy mianie budziecie bačyc. Ja wyjšaü ad Ajca i pryjšoü na hety šwiet, ciapier-ža pakidaju šwiet i idu da Ajca. A kali adyjdu, pryhatoülu wam miesca, prydu i wažmu was da siabie, kab i wy byli tam, dzie ja. *Ja jość daroha i praüda i žyćcio*. Nichto nie prychodzić da Ajca, adno tolki praz mianie“.

Jezus paciašaje apostalaü. Bačačy, što wučni zasumawali, pačuüšy ab blizkaj razlucy z swaim wučycielam, Jezus paciešyü ich, kažučy: „Ja budu prasić Ajca i *Jon daść wam inšaha Paciešyciela, Duchu praüdy*. Jon was nawučyc usialakaj praüdy. Z majho woźmie i wam aznajmić.

„Nie astaülu was siratami, pryjdu da was Kali chto mia-

nie lubić, budzie bierahčy nawuku maju, a Ajciec moj uzlu-
bić jaho i prydziem da jaho i zrobim u jaho pamieškańnie.
Heta ja wam skazaŭ, kab radaść maja była ŭ was — i kab ra-
daść wašaja była poŭnaja.

„Na świecie budziecie mieć ucisk, ale wiercie: *ja piera-
moh świat.*

„Supakoj astaŭlaju wam, supakoj moj daju wam. Nie
tak jak świat daje, ja wam daju. Niachaj nia trywožycca ser-
ca wašaje i nie baicca. Praŭda, wy ciapier smutnyja, ale iznoŭ
was ubaču i ŭzradujecca serca wašaje i radaści wašaj nihto
ad was nie adbiare“.

Apošniaja wola Jezusa. Uspakoiüşy swaich wučniaŭ,
Jezus abwiaščaje im swaju apošniuju wolu, kažučy: „*Pryka-
zańnie nowaje daju wam, kab wy lubilisia pamiż saboju, tak
jak ja was uzlubiŭ. Pa hetym paznajuć usie, što wy maje wuč-
ni, kali budziecie mieć luboŭ adzin da druhoha.*

„Ja jość winahradny ŭšćep, a wy halinki. Jak halinka nia
moža prynosić płodu, kali nie znachodzicca na winahradnym
ušćepie, tak i wy, kali nia budziecie prabywać uwa mnie.
Chto prabywaje ŭwa mnie, a ja ŭ im (praz łasku), toj pryno-
sić mnoha płodu, bo biez mianie ničoha nia możacie zrabieć
(u sprawie zbaŭleńnia). Kali-b chto nie prabywaŭ uwa mnie,
taho adkinuć, jak halinku (adarwanuju ad ušćepu) i ssochnie,
i ŭkinuć jaje ŭ wahoń i zharyć“.

Jak bačym apošniaj wolaj Jezusa było toje, 1) kab ludzi mieli l u b o ŭ
adzin da druhoha i 2) kak byli ŭ ł u č n a ś c i z im praz łasku Uświačajučuju

Arcykapłanskaja malitwa Chrystusa. A potym uźniaŭ
Jezus swaje wočy da nieba i tak mowiŭ: „Ojča, pryšla časi-
na, prastaŭ Syna swajho. Ja Ciabie prastawiŭ na ziamli, da-
kanaŭ sprawy, jakuju Ty mnie zahadaŭ zrabieć, a ciapier Ty,
Ojča, prastaŭ mianie sławaju, jakuju ja mieŭ u Ciabie pie-
rad tym, jak świat staŭsia.

„Za świat ja nie prašu, ale za tych, katorych Ty mnie
daŭ. Ojča światy, u imia Twajo zbieraży ich, kab jany byli
adno, tak jak i my.

„Nie prašu, kab ich uziaŭ sa światu, ale kab ich zbia-
roh ad złoŭha. I nia tolki za ich prašu, ale i za tych, što praz
słowa ich uwierać u mianie, kab usie byli adno — jak Ty,
Ojča, u mnie, a ja ŭ Tabie, tak kab i jany ŭ nas adno byli“.

U hetaj malitwie Jezus prosić swajho Ajca za apostalaŭ i ŭsich wie-
ručych u jaho, kab zbieroh ich ad złoŭha i dbaje ab toje, kab hetyja wieru-
čyja twaryli adnu hramadu — Kaściół Boży, kab hety Kaściół byŭ a d z i n
(adna wiera i adna ŭłada) i kab hety Kaściół byŭ ś w i a t y. Jak sumna
wyhladaje padzieł i nienawiść u Kaściele Chrystowym! Dzieła hetaha ŭsie
chryścijanie pawinny iści da taho, kab była jednaść u Kaściele Chrystowym.
Dyk nia možna pašyrać nienawiści pamiż ludźmi ŭ imia Chrystowa, ale tre-
ba staracca, kab usie chryścijanie byli adno, tak jak i Boh jość adzin.

Heta malitwa Chrystusa na apošniaj Wiačery zawiecca malitwaj Arcykaplanskaj, zatym što Chrystus tut wystupaje jak Arcykapłan Now. Zakonu i molicca za ũsich wierułych, paručuje ich Bohu Ajcu swajmu, baronić ich ad złoħa i nadzialaje ich swaim supakojem, a ũ kancy prosić, kab jany byli adno.

Świet, ab katorym kazaŭ Jezus, označuje tut błaħich ludziej, katoryja praciwiacca zasnawańniu Waładarstwa Bożaha na zlamli.

§ 53. MALITWA ũ ALIŬNYM SADZIE.

Pa wiačery, adprawiŭšy hymn, Jezus pajšoŭ razam z swaimi wučniami z Jeruzalimu za rečku Cedron, na Aliŭnuju haru, dzie rasło mnoħa aliŭkawych drewaŭ. Aliŭnaja hara lażała blizka wioski Getsemani. Tam było zacišnaje miesca, dzie Jezus lubiŭ prabywać na malitwie.

Ŭ darozie Jezus pačaŭ pryhataŭlać wučniaŭ da taho, što miela skora stacca i skazaŭ im: „Ŭsie wy zhoršyciesia z mianie hetaj nočy, bo jość napisana: „Ŭderu ũ pastyra i razbiažycca awiečak stada (u Zachara praroka 13—5). Ale kali ũwaskresnu, papiaredžu was u Halileju“.

Potym źwiarnušsia da Symona-Piotry i skazaŭ jamu: „Symonie, Symonie, woś djabał damahašsia, kab prasiejać was jak pšanicu, ale ja prasiŭ za ciabie, kab nie asłabiela wiera twaja, a ty niekali nawiarnuššysia, uzmacniaj bratoŭ twaich“.

Skazaŭ jamu Symon-Piotr: „Panie, kudy-ž ty idzieš“? Adkazaŭ jamu Jezus: „Kudy ja idu, ty ciapier iści nia možaš, ale potym pojdzieš“ (h. zn. na muku). A Piotr na hetaje kaza jamu: „Čamu ciapier nie mahu iści z taboju? Panie, ja hatoŭ z taboju iści ũ turmu i na śmierć. Ja žyćcio swajo addam za ciabie“. Ale Jezus skazaŭ jamu: „Žyćcio za mianie addasi? Sapraŭdy, sapraŭdy kažu tabie, što siańnia, hetaj-ža nočy, pierš čym piewień dwa razy zapiaje, ty ad mianie trejčy adračešsia“.

Ale Piotr ćwiardziŭ: „Kab mnie pryšłosia i ũmierci z taboju, to ja ad ciabie nie adrakusia“.

Hetaksama hawaryli i druhija wučni.

Pry ũchodzie ũ sad Jezus skazaŭ swaim wučniam: „Pasiadziecie tut, a ja pajdu tudy i pamalusia“. Ŭziaŭ z saboju tolki Piatra, Jakuba i Jana (tych samych, pierad katorymi pieramienišsia na hare Tabar) i pajšoŭ z imi ũhłyb sadu. Tam aharnuŭ jaho wialiki smutak, pačaŭ jon sumawać i tużyć i ũrešcie skazaŭ swaim wučniam: „Sumnaja duša maja aź da śmierci. Astańciesia tut i čujcie sa mnoju“.

Skazaŭšy heta, adyjšoŭ ad ich trochi, tak jak kinuć kamieniem, upaŭ na kaleni i mališsia, kažučy: „Ojča, kali chočaš, adchili ad mianie hety kielich, adnak nie maja, ale twaja niachaj staniecca wola“.

Potym pryjšoŭ da swaich wučniaŭ i, zastaŭšy ich splučy, skazaŭ da Symona-Piotry: „Dyk wy nie mahli i adnej ha dziny wytrywać sa mnoju? Budźcie čujnymi i malecisia, kab



Jezus u Sadzie Aliŭnym.

nie paddacca pakusie. Duch, praŭda, achwočy, ale ciela kwolaje“.

I iznoŭ, druhi raz adyjšoŭ i maliŭsia kažučy: „Ojča moj, kali nia moža hety kielich abminuć mianie, niachaj dzieicca

wola Twaja". I iznoŭ pryjšoŭ da swaich wučniaŭ i zastaŭ ich splučy, bo wočy ŭ ich byli sonnyja.

Dyk, pakinuŭšy ich, iznoŭ pajšoŭ i treci raz maliŭsia ka-žučy hetyja samyja słowy. Na hety raz malitwa jaho była ta- kaja haračaja i taki smutak aharnuŭ jaho dušu, što aŭ pot zmiašany z krywioj spływaŭ z jahonaha cieła i kaplami padaŭ na ziamlu. Kali jon hetak zmahaŭsia z saboju i daŭžej maliŭ- sia, źjawiŭsia jamu anieł i ŭzmacniaŭ jaho.

Skončyŭšy malitwu, Jezus iznoŭ pryšoŭ da swaich wučniaŭ i na hety raz skazaŭ: „Śpiecie ŭžo i spačywajcie, woś pryšla hadzina i Syn čaławiečy budzie wydany ŭ ruki hrešnych. Ustań- cie, pojdziem, woś prybliziŭsia toj, katory mianie wydać“.

A Judaš, katory jaho wydaŭ, dobra wiedaŭ, dzie Jezus časta prabywaŭ z swaimi wučniami na malitwie, dyk uziaŭ rotu sałdat i razam z imi prybližaŭsia da Aliŭnaha sadu. Z im išli nia tolki sałdaty, ale i słuhi staršych duchoŭnych, usie jany byli ŭwaružany i niešli z saboju zapalenyja świetacy, tak što ašwiacili ŭwieś sad. Sałdaty i słuhi nia znali jašče dobra Jezusa, dyk Judaš daŭ im znak: „Kaho ja pacałuju — heta jon, biarecie jaho“. Uhledzieŭšy Jezusa, jon padyjšoŭ i ska- zaŭ jamu: „Zdaroŭ budź, Wučyciel“ — i pacaławaŭ jaho.

A Jezus, hlanuŭšy na jaho, pramowiŭ da jaho z dako- ram: „Druža, pašto ty pryjšoŭ? Čałunkam wydaješ Syna čała- wiečaha“? Potym źwiarnuŭsia da tych, što pryšli jaho brać i spytaŭsia ŭ ich: „Kaho wy šukajecie?“ Jany adkazali: „Je- zusa Nazarenskaha“. Skazaŭ im Jezus: „Heta ja“. Jak tolki jany pačuli hetyja słowy, aharnuŭ ich strach, tak što jany pa- dalisia nazad i ŭpali na ziamlu. Tahdy Jezus iznoŭ spytaŭsia: „Kaho wy šukajecie“? Jany adkazali iznoŭ: „Jezusa Nazaren- skaha“. Jezus pramowiŭ da ich: „Ja wam kazaŭ, što heta ja. Kali mianie šukajecie, pazwolcie hetym (apostałam) adyjści“.

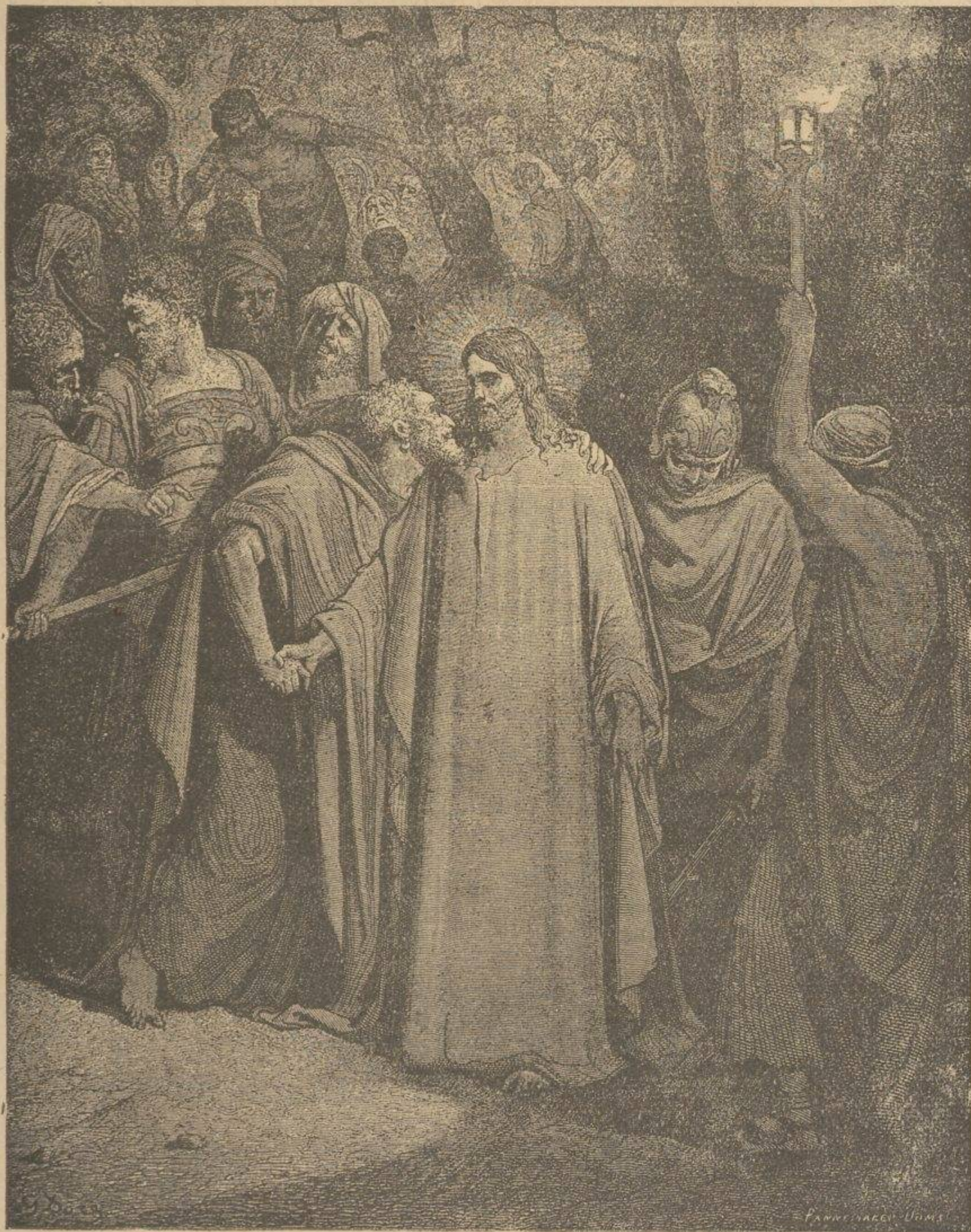
Tahdy Piotr dastaŭ mieč, jaki byŭ prynios z saboju i staŭšy ŭ abaronie swajho Wučyciela adsiek adnamu słužie (Malchusu) prawaje wucha. Jezus źwiarnuŭsia da Piotry i ska- zaŭ jamu: „Schawaj twój mieč, bo tyja, katoryja biarucca za mieč, ad miača hinuć. Niaŭžo ty dumaješ, što ja nia moh pa- prasić Ajca majho i jon daŭby mnie bolejš jak 12 lehijonaŭ aniołaŭ? Ale jakim-ža sposabam spoŭnilisiab praroctwy, što hetak musić stacca?“

I dakranuŭšysia da wucha słuhi, azdarawiŭ jaho.

A da tych, što pryšli brać jaho, skazaŭ: „Wy wyšli jak na razbojnika z miačami i kijami, kab uziać mianie, a ja-ž štodnia prabywaŭ z wami, wučačy ŭ światyni i wy nia ŭziali mianie — ale heta jość časina wašaja i moc ciemry“.

Tahdy kinulisia na jaho i ŭziali, a źwiazaušy jamu ruki, pawiali da swaich staršych duchoŭnych: Annaša i Kaifaša. A apostaly, widziačy hetaje, pakinuli jaho i paŭciakali.

Z hetaha bačym, što Jezus išoŭ na [muki dabrawolna. Jon moh-by i ciapier, tak jak heta zdaralasja daŭniej, skrycca: wyjści spastarod ich niazaŭważanym, adnak jon hetaha nie robić, jon nie baronicca nawat, a tolki baronić swaich wučniaŭ, kab jany mahli adyjści swabodna. Chacia na jahony hołas papadali ũsie worahi, adnak jon dazwalaje im ustać i ũziać jaho, a nawat ũwizać ruki, jakija stolki dabra rabili dlaŭ ludziej.



Judaš wydaje Jezusa.

Jezus abliwaŭsia krywawym potam z wialikaj tuhi i sumu pieradŭta-koj strašennaj mukaj i ũmierciaj, jakuju jon jasna bačyŭ swaim Boŭym zro-kaŭ i razwaŭaŭ jaje. Kielich aznačaŭe tut usio toje clarpieńnie, jakoŭe Chry-ustus mieŭ pieranieŭci. I ciapier jaŭŭe ũŭywajuca ŭsłowy: Wypiŭ kielich hora da dna — kali haworać ab niekim, chto ũ swaim ŭŭyćci ŭmat pieranios usia- lakaha hora i blady.

§ 54. JEZUS PIERAD ANNAŠAM I KAIFAŠAM.

Słuhi i žaŭniery, uziaŭšy Jezusa, pawiali jaho da Annaša, katory byŭ cieściam archišwiatara Kaifaša i pawadyrom tych, što najbolej wystupali prociŭ Jezusa. Annaš pačaŭ wypytwać Jezusa ab jahonych wučniach i nawucy, chočuły tak pakirawać sprawu, kab dakazać, što Jezus stajaŭ na čale niejkaj tajnaj zmowy. Ale Jezus adkazaŭ Annašu: „Ja zaŭsiody wučyŭ u bažnicach i ŭ światyni, kudy schodziacca ŭsie żydy, a ŭ skrytnaści ničoha nie hawaryŭ. Našto-ż mianie pytaješ? Pytajsia tych, katoryja čuli, što ja hawaryŭ, woś hetyja (što tut siadziać) wiedajuć, što ja hawaryŭ“.

Hety adkaz, u jakim Jezus adklikaŭsia da świedak, jakija čuli jaho nawuku, pakazaŭsia adnamu z Annašawych słuhaŭ abraźliwym dla archišwiatara, dziela taho jon padyšoŭ da Jezusa i sa sławami: „Ty hetak adkazwaješ archišwiataru“ — uderyŭ jaho pa twaru. Jezus znios hetuju źniawahu z ciarpliwaścij i tolki skazaŭ tamu niahodnamu słuzie: „Kali ja drena adkazaŭ, prakanaj mianie ŭ hetym, a kali dobra, to za što mianie bješ“?

Annaš adastaŭ potym źwiazanaha Jezusa da Kaifaša, jak i na hety hod byŭ archišwiataram i dzie była ŭžo sabraŭšysia Wialikaja Žydoŭskaja Rada, abo inakš Sanhedryn. Siabry Sanhedrynu ŭžo daŭna (miesiac tamu) byli pastanawili zabić Jezusa, ciapier tolki jany staralisia znajści świedkaŭ, kab mahčy wydać prysud śmierci. ukali i nie mahli znajści, choć mnoha prychodziła falšywych świedkaŭ, (bo pawodle Majsiejewaha zakonu da waźnaści prysudu treba było choć dwuch świedkaŭ, jakija b zhodna paświedčyli).

Urešcie pryšlo dwuch falšywych świedkaŭ, jakija skazali: „My čuli, jak jon kazaŭ: „ja mahu zrujnawać hetu światyniu i ŭ try dni jaje iznoŭ pastawić“.

Jezus kazaŭ niešta padobnaje (hl. str. 26—27), ale rozumieŭ pad słowam „światynia“ swajo cieła, jakoje zrujnowanaje budzie lažać praz try dni ŭ hrobie, a falšywyja świedki hetym słowam Chrystusa dali inšaje značeńnie: byccam Jezus wyrażaŭsia biez pašany ab światyni Jeruzalimskaj. Dziela hetaha Jezus na ŭsie hetyja niesprawiadliwyja abwinawačwaŭni nie adkazaŭ ni słowa.

Tahdy Kaifaš ustaŭ z swajho miesca i, źwiarnuŭšysia da Jezusa, skazaŭ: „Ničoha nie adkazwaješ na toje, što jany prociŭ ciabie świedčać“? Ale Jezus i ciapier maŭčaŭ. Tahdy Kaifaš jašče raz źwiarnuŭsia da Jezusa i ŭračystym hołasam spytaŭ: „Zaprysiahaju ciabie Boham żywym, kab ty nam skazaŭ, ci ty jość Chrystus, Syn Boży“? Na hety zapyt Jezus adkazaŭ: „Tak, ja jość. Adciapier ubačycie Syna čaławiečaha, siadziačaha prawaruč mocy Božaj i prychodzjačaha ŭ abłokach niabiesnych“.

Pačušy hetyja słowy, Kaifaš raždior na sabie adzieńnie i skazaŭ da siabraŭ Najwyšejšaj Rady: „Jon zbluźniŭ, našto-ž nam patrebny świedki. Woš ciapier wy sami čuli bluźnierstwa. Jak wam zdajecca“? A jany ũsie adkazali: „Zasłużyŭ na śmierć“.

Hetakim čynam, apirajučysia tolki na apošnich sławach Jezusa, Sanhedryn pryznaŭ, što Jezus wart śmierci.

Ale była ũžo poznaja noč, a Sanhedryn jašče byŭ nie sabraušysia ũwieš, dyk pastanawili pačakać da ranicy, a tymčasam addali Jezusa pad stražu, kab pilnawali. Stražniki zawiali Jezusa ũ ciamnicu, jakaja była pry archišwiatarskim dwary i tam na ũsialaki sposab ździekawalisia nad im: plawali na jahony twar, šydzili z jaho i bili, a niekatoryja zakrywali twar jahony i bjučy pytalisia: „Praroč nam Chryste, chto ciabie ũderyŭ“?

Maŭčaŭ Jezus, kali falšywyja świedki i złosnyja sudździ šukali winy na im, ale kali Kaifaš źwiarnušsia da jaho i pad prysiahaj spytaŭ, ci jon jošć Chrystus (h. zn. abiacany Mesyjaš) i Syn Boży, tahdy Jezus, choć wie daŭ, što jaho za hetyja słowy čakaje śmierotny prysud, prarywaje swajo maŭčańnie i ũ uračystych sławach paćwiardźaje swajo bostwa. Hetych sloŭ było dawoli, kab pryznać Chrystusa winawatym śmierci. Za bluźnierstwa prawa Majsieja zahadywała karać śmierciaj.

Ždziekawałasja nad Jezusam nia tolki straža, ale i radnyja Sanhedrynu, jakija mieli wialikuju nienawišć da Jezusa. Užo na sudzie bje jaho niahodny słuha tolki za toje, što adklikašsia da świedak. Paklikacca na świedak u čacie śledztwa ci ũ sudzie zašiody možna, zatym Jezus i kaža tamu słuzie: Kali ja drenna adkazaŭ, prakanaŭ mianie ũ hetym, a kali dobra, to za što mianie bješ?

Pamiatku prabywańnia Jezusa ũ ciamnicy my abchodzim u Wialiki Čačwier, kali pa kaściołach pieranosiać N. Sakrament z wialikaha aŭtara da pryhatawanaj ciamnicy. U ciamnicy prabywaje P. Jezus aź da Wialikaj Piatnicy, kali kapłan pieranosiać Jaho ũ hrob.

Wobłak niabiesny ũ Izraelitaŭ zašiody aznačaŭ tron Boży, na katorym zasiadaje sam Boh. Dyk toj, chto źjaŭlašsia ũ abłokach, hetym samym jak-by stanawišsia Boham. Zatym żydy i ũbačyli ũ hetym bluźnierstwa i na asnowie Majsiejewaha Zakonu (Ex. 22, 28; Lw. 24, 16.) osudzili Jezusa na śmierć.

Annaš i Kaifaš żyli blizka adzin ad adnaho, u adnym dwaryščy, tolki ũ addzielnych pamieškańniach. Annaš, jak čalawiek starejšy i praktyčniejšy, uwažaŭ, što jon lepš prawiadzie śledztwa i wypytaŭ Jezusa ab jaho winie zatym zahadaŭ prywiešć jaho da siabie. A Kaifaš byŭ tahdy archišwiataram i zatym da jaho źbirajecca Sanhedryn i adbywajecca aficyjalny dopyt Jezusa.

§ 55. ADRAČEŃNIE PIATRA. ASUDŽEŃNIE NA ŚMIERĆ JEZUSA. ŚMIERĆ JUDAŠA.

Kali Jezusa ũziali ũ sadzie Aliŭnym i pawiali da Annaša, dwuch apostalaŭ — Piotr i Jan — pajšli za im, trymajučysia zdaloku i hetak pryšli da arcykapłanskaha dwara. Jan mieŭ znajomych u arcykapłanskim dware, zatym jaho pušcili tudy razam z inšymi, a Piotr astašsia za bramaj, ale na prošbu Jana i jaho skora pušcili. Noč była chałodnaja, dyk słuhi raz-

lažyli ahoń, kab abahrecca. Da ich dałučyŭsia Piotr i, siedziačy kala ahniu, čakaŭ, što staniecca z Jezusam.
U toj čas padyšla da wohnišča adna arcykapłanskaja



Adračeńnie Piatra.

služka i, uvažna pryhledzieŭšysia da Piatra, skazała: „I ty byŭ razam z Jezusam Nazarenskim“. Ale Piotr adčuraŭsia i skazaŭ: što nia znaje Jezusa i nawat nia wiedaje, što jana haworyć. Adnak bajučysia, kab jaho pry światle nie paznali,

ustaŭ ad ahniu i pajšoŭ u kirunku bramy. I tahdy jakraz zapiajaŭ piewień.

Iznoŭ uhledziela jaho druhaja słužka i pačala hawaryć da tych, što tamaka stajali: „I hety byŭ z Jezusam Nazarenskim“. Ale Piotr i ciapier adroksia i nawet zabažyŭsia, što nia znaje Jezusa.

Pa niejkim časie adzin słuha (swajak taho, katoramu Piotr adsiek wucha ŭ Aliŭnym sadzie) padyšoŭ da Piatra i skazaŭ: „Ci-ž ja ciabie nia widzieŭ razam z im u sadzie“? Tak-ža i inšyja, što tam stajali, pačali hawaryć: „Sapraŭdy i ty z ich ličby, bo i haworka twaja ciabie wydaje“ (Piotr hawaryŭ tak, jak haworać u Halilei). Tahdy Piotr zusim užo spałochaŭsia, jon pačaŭ bažycca i prysiahać, što nia znaje Jezusa.

Tahdy zapiajaŭ piewień druhi raz.

U hetym časie wiali Jezusa ad Kaifaša ŭ ciamnicu. Jezus abiarnuŭsia i spahlanuŭ na Piatra. Piotr zrazumieŭ hety pahlad i zaraz-ža prypomniŭ słowy Jezusa: „Pierš čym piewień dwa razy zapiaje, ty ad mianie trejčy adračešsia“ — dyk wyjšaŭ chutka z arcykapłanskaha dwara i horka zapłakaŭ.

Na zaŭtra, h. zn. u piatnicu rana sabraŭsia da arcykapłana ŭwieś Sanhedryn i, kab usio adbyłosia pawodle prawa, jašče raz razhladaŭ sprawu i nakaniec *asudziŭ Jezusa na śmierć*. Adnak Sanhedryn nia moh wykanać prysudu śmierci biez paćwiardžeńnia jaho rymskim starastaj, jakim byŭ tahdy Poncyj Piłat, zatym pawiali Jezusa da Piłata.

A Judaš, jak tolki dawiedaŭsia, što Jezusa asudzili na śmierć, papaŭ u wialikuju rospač: jon nie spadziawaŭsia, što Jezus daść siabie ŭziać i asudzić na śmierć. A kali pačuŭ ab śmierotnym prysudzie, u dušy jahonaj paŭstaŭ wialiki niespakoj — u hetym niespakoi jon niasie nazad tyja 30 srebnikaŭ staršym duchoŭnym i kaža: „Zhrašyŭ ja, pradajučy niawinnuju kroŭ“. Ale jany adkazali: „A nam što? Heta twaja sprawa“ — i nie pryniali ad jaho hrošaj. Tahdy Judaš kinuŭ hrošy ŭ światyni, a sam pajšoŭ i pawiesiŭsia.

A duchoŭnyja. uziaŭšy hrošy, hawaryli pamiž saboju: „Ich nia možna kłaści ŭ skarbonu, bo heta zapłata za kroŭ“ — i, paradziŭšysia, kupili za ich ziamlu, jakaja naležała da adnaho hančara i zrabili tam mahilnik dla pilihrymaŭ, jakija prychozili ŭ Jeruzalim i tut umirali. Hety mahilnik narod prazwaŭ „Hakel-dema“, što zn. pole krywi.

Piotr mocna spadziawaŭsia na swaje siły i adnak, zbajaŭšysia, u apošniju minutu adroksia ad Chrysta, swajho wučyciela, jakomu pryraukaŭ wiernaść da śmierci. Heta nas pawinna pawučyć, što i my nia možam weryć swaim siłam, ale bolejš pawinny spadziawacca na pomač i łasku Božuju ŭ trudnych chwilinach našaha žyćcia. Tyja ludzi, jakija spadziawacca tolki na swaje siły, a zabywajucca ab Bohu, časta papadajuć u hrech. A kali

žwiernucca da Boha z prošbaj pomačy, čujucca kudy macniejšymi ũ roznych napašciach zloha ducha abo blahich ludziej.

Jakaja była intencyja Judaša ũ zdradzie Jezusa — zhadać trudna. Moža jon chacieŭ takim sposabam pawialičyc supolnuju kasu, jakaja była ũ jaho rukach, moža hetyja srebniiki chacieŭ uziac dla siabie, bo byŭ wlelmi prahawity na hrošy i ũžo pierad tym braŭ hrošy z supolnaje kasy, a moža była jakaja inšaja pryčyna jahonaj zdrady — Boh adzin wiedaje.

Paznaŭšy swaju winu, Judaš, zamiest taho kab iŭci i prasić u Jezusa darawańnia za swoj hrech, paddaŭsia rospacy i skončyŭ samahubstwam.

I tak z apostala, dziela swaje prahawitašci, staŭsia spačatku złodziejam. a potym bohaadstupnikam i zdrajcam, a ũrešcie samahubnikom... Woš da čaho dawodzic čalawieka zlyja nachily, kali ũ paru ich nia strymac.

§ 56. JEZUS PRAD PIŁATAM I HERADAM.

Usie prysudy śmierci, jakija wydawała Wialikaja Žydoŭskaja Rada nia mieli praŭnaj siły, pakul ich nie paćwiardziŭ rymski starasta — zatym žwiazanaha Jezusa Rada adasłała da Piłata, katory tahdy prawiŭ Judejaj jak starasta i namiešnik Rymskaha cezara.

Było jašče rana. Staršyja žydoŭskija nie chacieli ũwachodzić u dom Piłata, kab nie apahanicca (pawodle žydoŭskaha prawa ũ dom pahanca nia možna bylo ũwachodzić, kab nie zaniačyšcicca pierad światam) — zatym prasili Piłata, kab jon wyjšaŭ da ich. Piłat wyjšaŭ. Kali jon uhledziŭ žwiazanaha Jezusa, spytaŭ u žydoŭ: U čym wy abwinawačwajecie hetaha čalawieka? Staršyja nie chacieli adrazu kazać usiaho jasna i adkryta i hetym samym wyjaŭlajuć usiu sprawu — dyk adkazali ahulna: Kab jon nia byŭ zlačynca, to my jaho nia wydawali-b tabie.

Piłat adrazu dahadaŭsia, što sprawa datyčyc niejkaha relihijnaha sporu pomiž žydami i zatym skazaŭ: „Waźmiecie i asudziecie jaho pawodle wašaha prawa“ i, skazaŭšy hetaje, chacieŭ adyjšci. Ale staršyja zatrymali jaho i skazali: „Nam nia možna karać śmierciaj nikoha, a jon zasłużyŭ na jaje“. Adnak, bačacy, što Piłat nia choča ũmiešwacca ũ ich relihijnajnyja spory (a hetych sporaŭ bylo ũ žydoŭ šmat), staršyja pačali winawacić Jezusa ũžo nia ũ tym, što Jezus blužnić, nazywajučy siabie Synam Božym (bo heta nia miała pierad pahancam Piłatam nijakaha značeńnia), a znajšli inšuju winu i skazali: „My prakanalisia, što jon buntuje narod, zabaraniaje płacić padatki cezaru i haworyć, što jon jošć Chrystus — karol“.

Hetyja abwinawačwańni byli ũžo dla Piłata wažnymi i zatym jon, jak rymski starasta, musiŭ dašledawac usiu sprawu. Dyk wiarnuŭsia da swajho pasadu, dzie adbywalisia sudy, zahadaŭ prywiašci tudy Jezusa i začaŭ wypytywać, ci Jezus jošć sapraŭdy karalom žydoŭskim? Jezus adkazaŭ jamu: „Tak, ja jošć karol, ale karaleŭstwa majońnia z hetaha świetu. Kali-b jano bylo z hetaha świetu, to słuhi maje zmahalisia-b, kab

ja nia byŭ wydany. Ja na toje naradziŭsia i na toje pryšoŭ na hety ťwiet, kab paťwiedčyc ab praŭdzie“ (kab nawučyc ludziej praŭdy).

„A ťto takoje praŭda“? — skazaŭ Piłat—i nie čakajučy ad Jezusa adkazu, jak-by nia chočučy ab hetym hawaryč, tolki jaťče bolejš prakanaŭťysia, ťto maje dačynieńnie z niejkaj filozofična-relihijnaj sprawaj, wyjšaŭ da żydoŭ i skazaŭ: „Ja ŭ im nie znachodžu nijakaj winy“. Ale żydy, bajučysia, kab Piłat nia zwolniŭ Jezusa, pačali ŭžo z hniewam kryčač, ťto Jezus padburaje narod pa ŭsiej krainie żydoŭskaj, pačynajučy ad Halilei ať pa Jeruzalim.

Piłat, pačuŭťy ab Halilei, spytaŭsia, ci Jezus joťc adtul rodam i kali dawiedaŭsia, ťto Jezus, jak Halilejčyk, joťc padanym Herada Antypy, adasłau jaho da Herada, jaki byŭ tad dy jakraz pryjechaŭťy ŭ Jeruzalim na ťwiata. Hetym Piłat chacieŭ pazbycca prykraje dla siabie sprawy — jon nie chacieŭ asudzić niawinnaha čaławieka, a z druhoho boku chacieŭ pahadzicca z Heradam, z katorym byŭ u hniewie.*)

Herad wielmi ŭcieťyŭsia, kali da jaho prywiali Jezusa. Jon ŭžo daŭna chacieŭ pabačyc Jezusa, bo mnoha ab im čuŭ i spadziawaŭsia, ťto Jezus pierad im zrobič jaki cud. Dyk zasieŭťy na sudździouťskim kresle, pačaŭ zadawač Jezusu roznyja pytańni, ale Jezus maŭčaŭ praz uwieť čas i nie adkazaŭ na niwodnaje pytańnie Herada, bo wiedaŭ, ťto ŭsie jany pachodziač tolki z pustoj cikawaťci. Heta wielmi aburyła i zahniawiła Herada, tak ťto postanawiŭ wystawič Jezusa na ťmiech i pahardu i z hetaj metaj zahadaŭ adzieč Jezusa ŭ bieluju wopratku i adasłač nazad da Piłata.

Ad hetaha času Herad z Piłatam pahadzilisia.

U bieluju wopratku adziawalisia daŭniej u Rymie tyja lŭdzi, jakija dabiwalisia niejkaj vysokaj hodnaťci dla siabie (Candidus pałacinsku toje samaje, ťto panaťamu biely i zhetul pajťlo ciapieraťniaje ťłowa „kandvdat“). Herad, pačuŭťy, ťto Jezus choča byč karalom żydoŭskim, na znak pahardy i na ťmlech zahadaŭ jaho adzieč u bieluju wopratku.

Piłat nie čakaŭ na adkaz, ťto takoje praŭda, bo nia znaŭ i nia imknuŭsia da praŭdy. A ťkoda, moťa-b ad Taho, katory kazaŭ ab sabie: „Ja joťc daroha, praŭda i żyčcio“, dawiedaŭsia-b praŭdy.

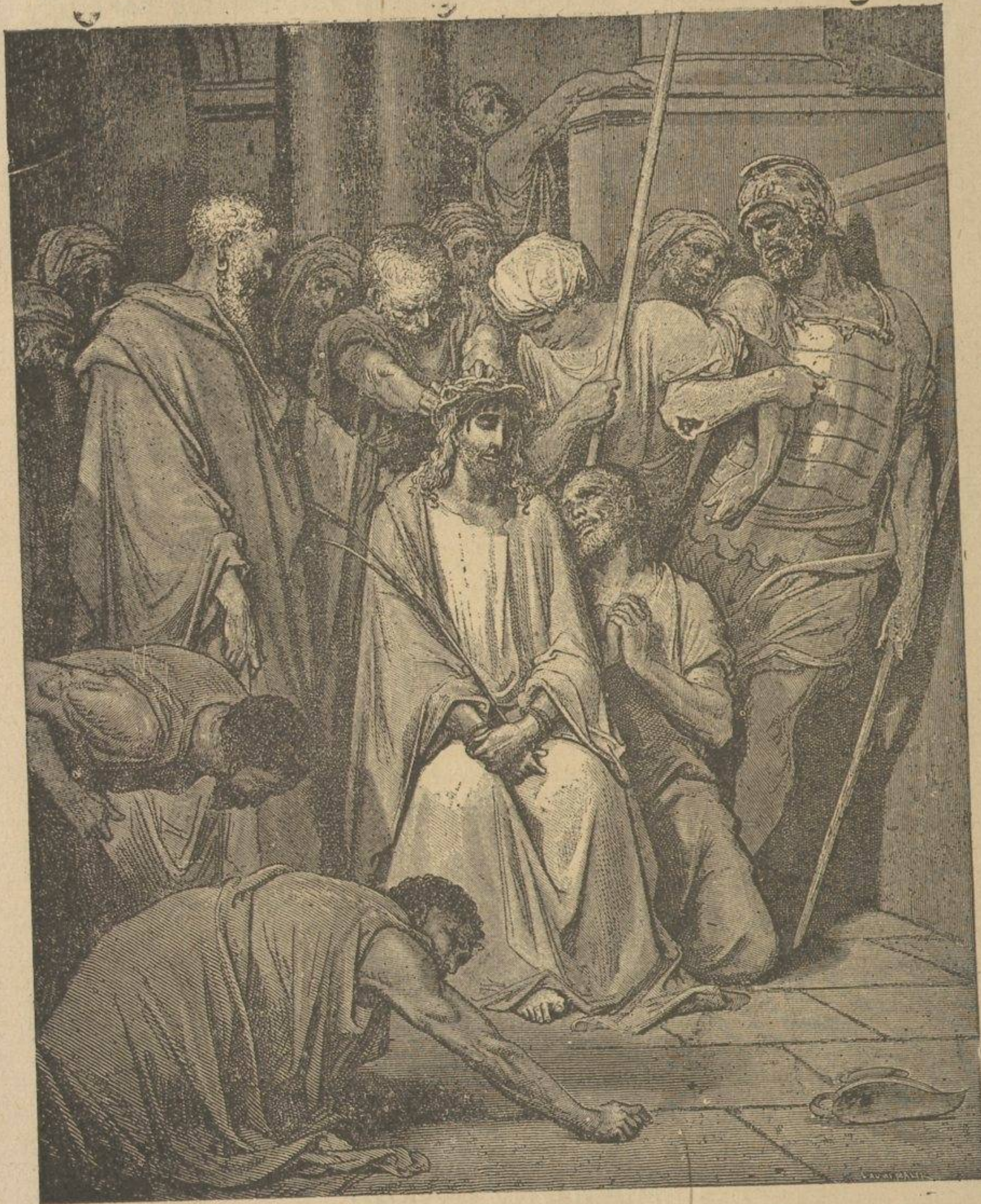
Piłat byŭ namieťnikam u Judei ad 26 da 37 hodu pa Naradťeńni Chrysta.

57. JEZUS DRUHI RAZ PIERAD PIŁATAM. BIČAWAŃNIE I ťMIAROTNY PRYSUD.

Jezus iznoŭ prad Piłatam. Wiedajučy, ťto żydy chočuč asudzić Jezusa tolki praz złoťc, Piłat staraŭsia usialakim sposabam pazbycca hetaj prykraj sprawy — i kali jany

*) Heta byŭ toj samy Herad, jaki zahadaŭ ťciač Jana Chryťciciela. Piłat, adťylajučy Jezusa da jaho na sud, pakazwaŭ, ťto pryznaje jaho ŭladu nawat u Jeruzalimie, ťanjuje jaho i pawaťaje, jak waładara Halilei.

drugi raz prywiali Jezusa da jaho, skazaŭ: „Wy prywiali da mianie hetaha čalawieka, jak buntaŭnika narodu, ale ja, pytajučy jaho pry was, nie znajšoŭ u im nijakaj winy. Takža



Karanawaŭnie cierniem.

i Herad, da katoraha ja was adasłaŭ, nie [znajšoŭ u im] winy i nie dakazana jamu ničoha, za što wart byŭby kary śmierci. Dyk ja jaho pakaraju i zwolniu.“

U hetych apošnich sławach Pilat prajawiŭ slabaść swaj-

ho charakteru, bo za što karać, kali Jezus byŭ niewinawaty? Hetu słabaść Piłata zrazumieli staršyja żydoŭskija i pastanawili jaje wykarystać u swaich metach: wymahčy śmiarotny prysud na Jezusa.

Ale Piłat znajšoŭ jašče adzin sposab, kab zwolnić Jezusa.

Tahdy ŭ żydoŭskim narodzie byŭ taki zwyčaj, što koždy hod — na Wialikdzień — na pamiatku wybaŭleńnia żydoŭ z Ehipskej niawoli, namieśnik wypuščau na wolu adnaho wiaźnia, jakoha tolki narod zažadaŭ. Byŭ u toj čas u turmie adzin razbojnik, na imia Barabba, jaki zabiŭ čaławieka. Piłat spytaŭsia, u żydoŭ, kaho jany choćuć, kab im puścić, Barabbu ci Jezusa? Narod, padburany staršymi, zakryčaŭ: „Puści nam Barabbu.“ Piłat ździwiŭsia z takoha wybaru i dalej pytaŭsia, što jon maje zrabieć z Jezusam, katoraha zawuć Chrystusam? A narod z wialikaj złościu zakryčaŭ: „Na kryż jaho.“ Tahdy Piłat jašče raz źwiarnuŭsia da narodu, kažučy: „Štož drennaje jon zraziŭ? Nijakaj pryčyny, kab asudzić jaho na śmierć, ja ŭ im nie znachodžu — dyk pakaraju jaho i wypušču.“ Ale narod, padburany staršymi, jašče bolejš damahaŭsia śmierci Jezusa i kryčaŭ: „Na kryż jaho.“

Tahdy Piłat wypuściŭ Barabbu, a Jezusa zahadaŭ bičawać.

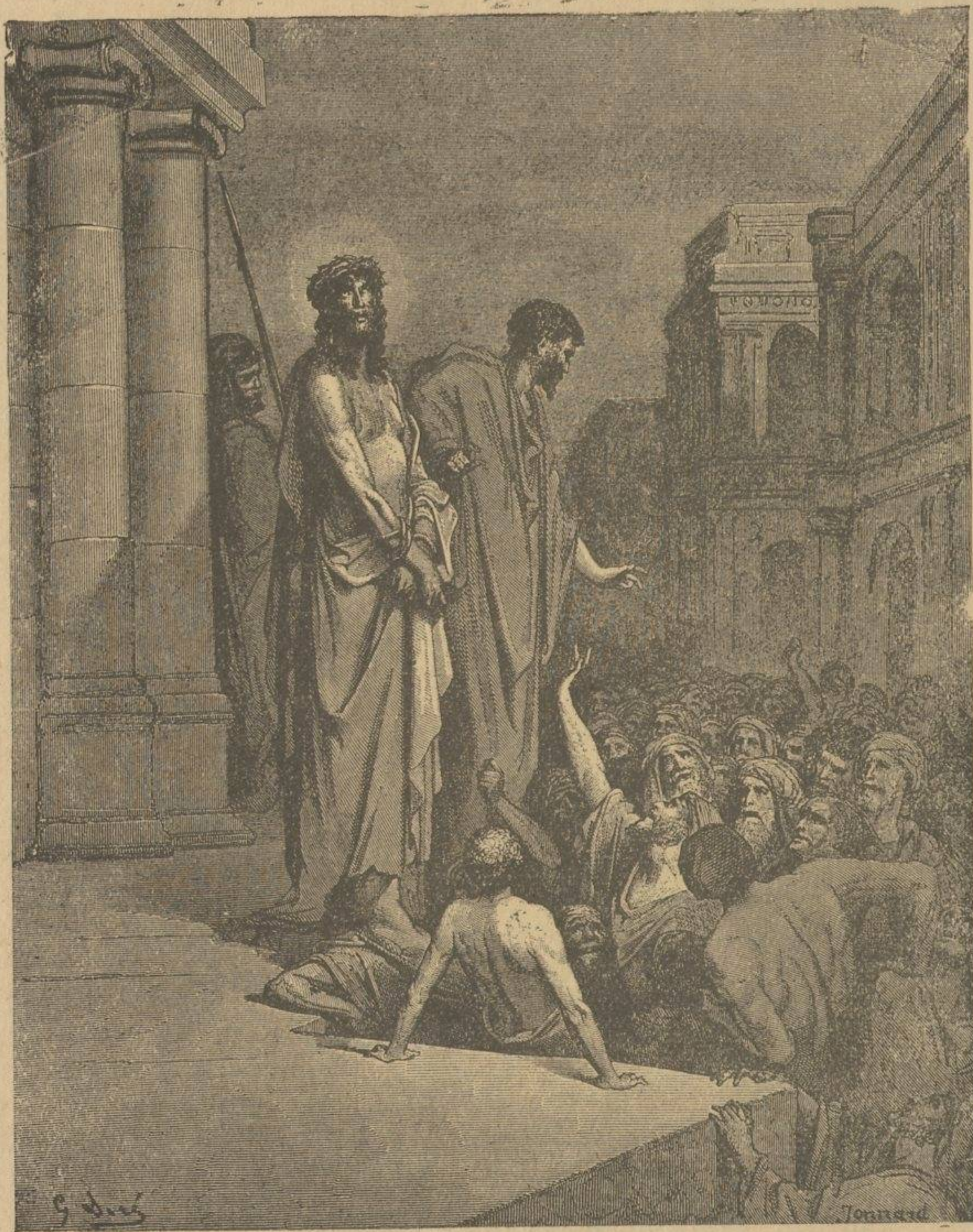
Bičawańnie Jezusa. Bičawańnie — heta była daŭnie strašnaja kara. Asudžanaha na hetuju karu prywiazwali da staŭpa takim sposabam, što čaławiek prymušany byŭ stajać nachiliŭšysia i mieŭ adkrytaje cieła aź pa pojas. Bili bičami, jakija składalisia z ramiennych praŭzukoŭ z wuziołčykami abo nawat z prywiazanymi da kancoŭ kawałkami žaleza.

Kali Piłat zahadaŭ Jezusa bičawać, Piłatawy žaŭniery zawiali jaho da staŭpa, źniali z jaho adzieńnie i prywizaŭšy, bičawali. Dy nia tolki bičawali, ale jašče šydzili z jaho. Jany užo čuli, što Jezusa sudziać i karajuć za toje, što byccam nazywaje siabie karalom, dyk pašla bičawańnia adzieli jaho ŭ stary čyrwony płasč,*) potym splali z kalučaha ciernia karonu i ŭzłażyli jamu na haławu, a zamiest berła dali ŭ prawuju ruku tryścinu, napaśledak-ža pačali klaniacca i, zhinajučy pierad im kaleni, kazać: „Budź prywitany karol żydoŭski.“ Aproč hetaha bili jaho pa twaru, plawali na jaho i wrywajučy jamu tryścinu z ruki, bili jeju pa haławie, tak što kalučki ad cierniaŭ ubiwalisia ŭ cieła.

Kali užo skončyli bičawańnie i naździekawalisia, adzieli Jezusa iznoŭ u jahonaje adzieńnie i adwiali da Piłata. Piłat думаŭ, što adzin wyhlad ubičawanaha i akrywaŭlenaha Jezusa źmiakčyc sercy u staršych żydoŭskich i narodu, dyk zahadaŭ jaho wywieści pierad pałac i pakazwajučy narodu, ska-

*) Daŭniej karali nasili ciomna-čyrwonyja (purpurowyja) płasčy, woś u padobny płasč na śmiech žaŭniery adziajuć i Jezusa.

zaŭ: „Woś čalawiek“ (jakby chacieŭ skazać: hladziecie, jak wyhladaje). Praŭda, na hety raz narod zamoŭk, a tolki staršyja duchoŭnyja i ichnyja słuhi kryčali: „Na kryž, na kryž ja-



„Woś Čalawiek“.

ho.“ Skazaŭ im Piłat: „Waźmiecie wy jaho i ukryžujcie, bo ja ŭ im nie znachodžu winy.“ Jany-ž skazali: „My majem Zakon, a pawodle Zakonu jon pawinien umierci, bo čynicca Synam Božym.“

Kali Piłat pačuū hetyja słowy, jašče bolejš zbajašsia i chacieū kaniešnie zwolnić Jezusa — bo i žonka jahona, jakaja ũžo dačułasia ab usiej hetaj sprawie, prysłała skazać Piłatu: „Nie rabi nijakaj kryūdy hetamu sprawiadliwamu, bo nadta-ž ja sny ciaškija mieła z jaho pryčyny.“

Dyk Piłat jašče raz pačaū ražbirać usiu sprawu i pytacca u Jezusa, adkul jon. Adnak Jezus nie daū jamu nijakaha adkazu. „Ničoha mnie nie adkazwaješ? — spytašsia Piłat — ty nia wiedaješ, što ja maju moc ciabie ũkryžawać i maju moc ciabie zwolnić.“ Tahdy adkazaū jamu Jezus: „Ty nia mieū-by nada mnoju nijakaj mocy, kab tabie nia było dadzienazhary.“

Šmiarotny prysud. Žydy, bačačy, što Piłat choča zwolnić Jezusa, pačali hrazić, što padaduć na jaho skarhu u Rym da cezara. Kazali jamu: „Kali ty jaho wypuściš, to ty nia jošć cezaraū pryjaciel, bo kožny, chto čynicca karalom, idzie proci cezara.“ Pačuūšy hetyja słowy, Piłat spałochašsia (jon zbajašsia, kab jaho nie askaržyli, što jon paturaje roznybmuntaūnikom, jakija čyniacca karalami i hetym samym wystupajuć prociū cezara) — dyk sieū na sudždzioūskim krešle i jak-by z dakoram, pakazwajučy na Jezusa, pramowiū da žydoū: „Woš waš karol.“ Na hetyja słowy žydy zakryčali z hniewam: „Dałoū, dałoū jaho, na kryž jaho.“ Skazaū im Piłat jašče raz z dakoram: „Karala wašaha maju ũkryžawać“? Ale staršyja duchoūnyja adkazali: „Ū nas niama karala, my majeni cezara.“

Tahdy i narod što-raz macniej pačaū kryčać: „Na kryž jaho.“

Piłat, bačačy, što ničoha nie pamahaje, a tolki robicca što-raz bolšy kryk, uziaū wady, abmyū swaje ruki pierad narodam i skazaū: «Ja nia winawaty u krywi hetaha sprawiadliwaha — heta waša sprawa.“ A jany ũsie zakryčali: „Kroū jaho na nas i na synoū našych“ (heta zn. što jany ũsiu adkaznašć biaruć na siabie).

Tahdy Piłat asudziū Jezusa na ũkryžawańnie.

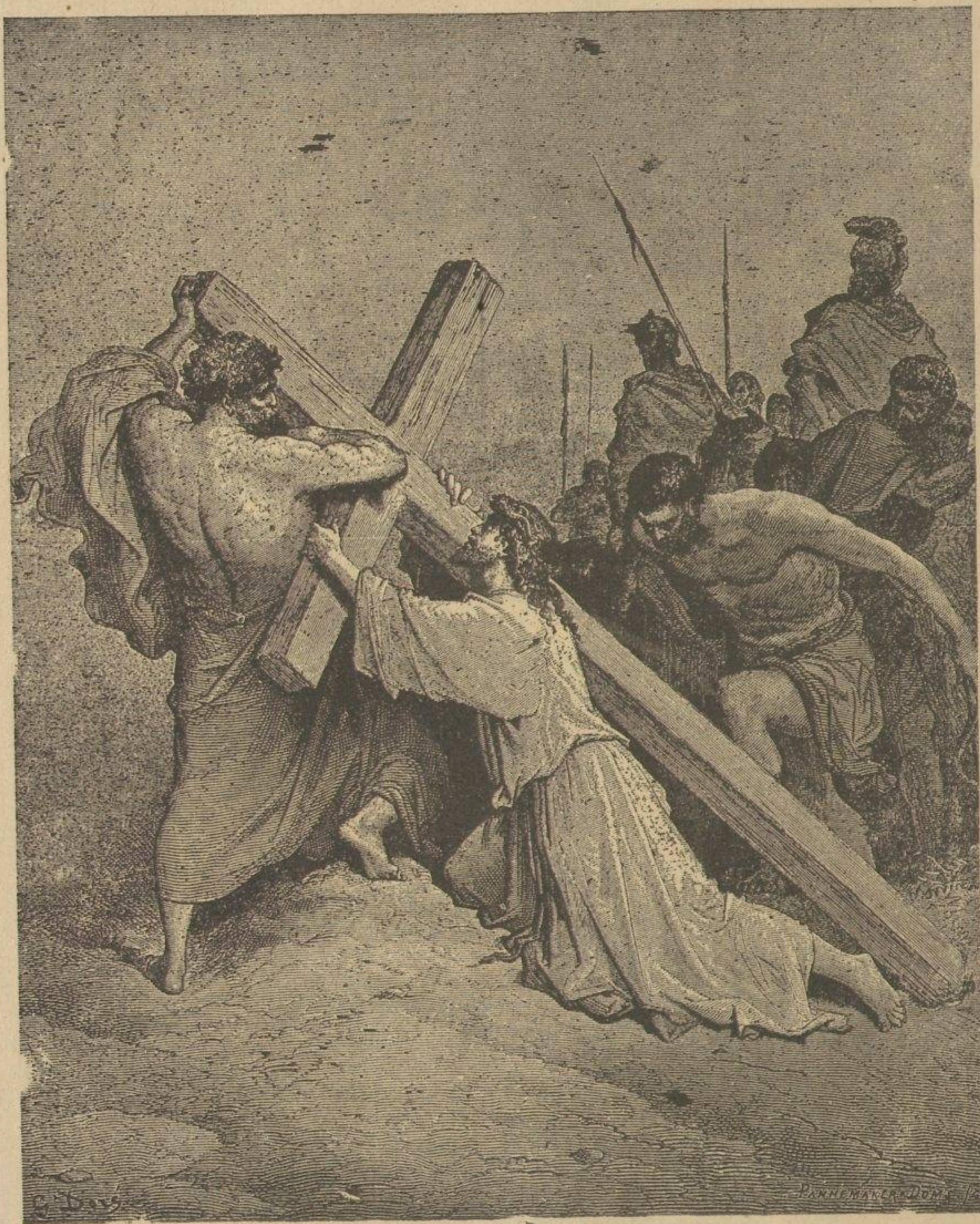
Piłat asudziū Jezusa, bo nie chacieū dražnić žydoū, katoryja mahli jaho askaržyc pierad cezaram. Majučy na sumleńni musić nie adnu kryūdu ludzkuju, Piłat akazašsia miahkim pierad staršymi žydoūskimi i heta prywialo jaho da nowaha złačynstwa. Tak adno złačynstwa ciahnie za saboju druhoje.

Staršyja žydoūskija razam z narodam uziali na siabie ũsiu adkaznašć za kroū Jezusa. Hetak zašsiody robiać niesprawiadliwyja ludzi: jany kažuć, što biaruć winu na swajo sumleńnie, adnak hetaha sumleńnia nia majuć...

§ 58. ŪKRYŽAWAŃNIE JEZUSA.

Pašla taho, jak Piłat asudziū Jezusa na šmierć, žaūniery uziali našaha Zbaūcu i pawiali na ũkryžawańnie. A byū taki zwyčaj, što asudžany na kryžawuju šmierć pawinien byū nieš-

ci kryž dla siabie až na toje miesca, dzie mieŭ być ukryžawany — dyk žaŭniery ŭzłažyli na plečy Jezusa ciažki kryž i zahadali nieści za horad na ŭzhorak Kalwaryju (pažydoŭsku



Jezus niasie kryž.

Golgota), dzie było miesca kaźni roznych prastupnikaŭ. Razam z Jezusam pawiali jašče dwuch razbojnikaŭ, asudžanych taksama na kryžawuju śmierć.

Jezus, zmučany bičawańniem a takža biassonnaj nočaj

ŭ Aliŭnym sadzie a potym u ciamnicy, nia moh nieŭci ciażkoha kryža (kryż zwyčajna mieŭ 3 metry daŭžyni i papiarečka paŭtara metra), dyk časta zatrymliwaŭsia ŭ darozie i nawat padaŭ. Žaŭniery, bajučysia, kab Jezus nie pamior u darozie, prymusili adnaho čaławieka, Symona Cyrenejčyka, jaki išoŭ z pola u horad, nieŭci kryż Jezusa.

Za Jezusam išła wialikaja hramada ludziej, adny z cika waŭci, kab pahladzieć na kaźń, druhija z nienawiŭci, a inšyja z ŭałaŭci. Pamiž hetymi apošnimi było ŷmat žančyn, jakija, idučy za Jezusam, hołasna płakali. Jezus ŭziarnuŭsia da ich i skazaŭ: „Dočki jeruzalimskija, nia płáčcie nada mnoju, ale płáčcie lepš sami nad saboju i nad synami wašymi. Bo kali hetak z zialonym drewam robiac, to ŷto budzie z suchim (heta znača: kali ja ŷwiaty i niawinny hetak ciarplu, to ŷto budzie z hrešnymi)?

U darozie adna z žančyn (Weronika) padyšla da Jezusa i chustaju abciorła jamu twar ad krywi i potu.

Ureŷcie pryšli na miesca kaźni, jakoje lažała tuž za horadam. Asudžanym na ŭkryžawańnie dawali da pićcia kiŭlaje wino, ŭmiaŷanaje z horkaj jak žoŭć mirraj. Hety napitak pryćmiewaŭ rozum i aŭblaŭ bol, jaki adčuwalu ŭkryžawanyja. Prawa pazwalala dawać asudžanym hety napitak, kab ŭmienŷyc ich ciarpieńni, ale Jezus, pakaŷtawaŭŷy, nie zachacieŭ pić, chočučy pamierci z celaj prytomnaŭciaj i adčućciom tych muk, jakija ŭziaŭ na siabie za nas hrešnych.

Tahdy ŭaŭniery ŭziali jaho i ŭkryžawali.

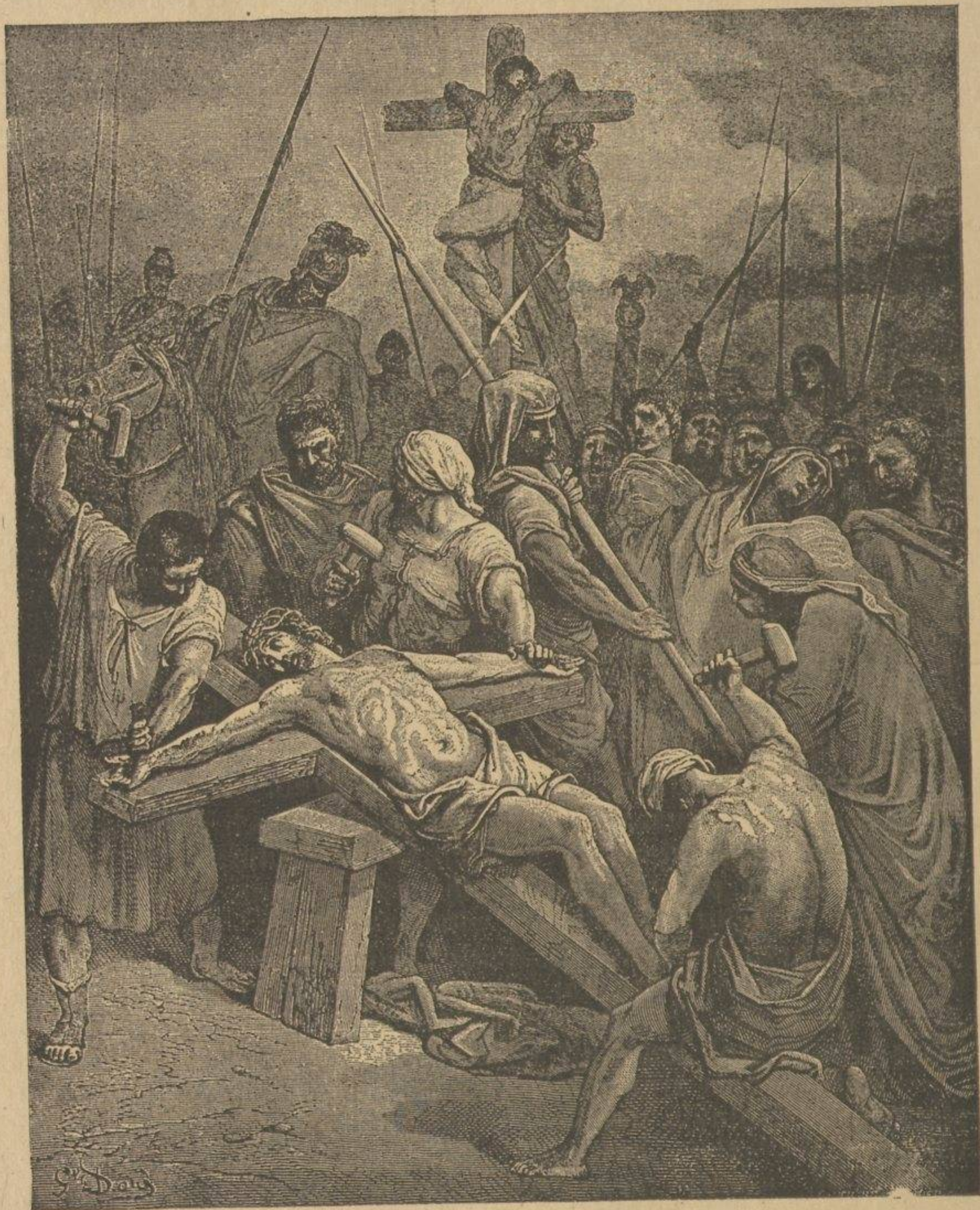
Razam z Jezusam ukryžawali takža dwuch razbojnikaŭ, adnaho pa adnej staranie, a druhoha pa druhoj.

Rymskaje prawa zahadywala nad koŭnym ukryžawanym prybiwać tabličku z napisam winy, za jakuju chto byŭ asudžany na hetu ŷmierć; hety nadpis byŭ robleny u troch mowach: żydoŭskaj, hreckaj i łacinskaj — dyk Piłat zahadaŭ prybić da kryža, na katorym wisieŭ Jezus, taki nadpis: „Jezus Nazarenski karol Judejski“ (skaročanaje: J. N. R. J.).

Hety nadpis zrazumieli żydy jak abrazu dla siabie, zatym starŷyja duchoŭnyja pryšli da Piłata i skazali: „Nia piŷy „Karol Judejski,“ ale: „Jon kazaŭ, ŷto joŷć karol Judejski.“ Adnak Piłat, katory na sudzie byŭ nadta bajažliwy i miahki, ciapier z spoźnienaj ŭžo stojkaŭciaj zajawiŭ: „ŷto ja napisaŭ, to i napisaŭ.“

Pašla ukryžawańnia ŭaŭniery dzialili pamiž saboju adzieńnie ukryžawanych, jakoje pawodle prawa pierachodziła na ich ułasnaŭć. Prystupili takža da padziełu adzieńnia Jezusa. A byla adna suknia niasŷywanaja, ale tkanaja ad wierchu aŷ uniz. ŭaŭniery paŷkadawali jaje rezac na čaŭci, ale skazali: „Kińma los, čyja jana budzie.“ I kinuli los i zabraŭ jaje toj,

kamu wypała losam. Hetak spoŭniłasia prarocтва Staroha Zakonu (Ps. 21—19), u katorym było skazana: «Padzialili pa-



Jezusa prybiwajuć da kryža.

miż saboju adzieńnie majo, a nad sukniaj majeju kidali los.»
Padzialiüşy adzieńnie, žaŭniery pasieli i pilnawali jaho.

Na pamiatku adbytaj Jezusam darohi na Kalwaryju Kaściol ustanawiŭ Darohu Kryža abo Stacyi. Stacyjaŭ jość 14, jany prypaminajuć nóm muki Chrystusa, pačynajućy ad asudžeńnia jaho na śmierć aź da śmierci i pa-

chawańnia. Pačali ludzi abchodzić stacyi ũ Jeruzalimie, idučky tej samaj darohaj, jakoj išoŭ Chrystus, zatrymoŭwajučysia u tych miascoch, dzie zdarylisia waźniejšyja wypadki. Ale nia koźny moźa iści tej samaj darohaj, jakuju išoŭ Chrystus, bo nia koźny moźa być u Jeruzalimie. Dyk Kaścioł ustanawiŭ Stacyi (abrazy abo fihury) u koźnaj świątyni abo nawet wyznačyŭ adumysłowyja miascy (napr. Kalwaryja kala Wilni), dzie pabudowany kaplicy i dzie wiernyja chryścijanie mohuć abrazowa pradstawić sabie kryżawuju darohu Chrystusa i hetym razważyć jahonyja mučeńni.

§ 59. SIEM APOŠNICH SŁOŬ I ŚMIERĆ JEZUSA.

Śmierć na kryży — heta była straśnaja śmierć. Ukryżawany musiŭ doŭhi čas wisieć na kryży i mučycca, pakul nie pamior. Dyk i Jezus wisiačy na kryży, pieranasiŭ usie mučeńni, źwiazanyja z kryżawoju śmierciaj. Pad kryżam stajała matka jahona, niekalki žančyn i Jan apostał, dalej stajali worahi jahony, katoryja jašče u hetu trudnuju časinu naruhalisia jamu i kazali: „Hej ty, što razwalwaješ świątyniu Bożuju i ũ try dni jaje staŭlaješ, ratuj samoha siabie. Kali ty Syn Boży, zydzi z kryża.“ A druhija naśmiachalisia z jaho i hawaryli: „Inšych ratawaŭ, a sam siabie paratawać nia moźa. Kali jon jość karol Judejski, niachaj ciapier zydzie z kryża i my uwierym u jaho. Spadziawaŭsia na Boha, niachaj-ža ciapier jaho paratuje — bo-ż kazaŭ: ja jość Syn Boży“.

A Jezus, čujučy hetyja naruhańni ludziej, katorym jon nie zrabiŭ ničoha drennaha, maliŭsia za ich i kazaŭ: „*Ojča, daruj im, bo nia wiedajuć, što robiać.*“ I heta było pieršaje słowa, pieršy skaz Jezusa z kryża.

Taksama adzin z razbojnikaŭ, jaki byŭ razam z im ukryżawany, bluźniŭ prociŭ jaho i kazaŭ: „Kali ty jość Chrystus (h. zn. Mesyjaš), paratuj samoha siabie i nas.“ Ale drugi zhaniŭ jaho za hetyja słowy i skazaŭ: „Ci ty Boha nie baišsia? My sprawiadliwa cierpim, bo dastali toje, na što zasłużyli, a jon ničoha drennaha nie zrabiŭ.“ I źwiarnuŭšysia da Jezusa, skazaŭ: „Panie, uspomni aba mnie, kali prydzieš u Waładarstwa twajo.“ Na hetyja słowy Jezus adkazaŭ miłaściwa: „*Sapraŭdy kažu tabie, siańnia budzieš sa mnoju ũ rai.*“

Spahlanuŭ Jezus i na matku swaju, jakaja ũ wialikim boli pad kryżam stajała i pakazwajučy na ŭlubionhha swajho wučnia Jana, skazaŭ: „*Žančyna, woś syn twój.*“ A potym źwiarnuŭšysia da Jana, addaŭ jamu swaju matku ũ apieku, kažučy: „*Woś matka twaja.*“ I ad hetaj časiny Jan uziaŭ Matku Bożu da siabie i zaapiekawaŭsia jeju, jak swajeju rodnaju.

Kali Jezusa ũkryżawali (a heta było kala hadziny 12 u dzień), začmiłasia sonca i ciemra pakryła ziamlu i tak trywała da hadziny 3-j. U hetym czasie mučeńni Jezusa zrabilisia wielmi ciaźkimi, dyk jon, źwiarnuŭšysia da swajho Aŭca niabiesnaha, wialikim hołasam zahałasiŭ: „*Eli, Eli, lamma sabachtani,*“ što značyć: „*Boża moj, Boża moj, čamuż ty mianie pa-*

kinuŭ? A niekatoryja, što tam stajali, naśmiechalisia z hetych sloŭ Jezusa i, pierakručwajučy ich, kazali: „Ŭ biadzie Haljaša kliča, pahladzim, ci prydzie pamahčy jamu.“ (Tahdy byŭ taki



Śmierć Jezusa Chrysta.

zwyčaj, što ŭ niaščcaści klikali na pomač Haljaša). Jak bačym, worahi Jezusa nawat pry skanańni nie dawali jamu spakoju i naruhalisia z jaho.

Zaraz potym Jezus pramowiü: „*Smahnu.*“*) Adzin z žaŭnieraŭ uziaŭ hubku, namačyŭ jaje u woccie i, natknuŭšy jaje na tryšcinu, pryłažyŭ da wusnaŭ Jezusa. Jezus pakaštawaŭ woctu i skazaŭ: „*Dakanalasiasia*“ h. zn. spoŭnilisia ũžo usie prarocctwy ab jaho mučeniach, dakanalasiasia jaho žyćcio, jaho nawuka i achwiara, astałasiasia tolki śmierć. Urešcie Jezus, zahałasiušy wialikim hołasam: „*Ojča, u ruki Twaje addaju ducha majho,*“ schiliŭ swaju haławu i skanaŭ.

U hety čas zasłona ũ światyni, jakaja addzialała miesca Światoje ad Najświaciejšaha, razarwałasiasia na dźwie čaści zwierchu aŭ uniz, zatrasłasiasia ziarnla, adčynilisia hraby i mnoha pamioršych pakazałasiasia ũ mieście. Sotnik, katory tam stajaŭ i žaŭniery, jakija pilnawali Jezusa, widziačy usio heta, wielmi spałochalisia i kazali: „*Sapraŭdy hety čaławiek byŭ Synam Božym.*“ A uwieś narod, što tam byŭ pryjšoŭšy, waročausia u horad z wialikim stracham, apuściŭšy hałowy i bjučysia ũ hrudzi.

Jezus, wisiačy na kryży u wialikich mukach, pomnić adnak ab swajej matcy i addaje jaje ũ apieku najmilejšamu swajmu wučniu — Janu. Z hetaha widać, jak Jezus lubiŭ swaju matku i pomniŭ ab jej.

Ale nia tolki pomnić Jezus ab matcy, jon pomnić i kłapacicca ab ũsim čaławiectwie. Kali jon žwiarnušiasia da Jana i skazaŭ: *Woś matka twaja — jon hetymi sławami addaŭ swaju matku nia tolki Janu, ale i ũsiamu čaławiectwu, jak Zastupnicu, Apieku i Paciechu našu.*

§ 60. ŽNIAĆCIE Z KRYŹA I PACHAWAŃNIE JEZUSA.

P. Jezus pamior u Piatnicu kala hadziny 3. Da hadziny 6, kali ũ żydoŭ zachodzili Wialikodnyja świata, astałasiasia kala troch hadzin. Žydy bajalisia, kab ciely asudžanych nie astalisia na kryžoach na Wialikodnyja świata, zatym žwiarnulisia da Piłata i prasili jaho, kab zahadaŭ pałamac nohi ũkryżawanym — a heta z tej metaj, kab pryšpiałyć ich śmierć i kab možna było žniać ich ciely, pakul jašče nia zajduć świata. Piłat prychiliŭsia da ichnaj prošby i wysłaŭ žaŭnieraŭ z adpawiednym paručeniem.

Žaŭniery pryšli i pałamali nohi (h. zn. kości ũ nahach) dwum razbojnikom, a kali padyšli da Jezusa, zaŭważyli, što jon užo pamior — dyk nie łamali jamu noh, a tolki adzin z žaŭnieraŭ lancaj prabiŭ jamu bok, z katoraha, na znak śmierci jahonaj, wypłyła kroŭ i wada. Tut spoŭnilisia dwa prarocctwy ab Mesyjašy: „*Kašciej jaho łamac nia budziecie*“ (Ex. 12—46) i „*Ŭbačać, kaho prabili*“ (Zach. 12—10).

Pad wiečar pryšoŭ da Piłata Jazep z Arymatei, jaki byŭ siabram Sanhedrynu, i patajemnym wučniem Jezusa. Jon nia braŭ udzielu ũ asudžeŭni Jezusa na śmierć i ciapier śmieła

*) Smaha była adnej z najbolšych mukaŭ wisiačaha na kryży.

žwiarnušia da Pilata i prasiū wydać ciela Jezusa, kab mahčy jaho pachawać. Pilat spytašia ũ sotnika, ci Jezus sapraūdy pamior? Kali sotnik aficyjalna paćwiardziū śmierć Jezusa, Pi-



Žniaćie Jezusa z kryža.

lat pazwoliū Jazepu žniać ciela Jezusa z kryža i pachawać. Jazep kupiū nowyja pałotny, u jakija,—pawodle żydoŭskaha abyčaju — ukručwali ciela niaboščykaŭ, a druhi wučań — Nikodym (jaki try hady tamu prychodziū da jaho ũna-

čy pa nawuku) prynios z saboju pachnučych alejkaŭ, pryšli i jašče niekatoryja—dyk supolnymi siłami źniali z kryža cieła Jezusa, namaścili jaho pachnučymi alejkami i ũkrucili ũ pałotny dzieła pachawańnia. Niedaloka ad taho miejsca, dzie Jezus pamior, Jazep z Arymatei mieŭ sad, u hetym sadzie byŭ nowy, wykawany u skale, hrob, u katorym jašče nichto nia byŭ pachawany. U hetym hrobie i pałażyli cieła Jezusa, a da uchodu ũ hrob prywalili ciažki kamień.

Pry pachawańni była Matka Jezusa, była Maryja Mahdalena i inšyja žančyny, jakija nad ciełam Jezusa wyliwali hor-kija ślozy. Zaraz pašla pachawańnia jany pajšli ũ horad, kab nakupić bolejšych pachnučych alejkaŭ, ale nie mahli hetaha zra-bić, bo ũžo było zajšoŭšy ſwiata.

A nazaŭtry h. zn. u subotu pryšli da Piłata staršyja ży-doŭskija i skazali: „My ũspomnili, što hety zwodnik jašče za žyćcia hawaryŭ, što jon pa troch dniach uwaskrešnie. Dyk zahadaj, kab pilnawali hrobu aŭ da treciaha dnia, kab časam nia pryšli wučni, nia ukrali jahonaha cieła i kab potym nie skazali narodu: Jon uwaskros. Tahdy hetaja apošniaja pamył-ka bylab horšaja za pieršuju.“ Skazaŭ im Piłat: „Majecie stra-žu, pilnujcie, jak umiejecie.

Jany pajšli, abstawili hrob stražaj i apiačatali kamień, kab nichto nie ũwajšoŭ u hrob.

Pachawany byŭ P. Jezus u W. Piatnicu kala hadziny 6. Na hetu pa-miatku pa kaściołach ciapier ustrajwajuć hraby, katoryja stawiać nam prad wačyma sumny abrađ pachowin Jezusa.

Mučeńni i śmierć Jezusa Kaścioł prypaminaje nam u W. Poście, a asabliwa ũ apošnim tydni W. Postu, jaki zawiecca Wialikim Tyd-niem.

W. Post pačynajecca ad Papielca, kali kapłan pasypaje hałowy wie-ručym chryścijanam popiełam na znak pakuty (prypomnicie pakutu Niniwi-taŭ u St. Zakonie), a W. Tydzień pačynajecca ad Wierbnaj niadzieli.

Asabliwaje značeńnie u hetym tydni majuć try apošnja dni: čaćwier, piatnica i subota. U hetyja dni Jezus ustanawiŭ Najšw. Sakrament (Eŭcha-rystyju), ciarpieŭ, pamior i byŭ pachawany — zatym hetyja dni zawucca Wialikimi.

U W. Čaćwier — u dzień ustanaŭleńnia Eŭcharystyi i pačatku mu-kaŭ Jezusa ũ Sadzie Aliŭnym — u čacie Imšy padčas „Gloria“ adzywajuc-ca ũsie zwany i potym na znak žaloby moŭknuć aŭ da „Gloria“ u W. Subo-tu. Miest zwanoŭ u hetym čacie adzywajucca klakotki (traščotki). U W. Čać-wier padčas Imšy św. razdajecca Kamunija św., tahdy koždy katalik, razu-miejučy wažnaść hetaha dnia, starajecca prystupić da Kamunii św., kab he-takim čynam ušanawać uhodki ũstanaŭleńnia Eucharystyi i pryniać Cieła i Kroŭ Chrystowu da swajho serca. U W. Čaćwier pašla Imšy kapłan piera-nosić N. Sakrament u ciamnicu. Pa kaściołach katedralnych biskup abmywa-je nohi 12 starcam i pašwiačaje św. Alei da Chrostu, Kryžmawańnia i Apoš-niaha Namaščeńnia.

U W. Piatnicu ũsio nabaženstwa nosić charakter wialikaj žaloby z pryčyny śmierci Jezusa. Kapłan wychodzić da aŭtara ũ čornym adzieńni i lažycca pierad aŭtarom kryžam, potym čytaje pasyju (apisańnie muki Je-zusa), a urešcie biare kryž, akryty čornaju krepaju, adkrywaje jaho pawoli i piaje: „Ecce lignum crucis“ (Woś drewa kryža, na katorym wisiela Zbaŭ-

leńnie świetu, chadziecie. paklonimsia), prapiajaušy hetyja słowy, kapłan kładzie kryż pasiarod kaścioła, całuje sam, a potym całując usie prysutnyja ũ kaściele. Hetaja ceremonija zawiecca adoracyjaj kryža. U W. Piatnicu niama Imšy św. a tolki adpraŭlajecca abrad, jaki zawlecca „Missa praesantificatorum“ h. zn. Imša upierad pašwiačonych daraŭ. U hetaj Imšy niama achwiarawańnia i pieraistočeńnia, a tolki kamunija. Pašla hetaha abradu kapłan pieranosić N. Sakrament u pryhatawany hrob.

U W. S u b o t u adpraŭlajucca abradu užo bolejš radasnyja, jakija pradstaŭlajuc nam chutkaje ũskrašeńnie Jezusa i tak: pašwiačajecca ahoń, wykrasany z kamienia — i hetym ahniom zapalwajucca ũ kaściele ũsie świečki i wiečnaja lampka; a heta robicca na toj znak, što Chrystus — światło dla ũsiaho świetu — ustaŭ z kamiennaha hrobu; potym pašwiačajecca Paschal — wialikaja waskowaja świečka, majučaja 5 praboin, dla označeńnia piaci ranaŭ Chrysta, hety Paschal označaje samoha Chrystusa, jaki ustaŭ z umioršych z piaci ranami na cieľe. U W. Subotu nabaženstwa adpraŭlajecca u biełym adzieńni, a padčas Imšy św. na „Gloria“ adzywajucca iznoŭ zwany i arhany, jakija byli zmoŭkli u W. Čaćw'er. U časie Imšy užo pijaecca „Alleluja“ (słowa hebrajskaje, panašamu toje samaje što „radujciesia“), a po Mšy adpraŭlajucca karocieńkija Niešpary, z hymnam N. Dziewy Maryi „Magnificat.“

Jezus pašla swajej śmierci zyšoŭ da piekła abo atchłani, adkuł wywieŭ dušy ludziej sprawiadliwych, jakija paŭmirali pierad śmierciaj Jezusa h. zn. pierad odkupleńniem i nie mahli ũwajści ũ nieba. Jezus prabywaje ũ atchłani až da swajho ũskrašeńnia, katoraje nastupiła u niadzielu pierad uschodam sonca.

AHULNY PAHLAD NA ACHWIARU JEZUSA.

Jezus achwiarawaŭsia za nas hrešnych i pamior na kryży, prybity da jaho rukami rymskich žaŭnieraŭ, ale wydany byŭ na hetu śmierć staršymi żydoŭskaha narodu i faryzejami.

Pryčynaj nienawiści da Jezusa z boku faryzejaŭ i wučonych u zakonie bylo — jak my užo kazali — inakšaje rozumieńnie asnoŭ i charakteru Mesyjanskaha waładarstwa i samoha Mesyjaša, inakšaje rozumieńnie religii, jakuju wučonyja ũ Zakonie apirali tolki na wonkawych formach. Za prawilnaje rozumieńnie Mesyjanskaj ideji a tak-ža samoj religii pamiž Chrystom i wučonymi ũ Zakonie idzie biazupynnaje zmahańnie: worahi Chrysta starajucca stawić jamu roznyja pytańni, kab jaho aśmiašyc i panizic u wačach narodu a razam z hetym sabrać materjal, patrebny im dla abwinawačeńnia jaho pierad sudom i wydačy na śmierć.

Ale byla jašče adna pryčyna nienawiści da Jezusa — a hetaj pryčynaj byŭ upłyŭ Jezusa na narod. Narod uwažaŭ Jezusa za praroka i išoŭ za im. Kali Jezus uskrasiŭ Łazara z Betanii, to staršyja sabralisia na naradu i tak hawaryli: „Što nam rabić? Hety čalawiek čynić mnoha cudaŭ, kali jaho tak pakiniem, to ũsie ũwierać u jaho, a tahdy pryduć Rymlanie i zabiaruć naš kraj i narod.“ Staršyja bajalisia, što Jezus mo-

ža zhrupawać kala siabie narod, heta wykliča interwencyju Rymlan i na hetym moža paciarpieć uwieś żydoŭski narod, jakoha jany ličylisia pawadyrami. Dyk pastanaŭlajuć Jezusa zabić.

Heta było pierad Paschaj. Staršyja spadziawalisia, što Jezus prybudzie ũ Jeruzalim na Wialikodnyja ŗwiata i tahdy možna budzie jaho ũziać. Tak jano i stałasia. U niadzielu Jezus adbywaje swoj tryŭmfalny ũjezd u Jeruzalim, hramić farizejaŭ i wučonych u Zakonie za ich krywadušnaść i pychu, čym abudŭaje jašće bolšy hnieŭ u ich sercach. Staršyja pastanaŭlajuć jaho uziać, ale „nia ũ dzień ŗwiatočny“ — kazali jany. Z hetaha widać, što spačatku jany chacieli pieračakać ŗwiata i ũžo pa ŗwiatach uziać i wydać Jezusa sudu. Ale na pomač im prychodzić Judaš i abiacaŭe za hrošy wydać jaho ũ ruki staršych biez wialikaha rozhałasu. Staršyja pryjmajuć jaho prapazycyju i ũ rezultacie Jezus unačy z čačwiarha na piatnicu byŭ uziaty żydoŭskimi ŭaŭnierami, (jakija byli z dazwołu rymſkaj ũłady pry archiŗwiatary) i słuhami ũ Aliŭnym sadzie.

Pawodle żydoŭskaha prawa zaraz-ža pawinien byŭ adbycca sud. Wiaźnia nia možna było doŭha dziarŭać u ciamnicy biaz sudu. I praŭda — ũžo na ranicy ũ piatnicu ŭbirajecca Sanhedryn i wynosić prysud ŗmierci. Nočaj nia sudzili, a tolki dapytwali, bo pawodle żydoŭskaha prawa ŗmiarotnyja prysudy mahli wynosicca tolki dniom.

Sanhedryn sudzić Jezusa z pryčyn relihijnych, (za bluźnierstwa prociŭ Boha), a pierad Piłatam winawaciać jaho ũžo nie ũ relihijnych sprawach, jakija dla pahanca Piłata nia mieli nijakaha značeńnia, a ũ palityčnych. Jany kaŭuć, što Jezus čynicca karalom żydoŭskim i buntuje narod prociŭ rymſkaj ũłady. Słabawolny i biez charakteru Piłat paddajecca krykam i pahrozam natoŭpu i padpiswaje ŗmiarotny prysud.*)

*) Jaki byŭ słabawolny Piłat, užo pakazałasia zaraz pašla jaho pryjezdu ũ Jeruzalim, jak namieŗnika cezara. Jon zahadaŭ unieſci ũ ŗwiatyniu pahanskija znaki, jakija byli na ŗtandarach rymſkich lehijonaŭ. Heta tak uzburyła narod, što jon ceły dzień prawioŭ u ŗwiatyni na malitwie, proſiačy Boha, kab ratawaŭ ad takoj hańby ŗwiatoŭe miesca. Pa ũsim horadzie pajšło hołasnaje narakańnie na Piłata i hetaje narakańnie mahło pierajſci ũ adkryty bunt. Piłat, bačačy hetaje, paſpiešna wyjechaŭ z Jeruzalimu ũ Cezareju Palestynskuju, dzie zaŭsiody prabywaŭ, ale żydy rušyli za Piłatam tudy i tam praz 6 dzion stojačy na kaleniach, nie bajučysia ŗmierci, malili Piłata, kab zahadaŭ wynieſci pahanskija znaki i fihury z ŗwiatyni — i Piłat zdaŭsia. Znaki lehijonaŭ byli wyniesieny z ŗwiatoŭa miesca. Narod tahdy užo prakanaŭsia, što z Piłatam moŭa zrabić, što chočučy i zatym tak raſuča i zaŭziata damahaŭsia ŗmiarotnaha prysudu na niawinnaha Chrysta i swajho dapiaŭ.

Asudžanym na śmierć zašiody abwiaščali šmiarotny prysud i pašla hetaha adbywałasia kaźń. Šmiarotny prysud byŭ karotki: „Ibis ad crucem“ što zn. pojdzieš na kryž.

Śmierć Jezusa nastupiła pawodle najnawiejšych došle-
daŭ u piatnicu 7 krasawika 30 hodu našaj ery.**)

Sa śmierciaj Jezusa *dakanałasia* ũsio toje, što bylo ab im napisana ũ St. Zakonie, *dakanałasia* adkupleńnie rodu ludzkoha z niawoli hrech, *dakanałasia* abjadnańnie čaławieka z Boham praz łasku. Jezus adciarpieŭ za našy hrachi, i wiarnuŭ nas da łaski Božaj, jakuju ludzi byli straciŭšy praz pierwarodny hrech.

Ad śmierci Jezusa pačynajecca dla ũsiaho čaławiectwa nowaje žyćcio. Prybity da kryža Jezus nia tolki adkuplaje ũwieś świet, ale Jon refarmuje dziaržawy, hramadzianstwa, siamju i adzinku. Ludzi pakidajuć daŭniejšuju relihiju, daŭniejšyja formy hramadzkaha žyćcia i pryjmajuć nowyja, jakija wiaściŭ Chrystus. Prabitaja da kryža ruka Chrystusa skirawa-
ła świet na nowy ślach.

**j Čamu nia ũ 34 abo 35 hodzie, ale ũ 30? Jezus ža mieŭ umiraju-
čy poŭnych 33 hady! Woś-ža treba wiedać, što tahdy, kali žyŭ Jezus bylo inšaje ličeńnie času (chronolohija), tahdy ličyli hady ad zasnawańnia hora-
du Rymu (ab Urbe condita) i tolki u 6 stahodździ pa Naradž. Chrystusa
manach Dziańs Mały ustanawiŭ hod naradzinaŭ Chrysta, ale pamyliŭsia.
Zamiest toho, kab aznačyć naradžeńnie Chrysta ũ 748 ci 749 hodzie ad za-
kładzin horadu Rymu, (jak jano bylo sapraŭdy), jon padaŭ 754 hod i hetym
samym aznačyŭ 1-šy hod našaj ery paźniej na jakuju 5—6 hadoŭ.

IV ČAŠĆ. JEZUS UWASKROŠŠY.

Šmierciaj swajeju na kryży Jezus pakazaŭ, što jon jość sapraŭdy čaławiek, i što tak uzlubiŭ świet, što addaŭ za jaho siabie na achwiaru, a ŭskrašeńniem swaim akazaŭ swajo bostwa i swaju boskuju mahutnaść i hetym umacawaŭ apostalaŭ u wiery.

Maliŭsia Jezus da swajho Ajca niebiesnaha na Apošniaj wiačery, kab jaho prasławiŭ — woś ciapier pryšla časna hetaj sławy. „Chrystus uskros“ razychodzicca radasnaja wiestka pamiž apostalami i wučniami. Spačatku niekatoryja wučni nia choćuc wieryć, ale ŭskroššy Jezus źjaŭlajecca im i hetym ućwiardžaje ŭsich u wiery i končyc swajo paslanstwa tut na ziamli. Pašla ŭskrašeńnia Jezus daje mocnyja arhanizacyjnyja asnowy swajmu Kaściołu. daje wučniom zahad iści i abwiaščać ewaneliju pa ŭsim świecie i ŭychodzić ŭ nieba.

U hetaj častcy razhledzim Uskrašeńnie Chrystowa i padziei pašla jahonaha ŭskrosu aź da Ušešcia ŭ nieba.

§ 61. USKRAŠEŃNIE JEZUSA.

U toj hod jakraz u subotu abchodzili żydy swaje Wialikodnyja świata, dyk nihto nie adwiedywaŭ hrobu Chrystusa. Tolki straž, pastaŭlenaja kala hrobu, pilnawała, kab nihto da jaho nia prybliziŭsia.

Raptam, užo pa poŭnačy, ale jašče da ŭschodu sonca, Jezus swajej ułasnej mocaj pakinuŭ hrob, dzie byŭ pachawany i wyjšaŭ adtul u swaim chwalebnyim cielem, nie adwalwajučy kamienia i nia narušajučy piačatak. U hetu časinu zadryžela ziamla — i woś anieł Boży zyšoŭ z nieba, adwaliŭ kamień ad hrobu i sieŭ na im. A woblik anieła byŭ jasny, jak małanka, a adzieńnie bielaje jak śnieh.

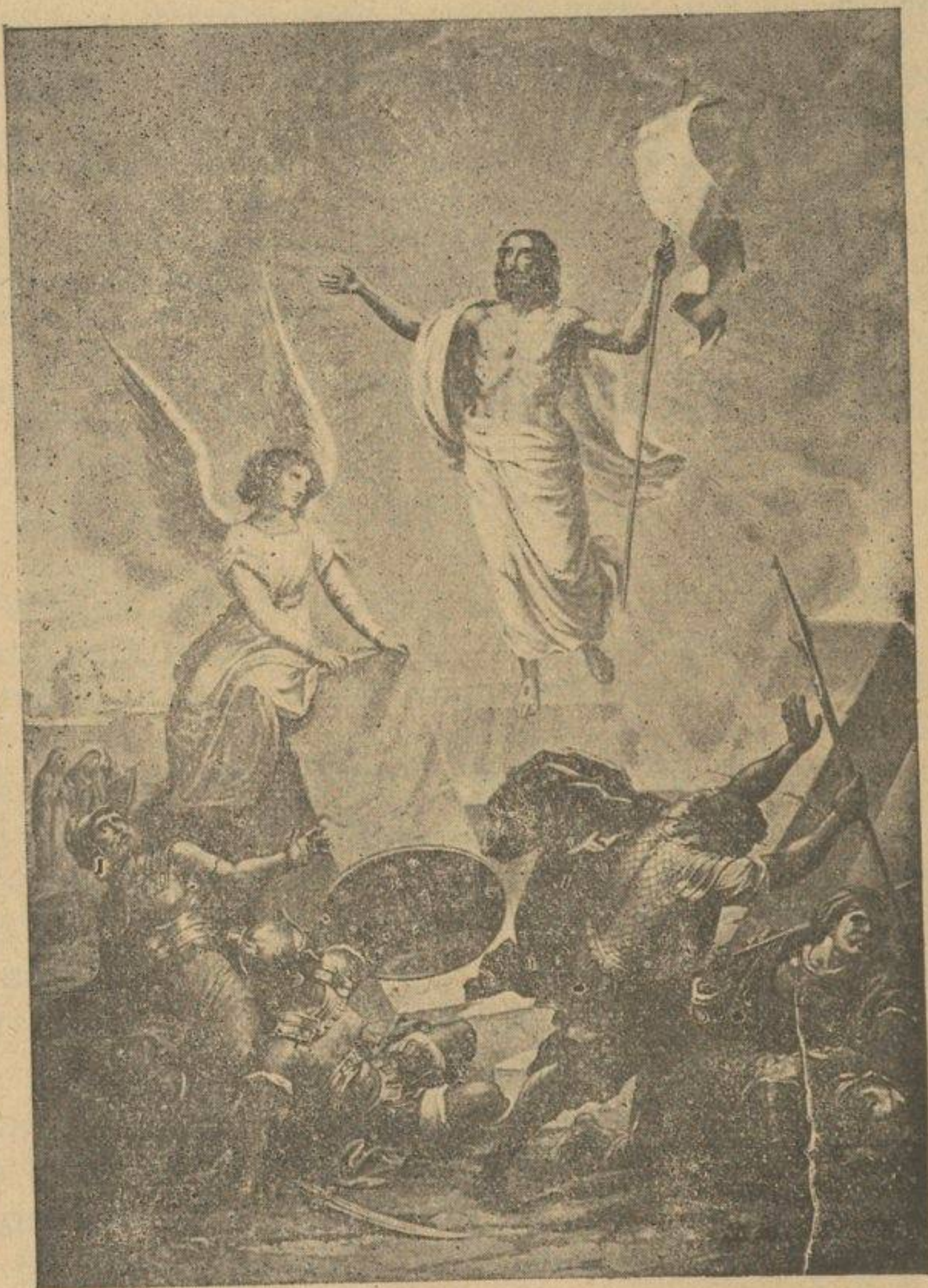
Žaŭniery, jakija ścierahli hrobu, pamleli sa strachu i zrabilisia jak niażywyja. Apryptomniŭšy, jany paŭciekali ad hrobu i pryšli ŭ Jeruzalim. Tam raskazali starejšym duchoŭnym ab usim, što stałasja. Staršyja zyšlisia na naradu i pa naradzie paklikali tych žaŭnieraŭ i, dajučy im šmat hrošaj, tak ich nawučyli: „Kažecie, što wučni jahony pryšli ŭnačy i, kali wy spali, ukrali jaho. Kali ž heta dojdzie da namiešnika, to my za was zastupimsia i wy nia budziecie karany“.

Žaŭniery ŭziali hrošy i zrabili tak, jak ich nawučyli. I razyšłasja hetakaja wiestka pa ŭsim miešcie.

Taho samaha dnia, čuć świet, niekatoryja žančyny, jak Maryja Mahdalena, Maryja matka Jakuba (swajačka Jezusa) i Salome pajšli da hrobu z pachnučymi alejkami, kab namašćić Jezusa. Idučy jany hawaryli pamiž saboju: „A chto-ž nam adwalić kamień ad hrobu“? Ale pryjšoŭšy, uhledzieli, što ka-

mień užo adwaleny i hrob pusty. Tahdy Maryja Mahdalena pabiehła nazad u horad skazać apostalam Piatru i Janu, što Jezusa užo niama ũ hrobie.

Druhija-ž žančyny ũwajšli ũ hrob i ũhledzieli pa prawaj staranie anieła, adzietaha ũ biełuju wopratku. Jany, uhledzieũšy anieła, spałochalisia mocna — ale anieł skazaũ im: „Nia bojciesia! Wy šukajecie Jezusa Nazarenskaha, što byũ ukryžawany, — jon ustaũ z umioršych, niama jaho tut, woś



Uskrašeńnie Chrystowa.

miesca, dzie jaho byli palažyli. Idziecie i skažecie wučniam jahonym i Piatru, što idzie prad wami ũ Halileju, tam jaho ũbačycie, tak jak byũ skazaũ napierad“.

Žančyny, pačuũšy hetaje, pajšli čym-chutčej ad hrobu sa stracham i razam z radašciaj, kab pawiedamić ab hetym apostalaũ.

A tymčasam apostaly Piotr i Jan, pačuũšy ad Maryi Mahdaleny, što hrob pusty, užo nia išli, a biehli da hrobu.

Maładziejšy Jan apiaredziŭ Piatra i pieršy prybieh da hrobu, ale nie adwažyŭsia adzin uwajści, a tolki, zahlanuŭšy ŭ siaredzinu, uhledzieŭ lažačyja ŭ hrobie pałotny. Tymčasam nadyjšoŭ i starejšy Piotr, jon uwajšoŭ u hrob i taksama ŭhledzieŭ lažačyja pałotny i chustu, jakoju była abwiazana haława Jezusa. Heta chusta złożana lažała ŭ druhim miescy. Ciapier uwajšoŭ i Jan i jany abodwa ahledzieli ŭwieś hrob i prakanalisia, što sapraŭdy hrob byŭ pusty.

Ahledzieŭšy, jany adyšli, nie rozumiejučy jašče ŭsiaho, što było stałasia.

Straža, jakuju žydy padkupili, hawaryła, što kali jana spała, pryšli wučni Jezusa i ŭkrali cieła jahona. Haworačy hetak, tyja straźniki piarečyli sami sabie, bo jak jany mahli widzieć, što Jezusa ŭkrali jahony wučni, kali jany spali? A kali nia spali, to jakim sposabam wučni mahli ŭziać? Zatym Sanhedryn u hetaj sprawie nia robić nijakaha śledztwa, nikoha nie karaje i nawet potym, kali mieŭ apostalaŭ u swaich rukach, nie abwinawačwaje i nia sudzić ich za kradziežu cieła, a tolki, chočučy zakryć usiu sprawu, daje hrošy žaŭnieram, kab puskali ŭ narod fałšywyja wieści. Hetakim sposabam žydy chacieli ŭstrymacć swaich, kab nia prymali chryścijanskaj wiery.

Pamiatku Uskrašeńnia Jezusa Kaścioł abchodzić na wiasnu, kali ŭsia pryroda budzicca da žyćcia. U heta świata, zwanaje Wialikim dniom (Wialikdzień) Kaścioł ustanawiŭ asobnaje nabaženstwa, jakoje nazywajecca Rezurekcyja, h. zn. Uskrašeńnie. Padčas Rezurekcyi kapłan wynosić z hrobu Najšw. Sakrament i pry pijańni wiasiołaha „Alleluja“ ŭ procesii abchodzić try razy nawokoł kaścioła. Pašla procesii blare kryż, apajasany čyrwonaj stułaj i, padymajučy jaho, trejčy pija: „Surrexit Dominus de sepulchro“ što zn. „Ustaŭ Pan z hrobu“, a potym pijaicca ŭračystaje Jutrenia z himnam na kancy „Te Deum laudamus“ (Ciabie Boža chwalim).

Na Wialikdzień pašwiačajuć jajki, pirahi, miasa i inšuju zjadobu. Jajko — heta znak uskrašeńnia, bo jano na pahlad padobnaje da miertwaha hrobu, adnak z jaho wychodzić żywoje pisklanio. Miasa prypaminaje nam Wialikodnaha barančyka, a hetym Barančykam jość Chrystus. A pirahi prypaminajuć toj chleb Eucharystyčny, jaki dzialiŭ i dawaŭ apostalam Chrystus.

Chrystus uskros u ciełe prasaŭlenym, jakoje nie padlahaje śmierci, ciarpieńniom i jakoje prachodzić praz materjalnyja pieraškody i jakoje z wialikaj skoraśclaj pieranosicca z miesca na miesca.

§ 62. JEZUS ŽJAŬLAJECCA MAHDALENIE I PIATRU.

Maryja Mahdalena pryšla da hrobu zaraz za apostalami Piatrom i Janam i pa adychodzie ich horka płała. Płačučy, jana schiliłasia, kab jašče raz pahladzieć u hrob i ŭ hety moment ubačyła dwuch aniołaŭ, apranutych u bielaje adzieńnie. Jany siadzieli ŭ hrobie, na tym miescy, dzie było pachawana cieła Jezusa, adzin la haławy, a drugi la noh. Anioły spytaliŭsia ŭ jaje: „Žančyna, čaho ty płačaš“? Jana im adkazała: „Uziali majho Pana i nia wiedaju, dzie jaho pałażyli“.

Skazaŭšy heta, jana abiarnułasia i ŭbačyła Jezusa, katory stajaŭ blizka jaje, ale jana jaho nie paznała. Jezus pramowiŭ da jaje: „Žančyna, čaho płačaš? Kaho šukaješ“? Maryja Mahdalena dumala, što heta sadoŭnik, dyk žwiarnułasia

da jaho z prošbaj: „Panie, kali ty jaho ũziaŭ, to skaŷy mnie, dzie jaho paŷyŷy, a ja jaho waŷmu“. Tahdy Jezus pramowiŭ da jaje tolki adno slova: „Maryja“ — i jana zaraz paznaŷa jaho, a paznaŷy ũskryknuŷa: „Rabboni“, ŷto zn. „Wuŷyciel moj“ i kinuŷasia jamu da noh, choŷuŷy ich pacaŷawaŷ. Ale Jezus skazaŭ jej: „Nie datykajsia da mianie, bo ja jaŷce nia ũzyŷoŭ da Ajca majho. Idzi da wuŷniaŭ maich i skaŷy im: Uzychodŷu da Ajca majho i Ajca waŷaha, Boha majho i Boha waŷaha“.

Skazaŷy hetaje, Jezus ŷnik jej z waŷcu.

Maryja Mahdalena pajŷla z hetaj radasnaj wiestkaj da wuŷniaŭ i raskazaŷa im usio, ŷto widziela i ŷuŷa.

Ale nia tolki Maryi Mahdalenie ŷjawiŷsia Jezus, jon ŷjawiŷsia takŷa tym ŷanŷynam, katoryja pryŷli razam z Maryjaj Mahdalenaj da hrobu. Kali jany waroŷalisia ũ horad da wuŷniaŭ, Jezus spatkaŭ ich i skazaŭ im: „Jak majeciesia“? ŷanŷyny paznali Jezusa i ũpaŷy da jahonych noh, pakŷanilisia jamu. Jezus-ŷa skazaŭ im: „Nia bojciesia, idziecie i skaŷecie maim bratom (wuŷniam), kab iŷli ũ Halileju, tam mianie ũbaŷaŷ“.

Hetaha samaha dnia (heta zn. u niadzielu) Jezus ŷjawiŷsia i Piatru.

Wuŷni Jezusa spaŷatku nie chacieli wieryŷ ũ ũskraŷeŷnie swajho Wuŷyciela. Tyja wiestki, jakija im prynosili ŷanŷyny, jany ũwaŷali za niejkija plotki, katorvm nia treba wieryŷ. Dumali, ŷto moŷa ŷanŷynam nleŷta prydaŷosia, adnak choŷuŷy prawieryŷ, nia iduŷ. ale biahuŷ da hrobu. Adnak hetych dowadaŭ, jakija jany baŷyli, jaŷce maŷa byŷo, kab ich prakanaŷ ab uskraŷeŷni — zatym Chrystus hetaja dowady im padaŷe ũ wialikim liku.

§ 63. JEZUS ŷJAŭLAJECCA DWUM WUŷNIAM U DAROZIE DA EMAUS.

Pad. wieŷar taho samaha dnia, kali Jezus paŷtaŭ z umiorŷych, dwa wuŷni jahony: Łukaŷ i Kleofas iŷli da miasteŷka Emaus, jakoŷe laŷala niedaloka ad Jeruzalima (15 kilametraŭ). Iduŷy, jany hawaryli ab usim tym, ŷto staŷasia ũ apoŷnija dni ũ Jeruzalimie i razwaŷali ũsie fakty, jakija byli ŷwiazanyja z mukaj i ŷmierciaj ich darahoha Wuŷyciela.

Kali jany hetak hawaryli, prybliziŷsia da ich sam Jezus i jak padaroŷny iŷoŭ razam z imi; ale woŷy ich byli strymanny, tak ŷto nie paznali jaho.

Jezus spytaŷsia ũ ich: „Ab ŷym heta wy haworycie pamiŷ saboju i ŷamu wy sumnyja“? A Kleofas adkazaŭ jamu: „Ty-ŷ byŷ u Jeruzalimie i nia wiedajeŷ, ŷto tam staŷasia ũ hetaja dni“? Jezus spytaŷsia: „ŷto tokoŷe“? Tahdy jany paŷali raskazwaŷ ab Jezusie Nazarenskim, jakim jon byŷ prarokam, mahutnym u dziele i slowie pierad Boham — i jak wydali

jaho staršyja duchoŭnyja i pawadyry narodu na śmierć i űkry-
żawali jaho. A űsie spadziawalisia, što jon mieű zbawić Izrai-
la — adnak ciapier woś užo treci dzień, jak heta űsio stała-



Jezus u darozie ű Emaűs.

sia. Ale niekatoryja űančyny byli ű hrobie ranicaj — kazali
dalej wučni — dy jaho nie znajšli, tolki aniołaű bačyli, jakija
kazali, što jon űywie. Taksama chadzili niekatoryja wučni da
hrobu i tak znajšli, jak űančyny hawaryli, ale jaho samoha
nia bačyli...

Wysłuchaŭšy ŭwieś hety raskaz, Jezus skazaŭ im: „O biazmysnyja i laniwyja sercam, kab mahčy pawieryć usiamu, što hawaryli praroki! Ci-ž nia treba było, kab ciarpieŭ Chry-stus i hetak uwajšoŭ da swajej chwały“? I pačaŭšy ad Maj-sieja i prarokaŭ, pačaŭ im wykładać usio toje, što było ab im napisana, ab usich mučeńniach i śmierci. Wučni ŭważna słuchali jahonaj nawuki — i hetak haworačy, padyšli jany da miastečka Emaus.

Jezus rabiŭ wyhlad, što choča dalej iŭci, ale jany zatry-mali jaho, kažučy: „Astańsia z nami, bo ŭžo pozna i dzień pachiliŭsia da wiečara“. Jezus astaŭsia i ŭwajšoŭ z imi ŭ dom.

A kali siadzieŭ razam z imi za stałom, uziaŭ chleb, ba-hasławiŭ jaho, łamaŭ i dawaŭ im. Tahdy adčynilisia ŭ ich wočy i jany paznali jaho, ale jon źnik im z wačej. Jany-ž hawaryli pamiž saboju: „Ci-ž nie hareła serca našaje, kali jon u darozie hawaryŭ da nas i wykładaŭ nam Pisańnie“.

I ŭstaŭšy ŭ toj-ža čas wiarnulisia ŭ Jeruzalim. Tam za-stali sabraŭšychsia razam apostalaŭ i wučniaŭ, katoryja pry-witali ich radasnymi sławami: „Sapraŭdy Pan uwaskros i źja-wiŭsia Symonu“. A jany raskazali ab tym, što zdaryłasia im u darozie i jak jany paznali jaho pry łamańni chleba.

Jak bačym i hetyja wučni nie chaceli wieryć, što Jezus uwaskros. Jany nie mahli zrozumieć, kab praŭdziwy Mesyjaš, za jakoha jany mieli Je-zusa, moh tak ciarpieć i ŭreŭcie pamierci haniebnaju śmierciu na kryży. Dobry Jezus pawučaje ich, što hetak pawinna było być i wykłada je im pra-roctwy ab swaim mučeńni i śmierci. Sumniwy ŭstupajuć miesca wiery i wučni wierać užo, što Jezus pawinien byŭ ciarpieć. Tahdy Jezus padma-coŭwaje ich dušu swaim Ciełam i daje im z swaich ruk Kamuniju św.

§ 64. JEZUS ŽJAŬLAJECCA APOSTAŁAM I ŬSTANAŬLAJE SAKRAMENT PAKUTY. NIAWIERNY TAMAŠ.

Kali jašče Łukaš i Kleofas hawaryli z apostalaŭ ab usim tym, što było stałasia za ŭwieś dzień, a dźwiery byli začy-nieny z strachu pierad żydami, raptam sam Jezus źjawiŭsia pasiarod ich i skazaŭ im: „Supakoj wam. Heta ja — nia boj-ciesia“. Ale jany spałochalisia i dumali, što bačać ducha. Tahdy Jezus, bačačy ichny strach, skazaŭ im: „Čaho wy zba-jalisia i čamu takija dumki iduć u sercy wašyja? Pahladziecie na ruki maje i na nohi, heta-ž ja samieńki jość, datykajcie-sia i prakanajciesia: duch nia maje ciela i kaściej, a ja, jak bačycie, maju“. I, skazaŭšy hetaje, pakazaŭ im ruki i nohi.

A kali jany jašče nia wieryli ad radaści i ździŭleńnia, Jezus skazaŭ: „A ci majecie tut što jeŭci?“ Jany padali jamu kawałak piečanaj ryby i waščynu miodu, jon uziaŭšy ad ich jeŭ, a što astałasia, addaŭ im. Potym skazaŭ im: „Woś słowy, katoryja ja wam hawaryŭ tahdy, kali jašče byŭ z wami: *treba*,

kaž spoñnilasia ũsio toje, što aba mnie napisana ũ Zakonie Majsieja, i ũ prarokach i ũ psalmach.“ I daũ im zmysł, kaž mahli rozumieć Pisañnie.

Pašla jašče raz žwiarnušsia da ich sa sławami: „Supakoj wam! Jak mianie pašlaũ Ažciec, tak i ja was pasyłažu.“ Skažaũšy hetaje, tchnuũ na ich i pramowiũ uračysta: „*Ważmiecie Duchą Światohą, katorym adpušćicie hrachi, buduć adpušćany, a katorym zatrymajecie, buduć zatrymany.*“ Pašla hetych sloũ žnik im z wačej.

A Tamaš, adzin z dwanaccaci, nia byũ tahdy razam z usimi. Kali-ž jon pryšoũ, hawaryli jamu wučni, što widzieli Jezusa. Ale Tamaš nie chacieũ hetamu wieryć i skazaũ: „Kali nia ũhledžu na rukach jahonych znaku ad ćwiakoũ i nie ũłažu palca majho ũ miesca ćwiakoũ i nie ũłažu ruki majej ũ bok jahcny — nie pawieru.“

A pa wašmi dniach byli iznoũ sabraũšysia wučni jahony ũ domie i Tamaš byũ razam z imi. Tahdy iznoũ uwajšoũ da ich Jezus praz začynienyja džwiery i, staũšy pasiarod ich, skazaũ: „Supakoj wam.“ A potym žwiarnušsia da Tamaša i skazaũ jamu: „ũłaży palec swoj siudy i ahladaj ruki maje, padymi ruku twaju i ũłaży u bok moj, a nia budź niawiernym, ale wieručym.“ Tamaš, pačuũšy hetyja slowy, skazaũ z poũnaj wieraj: „Pan moj i Boh moj.“ A Jezus jamu adkazaũ: „Ty ũwieryũ, Tamaš, zatym što mianie bačyũ. Bahasłaũleny, katoryja nia bačyli, a ũwieryli.“

Jezus zwaročwajecca da Tamaša z takimi samymi sławami, jakimi pierad hetym Tamaš wykazwaũ swaju niawieru ũ uskrašeñnie Jezusa — i kaža jamu ũłażyć ruku ũ swaje rany. Hetym Jezus daje jamu zrozumieć, što ũžo wiedaje ab usim i lahodna vyhawarwaje Tamašu jahonuju lohkadumnaść — bo nia možna staũlać Bohu takich warunkaũ, jakija pastawiũ Tamaš. Adnak, datknuũšysia da ranaũ Chrystusa, Tamaš uskrykwaje: Pan moj i Boh moj.

Zaraz u pieršy dzieñ pašla swajho Uskrašeñnia Jezus choča abdaryć čaławiectwa łaskami, wypływajučymi z jaho mučeñnia i śmierci: jon daje apostołam i ich nastupnikom uładu adpušćañnia hrachoũ, kaž błudziačaje i hrešnage čaławiectwa zaũsiody mahło atrymać darawañnie hrachoũ i hetym samym zdabyć dla siabie supakoj dušy, jakoha Jezus tak žadaje dla ũsich, kažučy: Supakoj wam. A hrešny čaławiek nia maje hetaha Božaha supakoj ũ dušy swajej.

Ale Chrystus daũ uładu nia tolki adpušćać hrachi, ale i zatrymoũwać ich — a heta moža być tolki tahdy, kali majučyja uładu adpušćañnia i zatrymliwañnia hrachoũ, buduć wiedać, jakija hrachi adpušćić, a jakija zatrymac. Zatym i adbywajecca spowiedź z hrachoũ pierad tymi, jakija atrymali hetu uładu: pierad kapłanami i biskupami. Na spowiedzi hrešnik wykazwaje swaje hrachi, a kapłan abo biskup abo adpušćaje jamu hrachi abo zatrymliwaje, nie dajučy jamu razhrašeñnia. Nie daje razhrašeñnia tahdy, kali hrešnik nia wart hetaha (nia choča wiarnuć kradzienaha, choć moža heta zrablć, nia choča naharadzić ludziam za зробlenuju kryũdu, nia kajecca za swaje hrachi i h. d.).

§ 65. JEZUS ŽJAŮLAJECCA Ů HALILEI. PIOTR—HALA-
WOJU KAŚCIOŁA.

Jak wiedajem, Jezus zaraz paśla swajho Uskrašeńnia zahadaŭ apostalam iści ů Halileju, bo tam mieŭsia im źjawicca. Apostaly pasłuchali swajho Wučyciela i z Jeruzalimu škirawalisia ů Halileju. Niekatoryja z ich byli sabraŭšysia kala woziera Genezaret i tam ławili rybu.

Adzin raz jany cełuju noč trudzilisia, kab niešta zławić, ale nie zławili ničoha. Na ranicy, kali ůžo pačalo dnieć, staŭ na bierazie Jezus i spytaŭsia ů ich: „Dzieci, a ci majecie ryby“? Jany nie paznali Jezusa i adkazali, što nie. Tahdy skazaŭ im: „Zakińcie sieci pa prawaj staranie łodki i znojdziecie.“ Jany zakinuli i zaharnuli stolki ryby, što z trudom mahli wyciahnuć. Tahdy Jan apostal zrazumieŭ, što na bierazie staić Jezus i skazaŭ Piatru: „Heta Jezus.“ Piotr, jak tolki heta pačuŭ, uzłażyŭ na siabie rybackuju wopratku i kinuŭsia u wadu, kab upłaŭ čym-skarej dastacca da swajho Wučyciela. Druhija-ž wučni płyli ů łodcy, ciahnučy za saboju sieci, poŭnyja ryby.

Kali wyšli na bierah, ubačyli rozłożany ahoń, a na im rybu, tut-ža lażaŭ i chleb. Jezus skazaŭ im: „Pryniasiecie taje ryby, što wy ciapier zławili.“ Piotr pajšoŭ i razam z inšymi wučniami wyciahnuŭ na bierah sieci i, choć tam było 153 wialikich rybaŭ, adnak sieci nie parwalisia. Tahdy Jezus skazaŭ im: „ldziecie śniedać,“ pry hetym braŭ u swaje ruki chleb i rybu, padawaŭ im i jany jeli.

Kali ůžo paśniedali, Jezus źwiarnuŭsia da Symona—Piotry i spytaŭ u jaho: „Symonie, synie Jana, ci ty mianie lubiš bolej, jak hetyja“? Piotr adkazaŭ jamu: „Tak, Panie, ty wiedaješ, što ja ciabie lublu.“ Skazaŭ jamu Jezus: „*Pasi baranki maje.*“

Potym iznoŭ spytaŭsia: „Symonie, synie Jana, ci ty lubiš mianie“? I na hety raz adkazaŭ Piotr: „Tak, Panie, ty wiedaješ, što ja ciabie lublu.“ Jezus skazaŭ jamu: „*Pasi baranki maje.*“

I treci raz spytaŭsia Jezus u Piatra: „Symonie, synie Jana, ci lubiš mianie“? Na hety raz zasmuciŭsia Piotr, što Jezus aź treci raz pytajecca ů jaho, dyk z usiej ščyraści swajej haračaj dušy adkazaŭ: Panie, ty usio wiedaješ, ty wiedaješ, što ja ciabie lublu.“ Tahdy skazaŭ jamu Jezus: „*Pasi awiečki maje*“ i jašče dabawiŭ hetyja słowy: „Sapraŭdy, sapraŭdy kažu tabie, kali ty byŭ maładziejšy, ty sam padpiarazwaŭsia i išoŭ, kudy chacieŭ, ale kali pastareješ, to padymieš ruki twaje, a inšy ciabie padpiaraža i pawiadzie, kudy ty nia chočaš.“

Hetak hawaryŭ da Piatra Jezus, pradjakazwajučy, jakoju

śmierciaj jon pamre — što wyciahnie ruki swaje na kryży,
kudy jaho pawiađuć źwiazanaha.

Piotr chacieŭ tak-ža dawiedacca, jakoju śmierciaj pamre



Jezus źjaŭlajecca nad wozieram Genezaret.

Jan, dyk spytaŭ u Jezusa: „Panie, a z hetym što?“ Ale Jezus
adkazaŭ jamu: „Chaču, kab jon tak astaŭsia, aź ja prydu —
tabie što da hetaha? Ty idzi za mnoju“. Paśla hetych sloŭ
razyšlaŭsia čutka pamiż apostałami, što Jan nie pamre i bu-

dzie žyć až da druhoha prychođu Jezusa, ale nie skazaŭ Jezus „Nie pamre“, a tolki daŭ da zrozumieńnia, što Jan biaz mučanictwa budzie jaho ahladać u Waładarstwie Bożym u niebie.

Jak wiadajem z historyi, św. Piotr pamior u Rymie (kala 67 hodu pa Naradž. Chr.) za cezara Nerana, jaki mocna praśledawaŭ chryścijan. Sw. Piotr z wyciahnutymi rukami byŭ prywiazany da kryża ŭn z haławoju i tak pamior. A św. Jan pamior swajej pryrodnaj śmierci, dażyŭšy da poznaj staraści.

Piotr, jak niekali trejčy adroksia ad Chrystusa, tak ciapier trejčy musiŭ śćwierdzić swaju luboŭ da jaho. Chrystus daje jamu mahčymać paprawić svoj upadak pierad naznačeńnem jaho na Najwyšejšaha Pastyra usich chryścijanaŭ (Pasi baranki, pasi awiečki maje).

Užo wiadajem, jak niekali nad hetym samym wozieram Genezaret Jezus pastanawiŭ Piatra skałoju (fundamentam) swajho kaścioła i daŭ jamu pad aznakaj klučoŭ najwyšejšuju ŭładę ŭ hetym kaściele, a ciapier hetuju ŭładę paćwiardžaje, stanowiący jaho Najwyšejšym Pastyram barankaŭ i awiečak h. zn. biskupaŭ i usich wiernych chryścijanaŭ.

§ 66. ZAKŁADZINY KAŚCIOŁA. UŠEŚCIE JEZUSA Ŭ NIEBA.

Zakładziny Kaścioła. Pašla swajho ŭskrašeńnia Jezus prabywaŭ tut na ziamli razam z swaimi wučniami sorak dzion. Praz hety čas Jezus nawučaŭ ich i ŭćwiardžaŭ u wiery — i ŭ hetym časie załażyŭ Waładarstwa Božaje tut na ziamli, ab katorym jon tak časta hawaryŭ, abo inakš kažučy Kaścioł svoj.

Adzin raz Jezus zahadaŭ swaim wučniam sabracca na adnu haru ŭ Halilei.*) Kali jany sabralisia tamaka, źjawiŭsia im Jezus i jany ŭpaŭšy, pakłanilisia jamu. A Jezus prybližiŭsia da ich i pramowiŭ hetakimi ŭračystymi sławami: „*Dadziena mnie ŭsia ŭłada na niebie i na ziamli, dyk idziecie i nawučajcie ŭsie narody, chryściačy ich u imia Ajca i Syna i Duchu światoha, nawučajučy ich bierahčy ŭsio, što ja wam zahadaŭ. A woś ja z wami pa ŭsie dni až da skančeńnia świetu*“.

Jezus, naznačyŭšy Piatra Najwyšejšym Pastyram, zakładaje Kaścioł svoj abo zlučnaść usich wieručych chryścijanaŭ pad najwyšejšym pastyranieństwem Piatra. Kaścioł hety maje abymać usie kraje i narody i zatym zawiecca Katalicki abo Paŭsiudny, maje wywodzicca ad apostałaŭ i na ich apiracca, bo z imi Jezus abiacaje być až da skančeńnia świetu (Apostalski), Kaścioł hety maje bierahčy ŭsio, što Jezus zahadaŭ i wieści ludziej da zbauleńnia (Swiaty) i hety Kaścioł pawinien być Adziny tak jak Jezus i Ajciec adno jość.

Kab naležać da hetaha Kaścioła — Waładarstwa Chrystowaha, treba być achryščanym u imia Ajca i Syna i Duchu światoha. Heta budzie pieršy i kaniečny warunak.

A druhi warunak — heta wierna bierahčy ŭsio toje, što Chrystus zahadaŭ, h. zn. žyć pawodle jaho nawuki i spaŭniać usie jahony przykazanni.

*) Jakaja heta była hara, u Ewanelii nia pišacca. Wučonyja dahad. wajucca, što heta była hara Tabar, dzie Jezus pieramianiŭsia.

Chrystus paćwiardziŭ i 10 prykazaniŭ Staroha Zakonu, bo jak jon sam kazaŭ, što nia pryšoŭ kasawać Zakon, ale dapoŭnić jaho, dyk abawiazkam koźnaha chryścijanina jość spaćniać 10 prykazaniŭ Bożych, i być pasłużnym uładzie kaścielnaj, a pieradusim Najwyšejšamu Pastyru, nastupniku św. Piatra, Ryskam biskupu, jakoha dziela świaćci jaho ũradu zawiom Ajcom światym.



Ušćie J. Chrysta ũ nieba.

Ušćie Jezusa ũ nieba. Na sarakawy dzieŭ sabralisia wućni, tak jak im zahadaŭ Jezus, u Jeruzalimie. Tam źjawiŭsia im Jezus uźo apošni raz, hawaryŭ z imi ab Waładarstwie

Božym, katoraje jon zalažyŭ i napaminaŭ, kab jany nie adchodzili z Jeruzalimu, ale čakali zychodu Ducha św. „Bo — kazaŭ Jezus — Jan chryściŭ wadoju, a wy budziecie chryščany Ducham światym pa niekulkich hetych dniach. Atrymajecie moc Ducha światoha, katory zydzie na was i budziecie świedčyc aba mnie ŭ Jeruzalimie i pa ũsiej Judei i Samaryi i pa kraj ziamli“,

Potym wywieŭ ich z Jeruzalimu i pajšoŭ razam z imi na haru Aliŭnuju (dzie pačaŭ swaje mučeńni), tam padniaŭ ruki i bahasławiŭ ich, a potym uzniošsia da nieba. Wučni doŭha i ũvažna hladzieli na Jezusa, uzychodziačaha da nieba, aŭž pokul wobłak jasny nie zakryŭ jaho z prad wačej ich. Tahdy stali pierad imi dwa čaławieki ŭ białym adzieńni i skazali im: „Ludzi halilejskija, čaho wy staicio, hledziačy ŭ nieba? Hety Jezus, katory ũziaty ad was da nieba, hetaksama prydzie na apošni sud, jak wy jaho bačyli idučy ŭ nieba“.

Wučni, pačuŭšy hetyja słowy, addali jašče raz užo niawidomamu swajmu Wučycielu pakłon i z radašciaj wiarnulisia ŭ Jeruzalim.

I tak končylisia muki, končylasia žyćcio Jezusa tut na ziamli i adyjšoŭ Jon ad nas da Ajca swajho ŭ niebie. Pašlanstwa Jahona było dakanana: rod ludzki adkupleny, Waładarstwa Božaje založana, u hetym Waładarstwie pastaŭlena ũlada, jakaja maje nawučać siabroŭ hetaha Waładarstwa, nadziałać ich łaskaj Božaj i kirawać imi.

Ale ũzychodziačy ŭ nieba, nie astawiŭ nas Jezus slratami, jon astaŭsia pasiarod nas, sposabam niawidomym prabywajučy ŭ św. Eŭcharystyi pa kašciolach našych. Da Jaho kožny z nas moža pryjšci i pabačyc Jaho choć pad aznakami chleba i wina — i nia tolki pabačyc, ale pryniać da serca swajho i prasić u Jaho ũspamohi ŭ trudnych chwilinach žyćcia.

Pamiatku Ušešcia ŭ nieba P. Jezusa my abchodzim u čačwier na sarakawy dzień pašla jaho Uskrašeńnia.

AHULNY PAHLAD NA ŽYĆCIO JEZUSA PAŠLA ŬSKRAŠEŅNIA.

Jezus pašla swajho ũskrašeńnia časta žjaŭlajecca swaim wučniam, kab ich prakanać ab sapraŭdnašci swajho ũskrašeńnia i hetym prabudzić u ich bolšuju wieru. Adnak apostaly spačatku nia wierać u sapraŭdnašć uskrosu swajho Wučyciela — heta było dla ich niezrozumieła, kab umierły dy moh ustać z mahiły, jany nawat na pačatku bajacca Jezusa i ũwaŭžuć jaho za ducha abo za zdań jakuju, a Tamaš datul nia wieryŭ, pakul nie dakranusia da jahonych ranaŭ.

Swaim uskrosam Jezus prakanaŭ wučniaŭ, što jon sapraŭdy Mesyjaš i Syn Boży.

Praz usio swajo publičnaje nawučańnie Jezus wykazwa-

je, što jon *Mesyjaš*. I tak: u Nazareckaj škole čytaje słowy lzaija praroka, jakija adnosiacca da Mesyjaša: „Duch Boży nada mnoju“; pierad samarankaj adkryta kaža, što jon Mesyjaš; na pytańnie Jana Chr. ci jon jość „Toj, što maje pryjści“? — zamiest słoŭnaha adkazu Jezus pakazwaje na swaje čyny, jakija świedčać, što jon jość Mesyjaš („ślapyja widziać, kulhawyja chodziać, prakažanyja robiacca čystymi, hłuchija čujuć, umierłyja ŭstajuć, ubohim abwiaščajecca ewanelija“). Potym dwa razy ŭračysta śćwiardžaje, što jon jość Mesyjaš: raz — kali pryjmaje ad Piatra słowy: „Ty jość Chrystus (h. zn. Mesyjaš) Syn Boha żywoha“, a druhi raz — kali byŭ spytany Kaifašam pierad cełym Sanhedrynam, uračysta pierad najwyšejšaj Ustanowaj żydoŭskaha narodu śćwiardžaje, što tak, jon jość Mesyjaš.

Razam z hetym Jezus wykazwaje, što jon *Syn Boży*. Kaža, što jon wyšejšy za aniełaŭ, katoryja praznačany na toje, kab jamu służyć; jon staršy za ŭsich wialikich ludziej u St. Zakonie: za Abrahama, Dawida, Salamona, Jonu, jon waźniejšy nawat za światyniu. Tut na ziamli jon wykonywaje ŭładu, jakuju maje tolki Boh: adpuščaje hrachi, jość panam nad subotaj, uskrašaje ŭmierłych; Jezus kaža, što jamu dana ŭsia ŭłada na niebie i na ziamli i što ŭ apošni dzień jon prydzie sudzić żywych i pamioršych. Jon abiacaje swaju zaŭsiodnuju „pa ŭsie dni“ prysutnaść u Kaściele i što nieba i ziamla praminuć, ale słowy jaho nie praminuć. Ŭreście kaža, što jon i Ajciec — heta adno, pamiž Ajcom i Synam jość poŭnaja roŭnaść.

A najbolšym dowadam bostwa Jezusa Chrysta jość jahona Ŭskrašeńnie. Značyc, Jezus — heta Mesyjaš, Syn Boży.

Jezus zakładaje tut na ziamli swaju arhanizacyju — Kaścioł, nad katorym stawić urad: Piatra, jak staršyniu, a apostalaŭ, jak siabroŭ hetaha ŭradu.

Dwanaccać apostalaŭ wybraŭ Jezus na swaich zastupnikaŭ i ŭradaŭcaŭ u swaim waładarstwie. Adzinaccać było halilejcaŭ, a adzin judejec (Judaš), katory jaho i zdradziŭ. Badaj usie apostaly byli ludzi niawučonyja i prostyja (rybaki i robotniki). Najbolej hramatnym byŭ spasiarod ich Mateuš (były mytny ŭradawiec), jon pieršy potym apisaŭ żywćio i nawuku swajho Wučyciela. A najbolej hlybokim čaławiekam, sapraŭdy filozofam byŭ św. Jan Apostal, hety paet-prarok, Jan

u swajej ewanelii ũzniošsia jak aroł pad samaje nieba i daŭ apisańnie pachodźańnia Syna Bożaha, jakoha jon zawie Słowam, zrodźanaha pierad usimi wiakami Ajcom („Spradwieku było Słowa... i Słowa stałasia ciełam i prabywała pamiż nami“).

Dyk nie na ludzkoj mocy i nie na ludzkim rozumie budawaŭ Chrystus swajo waładarstwa, a na mocy Ducha św. Nie wykładaŭ Jezus swaim wučniom nawukowych lekcyjaŭ, nie hatowiŭ ich da wučonych sprečak z wučonymi ludźmi, ale staraŭsia pry pomačy wusnych nawuk i cudaŭ prabudzić u ich *wieru*, a potym hetu wieru ũmacawaŭ darami Ducha św.

* * *

Razważajučy nawuku i życio Chrystusa nam kidajecca ũ wočy adzin fakt: nienawiść da Chrystusa. Čamu heta Chrystus, katory wiaściŭ luboŭ da ũsich i na lubowi abapior usiu swaju nawuku, daznaŭ stolki nienawiści ad ludziej? I jašče hetu nienawiść pradkazaŭ swaim wučniom! („Budziecie ũ nienawiści dzieła mianie“). Adkul i za što heta nienawiść?

Byli ũ roznyja ludzi, jakija byli ũnienawidźany za swajho życia, byli zakładčyki mahutnych dziarżawaŭ, jak Aleksandar Makiedonski, Cezar, Napoleon i inšyja, jakija pralili šmat krywi ludzkoj; byli zakładčyki roznych religijaŭ, jak Mahamet, Kanfucyj, Lutar i šmat inšych, jakich za życia nienawidzieli, a pa śmierci ich zhinuła i nienawiść da ich — ale čamu heta Chrysta nienawidzieli i dahetul nienawidziać, choć jon nie zrabiŭ nikomu ničoha drennaha?

Bo dzieła Chrysta żywie i ciapier u Kaściele Bożym, katory nia tolki isnuje, ale i nawučaje, tak jak daŭniej nawučaŭ Chrystus, nia tolki nawučaje, ale i napaminaje błudziaczych i starajecca ich skirawać na šlach praŭdy. Zhetul i pływie hnieŭ tych, jakija ũznajšlisia na druhim polusie ludzkoj jarašci — na polusie nienawiści.

ČAŠĆ V. DZIEI PAČATKAWAHA KAŠCIOŁA.

Chrystus uzyšoŭ u nieba, a miesca jahona tuť na ziamli zaniali apostały z św. Piatrom na čale. Jany zdabywajuć dla Chrysta što-raz bolejš pry-chilnikaŭ u roznych krajoch i narodach i hetak pašyrajuć Kašcioł chryścijanski na ŭwieś świet.

Apostały kirujuć hetym Kašciołam pawodle tych asnoŭ, jakija im padaŭ Chrystus, pašyrajuć i budujuć jaho swajej pracaj i krywioj. Św. Pisańnie padaje nam niekatoryja wiestki, jak hety Kašcioł pašyraŭsia i ŭzrastaŭ, jak apostały, nie škadujučy trudoŭ swaich, išli spačatku da żydoŭ, a potym da pahancaŭ i usich zaklikali ŭ Chrystowa waładarstwa.

Ab hetych pačatkawych dziejach Kašcioła Chrystowaha budzie hutarka ŭ hetaj častcy.

§ 67. WYBARMACIEJA NA APOSTAŁA. ZYCHOD DUCHA ŚW.

Wybar Macieja na apostala. Pašla ŭšešcia ŭ nieba Jezusa apostały wiarnulisia z Aliŭnaj hary ŭ Jeruzalim i tut źbiralisia na malitwu ŭ światlicy, dzie była apošniaja Wiačera, čakajučy Zychodu Ducha św. Razam z apostalaŭmi było šmat jašče wučniaŭ Jezusa, była N. Dz. Maryja — matka Jezusa, byli tak-ža inšyja žančyny, jakija chadzili daŭniej za Jezusam — tak što hramadka ŭsich wieručych u Chrystusa dachodziła da 120 asob.

Adzín raz na sabrańni ŭstaŭ Piotr i pramowiŭ da sabraŭšychsia, kab na miesca Judaša, katory skončyŭ swajo žyćcio samahubstwam, wybrać druhoha apostala. „Treba — kazaŭ Piotr — z tych ludziej, jakija prabywali razam z nami praz uwieś toj čas, praz jaki byŭ pamiż nami Jezus, pačaŭšy ad chrostu Jana aź da ŭšešcia, wybrać adnaho, kab jon byŭ razam z nami świedkaj Jahonaha Uskrašeńnia“.

Sabrańnie wystawiła na hetuju hodnaść dwuch wučniaŭ, katorych przyznała najbolejš dastojnymi: Jazepa (Barsabu) i Macieja. Pierad wybaram hetak malilisia: „Panie, Ty znaješ sercy ŭsich, pakaży, katoraha wybraŭ z hetych dwuch, kab zaniać miesca hetaha pasłuhawańnia i apostalstwa, ad jakoha adpaŭ Judaš“. Pašla malitwy kinuli losy i paŭ los na Macieja — jaho i daličyli da liku apostalaŭ.

Zychod Ducha św. Na dziesiaty dzień pašla ŭšešcia Jezusa, a na 50-ty pa jahonym Uskrašeńni, kali żydy abchodzili świata Siomuchi (na pamiatku atrymańnia prawa Božaha na hare Synaj), apostały razam z druhimi wučniami byli sabraŭšysia na malitwu ŭ światlicy. Raptam kala hadziny 9 rancy pačuŭsia wialiki šum, tak jak heta bywaje pry silnym wietry, hety šum napoŭniŭ uwieś dom, dzie jany siadzieli, a nad kożnym z apostalaŭ zjawilisia, tak jak z ahniu, świetłyja

jazyki. Heta byŭ Zychod Ducha ţwiatoha. I ũsie, chto tam byŭ, byli napoŭnieny Ducham ţw. i pačali hawaryć roznymi mowami, tak jak im dawaŭ Duch ţw.



Zychod Ducha ţw. na apostalaŭ.

A bylo tahdy ũ Jeruzalimie sabraŭšysia na ţwiata mnoha narodu z usich kancoŭ ziamli. Pačuŭšy wialiki ţum i homan u tym domie, dzie byli apostaly, ludzi źbiehliſia tudy i nie mahli nadziwicca, jak heta halilejskija prastaki mohuć hawa-

ryć roznymi mowami. „Što heta značyc?“ — pytalisia adzin u adnaho, a inšyja našmiechalisia, kažučy, što jany papilisia winom.

Tahdy wystupiŭ razam z adzinaccaćma apostalami Piotr i hetak pramowiŭ: „Ludzi judejskija i ũsie, što žywiecio ũ Jeruzalimie, niachaj wam budzie wiedama i da wušej prymiecie słowy maje. Hetyja nie pjanyja, jak wy dumajecie, bo ciapier dziewiataja hadzina ranicy. Ale tut spoŭniłasia toje, što praročyŭ Joel prarok, kažučy: „Wylju Ducha majho (kaža Boh) na ũsiakaje cieła i praročyc budú syny wašyja i dočki wašyja“. (Joel 2—28).

„Dyk sluchajcie, ludzi izrailskija“ — zaklikaŭ dalej Piotr, wykazwajučy ũ haračaj i natchnionaj nawucy, što Jezus Nazarenski, katoraha żydy wydali na śmierć, jość praŭdziwym Mesyjašam, abiacanym praz Boha, što heny Jezus, katory byŭ zamučany, paŭstaŭ z umioršych, uzyšoŭ u nieba i ciapier sasłaŭ na ich Ducha światoha; što hetaje ũsio musiała stacca, kab spoŭnilisia prarocctwy Staroha Zakonu i što ab hetym musić wiedać narod żydoŭski, katory jaho ũkryžawaŭ...

Wysłuchaŭšy hetuju nawuku, mnohija hawaryli: „Što-ž nam rabić?“ A Piotr adkazaŭ im: „Pakutu čyniecie i niachaj kožny z was achryścicca ũ imia Jezusa Chrystusa na adpuščeńnie hrachoŭ wašych, to i wy atrymajecie dar Ducha światoha“. Na hetyja słowy nawiarnułasia 3 tysiačy narodu i pryniało św. chrost. I heta była pieršaja parachwija chryścijanskaja abo, jak tahdy nazywali, hmina abo hramada.

Pieršyja chryścijanie sluchali apostalaŭ, dziaržalisia ichnaj nawuki, žbiralisia razam na malitwu i na łamańnie chleba (h. zn. na Imšu i Kamuniju św.)

Łamańnie chleba i supolnaje jaho pażywańnie było najwaźniejszaj čynaścij padčas nabaženstwa pieršych chryścijanaŭ. Słowy Chrystusa na Apošniaj wiačery: „Heta čyniecie na maju pamiatku“ — pieršyja chryścijanie wierna wypaŭniali z wialikaj achwotaj i pabožnaścij. U pieršych chryścijanaŭ apostaly byli wučycielami, kəpłanami i pawadyrami.

Zychod Ducha św. mieŭ wialikaje značeńnie dla apostalaŭ i ũsiaho pačatkawaha Kaścioła. Apostalaŭ Jon ašwiaciŭ, umacawaŭ ich wieru i daŭ im swaje dary; apostaly, karystajučysia hetymi darami, mahli wiaścić Ewaneliju (što zn. Dobruju wiestku) pa ũsłm świecie i mahli iści na muki i śmierć. Pašla sasłańnia Ducha św. apostaly pierastali być takimi bajaźliwymi, jak daŭniej byli; jany jak-by adradzilisia na dušy i hatowy byli iści na kraj świetu, nie bajučysia ni muk ni śmierci, kab tolki spoŭnić zahad Chrystusa: Idziecie i nawučajcie ũsie narody.

Ad Siomuchi Duch św. aštaŭsia ũ Kaściele Chrystowym na zaŭsiody, ašwiačajučy i kirujučy im. Kožny chryścijanin atrymliwaje dary Ducha św. pry Kryžmawańni.

Pamiatku Zychodu Ducha św. abchodzim na 50-ty dzień pašla Wialikadnia. Hetyja świate zawucca jašče Zielonymi światami, bo tahdy zielanieje ũsia pryroda, a časam zawucca i Siomuchaj, bo prypadajuć u siem tydniaŭ pašla Wialikadnia.

Ducha św. my nie mahli-b bačyc, kab Jon nam nie žjawiŭsła pad jakim-kolečy wyhladam: napr. pad wyhladam hałubka abo ahnistych jazykoŭ, ale pamyłkowaj rečaj było b sudzić, što Duch św. heta toje samaje što hałubok, abo ahoń i h. d. Duch św. heta jość treciaja Asoba Najśw. Trojcy, tak jak pieršaj Asobaj jość Boh-Ajciec, druhoju Syn Boży. Ahoń aznačaje tut nia tolki światło, ale i wialikuju luboŭ Boha da rodu ludzkoha.

§ 68. AZDARAŬLEŔNIE KULHAWAHA: PIOTR I JAN PIERAD SANHEDRYNAM.

Adzin raz pašla Zychodu Ducha św. apostaly Piotr i Jan išli ŭ Jeruzalimskuju światyniu na wiačerniuju malitwu. Pry adnej bramie siadzieŭ kulhawy čaławiek i prasiŭ ad ludziej uspomohi. Jon byŭ kalekaj užo ad uradžeńnia, nie ŭladaŭ nahami, tak što jaho štodnia prynosili pad światyniu. Uhledzieŭšy Piatra i Jana, jon jak zaŭsiody praciahnuŭ ruku, prosiačy padaryć niešta. Piotr skazaŭ jamu: „Hlań na nas“. Toj, dumajučy, što atrymaje niešta, hlanuŭ. Ale Piotr skazaŭ jamu: „Zołata i sierabra niama ŭ mianie, ale što maju, toje i daju tabie: u imia Jezusa Nazarenskaha ŭstań i idzi“. Skazaŭšy hetaje, Piotr uziaŭ žabraka za prawuju ruku i padniaŭ jaho. I ŭ hetuju chwilinu toj kulhawy staŭ zdarowym: jaho nohi nabrali siły, jon ustaŭ i z radaści padskakwajučy pajšoŭ razam z druhimi ŭ światyniu.

Narod užo ad doŭhaha času znaŭ hetaha žabraka, usie wiedali, što jon kaleka i kožny bačyŭ, jak jon siadzieŭ pry bramie i žabrawaŭ — dyk uhledzieŭšy jaho zdarowym, dziwilisia ŭsie i išli, kab bliżej pahladzić na hety cud. Kali hetak sabrałosia mnoha narodu i ŭsie hladzieli na apostalaŭ i žabraka, Piotr pramowiŭ: „Čamu wy dziwiciosia i čaho pryhladajeciesia da nas, jak byccam my swajej mocaj heta zrabili, što kulhawy chodzić? Boh ajcoŭ našych usławiŭ Jezusa, Syna swajho, katoraha wy prad Pilatam wydali na ŭkryžawańnie i katory ŭstaŭ z umioršych. U imia Jezusa hety kulhawy atrymaŭ zdarouje, jak wy ŭsie bačycie“.

Dalej Piotr zaklikaŭ narod da nawarotu i pakuty, kab byli darawany ichnyja hrachi. I na hety raz nawiarnułasja da wiery Chrystowaj kala 5-ci tysiač čaławiek.

Kali apostaly jašče hawaryli, pryšli kapłany i staršyja nad światyniaj i, pačuŭšy, što apostaly wučać ab Chrystowym uskrašeńni, mocna aburylisia i zahadali apostalaŭ pasadzić u ciannicu da zaŭtrašniaha dnia, bo byŭ užo wiečar.

Na zaŭtry sabrałasja Wialikaja Žydoŭskaja Rada (Sanhedryn), pryšli tak-ža Annaš i Kaifaš. Sudździ spytalisia ŭ apostalaŭ, jakoj ŭladaj i jakim prawam jany paśmieli wučyc u światyni i čynić cudy? Tahdy Piotr, natchniony Ducham św. tak pramowiŭ: „Pawadyry narodu i staršyja, słuchajcie! Niachaj wam usim budzie wiedama, što ŭ imia Pana našaha Jezusa Chrysta, katoraha wy ŭkryžawali i katoraha Boh zbudziŭ

z umioršych, u imia Jaho woš hety žabrak staić zdarou̇ pierad wami“.

Sudździ, bačačy hetakuju stojkaśc apostalaŭ i wiedaiučy,



Azdaraŭleńnie kulhawaha čalawieka Piatrom i Janam.

što jany ludzi prostyja, biez nawuki, nia wiedali, što z imi rabić. Dawiedaŭšysia, što majuć pierad saboju wučniaŭ Jezusa, jany zahadali im wyjści, a sami naradźalisia, što z imi rabić. Pa naradzie paklikali ich da siabie i zabaranili im wučyc

i nawat uspaminać imia Jezusa. Ale na heta Piotr i Jan adkazali z tej samaj stojkaścijaj: „Rassudziecie sami, ci budzie sprawiadliwa pierad Boham, kab my was bolejš sluchali, jak Boha, bo my nia možam maučać ab tym, što my bačyli i čuli“.

Rada, pryhraziušy im jašče raz, puściła ich, bo nie mahła ich karać, bajučysia narodu, bo narod sławiŭ apostalaŭ za azdaraŭleńnie kulhawaha čaławieka.

Widzim, jakuju wialikuju pieramienu zraziŭ Duch św. u dušach apostalaŭ! Tyja što daŭniej bajalisia padyjšci da asudžanaha Jezusa i nawat pierad sluchami adrakalisia ad jaho (Piotr), ciapier z wialikaj adwahaj nawučajuć u šwiatyni i nawat pierad sudom nie bajacca baranić swajho Wučyciela i pryznawacca da jaho.

§ 69. ŽYĆCIO PIERŠYCH CHRYSĆIJANAŬ. ANANIJAŠ I SAFIRA.

Pieršyja chryścijanie dobra pomnili Jezusa Chrystusa, jaho cudy, nawuki, śmierć i ũskrašeńnie — i dziela toho žyli ũ wialikaj jednašci, jak braty i siostry. Zdawałasia, što ũ chryścijanskaj hramadcy było adno serca i adna duša. Žyli jany wielmi prosta, adkidajučy ũsialakuju roskaš. Nichto nie nazywaŭ swaim toho, što mieŭ, ale ũsio ũ ich było supolnaje. Kali chto byŭ bahaciejšy, pradawaŭ swaju majemaść i wyručanyja hrošy prynosiŭ da apostalaŭ, a tyja rozdawali biednym, asabliwa ũdowam i sirotam, skolki kamu treba było: zatym pamiž chryścijanaŭ nia było takoha hora i biady, jakaja była pamiž pahancami.

Pieršyja chryścijanie štodnia źbiralisia na malitwu abo ũ Jeruzalimskaj šwiatyni (bo jašče swaje nia mieli), abo ũ prywatnych damoch adpraŭlali nabaženstwa i pryjmali ũčaście ũ łamańni chleba. Apostaly stajali na čale ũsiaho žyćcia chryścijanskaha, jany byli pawadyrami i wučycielami hetaj pieršaj hramadki wieručych, jany raskazwali ab žyćci, cudach i nawucy Chrystusa, pieradawali swaim nastupnikom usio toje, što jany widzieli i čuli, a łaska Božaja i Duch šwiaty byŭ wa ũsich.

Ale ũ tym časie zdaryŭsia wypadak, jaki šwiedčyŭ, što ũžo i tahdy byli pamiž chryścijanami wyradki.

Ŭ Jeruzalimie nawiarnułasja na chryścijanstwa dwoje ludziej — muž i žonka, nazywalisia jany Ananijaš i Safira. Jany pradali swajo pole, ale časć wyručanych hrošaj zatrymali sabie, a tolki časć Ananijaš zanios i addaŭ apostalam, kažučy, što addaje ũsie hrošy. A Piotr adazwaŭsia da jaho i kaža: „Ananijaš, čamu heta djabał skusiŭ twajo serca, što ty sałhaŭ pierad Ducham św. i zataiŭ časć hrošaj wyručanych za pole? Bo moh ty jaho nie pradawać, a kali pradaŭ, dyk moh astawić dla siabie ũsie hrošy. Jakža-ž ty moh adwažycca na takuju reč? Ty nia pierad ludźmi sałhaŭ, ale pierad Boham“.

Pačuüşy hetyja słowy, Ananijaš upaŭ i tut-ža pamior. Maładziany, jakija tam byli, wyniašli jahonaje cieła i pachawali.

Praz try hadziny pašla hetaha pryšla tudy Safira, ničoha nia wiedajučy ab tym, što stałasja. I spytaŭsia ŭ jaje Piotr: „Skaży mnie, žančyna, ci wy za stolki pradali ziamlu?“ Jana-ž adkazala: „Tak, za stolki“. A Piotr kaža jej: „Našto wy zhawarylisia, kab kusić Ducha Božaha? Woś la dźwiarej stajać tyja, što pachawali twajho muža, jany i ciabie wyniasuć“ I zaraz-ža Safira ŭpała la noh jahonych i skanała, a tyja maładziany, jakija ŭ hety čas uwachodzili ŭ chatu, uziali jaje i pachawali kala muža.

Hety wypadak zrabiŭ na ŭsich chryścijanaŭ wialikaje ŭražańnie i aharnuŭ usich wialiki strach pierad Božaj mocaj.

A praz ruki apostalaŭ dziejalisia roznyja znaki i cudy ŭ narodzie. Wieručych u Chrystusa prybywała štoraz bolejš, jak mužčyn tak i žančyn, wiera ich była takaja mocnaja, što wynasili swaich chworych na wulicy, kłali ich tami čakali, pakul nia budzie prachodzić tudoju Piotr, kab choć cień jahony ŭpaŭ na chworaha i kab chwory takim paradkam pazdarawieŭ. Mnoha chworych pad dziejańniem łaski Božaj i cudatworčaj mocy apostalaŭ zdarawieła. Niašli chworych nia tolki z Jeruzalimu, ale i z susiednich miestaŭ i wiosak, adusiul išli ludzi, niasučy swaich chworych i apanawanych złym ducham— i ŭsie jany byli azdaroŭleny.

U pieršych chryścijanaŭ my spatykajem supolnaść majemaści, ale heta supolnaść była asnowana nie na baraćbie klasaŭ, a na spahadnaści da biednych. Pry hetym taja supolnaść była nie prymusowaja, a dabrawolnaja: chto chacieŭ pradawać swaju majemaść i dzialić hrošy pamiż biednymi, toj pradawaŭ i dzialiŭ, a chto nie chacieŭ, toj moh zatrymać dla siebie i dalej karystacca jeju. Hetu supolnaść chryścijanskuju, jakaja i pa siańlašni dzień isnuje ŭ manastyroch, treba adroźniwać ad ciapierašniaj kamuny, wydumanaj Marksam i Leninym, jakaja nie pryznaje ni Boha, ni dušy, ni Chrystusa, znosić usiakuju relihiju, a tak-ža ludzkuju swabodu, a ŭsie zahadywaje rabić pad prymusam.

Ananijaš i Safira mahli byli astawić sabie ŭsie hrošy, wyručanyja za ziamlu, ale jany zatalli časć dzieła swajej prahawitaści, a tolki časć addali ŭ kaścielnuju kasu. Hetakim niahodnym sposabam jany chacieli zdabyć dla siebie dobruju sławu, jak pabožnych chryścijanaŭ, a razam z hetym karystacca z swaich hrošaj i — jak ludzi biednyja — tak-ža z tych, jakija ludzi składali na ruki apostalaŭ. Za hetu swaju krywadušnaść, prahawitaść, a razam z hetym i fałšywuju pabožnaść jany byli sroha pakarany.

§ 70. APOSTAŁY IZNOŪ PIERAD SANHEDRYNAM. RADA HAMALIJELA.

Choć Sanhedryn zabaraniŭ apostalam pašyrać Chrystowu nawuku, adnak apostaly nie pasłuchali hetaj niesprawiadliwaj zabarony i dalej nawučali ab Chrystusie, čyniačy pry hetym mnoha cudaŭ. Dziakujučy nawučańniu i wialikaj rupnaści

apostalaŭ lik chryścijanaŭ uzrastaŭ wielmi šybka i heta pry-
musiła staršych żydoŭskich žwiarnuč na apostalaŭ bolšuju
ŭwahu a nawat pačač prociŭ ich rašučy prašled. Jany wydali
zahad, kab uziac usich apostalaŭ i pasadzić ich u wastroh.
Zahad byŭ spoŭnieny i apostaly apynulisia ŭ wastrozie. Ale
ŭnačy aniel Boży adčyniŭ bramy wastrohu, wypuściŭ ich na
wolu i zahadaŭ iŭci ŭ światyniu i tam wiaścić narodu nawuku,
jakuju daŭ Chrystus.

Apostaly hetak i zrabili — i ŭžo ranieńka byli ŭ światyni
i tam nawučali narod.

Tymčasam sabrałasia Wysokaja Rada i pasłała swaich
słuh pa apostalaŭ. Słuhi pajšli. Pa niejkim časie jany waro-
čajucca nazad i kažuć, što wastroh byŭ zamkniony i warta
stajala la dźwiarej, adnak apostalaŭ tam nia było. Ździwili-
sia staršyja, pačuŭšy hetyja słowy i nie mahli zrazumieć, što
heta miała značyć. Jakraz u tuju paru pryjšoŭ niechta z ho-
radu i skazaŭ, što apostaly, katorych učory pasadzili ŭ wa-
stroh, užo u kaściele i wučać narod. Arcykapłan zahadaŭ
ich prywieści — i kali jany stali pierad Wysokaj Radaj, žwiar-
nušsia da ich z takimi sławami: „My wam mocna zabaranili,
kab wy nie nawučali ŭ toje imia, a wy napoŭnili Jeruzalim
wašaj nawukaj i choćacie na nas ściahnuć kroŭ taho čaławie-
ka“. (Arcykapłan nia wyhawaryŭ imia „Jezus“ a tolki skazaŭ
„taho čaławieka“).

Na hetaje Piotr i druhija apostaly ćwiorda adkazali, što
treba bolejš sluchac Boha, jak ludziej i što jany nie pierastanuć
nawučać, bo jany jość świedkami žyćcia, nawuki i śmierci
swajho Pawadyra i Zbaŭcy...

Pačuŭšy taki adkaz, Sanhedryn zapališsia wialikim hnie-
wam i chacieŭ asudzić apostalaŭ na śmierć. Ale tahdy ŭstaŭ
adzin siabra Sanhedrynu, čaławiek wučony i wielmi paważany
ŭ narodzie, na imia Hamalijel, jon zahadaŭ wywieści na niejki
čas apostalaŭ i tak pramowiŭ da Rady: „Muży Izraelskija, pa-
dumajcie dobra, što majecie rabić z hetymi ludźmi. Bo nia-
daŭna byŭ wystupiŭ Teodas i kazaŭ, što jon jość niešta wa-
naje i byŭ sabraŭšy kala siabie da 400 čaławiek, ale byŭ za-
bity i ŭsie, što byli pawieryli jamu, raźbiehlisia i žhinuli. Pa-
śla hetaha, jak rabili śpis, wystupiŭ Judaš Halilejčyk i pacia-
hnuŭ za saboj narod, ale i hety žhinuŭ, i ŭsie, što byli prystali
da jaho, raźbiehlisia. Dyk i ciapier kažu wam: pakińcie hetych
ludziej i puściecie ich, bo kali heta sprawa jość ad ludziej,
to sama žhinie, ale kali jana ad Boha, to nia zmożacie jaje
žništožyć i ŭważajcie, kab časam nie wajawać z Boham“.

Staršyja, wysłuchaŭšy hetaje razumnaje rady, pastanawili
nie karać apostalaŭ śmierciu, a tolki zahadali ŭbičawać ich.
Ŭbičawaŭšy, jašče raz zabaranili im nawučać u imia Jezusa,

i puścili ich na wolu. A apostały išli i ciešylisia, što mahli ciarpieć dla Jezusa takuju ciazkuję karę, jak bičawańnie i nie pierastawali koźny dzień nawučać narod u świątyni i pa damoch.

Duch św. nia tolki aświaciů rozum apostałaů, ale ũmacawaů ich wolu i daů patrebnuju adwahu da pašyrańnia nawuki Chrystowaj. Apostaly mieli wialikuju achwotu da dobrych čynaů, a kali ich spatykała ciarpieńnie, to ciešylisia, što mahli ciarpieć za Jezusa. Hetak ciešacca ũsie zmahary za chryścijanskuju ideju, kali im treba ciarpieć.

§ 71. WYBAR SIAMIOCH DYJAKANAŬ. ŚW. ŚCIAPAN — PIERŠY MUČANIK.

Słuchajučy apostalskich nawukaů, nawaročwalisia da wiery chryścijanskaj nia tolki żydy z Palestyny, ale i z inšych krajoů, jak Hrecyja, Małaja Azija, Afryka, jakija prybywali ũ Jeruzalim na świata i tut mieli mahčymaść pačuć słowa Božaje i pabačyc cudy. Dyk wiera chryścijanskaja pašyrałasia ũžo i za hranicy Palestyny.

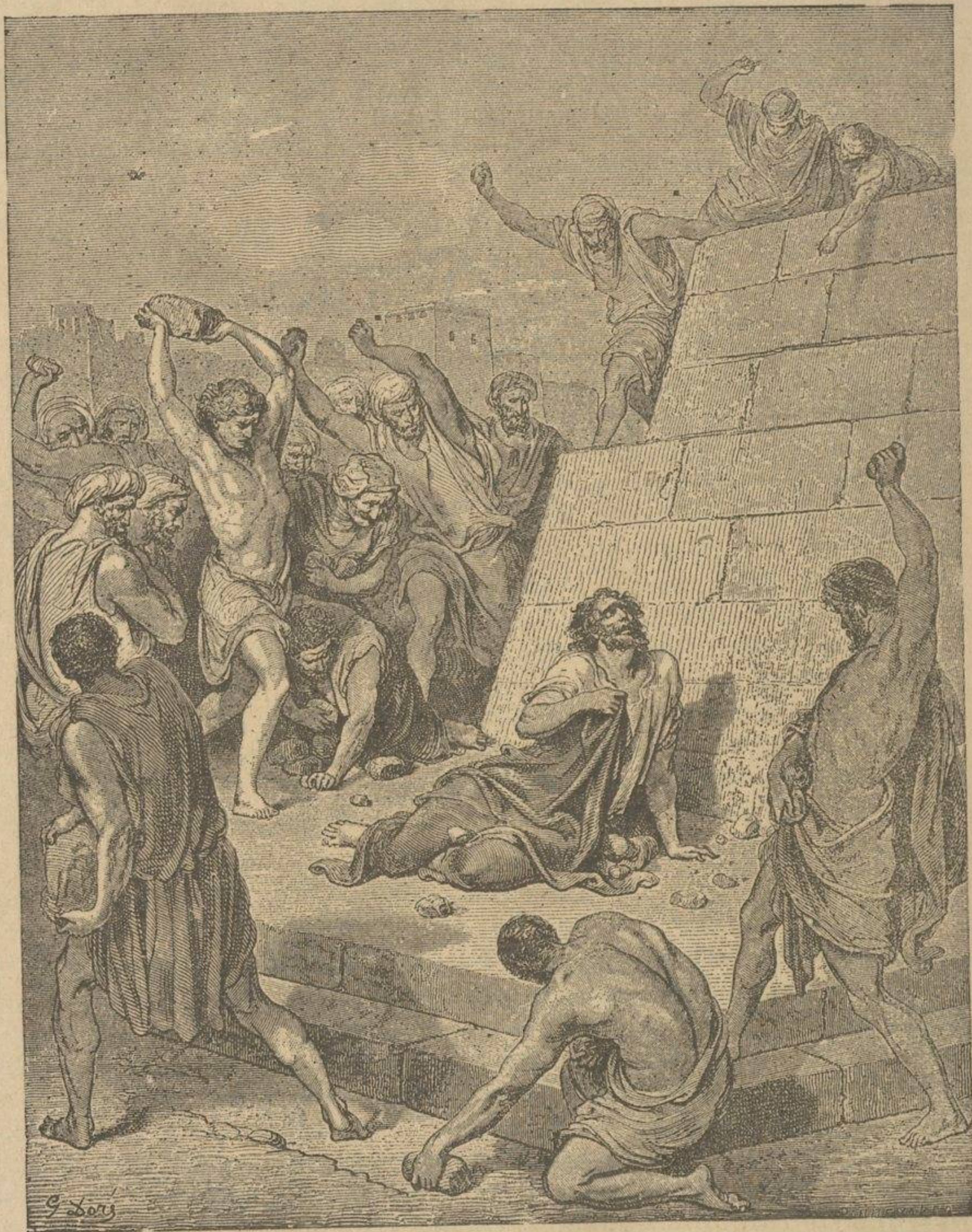
Ale hałoŭny centr chryścijanskaha žyćcia — heta byů Jeruzalim. Tut była najbolšaja hramada wieručych, tut prabywali i nawučali apostały, tut źbirali i dzialili pamiź udowaů i sirot dary, jakija znosili ludzi bahaciejšyja.

Adnak, kali ličba chryścijan uzrasła, zdaryłasia tak, što pry abdzialańni ũdowaů i biednych abminuli ũdowaů z druhich krajoů i zhetul paŭstała narakańnie na niesprawiadliwy padzieł daraů. Hetaje narakańnie dajšo da apostałaů. Apostaly sklikali sabrańnie wučniaů i skazali: „Nie wypadaje nam kidać słowa Božaje i bracca rozdawać chleb. Dyk wybiarcie spasiarod siabie siem čaławiek, poŭnych Ducha światoha i mudraści — i my ich pastawim nad hetaj sprawaj. A my budziem pilnawać nabaženstwa i pašyreńnia słowa Božaha“.

Spadabałasia hetaja mowa ũsiamu narodu i wybrali 7 čaławiek; Ściapana, poŭnaha wiery i Ducha św. i jašče 6 čaławiek, katorych pastawili pierad apostałami. Apostaly, molačyisia kłali, na ich ruki swaje i takim paradkam pašwiacili ich na **dyjakanaů**. — I ad hetaha času ũsie haspadarčyja sprawy naleźali da ich.

Pieršy z dyjakanaů, św. Ściapan, nia tolki zajmaůsia padziełam daraů, ale tak-źa pašyrańniem nawuki Chrystowaj, pry hetym čyniů mnoha cudaů. Prociů jaho wystupili wučonyja ũ Zakonie i spračalisia z im u relihijnych sprawach, ale nie mahli ũstajać pierad jaho rozumam, bo Duch św. pramaůlaů praz jaho wusny. Tahdy padałali falšywych świedkaů, jakija ćwiardzili, što byccam św. Ściapan bluźniů prociů Majsieja i Boha; świedki padburyli hetym narod i staršych; źbiehlisia ludzi, uziali św. Ściapana i pawiali prad Wysokuju Radu.

Tam arcykapłan spytausia ũ Ściapana, ci heta praŭda, ťto prociŭ jaho ťwiedčać? Św. Ściapan u wialikaj pramowie wykazwaŭ swaju niawinnaťc, ťto jon nia bluźniŭ ni prociŭ Boha, ni prociŭ



Śmierć św. Ściapana.

Majsieja, ale ťto ťydoŭski narod i daŭniej byŭ niepaslušny Bohu i ciapier—i hetak končyŭ swaju pramowu: „O wy, ćwierdaha karku (ludzi), wy supraciŭlajeciesia Duchu św. tak jak i baćki waťy. Jany praťledawali i zabiwali prarokaŭ, jakija

pradkazwali pry chod Sprawiadliwaha, a wy wydali jaho i stalisia jaho zabojcami“.

Słuchajučy hetych sloŭ, sudździ kipieli sa złości i skryhatali zubami, a św. Šciapan, hlanuŭšy ũ nieba, ũbačyŭ chwału Božuju i Jezusa i skazaŭ: „Woś widžu nieba adčynienaje i Syna čaławiečaha, stajačaha pa prawicy Božaj“. Na hetyja słowy žydy zrabili wialiki kryk i zatknuŭšy swaje wušy, kinulisia na jaho i, wywieŭšy za miesta, kamienawali. A tyja, što kidali kamieŭni na św. Šciapana, kłali swaju adziežu la noh adnaho maładziana, na imia Šaŭla, kab jon jaje pilnawaŭ.

A św. Šciapan, bity kamieŭniemi, maliŭsia i kazaŭ: „Panie Jezu, pry mi ducha majho“. A potym upaŭšy na kaleni zahałasiŭ wialikim hołasam: „Panie, nie paličy im hetaha za hrech!“ -- i skazaŭšy hetaje, addaŭ Bohu dušu.

Ludzi bohaborjnyja pryšli i pachawali św. Šciapana i ũčynili nad im wialiki plač.

Šw. Šciapan — heta pieršy mučanik za chryścijanskuju wiaru.

Pamiatku pieršaha chryścijanskaha mučanika my abchodzim na druhi dzień Kalad — 26 śniežnia.

Dyjakany ũ Kaściele Katalickim i ciapier jość, dyjakanat — heta apošniaje šwiačeŭnie pierad kapłanstwam. Dyjakany nosiać stulu nie na šyi, a kładuć jaje cierz plačo. Jany ciapier pamahajuć biskupam i kapłanam adpraŭlać nabaženstwa — i mohuć rabić usio toje, što kapłany, aproč tolki adpraŭlaŭnia Imšy św. i spawiadaŭnia.

§ 72. PAŠYREŔNIE CHRYSĆIJANSTWA NA DRUHIJA NARODY.

Pašla śmierci św. Šciapana pačaŭsia wialiki prašled chryścijan u Jeruzalimie. Najbolej zaŭziata prašledawaŭ toj maładzian, na imia Šawał, jaki pilnawaŭ adzieŭnie pry kamienawaŭni św. Šciapana. Jon urywaŭsia nawat u damy, šukajučy tam chryścijanaŭ, a kali znachodziŭ, wydawaŭ ich na muki i sadžaŭ u wastroh. Prašledujučy, nie rabiii rožnicy pamiž mužčynami i žančynami, ciahnučy ũsich da adkaznaści za prynaležnaść da chryścijanskaj wiery. Dyk mnohija chryścijanie pakinuli Jeruzalim, šukajučy ratunku ad hetaha prašledu i razam z hetym raznosiačy nawuku Chrystowu pa ũsiej krainie Judejskaj i Samaryi.

Adzin z dyjakanaŭ, na imia Filip, zajšoŭ u Samaryju i tam apawiadaŭ słowa Božaje, tworačy pry hetym šmat cudaŭ. Samaranie z wialikaj achwotaj słuchali jahonych nawuk, a widziačy cudy, wieryli i pryjmali chrost. Nawat adzin čor-

naknižnik, na imia Symon, jaki swaimi štukami zwodziu narod, uwieryu u Chrystusa i pryniau chrost.*)

Kali pačuli ab hetym apostaly, jakija nia hlediačy na prašled, astalisia u Jeruzalimie, zaraz pašli u Samaryju Piatra i Jana, kab jany achryščanych samaranau nadzialili Ducham św. (h. zn. kab dali im sakrament Kryžmawańnia). Apostaly pajšli, kłali na ich ruki, malilisia i samaranie atrymliwali Ducha św.

Jak tolki čornaknižnik Symon uhledzieu, što praz malitwu apostala u i ũskładańnie ruk wiernyja atrymliwajuć roznyja dary Ducha św. (dar praroctwa, dar roznych mowa u i h. d), dyk prynios apostalam hrošy i prasiu ich kažučy: „Dajcie i mnie hetu moc, kab kožny, na kaho ja ũzlažu ruki, atrymliwa u Ducha św.“ Ale Piotr skaza u jamu: „Niachaj twaje hrošy budú tabie na zhubu. bo ty chacie u dar Božy zdabyć za hrošy. Dla ciabie niama častki u hetaj nawucy, bo serca twajo nia jość ščyraje prad Boham. Pakutu čyni za swaju hetuju niahodnaść i prasi Boha, kab darawa u tabie hetuju pažadliwaść twajho serca“. Symon na toj čas prasiu, kab apostaly malilisia za jaho, ale sam užo nie nawiarnušia na dobruju darohu i potym zrabišia złym i jaunym praciunikam chryščijanskaj wiery.

Apostaly-ž Piotr i Jan, uzmacnišy samarana u swaimi nawukami i darami Ducha św., wiarnulisia u Jeruzalim, apawiadajučy pa darozie Ewaneliju.

Achryšćeńnie Etyjopčyka. U tym časie žjawišia Filipu aniel Božy i zahada u jamu iści na darohu, što wiadzie z Jeruzalimu u Hazu. Filip usta u i pajšo u na tuju darohu. Tam jon spatka u adnaho wažnaha čalawieka, skarbnika Etyjopskaj karalewy. Hety skarbnik by u pryjecha ušy z dalokaha kraju Etyjopii (ciapier Abisynija) u Jeruzalim, dzie składa u Bohu achwiary i jakraz tahdy na bahatym wozie waročašia u swoj kraj, čytajučy św. Pisańnie. Jon by u čalawiek relihijny, šuka jučy pra udy i choć by u z pahanskaha narodu, adnak pryniau by u žydo uškuju wieru (Zakon Majsieja).

Filip pryblizišia da jaho wozu i paču u, jak jon čyta u hetyja słowy z praroka Izaija: „Jak awiečku na zabićcio pawiali jaho i jon nie adčyni u wušna u swaich“... Filip spytašia, ci jon rozumieje hetyja słowy? Skarbnik adkaza u: „Jakža-ž mnie rozumieć, kali mnie nihto nia wyjašnić? Skažy mnie, ab kim heta haworyć prarok, ab sabie, ci ab kim inšym?“ — i paprasi u Filipa sieści kala jaho na wozie. Filip sie u

*) Čornaknižnikami nazywali tahdy tych ludziej, jakija rabili roznyja dziunyja rečy i štuki pry pomačy niawiedamych tahdy dla ludziej sposaba u i siła u, skrytych u pryrodzie, abo nawat pry pomačy djabła. Roznyja takija štuki i dziwosy zapiswali jany u knihi, jakija pa swajmu ciomnamu źmieštu nazywalisia „čornymi“, zhetul i słowa čornaknižnik.

i, nawiazwajučy hutarku da hetaha mesyjanskaha praroctwa, pačaŭ jamu wykładać ab Jezusie Chryście.

Kali jany hetak jedučy hawaryli, napatkali pry darozie wadu. Skarbnik i kaža Filipu: „Woś i wada, što pieraškadžaje, kab ja byŭ achryščany“? Filip jamu adkazwaje: „Kali wieryš z usiaho serca, dyk možna“. Skarbnik kaža: „Wieru, što Jezus Chrystus jość Synam Božym“ — i zahadaŭ zatrymać woz. Tahdy jany ũwajšli ũ wadu i Filip achryściŭ skarbnika.

Jak tolki wyšli z wady, Duch Boży chwaciŭ Filipa i pieranos jaho ũ druhoje miesta (Azot), dzie tak-ža apawiadaŭ ewaneliju, a skarbnik z radaścijaj u sercy pajechaŭ u swoj kraj.

Žydoŭskaja religija da prychođu Jezusa Chrysta była praŭdziwaj religijaj i zatym jaje prymali ludzi z pahancaŭ, jakija šukali praŭdy. Žydy, razyšoŭšysia pa śwlecie, pašyrili swaju wieru i na druhija, pahanskija narody. Niekatoryja ludzi z pahancaŭ, niezdawolenyja z hruboha bałwachwalstwa, jakoje było kala Ich, pryjmali żydoŭskuju wieru i Zakon Majsieja, jaki dawaŭ im paznańnie praŭdziwaha Boha i supakoj duży. Takija nawlernutyja z pahancaŭ nie nazywalisia Izraelitami (bo nia byli patomkami Jakuba-Izraila), a prozelitami. Takim prozelitam byŭ Etyjopčyk.

Čarnakniźnik Symon chacieŭ kupić sabie za hrošy moc nadzialańnia ludziej darami Ducha św. i hetakim sposabam chacieŭ jašče bolejšy prydbać sabie sławy ũ swaim čarnakniźnictwie. Adnak apostaly zhanili jaho blahija namiery, bo kuplać abo pradawać dary Ducha św. abo jakija inšyja światyja rečy dzieła niejkaj materjalnaj karyści nia možna. I ciapier usiakaje kuplańnie światych rečaŭ ad imleni taho čarnakniźnika zawiecca symonijaj. (Symonija napr. budzie tahdy, kali niechta, pradajučy pašwiačonyja škaplery abo ražaniec, biare hrošy nia tolki za škaplery abo ražaniec, ale jašče i za toje, što jany pašwiačonyja. Symonija budzie, kali niechta za hrošy kuplaje duchoŭnuju hodnaść i h. p.).

Daŭniej apostaly nadzialali achryščanych ludziej Ducham św., a ciapier robiac hetaje samaje Ich nastupniki — biskupy, dajučy sakrament Kryžmawańnia.

A ci wy ũžo pryniali sakrament Kryžmawańnia?

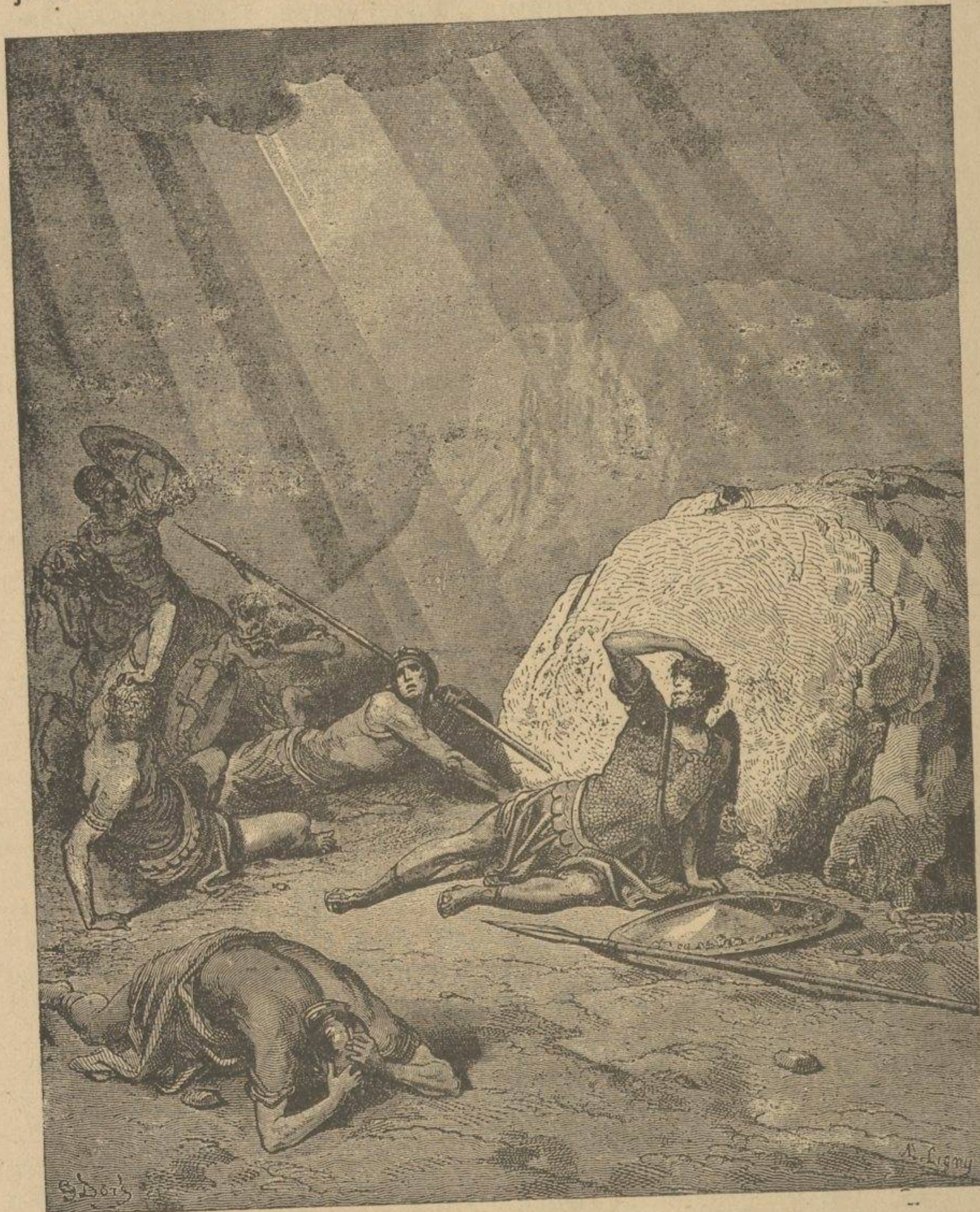
§ 73. NAWAROT ŠAŬLA.

Šawał nie pierastawaŭ nienawidzieć chryścijanaŭ i duša jaho prahnuła ździeku i zabojsťwa. Jon užo nia zdawoliŭsia Jeruzalimam, ale chacieŭ pašyryć prašled i na druhija harady, dzie ũžo byli chryścijanie, dyk z hetaj metaj žwiarnuŭsia da arcykapłana i prasiŭ jaho wydać jamu papiery, kab jon moh jechać u horad Damašak, pabrać tamaka chryścijanaŭ i prywieści ich u Jeruzalim. Arcykapłan wydaŭ jamu hetakija papiery i Šawał rušyŭ u darohu z niekalkimi swaimi tawaryšami.

Ale ũ darozie zdaryŭsia wypadak, jaki pieramianiŭ nastroi Šaŭla i zraziŭ jaho wialikim apostalam u Chrystowym Waładarstwie.

Kali Šawał byŭ užo blizka Damašku, raptam ašwiaciła jaho wialikaja jasnaść i Šawał upaŭ z kania. Z jasnaści pa-

čuüşia hołas: Šawał, Šawał, čamu ty mianie prašleduješ? Šawał spytaüşia: „A čto ty jość Panie“. Hołas adkazaŭ: „Ja jość Jezus, katoraha ty prašleduješ“. Šawał, dryžačy sa stra-



Nawarot św. Paŭła.

chu, spytaüşia, „Panie, što ty chočaš, kab ja rabiŭ“? A Jezus kaža jamu: „Ustań i idzi ŭ horad, a tam tabie skažuć, što ty maješ rabić“.

Šawał ustaŭ, ale ničoha nia widzieŭ, bo zrabiüşia ślapy,

tahdy padyjšli da jaho tawaryšy, jakija čuli hołas, ale nikoha nia bačyli, uziali jaho pad ruki i pawiali ũ horad, dzie pamiaścili jaho ũ adnym domie. Tam Šawał prabyŭ try dni i try nočy, ničoha nia jeŭšy i nia piŭšy, u biazupynnaj malitwie šukajučy ratunku.

A ũ toj čas žyŭ u Damašku adzin wučań, jaki zwaŭsia Ananijaš. Jamu źjawiŭsia Jezus i zahadaŭ iści da Šaŭla ũ dom Judy na Prostaj wulicy, bo tam Šawał molicca. Ale Ananijaš adkazaŭ: „Panie, ja čuŭ, što hety čaławiek šmat złoħa nara- biŭ wiernym u Jeruzalimie i što maje ũladu ad staršych du- choŭnych brać usich, chto przywaje imia Twajo“. Jezus ska- zaŭ jamu: „Idzi, bo jon budzie dla mianie wybranym načyń- niem i raźniasie imia majo miż narodami, waładarami i sy- nami Izraila“.

Dyk Ananijaš užo boleĳ nie supraciŭlaŭsia i pajšoŭ da Šaŭla. Tam uzłažyŭ na jaho ruki i skazaŭ: „Šaŭle, bracie, pa- słaŭ mianie Pan Jezus, katory źjawiŭsia tabie ũ darozie, kab ty prahlanuŭ i byŭ napoŭnieny Ducham światym“. I zaraz apała z wačej jaho jakby łuska i jon pačaŭ iznoŭ widzieć, ustaŭ i byŭ achryščany.

Zaraz pašla swajho nawarotu Šawał pajšoŭ u bažnicu i tam pačaŭ nawučać, što Jezus jośc Synam Bożym i Mesy- jašam. Tyja, što słuchali jaho, dziwilisia i kazali: „Ci-ž heta nia toj, katory praśledawaŭ chryścijan u Jeruzalimie i siudy pryjšoŭ pa toje, kab wiazać ich i wieści da staršych duchoŭ- nych“? A Šawał što-raz adważniej wystupaŭ pierad žydami i ćwiardziŭ, što Jezus jośc Chrystus-Mesyjaš. Tahdy żydy pa- stanawili jaho zabić, abstawili ũsie bramy, jakija wiali z hora- du i pilnawali dzień i noč, kab nia ũciok. Ale Šawał dawie- daŭsia ab hetym i ũnačy byŭ spuščany wučniami ũ košyku z haradzkoħa muru za horad i takim paradkam uciok z Da- mašku z ruk swaich worahaŭ i skirawaŭsia ũ Jeruzalim.

U Jeruzalimie jaho spačatku chryścijanie nie chacieli prymać da siabie, ale potym, dawiedaŭšysia ab usim, pryniali jak swajho.

Šawał byŭ rodam z horadu Tarsu, jaki lažyć nad Miżziemnym moram u Małaj Azii. Jaho bačka byŭ faryzej i na faryzeja kirawaŭ swajho syna. Mahčyma, što ũ Tarsie Šawał atrymaŭ hreckuju i rymskuju aświetu, a dla pahłybleńnia swajej wiedzy ũ Zakonie Majsieja prybyŭ u Jeruzalim i pastu- piŭ u škołu żydoŭskaha wučonaha Hamalijela. Šawał z natury byŭ zdolny, enerhičny i haračy čaławiek, jaki, addaŭšysia jakoj idei, nie škadawaŭ swa- ich sił, kab jaje prawieści ũ żyćcio.

Prystaŭšy da sekty faryzejaŭ, jon biare ũdział u kamienawańni św. Ściapana — i choć sam, pawodle swaich hadoŭ, nla mleŭ prawa kamiena- wać (bo byŭ niapoŭnaletni), to prynamsi pilnawaŭ odzieńna tych, što ka- mienawali. Pašla swajho nawarotu Šawał staŭsia haračym zmaharom za ideju ũkryżawanaha Jezusa, katoraha jon hetak mocna praśledawaŭ.

§ 74. PIOTR ADWIEDWAJE CHRYSĆIJANSKIJA KAŠCIOŁY
(HMINY) I CHRYSĆIĆ SOTNIKA KARNELIJA.

Pieršy ahulny prašled chryścijanaŭ, jaki pačaŭsia pa śmierci św. Šciapana, skora prypyniŭsia i chryścijanie mahli spakajniej spaŭniać swaje abawiazki. Chryścijanstwa tahdy bylo ŭžo pašyryŭšysia pa ŭsiej Judei, Samaryi i Halilei, wyznawalniki Chrystusa twaryli hminy (parachwii), kaścioł Boży ŭzrastaŭ i macnieŭ, napoŭnieny Ducham św.

Piotr, jak haława Kaścioła, adwiedywaŭ chryścijanskija hminy i padčas takich adwiedzin prybyŭ adzin raz u Liddu. Tam napatkaŭ adnaho čaławieka, na imia Enej, katory byŭ sparaliżawany i ad waśmioch hadoŭ lažaŭ u paścieli. Skazaŭ jamu Piotr: „Enej, azdaraŭlaje ciabie Pan Jezus — ustań i paścieli sabie“. Enej zaraz ŭa ustaŭ z paścieli zdarowy.

Z Liddy Piotr skirawaŭsia ŭ nadmorski horad Joppu (Jaffa — niedaloka ad Liddy) i tam uskrasiŭ adnu pamioršuju chryścijanku, na imia Tabitu, jakaja byla wielmi bohobojnaj i rabiła dla ludziej šmat dabra.

Kali jana pamiorła, tamašnjija chryścijanie pasłali ŭ Liddu dwuch čaławiek, kab jany paprasili Piatra pryjści da ich. Piotr ustaŭ i pajšoŭ z imi. Kali jany pryšli ŭ toj dom, dzie lažała Tabita, abstupili Piatra ŭdowy, z płačam pakazwajučy jamu adzieńnie, jakoje rabiła dla ich Tabita. Piotr zahadaŭ usim wyjści, a sam uklenčyŭ kala pamioršaj i horača maliŭsia; pamaliŭšysia, jon ŭziarnuŭsia da pamioršaj i skazaŭ: „Tabita, ustań“. Tabita adčyniła wočy i, uhledzieŭšy Piatra, padniała na paścieli i sieła. Piotr padaŭ jej ruku i pamoh jej ustać, potym paklikaŭ chryścijan i addaŭ im Tabitu ŭžo żywuju.

Wiestka ab hetym cudzie ablaciela ŭ skorym časie ŭsiu Joppu i mnoha narodu, bačačy hetaki cud, nawiarnuła da wiery Chrystowaj. Piotr prabywaŭ u Joppie praz daŭžejšy čas.

Piotr chryścić Karnelija. Žyŭ u hetym časie ŭ Cezarei Palestynskaj (što nad Miżziemnym moram) adzin sotnik rym-skaha wojska, na imia Karneli. Naležaŭ jon, jak i ŭsie rymlanie, da pahanskaj wiery. Ale byŭ jon wielmi bohobojnym i miłasernym dla ludziej — z wialikaj achwotaj abdzialaŭ biednych, byŭ dla ŭsich sprawiadliwym, šukaŭ praŭdy i praŭdziwaha Boha i staraŭsia żyć biez zahany.

Adzin raz ŭzjawiŭsia jamu anieł i skazaŭ: „Karneli, malitwy twaje i dareńnie ŭbohich pryniaŭ Boh — dyk pašli ŭ Joppu i paklič Symona-Piotru, katory żywie ŭ niejkaha Symona harbara ŭ domie nad moram, jon tabie skaža, što ty maješ rabić“.

Kali anieł ŭnik, Karneli wysłaŭ dwuch swaich słuħ razam z ŭaŭnieram u Joppu šukać Piatra.

Na druhi dzień, kali pašlancy ũžo prybližalisia da miesta, Piotr wyjšaŭ na wierch domu, kab tam pamalicca. U časie malitwy jon ubačyŭ dziŭnuju źjawu: jamu pakazałasia jakby wialikaje praścirała, jakoje z adčynienaha nieba spuščalaśia ũniz, paddzieržywanaje za čatyry rahi. U hetym praścirale było mnoha roznych źwiarat, paŭzunoŭ i ptuśak, jakija pawodle Majsiejewaha Zakonu byli niačystymi i jakich nia možna było jeści. I zaraz Piotr pačuŭ hołas z nieba: „Ustań Piotra, zabiwaj i ješ“. Ale Piotr adkazaŭ: „Kryj mianie Boža, ja nikoli nia jeŭ ničoha zabaronienaha i niačystaha“. U adkaz pačuŭ hołas: „Što Boh ačyściŭ, taho nie nazywaj niačystym“.

Hetak paŭtaryłasia try razy i potym źjawa źnikła.

Kali Piotr razwažaŭ, što b miała aźnačać hetaja źjawa, pryšli da taho domu pašlancy ad Karnelija i pytalisia, dzie żywie Piotr. U hety samy čas Duch św. pramowiŭ da Piatra: „Woś ciabie šukajuć try čaławieki, ustań i idzi z imi, bo ja ich paślaŭ“.

Piotr zaraz-ža zyšoŭ z hary i spatkaŭ tych troch pašlancoŭ, jakich wysłaŭ Karneli. Jany raskazali jamu, što anieł zahadaŭ Karnelamu prasić jaho ũ svoj dom. Piotr, pawučany tej źjawaj z niačystymi źwiaratami i hołasam z nieba: „Što Boh ačyściŭ, taho nie nazywaj niačystym“ — nie adkazaŭsia iści da pahancaŭ i razam z niekatorymi chryścijanami z Jopy ruśyŭ u Cezareju. Karneli ũžo čakaŭ jaho razam z swajeju radnioju, chatnimi i blizkimi. Uwidzieŭšy Piatra, jon wyjšaŭ jamu na spatkańnie, i ũpaŭšy jamu da noh pakłaniŭsia. Ale Piotr padniaŭ jaho i skazaŭ: „Ustań — i ja jość čaławiek“.

Kali Piotr uwajšoŭ u dom i ũwidzieŭ tych, što tam byli sabraŭšysia, pramowiŭ: „Wy wiedajecie, jak ciaška żydu prychozić i lučycca z pahancami, ale mianie Boh pawučyŭ, kab ja nie nazywaŭ nijakaha čaławieka niačystym — dyk woś ja pryjšoŭ i pytajusia, našto wy mianie klikali?“ Karneli raskazaŭ Piatru ab usim, što pačuŭ ad anieła i ũkancy hetak prasiŭ: „Ciapier usie my staim pierad taboju i hatowy słuhać usiaho, što tabie Boh zahadaŭ“.

Piotr, pačuŭšy hetaje, pramowiŭ z radaścijaj: „Sapraŭdy ja paznaŭ, što Boh nie hladzić na asoby, ale ũ koźnym narodzie toj jamu padabajecca, chto baicca Jaho i pastupaje sprawiadliwa“. I zaraz pačaŭ im wykładać ab Jezusie, ab jahonych cudach, śmierci i ũskrašeńni. I kali jon jašče hawaryŭ, zyšoŭ Duch św. na ũsich, što słuhalu słowa Božaha. I ździwilisia tyja z żydoŭ, jakija pryšli byli razam z Piatrom, uhledzieŭšy, što i na pahancaŭ zyšoŭ Duch św. Tahdy skazaŭ Piotr: „Chtož moža zabaranić, kab byli achryščany hetyja, katoryja atrymali Ducha św. tak jak i my“?

I zahadaŭ ich achryścić u imia Jezusa Chrystusa, I aśta- waŭsia tam praz niekalki dzion.

Kali Piotr wiarnušsia ũ Jeruzalim, to druhija apostaly i wučni ũžo čuli ab tym, što i pahancy pryniali nawuku Chrystusa i Ducha św., a niekatoryja chryścijanie z żydoŭ pačali narakać na Piatra, što ũwajšoŭ u dom pahancaŭ i jeŭ z imi. Ale Piotr raskazaŭ ab usim, jak heta stałasia i tahdy praciŭniki zamoŭkli, a ũsie sławili Boha, što i pahancam daŭ łasku nawiarnucca da žyćcia.

Dahetul da Chrystusowaha Kaścioła naležali tolki z żydoŭ abo z tych, jakija byli pryniaŭšy żydoŭskuju wieru, jak napr. toj skarbnik z Etyopii, a z pahanskich narodaŭ jašče nia było nikoha. Žydy dumali, što tolki jony paklikany da Chrystowaha Kaścioła, i što tolki z żydoŭ možna pryjmać da chryścijanstwa. Ale Boh pawučyŭ Piatra praz tuju źjawu z praścirałam, napoŭnienym niačystymi źwiaratami, što nia možna pahancaŭ uwažać za niačystych, i niahodnych Waładarstwa Božaha i što Zakon Majsieja ab niačystych stwareńniach ũžo pierastaŭ abawiazywać. Dyk Piotr idzie da Karnelija i zahadywaje achryścić jaho i ũsiu jahonu siamju — i hety Karneli jość pieršym z pahancaŭ, jakija pryniali chryścijanskuju wieru.

§ 75. NOWY PRAŠLED CHRYŚCIJANAŭ. PIOTR U WIAŹNICY.

Karol Herad Ahrypa (ŭnuk taho Herada, što zahadaŭ pazabiwać dziaciej u Betlejemie) iznoŭ złučyŭ pad saboju ũsiu Palestynu i prawiŭ taksama sroha jak i jaho dzied Herad Wialiki. Widziačy pašyreńnie chryścijanstwa i bajučysia aho, jon zahadaŭ pasadzić u wastroh niekatorych chryścijan, a Jakuba, Janawaha brata, nawat ściać miačom. Pabačyŭšy, što heta spadabałasia żydoŭskamu narodu, Herad zahadaŭ uziać tak-ža i Piatra.

Tahdy jakraz nadychodzili wialikodnyja ũwiata, dyk Herad pasadziŭ Piatra ũ wiaźnicu i zahadaŭ pilnawać čatyrom stražam, pry hetym kožnaja straža składałasia z čatyroch žaŭnieraŭ. Zaraz pa ũwiatach Herad chacieŭ wydać Piatra narodu i asudzić na śmierć. Chryścijanie pačuŭšy ab hetym praz uwieś čas nie pierastawali malicca za jaho da Boha.

Kali pryšla ũžo apošniaja noć i na zaŭtry mieli wydać jaho na śmierć, Piotr spaŭ pamiž dwama wartaŭnikami, skuty dwama łancuhami, a pierad dźwiarami stajała straža. Raptam siarod nočy wialikaja jasnaść aŭswiaciła wiaźnicu i źjawiŭsia anieł, katory zbudziŭ Piatra i skazaŭ: „Ustawaj skorańka“. I ũ hetaj chwiline łancuhi apali z Piatrowych ruk. Anieł zahadaŭ jamu adziecca i iści za im. Piotr ustaŭ i pajšoŭ za aniełam, nia wiedajučy dobra, ci heta sapraŭdy tak jość, ci heta tolki jamu zdajecca. Jon dumaŭ, što jamu prydałasia niejka ja źjawa. Ale prajšli adnu wartu, prajšli druhuju i padyšli da žaleznej bramy, jakaja wiała ũ horad. Hetaja brama sama adčyniłasia pierad imi — i jany wyšli na wulicu. Kali prajšli adnu wulicu, anieł źnik. A Piotr, pačuŭšysia swabodnym, zadumašsia nad tym, što stałasia i skazaŭ: „Ciapier ja

sapraŭdy wiedaju, što Boh pasłaŭ anieła swajho i wyrwaŭ mianie z ruk Herada“.

Razhledzieŭšysia dobra, Piotr pajšoŭ u dom Maryi, matki Jana, zwanaha Markam, (katory potym napisaŭ ewaneliju), a tam byli jakraz sabraŭšysia chryścijanie na malitwu — i pastukaŭ u dźwiery. Adna dziaŭčynka pajšla pahladzieć, chto tam stukaje i kali pačuła hołas Piatra, z radaści zabyłasia adčynić dźwiery, ale pabiehła i skazała ūsim, što Piotr staić pierad bramaj. Jany-ž nie chacieli wieryć i kazali, što jej niešta prydałosia abo moža źjawiŭsia duch Piatra. Kali-ž Piotr nie pierastawaŭ stukać, adčynili i mocna ździwilisia, a jašče macniej uściešylisia, uhledzieŭšy Piatra na swabodzie. Piotr raskazaŭ im, jak Boh pasłaŭ swajho anieła i wyratawaŭ jaho z wiaźnicy.

Na zaŭtry-ž pasiarod straży zrabilasia wialikaja trywoha, bo nihto nia wiedaŭ, što stałasia z Piatrom. Herad zahadaŭ zrabieć śledztwa i pakarać straźnikaŭ.

Kaniec Herada Ahrypy byŭ wielmi sumny. Adzin raz jon byŭ wyjechaŭšy z Jeruzalimu ū Cezareju i tam pry maŭ pasłoŭ ad słaŭnych tahačasnych haradoŭ Tyru i Sydonu. Kali jon, adziety ū pyšnuju karaleŭskuju adziežu, siadzieŭ na tronie i pramaŭlaŭ da pasłoŭ, narod, chočućy prypadabacca jamu, wykrykiwaŭ: „Heta hołas Boży, a nie čaławiecy“. Herad užbiŭsia ū takuju pychu, što pawieryŭ hetym sławam, zabywajučysia ab tym, što takija słowy jość hrešny pierad Boham. I ū hetu chwilinu za jaho hrachi anieł nasłaŭ na jaho niejkuju strašnuju chwiarobu, u jakoj čerwi jašče za žyćcia taćyli jahona cieła i Herad skora potym u wialikich mukach pamior.

Śmierć św. Jakuba i pasadžeńnie ū wastroh św. Piatra adbyłosia kala 43 hodu (značyć na jakuju 10 hadoŭ pašla śmierci Jezusa). U hetym čacie apostaly razyšlisia ūžo pa ūsim świecie, a św. Piotr pašla swajho cudoŭnaha zwalnieńnia z wastrohu prybyŭ u Rym.

Pamiatku aswabadžeńnia Piatra z wiaźnicy Kaścioł abchodzić 1-ha žniŭnia, zatym i zawiecca hety dzień „Piotr u akowach“.

Raskaz ab zwalnieńni Piatra z wiaźnicy padaje nam wielmi pryhoży prykład malitwaŭ usiaho kaścioła za swajho Pastyra. Hetak i my pawinny malicca za swajho Pastyra, biskupa Rymskaha, jaki jość nastupnikam św. Piatra, jakoha my zawiom Papieżam (što zn. Baćkam) abo dzieła świaści jahonaha ūradu — Światym Ajcom.

§ 76. APOSTALSKAJA DZIEJNAŚĆ ŚW. PAŪŁA. PIERŠAJA MISYJNAJA PADAROŽA.

Pawał, pašla taho jak uciok z Damašku, praz niejki čas prabywaŭ u Jeruzalimie, a potym praz try hady ū Arabii, dzie nawučyŭsia ewanelii — jak sam kazaŭ: „Nie ad čaławieka, ale praz abjawu Jezusa Chrysta“ i staŭ z wialikaha woraha chryścijanstwa zmaharom za jaho ideju i rupnym jaho pašyrycielam.

Pašla pawarotu z Arabii Pawał praz niekalki dzion žyŭ u Jeruzalimie, ale skora musiŭ uciakać adtul dziela nienawiści, jakuju da jaho mieli žydy, a tak-ža dziela pahrozaŭ śmierci. Dyk rušyŭ z Jeruzalimu ŭ swoj rodny horad Tars, ale i tut astawaŭsia niadoŭha — da jaho pryšoŭ adzin z wučniaŭ, jaki nazywaŭsia Barnaba i zawioŭ jaho ŭ wialiki horad Antyochiju, dzie jany pracawali cely hod razam. Tam było ŭžo stolki chryścijanaŭ, što Pawał palubiŭ hety horad i zaŭsiody staraŭsia jaho adwiedać. U Antyochii wieručkyja ŭ Chrystusa pačali zwacca **chryścijanami** (ad Chrystusa), bo dahetul zwalisia wučniami, bratami i h. p.

Kali adzin raz u Antyochii chryścijanie adpraŭlali św. Achwiaru (Imšu) i paścili, pramowiŭ Duch św.: „Adlučecie mnie Šaŭta i Barnabu da sprawy, da katoraj ja ich paklikaŭ“. Tahdy klali na ich ruki (pašwiačajučy ich na biskupaŭ) i wyprawili ich u świet na pašyranie nawuki Chrystusa (ewanelii). Ad hetaha času pačynajecca kipučaja dziejnaść św. Paŭla: jon u praciahu 30 ci z liškaj hadoŭ apawieščaje ewaneliju žydom i bałwachwalcam (pahancam), adbywaje try wialikija padaroży, u katorych adwiedwaje ŭsie značniejšyja krainy i harady ŭ Rymkaj dziarżawie i nawaročwaje stolki ludziej, što sprawiadliwa atrymaŭ nazoŭ „Apostała narodaŭ“. U hetym časie pieramianiaje swajo žydoŭskaje imia „Šawał“ (Saul) na łacinskaje „Pawał“ (Paulus), kab mieć lahčejšy dostup da pahancaŭ.

Pieršaja misyjnaja padaroža św. Paŭla (Cypr, Małaja Azija). Z Antyochii Pawał i Barnaba prybyli na wyspu **Cypr**, dzie rymskim starastaj byŭ Siarhiej Pawał, čaławiek rozumny i wučony. Chacieŭ jon słuhać apostalaŭ i pryniac chryścijanskiju wieru, ale jaho ad hetaha adwodziŭ adzin čarnaknižnik. Tahdy Pawał, napoŭnieny Ducham św., žwiarnuŭsia da toho čarnaknižnika i skazaŭ jamu: „Ci ty nie pierastanieš putać prostych daroh Božych? Wo ciapier ruka Božaja nad taboju i nie pabačyš sonca praz niejki čas“. I zaraz pašla hetych sloŭ na čornaknižnika napala ślapata i jon pačaŭ chadzić nawakoł šukajučy, chto-b jamu padaŭ ruku. Bačačy hetaki cud, starasta ŭwieryŭ u Chrystusa.

Z Cypru Pawał i Barnaba pieraprawilisia ŭ Małuju Aziju. Tam jany abchodzili harady i miastečki, apawiaščajučy ŭsiudy Ewaneliju. Na-sam-pierš jany zwaročwalisia da žydoŭ, jakija byli ŭžo tahdy razyšoŭšysia pa roznych krainach i nawučali ich pa ichnych školach ab Chrystusie. Ale kali žydy nie prymali ich nawuki a nawat wykidali ich sa swaich szkołaŭ, tahdy jany žwiarnulisia da pahancaŭ — hrekaŭ i rymlan. Kazaŭ Pawał da žydoŭ: „Wam treba było naŭpierad wiaścić słowa Božaje, ale kali wy adkinuli jaho i hetym przyznali, što wy nia warty życia wiečnaha, dyk my zwaročwajemsia da pahancaŭ“—

i ad hetaha času Pawał i Barnaba nawučali nia tolki żydoŭ, ale ũsie pahanskija narody, jakija żyli ũ Małoj Azii.

Ŭ časie dalejšaj swajej padaroży — ũ horadzie **Listry** — Pawał azdarawiŭ adnaho kalekaha čaławieka, katory praz usio swajo żyćcio nikoli nie chadziŭ, a ũsio siadzieŭ. Pawał žwiarnuŭsia da jaho i ũładnym hołasam skazaŭ: „Ŭstań na nohi twaje prosta“. I toj zaraz-ža ũstaŭ i chadziŭ.

Kali pahanski narod uhledzieŭ hetaki cud, pačaŭ hama- nić, što heta bahi stalisia padobnymi da ludziej i pryšli da ich; nawat prazwali Barnabu Jupiteram, a Paŭła Merkurym — i ũžo ichny achwiarnik wioŭ wały z wiankami i chacieŭ im składać achwiaru, jak bahom. Pačuŭšy ab hetym, Pawał i Bar- naba razdziorli na sabie adzieńnie i kryčali: „Ludzi, što wy robicie? I my jość śmiarotnyja, da was padobnyja ludzi“ — i ledź prakanali narod, kab hetaha nie rabiŭ.

Ale zaraz potym pryšli ũ toj horad żydy, jakija išli ũśled za Paŭłam i Barnabaj i tak padburyli prociŭ ich narod, što toj schwaciŭ Paŭła, wyciahnuŭ jaho za horad i tam kamienawaŭ. Ŭkamienawaŭšy, pakinuŭ za horadam, dumajučy, što ũžo nia żywie. Ale Pawał jašče żyŭ — i kali pryšli chryścijanie, kab jaho pachawać, ahledzieli, što jon jašče żywie, dyk uziali da siabie i wylačyli z ran. Pazdarawieŭšy, Pawał z Barnabaj paj- šli iznoŭ u tyja harady, adkul ich wykidali, zakładajučy ũsiudy kaścioły i stawiačy nad imi kapłanaŭ-prezbiteraŭ i ũmacoŭ- wajučy ũsich u wiery. Byli tak-ža jašče raz u Listry i potym wiarnulisia ũ Antyochiju.

Wiarnuŭšysia, jany raskazwali bratom (chryścijanam), ka- toryja byli ũ Antyochii, jakija wialikija rečy Boh im pazwoliŭ dakanać, a najlepiej toje, što Boh adčyniŭ dźwiery i pahancam da wiery chryścijanskaj.

Hetaja pieršaja padaroża św. Paŭła trywała kala 4-och hadoŭ (ad 45 da 49 pa Naradž. Chrysta). Z hetaj padaroży widzim, jakaja wialikaja ach- wiarnaść była ũ św. Paŭła da sprawy Božaj i luboŭ da Chrystusa. Jaho wy- hanieli sa szkołaŭ, bili, kamienawali čuć nie na śmierć, a jon iznoŭ waročaŭ- sia i dalej pašyraŭ nawuku. Taho, katoraha jon tak praśledawaŭ.

Dahetul da chryścijanskaha Kaścioła naležali tolki żydy, jakija wieryli ũ Chrystusa i prymali chrost. Pieršym pahancam, jaki pryniaŭ chrost, byŭ sotnik rymskaha wojska — Karneli razam z swajeju siamjoju. Za Karnelim pajšlo i mnostwa hrekaŭ i rymlan, jakich nawiarnuŭ św. Pawał i pryniaŭ da chryścijanskaj hramady — Kaścioła.

§ 77. SPOR Ŭ KAŚCIELE AB MAJSIEJAWYCH ABRADACH.

Žydy, jakija prymali chryścijanstwa, dziaržalisia dalej niekatorych abrađaŭ Majsiejewaha Zakonu i ũsio było spa- kojna. Ale, jak my ũžo bačyli, da chryścijanskaha Kaścioła nawaročwalasia takža mnoha pahancaŭ — hrekaŭ i rymlan, dyk paŭstała pytańnie, ci hetyja chryścijanie — hreki i rym-

lanie — pawinny takža zachoŭwać abrazy Zakonu Majsiejewaha, ci tolki chryścijanskaha? Niekatoryja z żydoŭ ćwiardzili, što i nawiernutyja pahanicy pawinny tak-ža pryniać i dziarżacca Majsiejewych starazakonnych abraadaŭ jak napr. abrazańnia, ścierahčysia trefnaj (niačystaj) jeży i h. d., niekatoryja iznoŭ hawaryli, što pahancom dawoli adnaho chryścijanskaha zakonu i što Majsiejawyja abrazy ich nie abawiazwajuć. Z hetaj pryčyny paŭstaŭ pamiž chryścijanami wialiki spor, katory raźwiazac było nia tak lohka.

Pačatki hetaha sporu my bačym jašče pry pryniaćci da kaścioła Karnelija. Užo tahdy niekatoryja z chryścijanaŭ u Jeruzalimie wykidali Piotry, što jon zachodziŭ da pahancaŭ i jeŭ z imi. Ale Piotr adkazaŭ, što kali pahancom, jakija nie znajuć Majsiejewaha Zakonu, daŭ Boh Ducha św., to jak-ža-ż jon moh im admowić i nie zajści da ich? Tahdy zamoŭkli tyja, što napadali na Piotru, ale nawat chwalili Boha, što i pahancaŭ paklikaŭ da zbaŭleńnia. Tak spor i zacich.

Ale kudy bolšy spor paŭstaŭ 11 hadoŭ potym u Antyochii, dzie była wialikaja hramada chryścijan, nawiernutych Paŭlam i Barnabaj z pahanstwa, i jakija nie spaŭniali Majsiejawych abraadaŭ. U toj čas pryšli niekatoryja z Jeruzalimu i nawučali, što treba kaniešnie spaŭniać Zakon Majsieja i űstupali ű sprečki z tymi, jakija nie chacieli jaho pryniać. Takim paradkam u Antyochii padniaŭsia wialiki spor, jaki pašyraŭsia i na inšyja hminy. Kab wyrašyc hetyja sprečki, chryścijanie z Antyochii wysłali ű Jeruzalim Paŭla i Barnabu da apostalaŭ z prošbaj wyjašnić hetuju sprawu. U Jeruzalimie sabralisia apostaly i staršyja na naradu i heta byŭ jak-by pieršy chryścijanski, apostalski sabor (kala 50 hodu pašla Naradž. Chrysta).

Na samym pačatku saboru niekatoryja prychilniki Majsiejawaha Zakonu wostra damahalisia zachawańnia űsich starazakonnych abraadaŭ, ale św. Piotr wystupiŭ z takimi sławami: „Braty, wy wiedajecie, što űžo mnoha času (ad nawarotu Karnelija), jak Boh paklikaŭ mianie, kab praz maje wusny pahanie słuchali ewanelii i wieryli, što Boh nia robić nijakaj roźnicy pamiž nami i imi. Dyk našto-ż wy ciapier spakušwajecie Boha i choćacie űzłažyc na chryścijan jarmo, katoraha nie mahli nasić ani my, ani baćki našyja?“

Zmoŭkli űsie i pačali słuchać Paŭla i Barnabu, katoryja raskazwali, jakija wialikija cudy čyniŭ Boh pasiarod pahancaŭ praz ich ruki. Kali jany skončyli, adazwaŭsia apostal Jakub, biskup Jeruzalimu i skazaŭ: „Braty! Symon (Piotr) raskazaŭ, jak Boh paklikaŭ da swajho imieni pahancaŭ i z hetym zhadžajucca słowy prarokaŭ, jak jość napisana: „Potym wiarnusia i adbuduju dom Dawida, kab šukali Boha űsie narody“. Dziela taho mnie zdajecca, što nia treba rabić prykraści tym, katoryja z pahancaŭ nawaročwajucca da Boha“.

Dyk na sabory pastanawili, kab wysłać u Antyochiju

pasloŭ razam z Paŭlam i Barnabaj i napisac da tamašnich chryścijanaŭ takoje piśmo: „Apostały i staršyja bratom, što z pahanaŭ, pasylajuć prywitańnie. Dajšło da našaha wiedama, što niekatoryja ad nas (z Jeruzalimu), katorym my nie zahadywali, pryšli da was i ũstrywożyli sławami, padymajučy nie-spakoj u dušach wašych. Dziela hetaha my, sabraŭšysia ũ adno, wybrali mužoŭ, katorych pasylajem da was razam z darahimi Barnabaj i Paŭlam, kab jany raskazali wam na sławach toje, ab čym my pišam. Spadabalasia Duchu św. i nam, kab my bolejš nie nakładali na was ciažaru, aproč toho, što jość kaniešnym: kab wy ũstrymalisia ad pahanskich achwiarau, ad pażywańnia krywi, miasa z zadušanaj żywioły i ad niačy-štaści“ (raspusty pry pahanskich achwiarach).

Pasły, pryjšoŭšy ũ Antyochiju, sabrali chryścijan i pračytali im pastanowu apostalaŭ. Usie wielmi ũściešylisia z takoj pastanowy i sprečki ũ hetaj sprawie zacichli.

Zabarona jeści kroŭ i miasa z zadušanaj żywioły (dzie była kroŭ) była tolki časowaja: jana była wydana dziela wialikaj kolkaści tahdy chryścijan z żydoŭskaha narodu, a jak wiedama żydom było zabaroniena jeści kroŭ i miasa, u katorym była kroŭ (z dušanaj żywioły). Nia chočy adki-dać ad kaścioła żydoŭ, apostaly hetuju zabaronu raščiahnuli na ũsich chryścijan, nawat na tych, katoryja byli z pahancaŭ. Hetaja zabarona miała tolki časowaje značeńnie i potym była źniesiena.

Kroŭ zaŭsiody była aznakaj žyćcia i zatym miasa z krywioju, nawat z čystaje żywioły, nie možna było jeści ũ Star. Zakonie.

§ 78. DRUHAJA MISYJNAJA PADAROŽ ŚW. PAŪŁA (MAŁAJA AZIJA, HRECYJA).

Prabyŭšy 3 hady ũ Antyochii i Palestynie, św. Pawał wybraŭsia ũ 52 hodzie ũ druhuju misyjnuju padarožu, uziaŭšy z saboju za tawaryša Sylu. Spačatku jany škirawalisia ũ Małuju Aziju, dzie abchodzili tyja kaścioły, jakija św. Pawał byŭ załażyŭšy padčas swajej pieršaj padaroży, uzmacniajučy chryścijan u wiery. U Małoj Azii dałučyŭsia da ich jašče adzin tawaryš — Cimafiej.

Prajšoŭšy ũsiu Małuju Aziju, jany pieraprawilisia na drugi bok mora i prybyli ũ Hrecyju ũ horad *Filippi*. Tamaka, kali jany chadzili pa horadzie i nawučali narod, spatkała ich adna dziaŭčyna, jakaja była niawolnicaj u adnych panoŭ i jakaja miała ũ sabie złoħa ducha. Jana zajmałasia waražboju i hetym prynosila wialiki dachod swaim panom. Hetaja dziaŭčyna praz niekalki dzion chadziła za św. Paŭlam i jaho tawaryšam i kryčala: „Hetyja ludzi jość słuhi Boha Najwyšniaha, jany wiašciać wam daroħu da zbaŭleńnia“. Pawał nie chacieŭ hetaje pachwały (kab ludzi nie padumali, što jon u zmowie z djablam) — dyk abiarnuŭsia da hetaje dziaŭčyny i skazaŭ niačystamu: „Zahadywaju tabie ũ imia Jezusa Chrysta wyjści

z jaje"! I zaraz-ža duch wyjšaŭ z jaje i dziaŭčyna pierastała warażyć.

A pany taje dziaŭčyny, ubačyŭšy, što stracili ŭwieś da-
chod, jaki jany mieli z jaje waraždy, abwinawacili apostalaŭ
pierad uładami, što jany pašyrajuć nowuju nawuku i buntujuć
narod. Ułady taho horadu zahadali ŭziać Paŭła i Sylu, ubiča-
wać ich i pasadzić u ciamnicu.

Kali jany siadzieli ŭ ciamnicy, paŭstała wialikaje ziemle-
trasieńnie, tak što dźwiery paadčynialisia sami. Wartaŭnik,
ustaŭšy zo snu i hlanuŭšy, što dźwiery paadčyniany, byŭ peŭ-
ny, što wiaźni paŭciekali i bajučysia kary, chacieŭ sam siabie
prabić miačom. Ale Pawał zakryčaŭ na jaho, kažučy: „Nie ra-
bi sabie ničoha drenaha, bo my tut usie“. Tahdy wartaŭnik
zaświaciŭ ahoń i prakanaŭšysia, što sapraŭdy ŭsie jość u ciam-
nicy, upaŭ apostalam da noh i prasiŭ ich zajści da jaho ŭ dom.
Tam abmyŭ ichnyja rany, słučaŭ nawuki ab Chrystusie i pry-
niaŭ chrost.

Nazaŭtry ŭradaŭcy taho horadu, dawiedaŭšysia, što Pa-
wał i Sylu mieli rymškaje hramadzianstwa, i što jany bias-
praŭna zahadali ich bičawać, pryšli, pieraprasili ich i wypuś-
cili na wolu.

Pawał i Sylu, raźwitaŭšysia z nawiernutymi chryścijana-
mi, škirawalisia ŭ susiedni horad *Tessaloniki* (siońnia Saloniki).
Tutaka praz try dni Pawał nawučaŭ u żydoŭskaj baźnicy, wy-
kładajučy św. Pisańnie, asabliwa tyja prarocctwy, dzie hawary-
łasia ab Mesyjašy. Pawał wykazwaŭ na padstawie St. Zakonu,
što Mesyjaš pawinien byŭ ciarpieć, umierci, a potym uwas-
kresnuć i što hetym Mesyjašam jość Jezus. Mnoha żydoŭ,
słuchajučy nawuk św. Paŭła, uwieryła ŭ Jezusai pryniało tak-
ža chryścijanstwa i šmat hrekaŭ. Ale niekatoryja żydy pad-
buryli narod prociŭ chryścijan, narod kinuŭsia na apostalaŭ
i paciahnuŭ ich da ŭładaŭ, kažučy, što jany niespakoj pašy-
rajuć pa świecie, što nie pryznajuć rymskaha cezara, a tolki
inšaha karala — Jezusa. Nia chočučy narażać chryścijan na
praśled, Pawał unočy pakinuŭ *Tessaloniki* i škirawaŭsia ŭ *Ateny*.

Ateny sławilisia tahdy z wialikaj wučonaści i achwoty da
ŭsialakich nowych nawukaŭ. A *Atenach* Pawał nawučaŭ nia
tolki żydoŭ u ichnych školach, ale tak-ža wioŭ hutarki z ta-
mašnjimi filozofami i wykładaŭ im swaju nawuku. *Atenkija*
wučonyja zacikawilisia nowaj nawukaj św. Paŭła i, chočučy
dawiedacca ab jahonych pahladach, zawiali jaho ŭ *Areopah*,
abo najwyšejšuju nawučnuju ŭstanowu, dzie źbiralisia i wiali
hutarki ludzi wučonyja, palityki i filozofy.

Pawał, staŭšy pasiarod *Areopahu*, padniaŭ ruku uwierch,
dajučy znak, kab uwaźali i pačaŭ takuju pramowu: „Hrama-
dzianie *Atenaŭ*, z usiaho widžu, što wy bolš naboźnyja ad

inšych. Pryhladajučysia da wašych światyniaŭ, ja zaŭważyŭ tak-ža aŭtar, na katorym napisana: Bohu niaznanamu. Ot-ža hetaha, katoraha wy nia znajučy sławicie, ja wam i abjaŭlaju. Boh, katory stwaryŭ świet i ŭsio, što na im jość, nia żywie ŭ światyniach, зробlenych rukami čaławieka i nie patrabuje ničoha, bo sam daje ŭsim żyćcio i ŭsiakuju reč. Jon wywieŭ ad adnaho čaławieka — Adama — uwieś rod ludzki, kab ludy ŭ szukali Boha i znajšli jaho, choć Jon jość ad kožnaha z nas niedaloka: bo my ŭ Im żywiom, kratajemsia i isnujem. Dyk nia dumajcie, što Boskaja Istota padobnaja da zołata, sierabra abo kamienia, katory atrymliwaje svoj wyhlad i wobraz ad mastackaj ruki i wydumki čaławieka. Ale Boh, nie zwažajučy na čas hetakaj niaświedamaści i ciemnaty, ciapier woś žwiartajecca da ludziej i damahajecca ad usich, kab pakutu čynili, bo naznačyŭ dzień, u katorym budzie sprawiadliwa sudzić cely świet pry pasiarednictwie adnaho muža, katoraha Jon pastanawiŭ i katoraha ŭskrašiŭ pa śmierci“...

Kali atenskija ludy pačuli ab uskrašeńni pa śmierci, u Areopahu zrabiŭsia wialiki šum, pačali śmiajacca z Paŭła, a niekatoryja hawaryli: „Ab hetym my budziem słuhać ciabie inšym razam“. I tak Pawał wyjšaŭ z Areopahu, zdawałasia, biaz nijakaha skutku, adnak i tut niekatoryja ŭwieryli ŭ Chrystusa i dałučylisia da nawuki św. Paŭła (Dyjanizy Areopahit).

Z Aten św. Pawał prybyŭ u *Karynt*, wialiki handlowy i robotnicki centr. Tam žwiarnuŭsia pieradusim da żydoŭskaha nasielnictwa, ale kali żydy adkinuli jaho ad siabie, pajšoŭ nawučać hrekaŭ, z katorych mnohija pryniali chryścijanskuju wieru. Pawał prabyŭ u Karyncie aŭ paŭtara hoda, pracujučy tam (zajmaŭsia jon wyrabam šatroŭ) i zasiawajučy pasiarod tamašniaha robotnictwa nawuku Chrysta. Z Karyntu Pawał wiarnuŭsia ŭ Antyochiju.

Druhaja padaroža św. Paŭła trywała ad 52 da 54 h. znača dwa hady. Misyjnaja praca św. Paŭła była wielmi karysnaj i kaścioły, katoryja jon załażyŭ, jak u Małoj Azii, tak i ŭ Hrecyi, raźwiwalisia wielmi dobra. Padtrymliwaŭ ich apostal swaimi piśmami; kudy sam nia moh prybyć, pisaŭ piśmy, u jakich wykładaŭ nawuku Chrystusa, dawaŭ rady, napaminaŭ i pawučaŭ wiernych. Takich piśmaŭ św. Pawał napisaŭ 14.

Atency nie chacieli pryniać nawuki św. Paŭła, bo byli jany ludy pyšnyja i razam z hetym pustyja, szukali zaŭsiody čahoś nowaha, a nie chacieli zadumacca nad praŭdaj chryścijanstwa. Słuchali jany św. Paŭła bolejš z cikawaści i chacieli čuć toje, što im padabałasia, nia ŭwachodziačy ŭ sam žmiest nawuki Chrystusa. Św. Pawał žalicca ŭ adnym z swaich piśmaŭ (I Karynt. I, 22—25) na takija adnosiny ludziej da nawuki Chrystusa i hetak piša: „Žydy damahajucca cudaŭ, a hreki szukajuć mudraści, a my abwiaščajem ukryžawanaha Chrystusa, jaki dla żydoŭ jość zharšeńniem (abrazaj), a dla hrekaŭ hlupstwam, ale hlupstwa Božaje jość razumniejšym za ludziej (ludzkuju mudraść) i siła Božaja macniejšaja za ich“.

§ 79. TRECIAJA PADAROŽA ŠW. PAŮLA
(EFEZ, HRECYJA, MILET).

Pawał prabywaŭ praz niejki čas u Antyochii, a potym iznoŭ rušyŭ u świet i nakirawaŭ swaje kroki na stary i wiedamy šlach u Małuju Aziju, dzie adwiedywaŭ założanyja praz siabie kašcioty. Prajšoŭšy ũsiu Małuju Aziju, zatrymaŭsia na daŭžejšy čas, bo aŭ na dwa hady, u horadzie *Efezie*. Tutaka spatkaŭ ludziej, jakija znali tolki chrost Jana Chryściciela i ničoha nia čuli ab chroście ũ imia Jezusa, dyk Pawał achryściŭ ich u imia Jezusa. A kali kłaŭ na ich ruki, ŭžoŭ na ich Duch św. i hawaryli roznymi mowami, chwalačy Boha.

Praz ruki Paŭla Boh čyniŭ takija cudy, što ludzi brali jahony chustki abo pajasy, zanosili ich chworym i tyja zdarawieli — dyk pašla dwuch hadoŭ jahonaj dziejnaści ũ *Efezie* wialikaja hramada ŭžoŭ i hrekaŭ nawiarnułasja i pryniała chrost.

A była ũ *Efezie* slaŭnaja šwiatynia bahini Dyjany Efezkaj. Z pašyreńniem chryścijanstwa šwiatynia tracila šmat prychnikaŭ, a najbolš byli stratnyja majstry, jakija wyrablali fihurki bahini Dyjany i pradawali ich, bo ciapier ničo nia kuplaŭ hetych fihurkaŭ. Dyk henyja majstry (a było ich mnoha ũ hetym horadzie) sabralisia na naradu i adzin z ich hetak hawaryŭ: „Wy bačycie i čujecie, što nia tolki ũ *Efezie* ale badaj pa ũsiej Azii hety Pawał buntuje narod i haworyć, što heta nie bahi, bo jany rukami зробleny. Šwiatyniu wialikaj Dyjany zaraz pačnuć uwaŭać za ništo i zahinie wialikaść bahini, katoruju słauić usia Azija i ũwieś świet“.

Pašla hetych sloŭ usie zapalilisia hniewam i z krykam: „Wialikaja Dyjana Efezkaja!“ kinulisia na Paŭlawych tawaryšaŭ. Pawał chacieŭ wyjści i prahawaryć da narodu, ale nie dapuścili da hetaha druhija wučni, bajučysja, kab z Paŭlam nie zrabili čaho drenaha, bo wa ũsim horadzie paŭstała wialikaje zabureńnie. Hetaje zabureńnie ũspakoiŭ adzin z uradaŭcaŭ, kaŭču, što sprawu treba pieradać u sud.

Raŭwitaŭšysja z swaini wučniami, Pawał z Efezu adbyŭ u *Hrecyju*. Tamaka adwiedaŭ Karynt i nawioŭ paradak u tamasniaj chryścijanskaj hminie. U *Hrecy* byŭ niadoŭha (kala 3-ch miesiacaŭ) — potym rušyŭ nazad u Jeruzalim i pa darozie zatrymaŭsia ũ horadzie *Troda* (bliska staradaŭnaj *Troi*).

U *Troadzie* zdaryŭsia taki wypadak: kali chryścijanie byli sabraŭšysja ũ adnym domie na malitwu i „łamańnie chleba“ i kali nawuka Paŭla praciahnułasja da poznaj nočy, adzin chłapiec, siedziačy na waknie, zasnuŭ i ũpaŭ z treciaha pawierchu na ziamlu. Padniali chłapca ŭžo niażywoha, ale pryjšoŭ św. Pawał, abniaŭ chłapca i skazaŭ: „Nia bojciesia, bo jość u im duša jaho“ — i pajšoŭ iznoŭ nawučać. I praŭda, zaraz potym prywiali taho chłapca żywoha i zdarowaha, z ča-

ho ũsie wielmi ũsciešylisia. Hety wypadak byũ pierad samym adjezdam św. Paũła z Troady.

Z Troady Pawał prybyũ u *Milet*, adkul užo mieũsia jechać u Jeruzalim. U Milet Pawał sklikaũ usich biskupaũ i staršych z Efezu i ũsiaho kraju i raźwitwajućysia tak da ich hawaryũ: „Wy wiedajecie, jak ja byũ z wami praz uwieš čas ad pieršaha dnia majho pryjezdu ũ Aziju, słužaćy Bohu z pakoraj. Nie zaniedbaũ ja ničoha dla was karysnaha, kab nie skazać wam i nie pawućyć was publična i pa damoch wašych. A ciapier idu ũ Jeruzalim; što tam budzie — nia wiedaju, adno tolki Duch św. pa ũsich miestach mnie haworyć, što čakajuć tam na mianie wastroh i ciarpienńie. Ale ja nie bajusia hetaha i nie dbaju ab swajo zdarouje, kab tolki moh skonćyć sprawu i abawiazak, jaki atrymaũ ad Jezusa Chrysta.

„Woš ja wiedaju, što wy mianie bolejš nie pabaćycie. Pilnujcie sami siabie i ũsiu stadu, nad katoraj was Duch św. pastawiũ biskupami, kab wy kirawili kaściołam Božym. Ja wiedaju, što pa maim adjeździe ũwojduć da was waũki dziarliwyja, jakija nie paškadujuć stada. Dziela hetaha budźcie čujnymi, pomniaćy, što ja praz try hady ũdzień i ũnoćy nie pierastawaũ napaminać kožnaha z was sa ślazami.

„A ciapier parućaju was Bohu i słowu łaski Jaho, katory moža zbudawać i dać spadčynu ũsim pašwiaćonym. Sierabra i zołata abo adzieży ja ad nikoha nie žadaũ, jak sami wiedajecie, bo na ũsie maje potreby i na potreby tych, što sa mnoju, zarablali ruki*). Pakazaũ wam, što hetak pracujućy treba ũspamahać słabych i pomnić ab słowach Pana Jezusa, katory kazaũ, što lepiš dawać, jak brać“.

Skazaũšy hetaje, św. Pawał staũ na kaleni i maliũsia razam z usimi. I padniaũsia wialiki plać pasiarod prysutnych i kidajućyš na šyju Paũła, caławali jaho, a najbolejš smucilisia z jahonych sloũ, što ũžo bolejš nia mieli jaho ahladać. I z wialikim smutkam adwiali jaho na karabiel.

Z Miletu Pawał adplyũ u Jeruzalim na Zialonyja świa-ta (Siomuchu).

Treciaja padaroža św. Paũła ciahnułasia bolejš jak try hady (ad 54 da 58). U treciaj i druhaj padaroży byũ tawaryšam św. Paũła adzin lekar na imia Łukaš, jaki potym hetyja padaroży apisaũ u knłzie „Apostalsklja Dziei“. Łukaš napisaũ takža ewaneliju.

Šćyryja i haraćyja słowy św. Paũła ũ Milecie pramaũlajuć da dušy kožnaha chryścijanina, a jaho raźwitaińnie z staršymi pakazwaje, jakim spahadnym i dobrym byũ hety apostał da swaich wučniaũ! Tolki taklja idejnyja i haraćyja dušy mahli raspalić ahoń nawuki Chrystusa pa ũsim świecie.

) Jak užo wiedajem, św. Pawał zajmaũsia wyrabam šatroũ,

§ 80. ŠW. PAWAŁ U WIAZNYCY. PADAROŽA JAHŌ
Ū RYM I ŠMIERĆ.

Pawał, užo jedučy ū Jeruzalim, pračuwaŭ, što jaho tam čakajuć prašled i ciarpieŭni. Kali ū darozie jamu hawaryli chryścijanie, što jaho ū Jeruzalimje woźnuć i wydaduć pahan-cam, Pawał adkazwaŭ: „Ja hatoŭ nia tolki na kajdany, ale i na šmierć za Jezusa“.

Prybyŭšy ū Jeruzalim, Pawał adrazu pajšoŭ u šwiatyniu, kab zlažyc Bohu achwiaru, ale tut paznali jaho žydy, jakija byli pryjechaŭšy z Małoj Azii; jany pačali buntawać narod, i pakazwajučy na Paŭła kryčać: „Woš hety čaławiek usiudy pašyraje nawuku prociŭ narodu i Majsiejewaha Zakonu, jon prywioŭ siudy pahancaŭ i apahaniŭ heta miesca šwiatoje“. Na hety kryk zrabiŭsia ruch u cełym mieście, žbiehsia adusiul narod, schwaciŭ Paŭła i, wyciahnuŭšy z šwiatyni, chacieŭ za-bić, ale ū hety čas nadbieh rymski tysiačnik z wojskam i wyr-waŭ jaho z ruk natoŭpu. Ale nia puściŭ jaho na wolu, duma-jučy, što maje dačynieŭnia z niejkim prastupnikam, dyk zaka-waŭ jaho ū lancuhi i tut-ža pačaŭ pytacca, u čym Pawał pra-winiŭsia? Nia mohučy dziela kryku dawiedacca praŭdy, zaha-daŭ jaho adwieści na zamak. A žydy, idučy ūšled, z krykam damahalisia šmierci Paŭła. Sa schodaŭ, wiadučych u zamak Pawał jašče raz staraŭsia pramowić u žydoŭskaj mowie da swajho narodu, ale kali ūspomniŭ, što P. Jezus pasłaŭ jaho da pahancaŭ, žydy pačali kryčać u wialikaj złości: „Won jeho z wobliku ziamli, jon nia wart, kab žyc“ — dyk tysiačnik akrużyŭ jaho wojskam i adwioŭ na zamak.

Tysiačnik nia moh zrozumieć, čaho žydy chočuć ad Paŭ-ła i dumaŭ, što Pawał dapuściŭsia niejkaha prastupku, tolki nia choča pryznacca — dyk zaha-daŭ Paŭła bičawać, kab he-takim sposabam prymusić jaho da pryznaŭnia. Ale žaŭniery adstupili ad Paŭła, kali Pawał dakazaŭ im, što jon rymski hramadzianin. Tahdy tysiačnik pastawiŭ Paŭła pierad sudom Wysokaj Žydoŭskaj Rady, ale i Rada nie mahła wynieści pry-sudu, bo pamiž saducejami i faryzejami nastupili haračyja sprečki, tak što tysiačnik musiŭ iznoŭ adwieści Paŭła na zamak.

Na druhi dzień 40 maładych žydoŭ abiacali sabie pad prysiahaj, što nia buduć jeści i pić, aŭ pakul nie zabjuć Paŭ-ła. Hetaja zmowa dajšla da wiedama tysiačnika, dyk jon una-čy pad silnaj stražaj adasłaŭ Paŭła ū Cezareju, dzie prabywaŭ rymski starasta. Starasta, nia znajučy žydoŭskaha zakonu, chacieŭ Paŭła adasłać nazad u Jeruzalim na sud Wysokaj Žydoŭskaj Rady, ale Pawał, wiedajučy, čym jamu heta hrazić, adklikaŭsia (apelawaŭ) da wyšejšaha sudu i jak rymski hra-madzianin, zažadaŭ, kab jaho adaslali ū Rym na sud cezaraŭ.

Starasta, pierahawaryüşy z žydoŭskaj Radaj, skazaŭ: „Apela-
waŭ ty da cezara, da cezara i pojdzieš“, — i wysłaŭ jaho
razam z inšymi wiaźniami pad stražaj u Rym.

U darozie sotnik, jaki byŭ nad stražaj, abchodziŭsia
z Paŭlam paludzku, jon dazwalaŭ Paŭlu hawaryć z tymi chry-
ścijanami, jakija chacieli jaho adwiedać u tych haradoch, dzie
karabiel zatrymoŭwaŭsia. Tak dapłyli da wyspy Krety. Tam
karabiel zatrymaŭsia na daŭžejšy čas i Pawał radziŭ pierazi-
mawać na hetaj wyspie, adnak sotnik za radaj styrnika (kiru-
jučaha karablom) rušyŭ u dalejšuju darohu.

Ale ŭ darozie spatkała ich wialikaja bura i zahnała ka-
rabiel aź da bierahoŭ wyspy Malty. Tam karabiel raźbiŭsia,
a ludzi, chto na łodkach, a chto na doškach, dapłyli da bie-
rahu. Ludzi taje wyspy wietliwa pryniali niaščasnych padarož-
nych i razłažyli ahoń, kab jany mahli absochnuć i abahrecca,
Pawał razam z inšymi žbiraŭ suchija halinki i kidaŭ na ahoń.
U hety moment jadawitaja źmiaja zubami pryčapiłasia da ja-
honaj ruki. Bačacy heta, usie padumali, što Pawał niejki wia-
liki złačynca, bo tolki što wyratawaŭsia ad śmierci ŭ mory,
a ŭžo jaho kusaje źmiaja. Ale Pawał abtros źmiaju z swaje
ruki ŭ wahoń i ničoha jamu drenaha nia stałasia, nawet ru-
ka nia spuchła. Tahdy zababonnyja ludzi pačali jaho ŭvažać
za niejka boha, jaki pryniaŭ ludzkuju formu.

Try miesiacy prabyŭ Pawał na Malcie, nawučajučy ludziej
i azdaraŭlajučy chworych, a kali wyjaždžaŭ na karabli ŭ Rym,
žychary taje wyspy rastawalisia z im z wialikim žalem.

Kali Pawał prybližaŭsia da Rymu, wyšli jamu na spatkań-
nie tamašnjaja chryścijanie. Ubačyüşy ich, Pawał uzmacawaŭsia
na dušy i dziakawaŭ Bohu, što i tut užo jość chryścijanie
i što z takuju pašanaj adnosiacca da jaho.

Rymskija ŭłady nie pasadzili jaho ŭ wastroh, ale pazwo-
lili jamu żyć na prywatnaj kwatery, tolki prystawili da jaho
stražnika, katory jaho pilnawaŭ. Św. Pawał i tut nie apuskaŭ
ruk, ale choć byŭ uwiaźnieny (jon nasiŭ kajdany na rukach),
to ŭsiož-taki prymaŭ chryścijan i ŭsich, chto chacieŭ dawie-
dacca praŭdy Božaj. Ciešyŭsia jon, što i ŭ lancuhoch moža
pracawać dla Chrystusa i što jahonyja ciarpieńni prynosiac
wialikuju karyść dla pašyreńnia chryścijanstwa — dyk rada-
waŭsia z prašledu i ŭcisku i inšych pabudžaŭ da radaści.

Pa dwuch hadoch Paŭla zwolnili i jon iznoŭ zaniaŭsia
apostalskaj dziejnaścij, adwiedwajučy roznyja krai (jak napr.
Hišpaniju), pisaŭ tak-ža pišmy da roznych kaściołaŭ, napami-
najučy ich i nastaŭlajučy na dobruju darohu. Urešcie iznoŭ
prybyŭ u Rym, dzie za prašledu Nerana byŭ ściaty miačom
(u 67 hodzie pa Naradž. Chr.) i hetak pryniaŭ mučanickuju
śmierć. Tak končyŭ swajo żywicio apostał narodaŭ.

Św. Paweł był ściaty miacem, a nie ukryżawany, bo prawa rymkaje zabaraniała wiešać na kryży tych, što mieli rymkaje hramadzianstwa.

Z usich dobrych prymietaŭ św. Paŭła najbolej wydajecca jaho wialikaja enerhija ŭ pašyrańni nawuki Chrystusa, wypływajučaja z lubowi da Ta-
ho, katoraha jon kaliś tak zaŭziata praśledawaŭ. Nios jon słowa Chrystusa—
Ewangeliju ŭsiudy, dzie tolki moh, siejaŭ ziernia praŭdy Bożaj jak pamiż ży-
dami, tak pamiż hrekami i rymlanami. Čuli jaho niewialikija miastečki, wlo-
ski i harady, adzywaŭsia jon u synahohach, na placoch i na wulicach, hawa-
ryŭ jon pierad ludźmi wolnymi i niawolnymi, pierad ciomnaj huščaj narodnaj
i pierad wučonymi filozafami, pierad mudrymi hetaha świetu i pierad pra-
stakami.

Św. Paweł był niewialikaha rostu i słaby ciełam, ale był mocny du-
cham — i hety mocny duch raznios Dobruju wiestku Chrystowu pa ŭsim
świecie.

§ 81. ŚMIERĆ I ŬNIEBAŬZIAĆCIE N. DZIEWY MARYI.

Pašla śmierci Jezusa matkaj jahonaj zaapiekawaŭsia Jan
apostał, katory i ŭziaŭ jaje ŭ swoj dom. Jakoje było dalejša-
je życie N. Dziewy Maryi, św. Pisańnie ničoha nie haworyć.
Toje, što wiedajem ab jej, wiedajem z Tradycyi abo, inakš
kažućy, z taŭo, što wusna pierakazali apostaly i wučni Jezu-
sa swaim nastupnikom i što potym było zapisana światymi
Ajcami i piśmieńnikami kaścioła.

Što-ż my wiedajem ab N. Dziewie Maryi z Tradycyi abo
z apostalskaha pierakazu?

Z Tradycyi my wiedajem, što N. Dziewa Maryja żyła tut
na ziamli pa Ŭšeści swajho Syna jašće kala 15 hadoŭ i pa-
mierła (kala 48 hodu pa Naradž. Chr.), majućy 64 hady. He-
taja Tradycyja abo wusny pierakaz, katory biare pačatak ad
apostalskich časaŭ, zhodna ćwiardzić, što P. Jezus uziaŭ swa-
ju matku Maryju razam z dušoju i ciełam da nieba.

Woś jak raskazwajuć ab jaje śmierci i ŭniebaŭziaćci:
Maryja wiedała ab dni swajej śmierci i miała śmierć lohkuju,
biaz strachu i bolu kanańnia, prosta jakby zasnula. Na jaje
pachowiny sabralisia apostaly i pachawali jaje ŭ hrobie —
adnak, kali jany pa niekalki dniach pryšli da hrobu, to znajš-
li jaho pustym, a zamiest cieła znajšli tolki kraski i ziołki.
Usie zrazumieli, što Jezus źbiaroh cieła swajej matki ad sap-
sućcia i hnićcia i što śmierć jaje była jakby snom (Uspleń-
niem), z katoraha zbudziŭ jaje Syn i ŭziaŭ z ciełam da nie-
ba. Ab hetym świedčyć zhodna ŭsia chryścijanskaja Tradycyja.

Ale ab tym, dzie żyła N. Dziewa Maryja i dzie pamierła
— my nia majem zhodnaha pierakazu. Adny pieradajuć, što
N. Dziewa Maryja żyła i pamierła ŭ Jeruzalimie i nawet pa-
kazwajuć jejny hrob kala Aliŭnaje hary (blizka hrobu P. Je-
zusa) i ćwiardziać, što tam jaje byli pachawali, — to druhija
pakazwajuć na horad Efez, jak na miesca jaje życia i śmier-
ci. Bo św. Jan spačatku prabywaŭ u Jeruzalimie, a potym
pierajechaŭ u Efez — u Małuju Aziju — dzie załażyŭ siem
kaściołaŭ abo chryścijanskich hminaŭ. Ci N. Dziewa Maryja

astalašia ũ Jeruzalimie, ci pierajechała ũ Efez — zhadać trudna. Dy ũrešcie niawiedama, ci N. Dziewa Maryja žyła tahdy, kali św. Jan apostał pierajaždžaŭ u Efez, tymbolej što ũ čašie treciaj padaroży św. Paŭła jašče ničoha nie haworycca ab prabywaŭni św. Jana ũ Efezie, značyc św. Jan pierajechaŭ u Efez pašla treciaj padaroży św. Paŭła, pašla 58 hodu, a tahdy ũžo N. Dziewa Maryja na hetaj ziamli nia žyła. Dyk najbolej praŭdapadobna, što pamierła ũ Jeruzalimie, tam była pachawana i adtul była ũziata z ciełam i dušoju da nieba.

Pamiatku Uniebaŭziaćcia N. Dz. Maryi, abo jak kažuć „Uspleńnia“, kašcioł abchodzić 15 žniŭnia, u hetym dni pašwiačajuć kraski i ziołki.

Wialikaja čeść i wialikaja miłaść pašyrana pa ũsich krajoch i pa ũsich narodach da Najšw. Dziewy Maryi — Matuchny Božaj. I ũschod i zachad, i kataliki i prawasłaŭnyja — usie sławiać jaje imia, jak umiejuć. Pa ũsich šwiatyniach, pa ũsich badaj chatach chryścijanskich (aproć lutraŭ i kalwinaŭ) možna spatkać jaje abrazok abo fihurku, usiudy možna pačuć najstrajniejšuju malitwu da Jaje, jakaja pačynajecca ad sloŭ archaniela Habryjela: „Prywitana budź, Maryja, poŭnaja łaski“...

Z malitwaŭ, jakija Kašcioł ustanawiŭ na čeść N. Dziewy Maryi, hałoŭnyja buduć: Ražaniec i Anieł Boży. Ražaniec — heta jakby wianok z ružaŭ, tolki hety wianok žwity nie z materjalnych kwietak, a z duchowych, a hetymi duchowymi kwietkami jość malitwy. Ražaniec składajecca z 150 „Prywitana budź“, 15 „Ojča naš“ i 1 „Wieru ũ Boha“. Ustanoŭleny jon na toje, kab paŭtarajućy malitwy „Prywitana budź“ i „Ojča naš“ prabiahać u dumkach usie waźniejšyja zdareńni z žyćcia Jezusa i Maryi, razwažajućy tajnicy Učaławiečańnia Syna Božaha, jaho Ciarpieńnie i Chwału Zhetul i dzielicca Ražaniec na try čašci: radasnuju, balesnuju i chwalebnuju. Kab zaachwocić ludziej da admoŭlańnia ražanca, Kašcioł ustanawiŭ šwiata Matki Boskaj Ražancowaj (pieršaja niadziela kastryčnika) i pašwiaciŭ uwleš miesiac kastryčnik ražancowamu nabaženstwu, dziela čaho hety miesiac zawiecca „Ražancowym“.

Na čeść N. Dziewy Maryi Kašcioł św. ustanawiŭ tak-ža Majowaje nabaženstwa, wyznačajućy dla hetaha nabaženstwa adzin z najstrajniejšych miesiacaŭ u hodzie: miesiac maj (trawień). Majowaje nabaženstwa adpraŭlajecca najčašćiej wiečaram i składajecca z nabožnaha čytańnia abo nawuki ab žyćci i cnotach Matki Božaj, a tak-ža z pieśniaŭ na jaje čeść.

Jašče na čeść N. Dziewy Maryi ludzi nosiać škaplery. Daŭniej škaplery inakš wyhladali, jak ciapier; daŭniej heta było žwierchniaje adzieńnie, jakoje ũskładašia praz haławu i mieła wyhlad šyrokaj stužki, čaść jakoj przykrywała hrudzi, a čaść plečy (łacinskaje slowa scapulae aznačaje plečy, zhetul i pajšlo slowa „škaplery“ — značyc adzieža, jakaja nosicca na plečach). Takija wialikija škaplery jašče i ciapier nosiać zakońniki, dla ludziej šwieckich jany byli niawyhodnyja, dyk zamianili ich na dwa kawalki sukna, zlučanyja tasiemkami, na hetych kawalkach wyšywajuć roznyja abrazki, jakija pakazwajuć, da jakoha zakonu nalažać hetyja škaplery. Najbolej pašyranyja ũ narodzie škaplery Karmelitanskija. Zamiest škapleraŭ možna nasić „škaplerny medalik“.

§ 82. DZIEJNAŚĆ I ŚMIERĆ ŚW. PIATRA I INŠYCH APOSTAŁAŬ.

Ab dziejnaści i śmierci Symona-Piotry my wiedajem tak-sama z Tradycyi, h. zn. z wusnaha pierakazu, zapisanaha staradaŭnymi chryścijanskimi pišmieńnikami.

Ab św. Piotry Tradycyja haworyc, što jon, pakinušy Jeruzalim, praz niejki čas prabywaŭ u Antyochii, stalicy Syryi, potym iznoŭ prybyŭ u Jeruzalim, dzie byŭ uziaty i pasadżany ŭ wastroh. Pašla swajho cudoŭnaha wybaŭleńnia z wastrohu, św. Piotr adprawiŭsia ŭ Rym, stalicu tahačasnaha świetu i tam załażyŭ swaju biskupskuju stalicu. U Rymie św. Piotr prabywaŭ aŭ da swaje śmierci.

Z Rymu św. Piotr jeździŭ (kala 50 hodu) u Jeruzalim na apostalski sabor, dzie była wyniesiena pastanowa ab nieabawiazkowaści zachawańnia ŭsich Majsiejewych abrađaŭ. Potym iznoŭ wiarnuŭsia ŭ Rym, adkul napisaŭ dwa pišmy da wiernych chryścijan u M. Azii. Kali za cezara Nerana ŭźniałosia wialikaje prašledawańnie chryścijan i Piatru pačala hrazić niebiašpieka, wiernyja daradzili jamu ŭciakać z horadu i dzie ŭ inšym biašpiačniejšym miescy pieračakać prašled. Piotr pasłuchaŭ i adnaho dnia ranieńka rušyŭ z Rymu. Užo za horadam, jak pakazwaje tradycyja, źjawiŭsia jamu P. Jezus, niasučy kryŭ. Zatrzymaŭsia Piotr i pytaje: „Panie, kudy idzieš“? (Domine, quo vadis?) A P. Jezus adkazaŭ jamu: „Idu druhi raz umirać“ — i źnik. Piotr zrazumieŭ, što Boh nia choča, kab jon uciakaŭ, dyk wiarnuŭsia ŭ Rym, tam u skorym čacie byŭ uziaty i pasadżany ŭ turmu. Jaho asudzili na takuju samuju śmierć, jak i jaho Wučyciela J. Chrysta — na ŭkryŭawańnie. Kali užo mieli prybiwać jaho da kryŭa, jon prasiŭ kartaŭ, kab jaho ŭkryŭawali haławoju ŭniz, bo jon nia wart tak umirać, jak pamior Jezus Chrystus. Prošbu jaho spoŭnili i Piotr byŭ ukryŭawany ŭniz haławoju na Watykanskim uzhorku, dzie jaho wiernyja i pachawali. Na jahonym hrobie potym zbudawali wialiki kaścioł — bazyliku św. Piatra. Pry hetym kaściele żywuć nastupniki św. Piatra, rymskija biskupy, jakich zawiom Papieżami.

Na tuju pamiatku, što dwa najbolšyja apostaly: Piotr i Paweł — razam ciarpieli i razam u adnym čacie i ŭ adnym mieście pamierli, Kaścioł złučyŭ ich pamiać i ŭstanawiŭ świa-ta abudwych apostalaŭ na dzień 29 čerwienia.

Pa św. Paŭle i św. Piotry najbolj wiedajem ab św. *Janie*. Św. Jan apostal żyŭ spačatku ŭ Jeruzalimie, a potym pierajechaŭ u Efez, adkul pašyraŭ misyjnuju pracu. Cezar Damicyjan wyzwaŭ jaho ŭ Rym i zahadaŭ ukinuć u kacioł z kipučym alejam. Ale kali św. Jan wyjšaŭ z hetaj proby cełym i niepaškodžanym, cesar zahadaŭ sasłać jaho na wyspu Patmos, dzie św. Jan napisaŭ Apokalipsu (Knihu abjawaŭ). Pa śmierci Damicyjana Jan waročajecca ŭ Efez i tut piša swaju ewaneliju. Św. Jan pakinuŭ pa sabie tak-ža try pišmy, jakija jon pisaŭ da kaściołaŭ u M. Azii. Dażyŭ jon da hłybokaj staraści i pamior swajej naturalnaj śmierci, majučy kala 90 hadoŭ (pamior kala 100 hodu pa Naradź. Chrysta). Tradycyja piera-

kazała nam, što św. Jan da kanca žyćcia swajho napaminaŭ wiernych chryścijan, kab jany żyli ŭ zhodzie i ŭzajemnaj lubowi, a kali ŭžo zusim sastareŭ i nia moh hawaryć nawukaŭ, dyk lubiŭ paŭtarać słowy: „Dzietki, lubieciesia ŭzajemna“. Kali ŭ jaho spytalisia, čamu jon paŭtaraje tolki adny i tyja samyja słowy, św. Jan adkazaŭ, što, kali jany spoŭniać hetyja słowy, to spoŭniać uwieś zakon Chrystusa, jaki apirajecca na lubowi.

Apostał *Jakub*, prazwany Staršym, brat św. Jana, byŭ pieršym z apostalaŭ, jakija pamiorli mučanickaju śmierciu za Jezusa. Jak užo wiedajem, jon byŭ ściaty Heradam Ahrypaj (kala 43 hodu), katory hetym chacieŭ prapadabacca żydom.

Jakub, zwany Małodšym, strečny brat P. Jezusa, byŭ Jeruzalimskim biskupam, napisaŭ adno piśmo da chryścijan, nawiernutych z żydoŭ, zamučany ŭ Jeruzalimie (kala 62 hodu), skinyty z wiarcha świątyni, a kali jašče żyŭ, byŭ dabity pałkaju praz adnaho farbotnika.

Juda Tadeuś, brat Jakuba Małodšaha, pracawaŭ u Palestynie i tamža pamior mučanickaju śmierciu. Astawiŭ pa sobie adzin list.

Mateuś ewanelist, pracawaŭ u Afrycy, dzie takža pamior mučanickaju śmierciu za nawuku Chrystowu. Napisaŭ jon pieršuju ewaneliju dla chryścijan, jakija byli nawiernuty z żydoŭ.

Filip nawučaŭ u M. Azii i tam užo ŭ staraści byŭ pawiešany na kryży i dabity kamieńniami.

Andrej, brat Symona-Piotry — jak pakazwaje Tradycyja — mieŭ wieści misyjnuju pracu pasiarod scytaŭ (narod, jaki żyŭ nad Čornym moram u susiedztwie z sławianami), potym pierajšoŭ u Hrecyju, dzie byŭ prybity da ŭkosnaha kryža. Św. Andreja wielmi sławiać na ŭschodzie (pamiż prawasłaŭnych hrekaŭ, rumunaŭ, ukraincaŭ, biełarusaŭ i rasiejcaŭ), jakija nawat pryniali da prostaha kryža, na jakim pamior P. Jezus, jašče ŭkosny kryż św. Andreja.

Tamaś dajšoŭ byŭ aź u Indyju i tam pamior, prabity strałoju.

Baŭtramiej (Natanael) nawučaŭ ludziej nawuki Chrystowaj u siańniašniaj Armenii, dzie pamior mučanickaju śmierciu: z jaho dziorli skuru pajasami, a potym ściali.

Symon prazwany Rupnym i *Maciej* pracawali ŭ Azii i tam byli zamučany za pašyreńnie nawuki Chrystowaj.

Mučanickaju śmierciu pamiorli taksama dwa wučni apostalskija: Marak i Łukaś, jakija pobač z apostalami Mateuśam i Janam apisali ŭ swaich ewanelijach žyćcio i nawuku Chrystusa.

Jak bačym, chryścijanstwa radziłasia z krywi i mučanic-twa. Apostaly wierna spcūnili zahad swajho Wučyciela i nie škadujučy swajho žyćcia raźniašli Jaho nawuku pa ŭsim świecie.

Paūmirali apostaly i wučni Jezusa, ale astalisia ich nastupniki biskupy i kapłany, jakija dalej pašyrali nawuku Chrystusa i pašyrajuć až pa siońniašni dzień. Ab dalejšych padziejach Kaścioła Bożaha i ab jaho pašyrañni raskazwaje nam užo nie historyja biblijnaja, a Historyja Kaścioła.

§ 83. ŽYĆCIO i ŬSTROJSTWA PAČATKAWAHA KAŚCIOŁA.

Źyćcio pieršych chryścijanaŭ. Pašla Ŭšešcia ũ nieba swajho Wučyciela chryścijanie astalisia sami. Jany staralisia žyć tak, jak ich nawučyŭ Jezus, katory kazaŭ: „Lubiecie adzin adnaho, bo pa hetym paznajuć, što wy maje wučni“. Dyk usio swajo žyćcio pieršyja chryścijanie abapiorli na lubowi: adno serca i adna duša — heta byŭ klić pieršych chryścijanaŭ. Asabliŭšaju luboŭju jany akrużyli ũsich biednych, udoŭ i sirot, staralisia, kab pasiarod ich nia było biady i hora; bahaciejšyja pradawali swaju majemaść i addawali jaje na ruki apostalaŭ abo dyjakanaŭ, a tyja ũžo abdzialali ũsich biednych i patrabujućych.

Siamiejnaje žyćcio chryścijan było taksama abapiorta na lubowi i jednaści. Baćki nie pakidali swaich dziaćej u pustynnych miascoch, na hoład i śmierć, jak heta rabili pahancy, ale staralisia ich uzhadawać u wiery i abyčajnaści na dobrych hramadzian kraju i Kaścioła, nie chadzili na roznyja pahan-skija widowiščy, dzie liłasia kroŭ ludziej i źwiarat, ale staralisia ścierahčysia ũsialakaha hrechu. Chryścijanie nie palili swaich niaboščykaŭ, jak heta časta rabili pahancy, nie hałasili pa ich, ale chawali ich pasiarod nabożnych pieśniaŭ i malitwaŭ u hrobie, wieručy, što śmierć — heta son i što pamioršyja ũstanuć niekali na apošni sud pry ũskrašeñni cieła. Dziela hetaha mahilnik nazywaŭsia „cimeterium“, što zn. miesca snu (zhetul pajšło słowa „ćminter“).

Na čale koźnaj hminy, jakija spačatku twarylisia tolki pa haradoch, stajali apostaly abo wyznačanyja praz ich *biskupy*. Pa śmierci apostalaŭ ich miesca zanieli biskupy i zátym jany jość nastupnikami apostalaŭ. Da biskupa należała wyšejšaja pastyrskaja, kapłanskaja i wučycielskaja ũlada ũ hminie.

Biskupam pamahali ũ ich pracy *kapłany* (prezbitery), katoryja byli da hetaha praznačany i pašwiačony praz uskładañnie ruk. Prezbiteraŭ biskup pasyłaŭ z horadu na wiosku, kali tam paŭstawala chryścijanskaja hmina. Takim paradkam z raźwićciom i pašyreñniem Kaścioła twarylisia paźniejšyja dyecezii i parafii. Bolšaja hmina abo² chryścijanskaja hramada ũ paźniejszym časie nazywałasja dyecezijaj, a mienšaja — parafijaj.

Nad haspadarčymi sprawami hminy stajali *dyjakany*, jakich na pačatku ũ Jeruzalimie było siem, a potym lik ich značna ũzros. Dyjakany źbirali achwiary, dzialili ich pamiž

biednymi i naahut apiekawalisia ũsim dabrom i majemašciaj hminy. Aproč hetaha dyjakany pamahali biskupam i kapłanam u ich wučycielskaj i kapłanskaj pracy: hawaryli nawuki, chryścili, dawali św. Kamuniju i h. d. Z časam wybirali i pašwiačali dla ich pamocnikaŭ i zastupnikaŭ, jakija nazywalisia *subdyjakanami*.

Aproč hetych wyšejšych uradaŭ u chryścijanskim Kašciele byli jašče nižejšyja jak: *addźwiernyja* — katoryja hladzieli za paradkam u domie Božym, *lektary* — jakija čytali ũ Domie Božym św. Pisańnie, *egzorcysty* — jakija apiakawalisia nad apanawanymi Złym ducham, dahladali ich i čytali nad imi malitwy, *akolity* — jakija pamahali biskupam i kapłanam pry adpraŭlańni Służby Božaj.

Służba Božaja abo nabaženstwy adpraŭlalisia spačatku ũ prywatnych damoch, bo swaich šwiatyniaŭ chryścijanie jašče nia mieli. Potym-ža, jak pačalisia prašledy, chryścijanie źbiralisia na malitwu i Służbu Božuju ũ padziemnyja mahilniki abo katakumby.

Najważniejszym nabaženstwam tahdy, tak jak i ciapier, była *Imša św.* Składałasia jana z dźwiuch častak: *Imšy katechumenaŭ* i *Imšy wiernych*. *Imša katechumenaŭ* prypaminała starazakonnaje nabaženstwa, jana składałasia: z psalmaŭ, supolnych malitwaŭ, čytańnia św. Pisańnia (lekcyja i ewanelija), pa pračytańni častki z ewanelii biskup abo kapłan hawaryŭ nawuku. Pa nawucy wychodzili katechumeny i pačynałasia *Imša wiernych*. Prynosili chleb i wino, źmiašanaje z wadoju, biskup abo kapłan achwiaroŭwali ich Bohu, a potym vyhawarwali nad imi słowy Chrystusa: „Biarecie i ješcie hetaje jość Ciela majo“, „Biarecie i piecie hetaja jość kroŭ majo“... Narod adkazwaŭ: Amen i pačynałasia Kamunija św. abo jak tahdy nazywali: „Łamańnie chleba“ (łamali chleb, tak jak heta rabiŭ Chrystus na Apošniaj wiačery i padawali jaho wieručym). ũsie, što byli na *Imšy*, prystupalisia da św. Kamunii. *Imšu* tahdy adpraŭlali wiečaram (na pamiatku Apošniaj wiačery), a Kamuniju prymali nie našča. Potym užo pieraniešli adpraŭlańnie *Imšy* św. na ranicu, a Kamuniju pačali prymać našča dziela bolšaj pašany dla Ciela i Krywi Chrystowaj.

Spowiedź i pakuta. Daŭniej taksama jak i ciapier adrožniwali hrachi ciažkija ad zwyčajnych. Z zwyčajnych hrachoŭ možna było ačyścicca praz malitwu i dobryja ũčynki, a z ciažkich tolki praz spowiedź i pakutu. Najciažejšyja byli try hrachi tak zw. kanoničnyja: Adstupnictwa ad wiery, raspušta i zabojszta. Chto dapušciŭsia adnaho z hetych hrachoŭ, toj musiŭ publična adbyć spowiedź. Ale publičnaja spowiedź dapuskałasia tahdy, kali hrachi byli publičnyja i ũsim wiedamyja, a kali hrachi byli tajomnyja, to i spowiedź była tajomnaja. Pašla spowiedzi nakładali (biskup abo kapłan) na takoha

hrešnika pakutu, jakaja časam trywała pa niekalki hadoŭ a časam i celaje žyćcio.

Kali-ž hrešnik nie chacieŭ paddacca i pryniać pakuty, jaho wylučali z chryścijanskaj suspolnaści i hetkaje wylučenie nazywałasia ekskomunika.

Pakutniki dzialilisia na 4 hrupy:

1) plačučyja — jakija nia mieli prawa ŭchodzić u kaścioł, a tolki pierad kaściołam prasili idučych, kab malilisia za ich i zastupilisia pierad biskupam,

2) słuchajučyja — mahli ŭchodzić u Dom Boży, ale byli tam tolki na Imšy katechumenaŭ i wychodzili razam z katechumenami pašla nawuki,

3) klenčačyja — pašla wychadu katechumenaŭ astawaliisia i razam z biskupam abo kapłanam na kaleniach adhawarwali malitwy i zaraz wychodzili,

4) stajačyja — mieli prawa być na całym nabaženstwie, tolki nie prynasili na achwiaru chleba i wina i nia prymali Kamunii św.

Aproč hetaj pakuty byli jašče posty, malitwy i inšyja dobryja ŭčynki. Kali čas pakuty minuŭ, biskup prymaŭ pakutnikaŭ iznoŭ da Kaścioła (najčašciej heta adbywałasia ŭ Wialiki čaćwier), adpuščaŭ im hrachi i dawaŭ Kamuniju św.

U wypadku, kali čaławiek zachwareŭ abo za wieru trapiŭ u wastroh abo dziela jakich inšych pryčyn nia moh adprawić pakuty, to zwaročwaŭsia da biskupa z prošbaj darawać častku abo i celuju pakutu. Dziela wažnych pryčyn biskup daroŭwaŭ i hetaje darawańnie zwałasia *adpust*.

Kali-ž taki pakutnik iznoŭ dapuściŭsia adnaho z ciažkich kananičnych hrachoŭ, to ŭžo druhi raz nie pazwalali na publičnuju pakutu, ale wylučali takoha, jak niepapraŭnaha hrešnika, z chryścijanskaj suspolnaści.

Jak bačym, pakuta ŭ staradaŭnym Kaściele była kudy wastrejšaja, čym ciapier, heta tłumačycca bolšaj nabožnaścij pieršych chryścijan.

AHULNY PAHLAD NA ŽYĆCIO PAČATKAWAHA KAŚCIOŁA

Kidajučy wokam na žyćcio pačatkawaha kaścioła, my bačym pieradusim: pašyreńnie jaho badaj na ŭsie narody i kraj Rymkaj dziarżawy, nia tolki na żydoŭ, ale i na pahancaŭ; spor pamiž chryścijanami z pahancaŭ i chryścijanami z żydoŭ u sprawie abawiazku zachawańnia abrađaŭ Majsiejawaha Zakonu ŭsimi chryścijanami; zakładziny św. Piatrom swajej stolicy ŭ Rymie.

Na samym pačatku isnawańnia chryścijanskaha Kaścioła stała pierad apostołami wielmi wažnaje pytańnie: ci da heta-

ha Kaścioła majuć naležać wyklučna żydy, ci tak-ža da jaho možna prymać i pahancaŭ? Pašla niekatorych sumniwaŭ biare wierch pahlad, što ũsie ludzi paklikany da waładarstwa Chrystowaha. Hety pahlad spačatku prawodzić u żyćcio św. Piotr, apirajučysia na widzeńni praścirała z roznymi niačystymi źwiaratami i na hołasie z nieba: „Što Boh ačyściŭ, taho nia nazywaj niačystym“, a potym św. Pawał i inšyja. Św. Piotr prymaje da Kaścioła pieršaha z pahancaŭ — sotnika Karnelija, za katorym skora iduć tysiačy i miljony pahancaŭ, tady kali narod żydoŭski ũ swajej masie adčuraŭsia Chrysta i jaho waładarstwa.

Žydy ũ toj čas byli prakanany, što pamiž imi — patomkami Abrahama — i inšymi narodami (goim) lażyć wialikaja propaść. Jany, jak narod wybrany Boham, uvažali siabie za lepšych ad usich inšych narodaŭ, jany dumali, što jany adny na świecie narod światy i čysty pierad Boham, a ũsie inšyja—heta niačystyja, apahanienyja i hrešnyja narody. Dziela heta-ha, kali żyd stykaŭsia z pahancam, to ũwazaŭ siabie za niačystaha i musiŭ ačyščacca praz roznyja relihijnyja abrazy, asabliwa praz abmywańnie. Niwodzien żyd nie zachodziŭ u dom pahanca, nie sadziŭsia razam z im jeści i nawat nie datykaŭsia da tych rečaŭ, jakija naležali da pahanca. A kali żyd waročaŭsia z pahanskaha kraju, to na hranicy atrasaŭ pył z swaich noh, kab nia mieć na sabie ničoha niačystaha.

Dyk niama ničoha dziŭnaha, što chryścijanie z żydoŭ narakali na Piatra, kali jon uwajšoŭ u dom Karnelija i jeŭ z im. Trudna było pierakanać tahačasnych żydoŭ, uzhadawanych u duchu adasoblennaści i pahardy dla ũsich narodaŭ, što Chrystus pamior za usich ludziej i što ũsie narody, naraŭnie z żydoŭskim, majuć prawa naležać da Chrystowaha, Mesyjskaha waładarstwa.

Dyk adno pytańnie, jakoje paŭstała pierad tahačasnym chryścijanstwam: ci iści da pahancaŭ i prymać ich da waładarstwa Chrystowaha? — było wyrašana ũ tym sensie, što iści i prymać. Ale razam z hetym pytańniem paŭstała druhoje: ci na pryniatych pahancaŭ nakładać abawiazki Majsiejawaha zakonu (pieradusim abrazańnie), ci nie? Apostalski sabor u Jeruzalimie kala 50 hodu pastanaŭlaje, što na chryścijan, pryniatych z pahancaŭ, nia treba nakładać abawiazku zachawańnia Majsiejawaha abrađu. Hetakim paradkam małady Kaścioł

pieramoh usie nutranyja trudnaści, adkinuŭ ad siabie żydoŭskuju wyłučnaść i staŭ pašyracca, pawodle zahadu Chrystusa, na ũsie narody i krai, pryjmajučy charakter Katalickaha, što zn. paŭsiudnaha Kaścioła.

Trecim waŭnym faktam było załaŭeńnie św. Piatrom swaje apostalskaje stality ũ Rymie. Ad hetaha času Rym stanicca stalicaj usiaho chryścijanskaha świetu.

Staradaŭnaje chryścijanstwa imkniecca tak-ŭa raŭwiazac u siabie hramadzkuje pytańnie. My bačym u tahačasnych chryścijanskich hminach imknieńnie da supolnaści ũładańnia, kab hetakim paradkam pamahčy biadniejšym siabrom hminy. Praŭda, heta supolnaść była nia z prymusu (nia tak jak chočuc ciapierašnja komunisty), ale z swajej achwoty i lubowi da bliŭnich. Hetakaja supolnaść była zawiedziana ũ paźniejšym czasie ũ chryścijanskich manastyroch, dzie manachi wyrakalisia i wyrakajucca ũsialakaj prywatnaj ũłasnaści, ŕlubujuć Bohu aproč čystaści ŭyćcia i pasłušnaści swajej ũładzie jašče i ũbohaść (try ewanhieličnyja rady).

* * *

Apostaly paŭmirali, ale kaścioł, katory jany pašyryli canoju swaje krywi pa ũsim świecie, astaŭsia. Prašledy nia ũstry-mali jahonaha raŭwićcia, kroŭ mučanikaŭ radziła dla Kaścioła što-raz boleĭ wyznawalnikaŭ i zmaharoŭ za ideju Chrystusa. Kaścioł, ašwiečany i kirawany Ducham św. pa siońniašni dzień wučyc ludziej, ũšwiačaje ich praz światyja Sakramenty i kiruje imi. Takim čynam Kaścioł Chrystusa jość wialikim dabrom dla ũsiahogo čaławiectwa. Jon daje nam tyja łaski, jakija wysłu-ŭyŭ dla nas Chrystus swajej mukaj i ŕmierciaj na kryŭy.

* * *

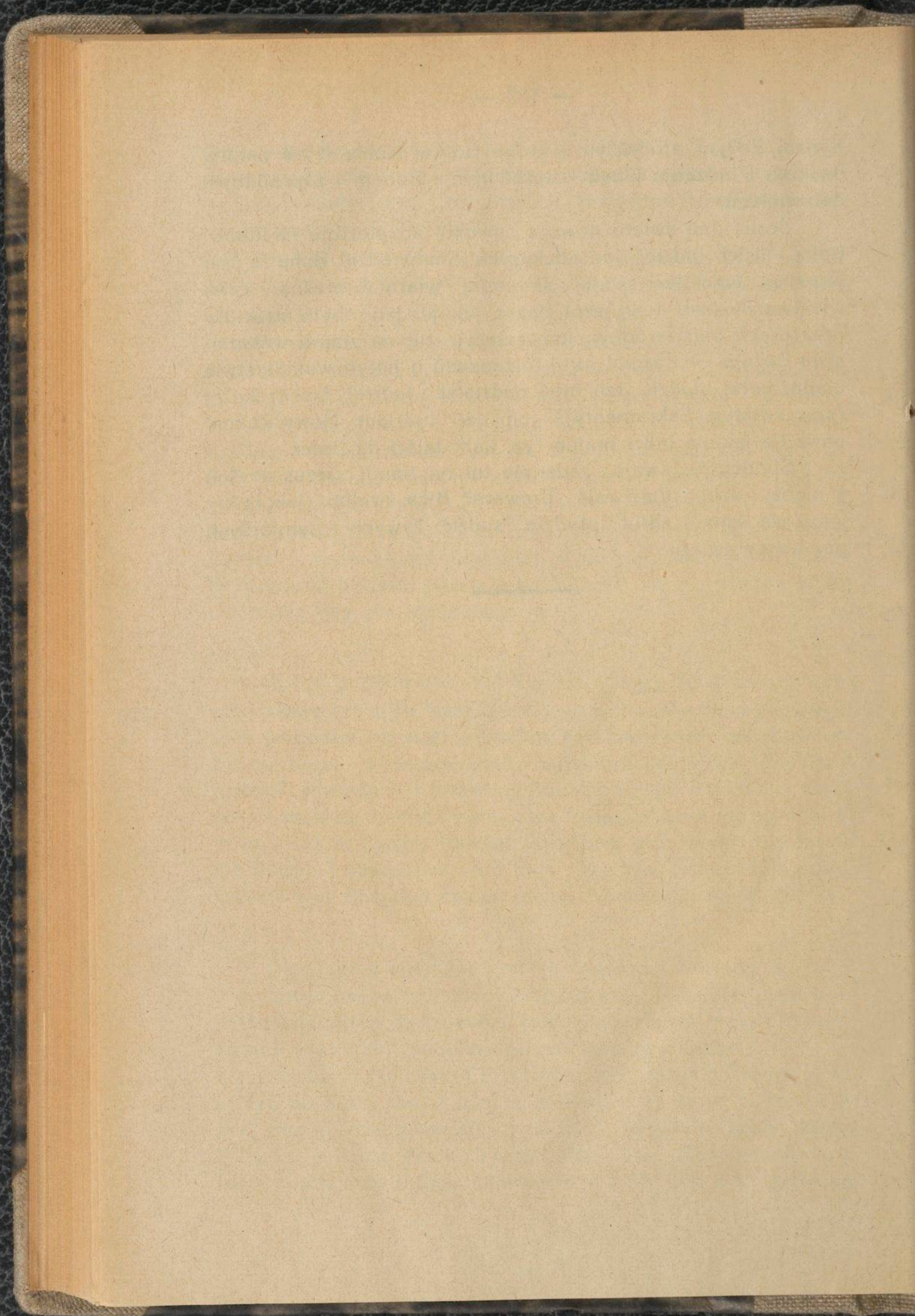
Dyk jakaja ahulnaja synteza Staroha i Nowaha Zakonu? Stary Zakon, abjaŭleny Boham praz Majsieja, byŭ tolki pryhatawańniem da Nowaha, jaki mieŭ załaŭyc Mesyjaš, pradkazany prarokami nadoŭha pierad jaho prychođam.

Hetym Mesyjašam-Chrystusam byŭ Jezus z Nazaretu, jaki ŭyŭ na hetaj ziamli ũžo 19 stahodŭdziaŭ tamu ũ Palestynskaj ziamli, dzie nawučaŭ, čyniŭ cudy, pamior na kryŭy, uskros i ũzyšoŭ u nieba. Na im spraŭdzilisia ũsie Mesyjanskija praroctwy, jakija byli dany čaławiectwu ũ St. Zakonie. Jon byŭ

Synam Božym, zlučyšym u adnej Boskaj asobie dźwie natury: boskiju i ludzkiju i byŭ sapraŭdnym Boham i sapraŭdnym čaławiekam.

Jezus daŭ świetu nowuju nawuku, abapiortuju na lubowi Boha i ŭsich ludziej, jon adciarpieŭ i naharadziŭ Bohu za ŭsie prawiny ludzkija i swajej śmierciaj wiarnuŭ hrešnjaje čaławiectwa da łaski i pryjaźni Božaj, jakuju jano było straciŭszy praz hrech pierwarodny; jon załażyŭ tut na ziamli waładarstwa Božaje — Kaścioł swoj, ustanawiŭ u hetym waładarstwie ŭładu, hetaj uładzie daŭ moc nadziałać ludziej łaskaj Božaj (praz światyja Sakramenty), jon daŭ ludziam Nowy Zakon, pawodle jakoha ludzi majuć żyć, kab dajści da Boha.

Spoŭniŭszy swajo zadaŭnie tut na ziamli, Jezus uzyšoŭ u nieba, dzie prabywaje prawaruč Ajsa swajho, jak roŭny jamu wa ŭsim i adtul prydzie sudzić żywych i pamioršych pry kancy świetu.



D A D A T A K

AB ŠWIATYCH KNIHACH NOWAHA ZAKONU.

Ewanelii. Jezus Chrystus nie astawiŭ pa sabie nijakich knih, jon nawučaŭ wusna; hetaksama nawučali apostaly, pierakazwajučy ũsio toje, što jany čuli ad swajho Wučyciela. Adnak skora wyjawilaŭsia patreba apisać žyćcio, nawuku i cudy Jezusa, kab usio hetaje pašyralaŭsia nia tolki słowam, ale i na piśmie. Hetakim paradkam paŭstali Ewanelii.

Ewanelii — heta jość histaryčnyja knihi, jakija apiswajuć žyćcio i nawuku Jezusa aź da jaho Ŭšešcia ũ nieba. Ewanelijaŭ jość 4, napisali ich: św. Mateuš, św. Marak, św. Łukaš i św. Jan. Zatym što jany napisali ewanelii, ich zawiom ewanelistami. Dwoch było apostalaŭ (Mateuš i Jan), a dwoch apostalskich wučniaŭ (Marak i Łukaš). Pieršyja apiswali ũsio toje, što sami bačyli i čuli, a druhija — što dawiedalisa ad apostalaŭ.

U św. Pisańni ewanelii ũložany ũ tym paradku, jak jany paŭstawali, značyc: ewanelija św. Mateuša, jak najstarejšaja, zajmaje pieršaje miesca, potym idzie ewanelija św. Marka, potym — św. Łukaša, a ũkancy św. Jana. Ewanelija św. Jana była napisana najpaźniej — kala 95 hodu našaj ery.

Try pieršyja ewanelii apiswajuć dziejnaść Jezusa piera- waźna ũ Halilei, a čaćwiortaja — ũ Judei. Ŭsie ewanelii byli napisany ũ mowie hreckaj, aproč tolki pieršaj, jakuju św. Mateuš napisaŭ paaramajsku dla palestynskich żydoŭ. Adnak taja ewanelija, pisanaja paaramajsku, da nas nie dajšła, my majem tolki pierakład hrecki.

Ewanelii majuć wialikaje značeńnie dla ũsich chryścijan: u ich apisa- na žyćcio i nawuka Jezusa, zatym chryścijanie pierachowywajuć ich z wiali- kaj pašanaj i čytajuć z naboźnašciaj. Kali ũ časie Imšy św kapłan pačynaje čytać častku Ewanelii, to značyc kryžykam svoj łob, wusny i hrudzi na toj znak, što nawuka Chrystusa, špisanaja ũ ewanelii pawinna być u dumkach, mowie i sercy koźnaha čaławieka. Toje samaje robiać i ludzi, jakija jość u šwiatyni na nabaženstwie, pry hetym ustajuć, kab stojočy, z pašanaj wy- słuchać nawuki Chrystusa. Na Božaje Ciela padčas pracesii pry čatyroch aŭta- roch pijaŭca pačatki čatyroch ewanelijaŭ. Słowa „ewanelija“ aznačaje „dob- raja wiestka“.

Apostalskija dziei. Ewanelii padajuć nam žyćcio Jezusa aź da jahonaha Ŭšešcia ũ nieba. Ab dziejnašci apostalaŭ (asabliwa św. Paŭła) i ab žyćci pačatkawaha Kašcioła padaje nam kniha, jakaja zawiecca „Apostalskija Dziei“. Napisaŭ jaje św. Łukaš.

Apostalskija pišmy. Aproč ewanelijaŭ i Apostalskich dzie- jaŭ majem jašče pišmy apostalaŭ, jakija jany wysyłali da roz-

nych chryścijanskich hminaŭ abo narodaŭ. Usich piśmaŭ majem 21, najbolej napisaŭ św. Pawał, bo aź 14, św. Piotr 2, św. Jan 3, św. Jakub 1 i św. Juda Tadeuš 1. Św. Pawał piśaŭ da pasobnych chryścijanskich hmin abo narodaŭ, a druhija apostaly pisali da ũsich wiernych chryścijan.

Piśmy św. Paŭła: da Rymlan 1 piśmo, da Karyntčykaŭ — 2, da Halaŭtaŭ — 1, da Efezaŭ — 1, da Filipensaŭ — 1, da Kalossan — 1, da Tessaŭloncaŭ — 2, da swajho wučnia Cimachwieja — 2, da wučnia Cifa — 1, da Filemona — 1, da Źydoŭ — 1.

Apokalipsa abo kniha Abjawaŭ św. Jana. Apošniaj knihaj u Nowym Zakonie jość Apokalipsa św. Jana, jakuju hety apostal napisaŭ, budučy wyhnany na wyspu Patmos. U hetaj knizie apiswajecca budučynia Kaścioła i pieramoha Jezusa nad usim złom. Pa swajmu źmiestu heta kniha jość prarockaja.

Woś i buduć usie knihi Nowaha Zakonu. Jak bačym, jość ich 27. Usie jany dajšli da nas napisanyja ũ hreckaj mowie, z jakoj užo ũ paźniejšym časie byli pieraložany na inšyja mowy.

* * *

Ale nia ũsio toje, što nawučaŭ Chrystus i nia ũsio toje, što pieradawali apostaly, uwajšlo ũ hetyja knihi. „Kab apisać usio toje padrabiazna, što čyniŭ Jezus, to ũwieś świet nie aharnuŭby knih, jakija treba było-b napisać“ — kaža św. Jan pry kancy swajej ewanelii. Dyk z hetaha treba rozumieć, što nia ũsio, što čyniŭ Jezus było zapisana ũ knihi, ale astałosia ũ pamiaci apostalaŭ i wučniaŭ i pierakazwałasia ũ wusnym nawučańni z pakaleńnia ũ pakaleńnie. Taki wusny pierakaz i zawiecca Tradycyja (ad łacinskaha słowa „traditio“ što zn. pieradawańnie, pierakazwańnie). Hety wusny pierakaz abo Tradycyja byŭ śpisany paźniejšymi piśmieńnikami (św. Ajcami) ũ knihi, byŭ tak-ža zapisany ũ pastanowach saboraŭ i papiežaŭ — i takim paradkam dajšoŭ da nas cełym i nieparušnym. Z Tradycyi my wiedajem ab žyćci N. Dziewy Maryi, apostalaŭ, a takža ab žyćci pieršapačatkawaha Kaścioła.

ŽMIEST.

| | <i>Str.</i> |
|----------------------------------------|-------------|
| Pradmowa i metodyčnyja ũwahi | III. |

I ČAŠĆ. JEZUS UKRYTY.

| | |
|------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| § 1. Hieohrafičnaje pałažeńnie Palestyny | 1 |
| § 2. Žwiestawańnie prychodu na świet Jana Chryściciela, papiarednika P. Jezusa | 3 |
| § 3. Žwiestawańnie prychodu na świet Jezusa Chrysta. | 4 |
| § 4. Adwiedziny św. Alžbiety. Naradziny św. Jana | 6 |
| § 5. Naradžeńnie Jezusa Chrysta | 8 |
| § 6. Achwiarawańnie Jezusa ũ światyni i Ačyščeńnie Najśw. Dziewy Maryi | 10 |
| § 7. Pakłon Troch Karaloŭ. Ucieki ũ Ehipiet | 11 |
| § 8. Dwanaccacihadowy Jezus u światyni | 14 |
| Ahulny pahlad na ũkrytaje žyćcio Jezusa | 16 |

II ČAŠĆ. JEZUS WUČYCIEL.

1. Adkrytaje i publičnaje wystupleńnie Jezusa

| | |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| § 9. Wystupleńnie Jana Chryściciela. Chrost P. Jezusa. | 19 |
| § 10. Post i kušeńnie Jezusa ũ pustyni | 22 |
| § 11. Św. Jan pakazwaje na Chrystusa, jak na praŭdziwaha Mesyjaša. Pieršyja wučni Chrystusa | 24 |
| § 12. Pieršy cud u Kanie Halilejskaj | 25 |
| § 13. Jezus wyhaniaje handlaroŭ z światyni | 26 |
| § 14. Hutarka P. Jezusa z Nikodyman. Wučni św. Jana Chr. | 27 |
| § 15. Hutarka P. Jezusa z Samarankaj | 29 |

2. Jezus nawučaje ũ Halilei.

| | |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| § 16. Jezus u Kafarnaum. Jezus nia pryniaty ũ Nazarecie. | 31 |
| § 17. Cudoŭnaja loŭla ryby | 33 |
| § 18. Jezus azdaraŭlaje sparaližawanaha čaławieka ũ Kafarnaum. Paklikańnie mytnika Lewi | 34 |
| § 19. Dačka Jaira. Azdaraŭleńnie chworaj žančyny | 35 |
| § 20. Nahornaja nawuka | 37 |
| § 21. Azdaraŭleńnie słuhi sotnika. Uskrašeńnie chłopca z Naim. Pasolstwa ad Jana Chryściciela | 42 |
| § 22. Pakutnica Maryja Mahdalena ũ noh Jezusa | 43 |

| | | |
|-------|----------------------------------------------------------------------------------------|----|
| § 23. | Hrech prociŭ Ducha ťwiatoha | 45 |
| § 24. | Siem padabienstwaŭ ab Waładarstwie Bożym . . . | 46 |
| § 25. | Azdaraŭleńnie chworaha na puchlinu. Bura na mory. | 49 |
| § 26. | Ściaćcie ťw. Jana Chryściciela | 50 |
| § 27. | Wybar i razastańnie apostalaŭ | 52 |
| § 28. | Cudoŭnaje rozmnażeńnie chleba. Jezus chodzić pa mory | 53 |
| § 29. | Jezus abiacaje ŭstanawić Najťwiaciejťy Sakrament. | 55 |
| § 30. | Piotr — skała Kaścioła. Jezus pradkazwaje swaju muku | 56 |
| § 31. | Pieramianieńnie Jezusa Chrysta. Azdaraŭleńnie lu- natyka | 57 |
| § 31. | Azdaraŭleńnie 10-ci prakażanych. Sprečki pamiż apostałami ab starťynstwie | 61 |
| § 32. | Jezus — pryjaciel dzieťak | 62 |
| § 33. | Malitwa Chrystusa: Ojća nať. Zahad adpuťcańnia bliźnim | 63 |

3. Jezus nawuĉaje ŭ Judei.

| | | |
|-------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| § 34. | Chwory nad sadżałkaj Betesda. Prypowieť ab mi- łasernym Samaranińie | 65 |
| § 35. | Maryja i Marta. Prypowieť ab bahaĉu i Łazaru . . | 67 |
| § 36. | Faryzej i mytnik. Azdaraŭleńnie ťlapoha ad rodu. | 69 |
| § 37. | Jezus haworyć ab swaim bostwie | 71 |
| § 38. | Jezus — dobry pastyr. Prypowieť ab zhublenaj awieĉcy i drachmie | 72 |
| § 39. | Prypowieť ab bliudnym synie | 73 |
| § 40. | Bahaty maładzian. Wieĉnaja naharoda. Prypowieť ab robotnikach u winahradniku | 75 |
| § 41. | Ukraťeńnie Łazara | 71 |
| § 42. | Zmowa starejťťy ťydoŭskich. Jezus pradkazwaje swaju muku, ťmierć i ŭskraťeńnie. Zakhej | 80 |
| § 43. | Paĉastunak u Betanii. Namaťĉeńnie Jezusa | 82 |
| § 44. | Tryumfalny ŭjezd Jezusa ŭ Jeruzalim | 82 |
| § 45. | Praťciarohi dla ťydoŭskaha narodu. Achwiara ŭdawy. | 85 |
| § 46. | Prypowieť ab wiasielli i wiasielnaj wopratcy . . . | 86 |
| § 47. | Padatkawaja maneta. Jezus napaminaje faryzejaŭ. | 87 |
| § 48. | Prarocťwy ab zrujnawańni Jeruzalimu i skanĉeńni ťwietu | 89 |
| § 49. | Ab hatoŭnaťci na sud Boży | 92 |
| § 50. | Ab apoťnim sudzie. Zdrada Judaťa | 94 |
| | Ahulny pahlad na publiĉnaje ťyĉcio Jezusa | 95 |

III ĆAťĆ. JEZUS — ACHWIARA.

| | | |
|-------|----------------------------------------------------|-----|
| § 51. | Apoťniaja Wiaĉera. Ustanaŭleńnie ťw. Eŭcharystyi . | 101 |
| § 52. | Raźwitańnie Jezusa z apostalałami | 104 |

| | | |
|-------|------------------------------------------------------------------------------|-----|
| § 53. | Malitwa ũ Aliŭnym sadzie | 106 |
| § 54. | Jezus pierad Annašam i Kaifašam | 110 |
| § 55. | Adračeńnie Piatra. Asudžeńnie na śmierć Jezusa. Śmierć Judaša | 111 |
| § 56. | Jezus prad Piłatam i Heradam | 114 |
| § 57. | Jezus druhi raz pierad Piłatam. Bičawańnie i śmia- rotny prysud | 115 |
| § 58. | Ukryżawańnie Jezusa | 119 |
| § 59. | Siem apošnich sloŭ i śmierć Jezusa | 123 |
| § 60. | Žniaćcie z kryža i pachawańnie Jezusa | 125 |
| | Ahulny pahlad na achwiaru Jezusa | 128 |

IV ČAŚĆ. JEZUS UWASKROŠŠY.

| | | |
|-------|--------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| § 61. | Uskrašeńnie Jezusa | 131 |
| § 62. | Jezus žjaŭlajecca Mahdalenie i Piatru | 133 |
| § 63. | Jezus žjaŭlajecca dwum wučniam u darozie ũ Emaus | 134 |
| § 64. | Jezus žjaŭlajecca apostalam i ũstanaŭlaje Sakra- ment Pakuty. Niawierny Tamaš | 136 |
| § 65. | Jezus žjaŭlajecca ũ Halilei. Piotr — haławoju Kaš- cioła | 138 |
| § 66. | Zakładziny Kaścioła. Ušeście Jezusa ũ nieba | 140 |
| | Ahulny pahlad na žyćcio Jezusa pašla ũskrašeńnia | 142 |

V ČAŚĆ. DZIEI PAČATKAWAHA KAŚCIOŁA.

| | | |
|-------|---------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| § 67. | Wybar Macieja na apostala. Zychod Ducha św. | 145 |
| § 68. | Azdaraŭleńnie kulhawaha. Piotr i Jan pierad San- hedrynam | 148 |
| § 69. | Žyćcio pieršych chryścijanaŭ. Ananijaš i Safira | 150 |
| § 70. | Apostaly iznoŭ pierad Sanhedrynam. Rada Hama- lijela | 151 |
| § 71. | Wybar siamioch dyjakanaŭ. Šw. Šciapan — pieršy mučanik | 153 |
| § 72. | Pašyreńnie chryścijanstwa na druhija narody | 155 |
| § 73. | Nawarot Šaŭła | 157 |
| § 74. | Piotr adwiedwaje chryścijanskija Kaścioły (hminy) i chryścić sotnika Karnelija | 160 |
| § 75. | Nowy prašled chryścijanaŭ. Piotr u wiaźnicy | 162 |
| § 76. | Apostalskaja dziejnaść św. Paŭła. Pieršaja misyjna- ja padaroža | 163 |
| § 77. | Spor u Kaściele ab Majsiejawych abradach | 165 |
| § 78. | Druhaja misyjnaja padarož św. Paŭła (Małaja Azija, Hrecyja) | 167 |
| § 79. | Treciaja padaroža św. Paŭła (Efez, Hrecyja, Milet) | 170 |
| § 80. | Šw. Pawał u wiaźnicy. Padaroža jaho ũ Rym i śmierć | 172 |

| | |
|----------------------------------------------------------|-----|
| § 81. Śmierć i ŹniebaŹiaćcie N. Dziewy Maryi . . . | 174 |
| § 82. Dziejnaść i śmierć św. Piatra i inšych apostałaŹ . | 175 |
| § 83. Źyćcio i Źstrojstwa paćatkawaha Kaćcioła . . . | 178 |
| Ahulny pahlad na Źyćcio paćatkawaha Kaćcioła . | 180 |
| DADATAK AB ŚWIATYCH KNIHACH NOWAHA ZAKONU | |



52 Ušchod, d207. ad Ferro.

53

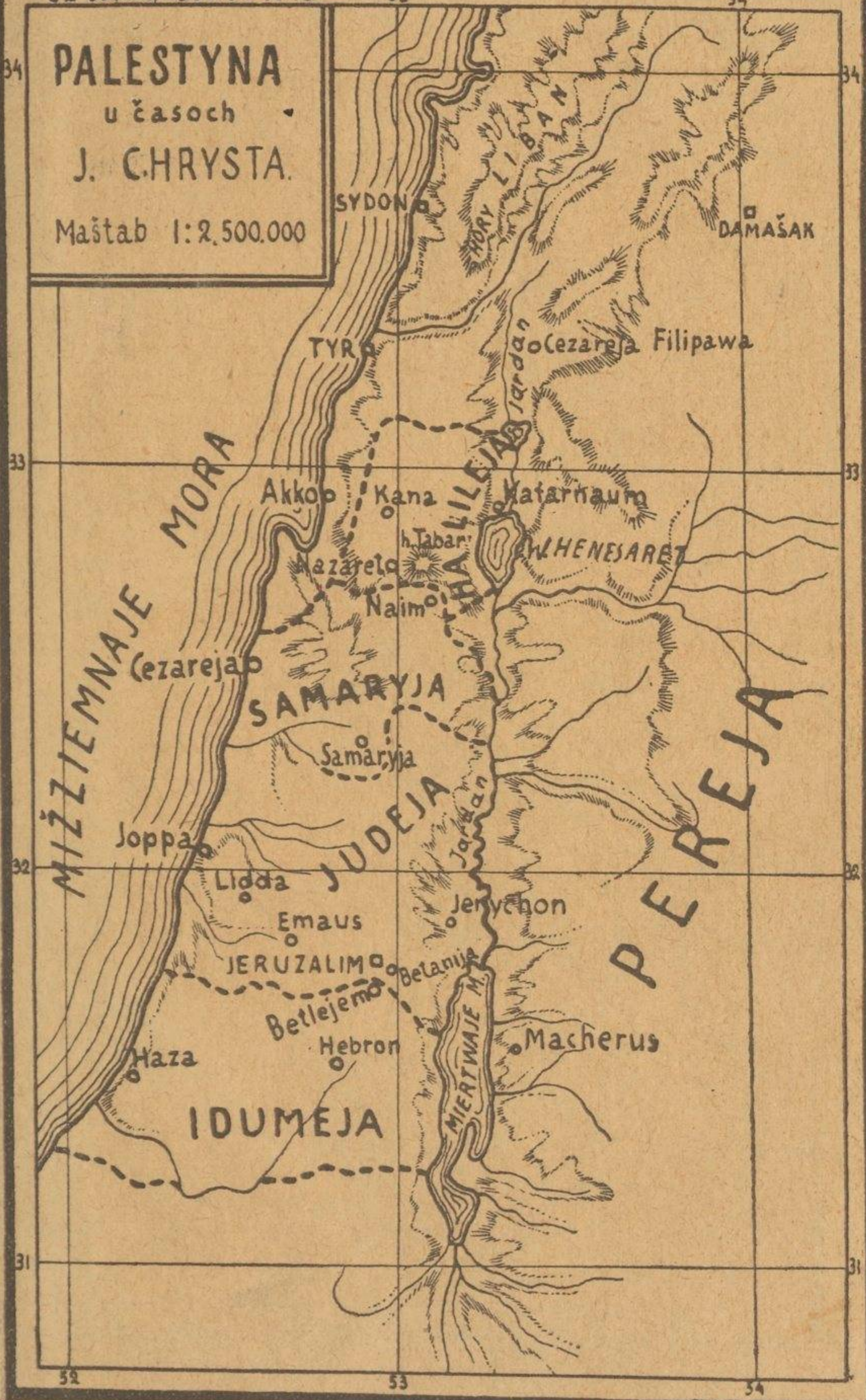
54

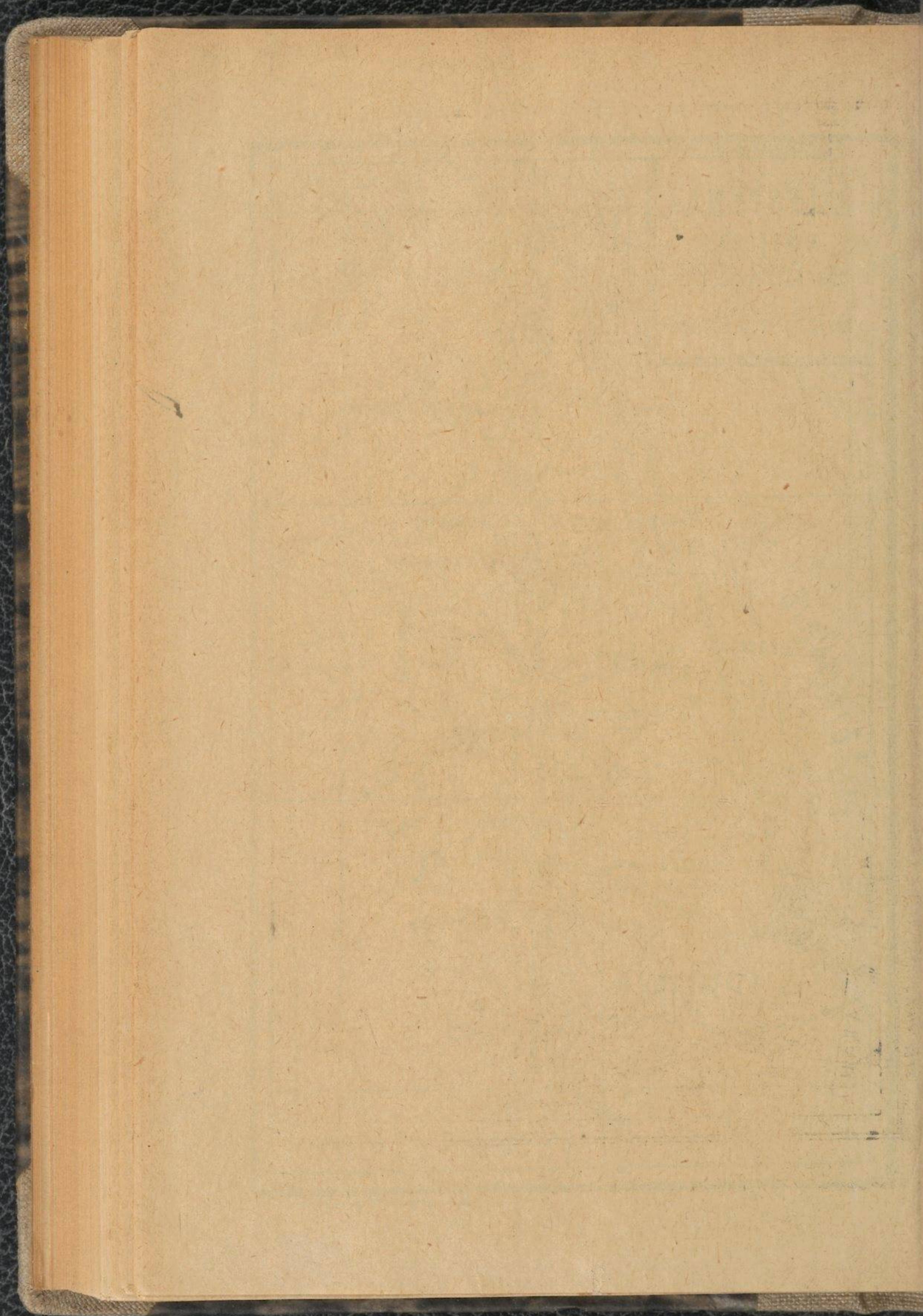
PALESTYNA

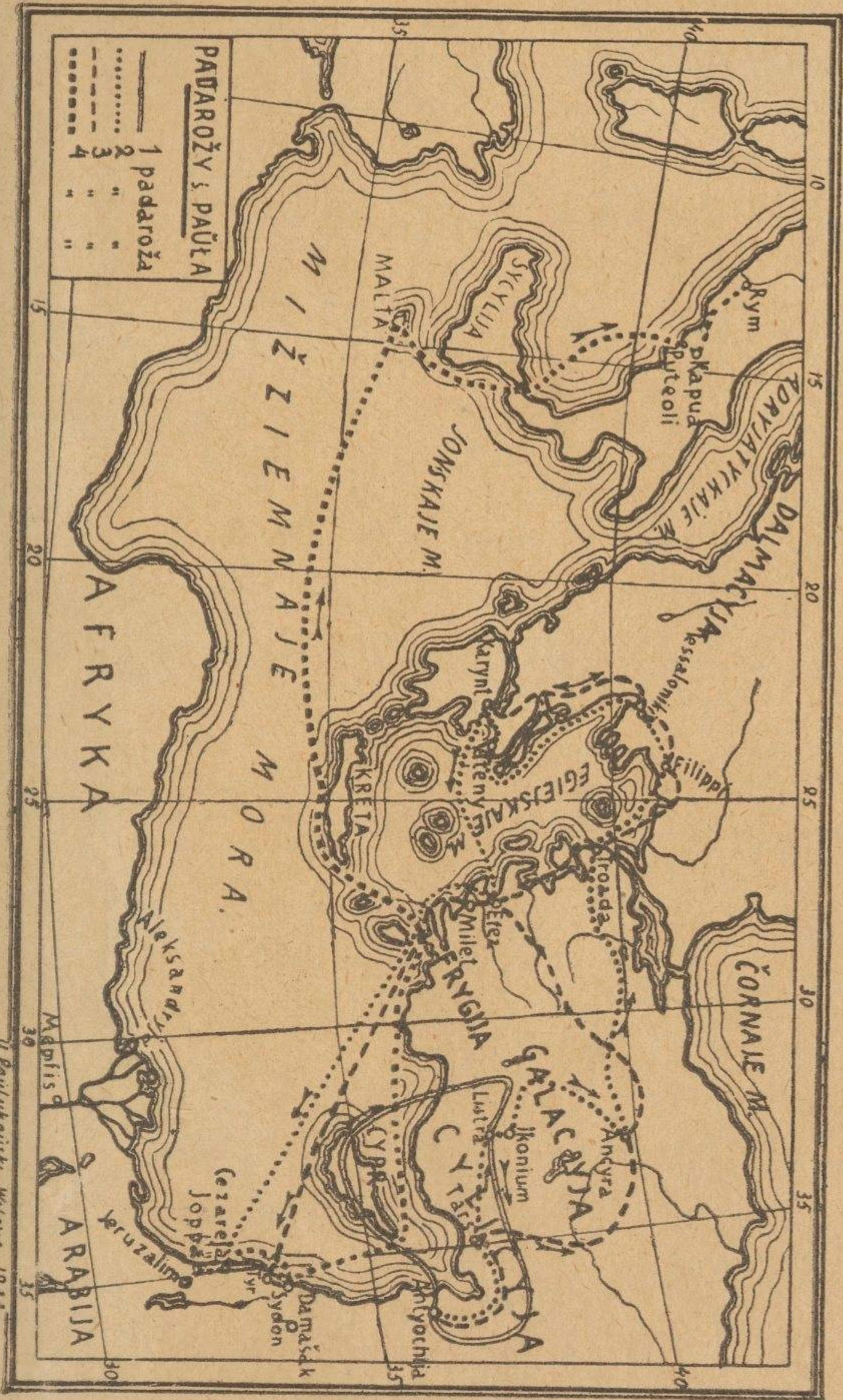
u časoch

J. CHRYSTA.

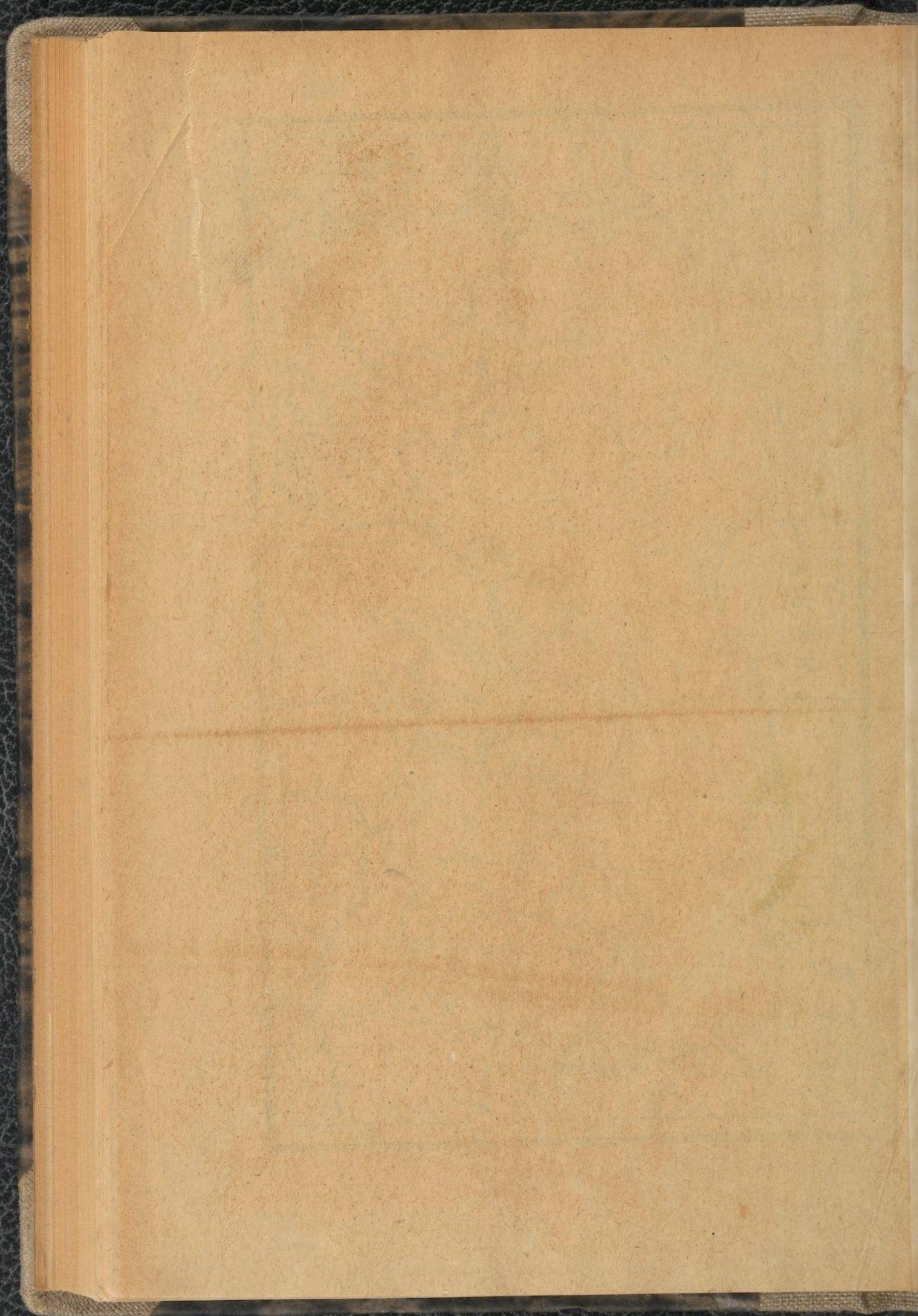
Maštab 1:2.500.000

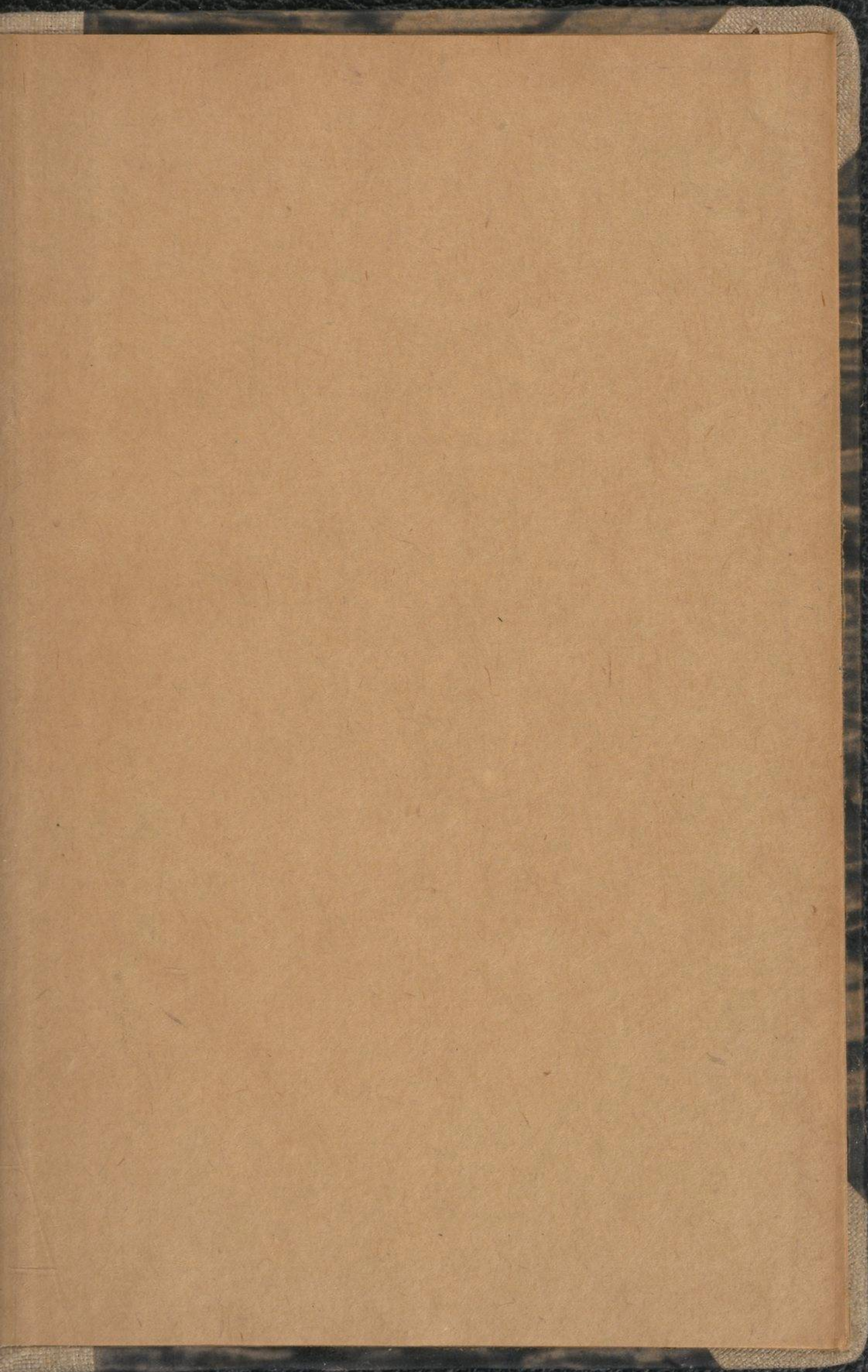


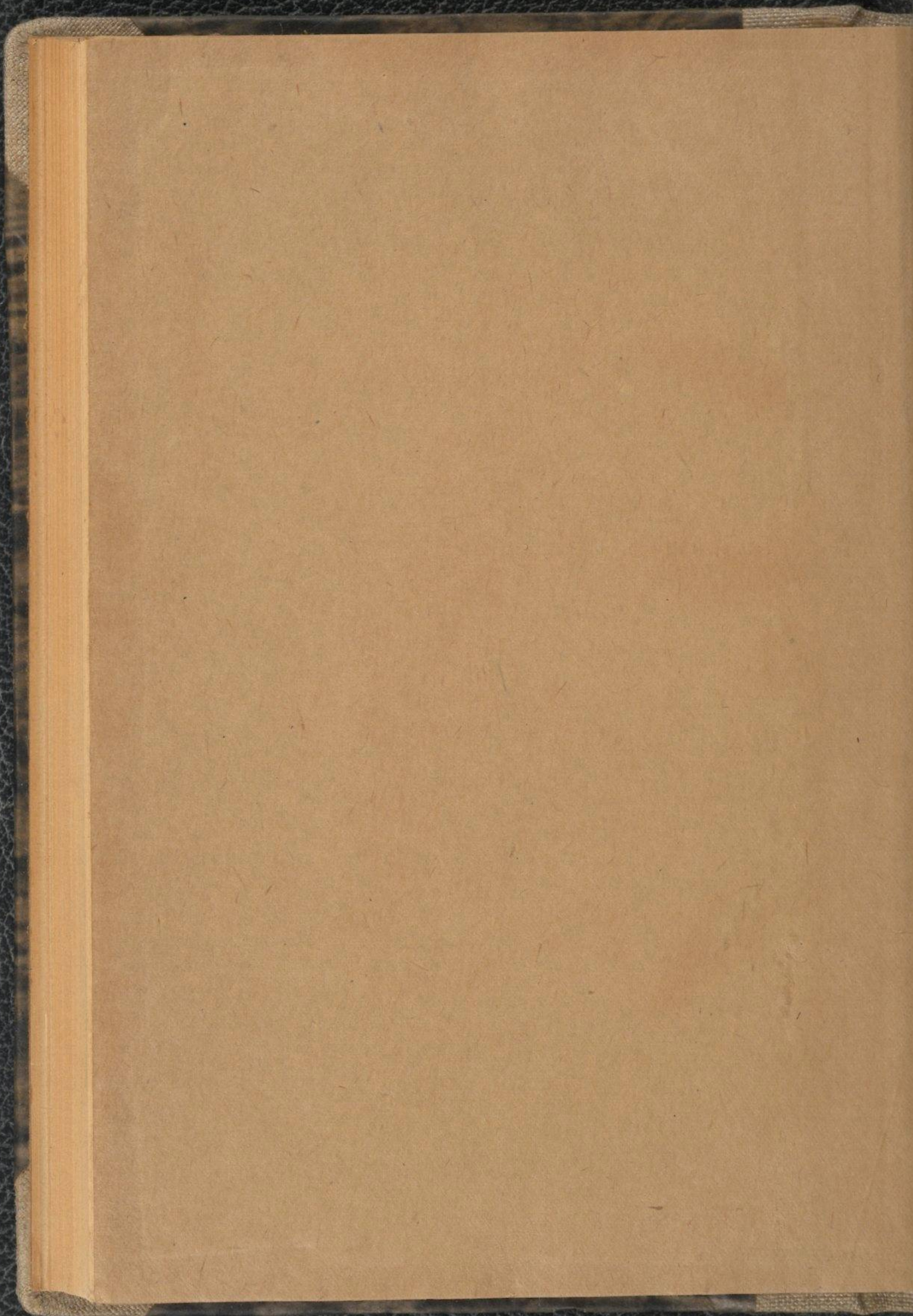


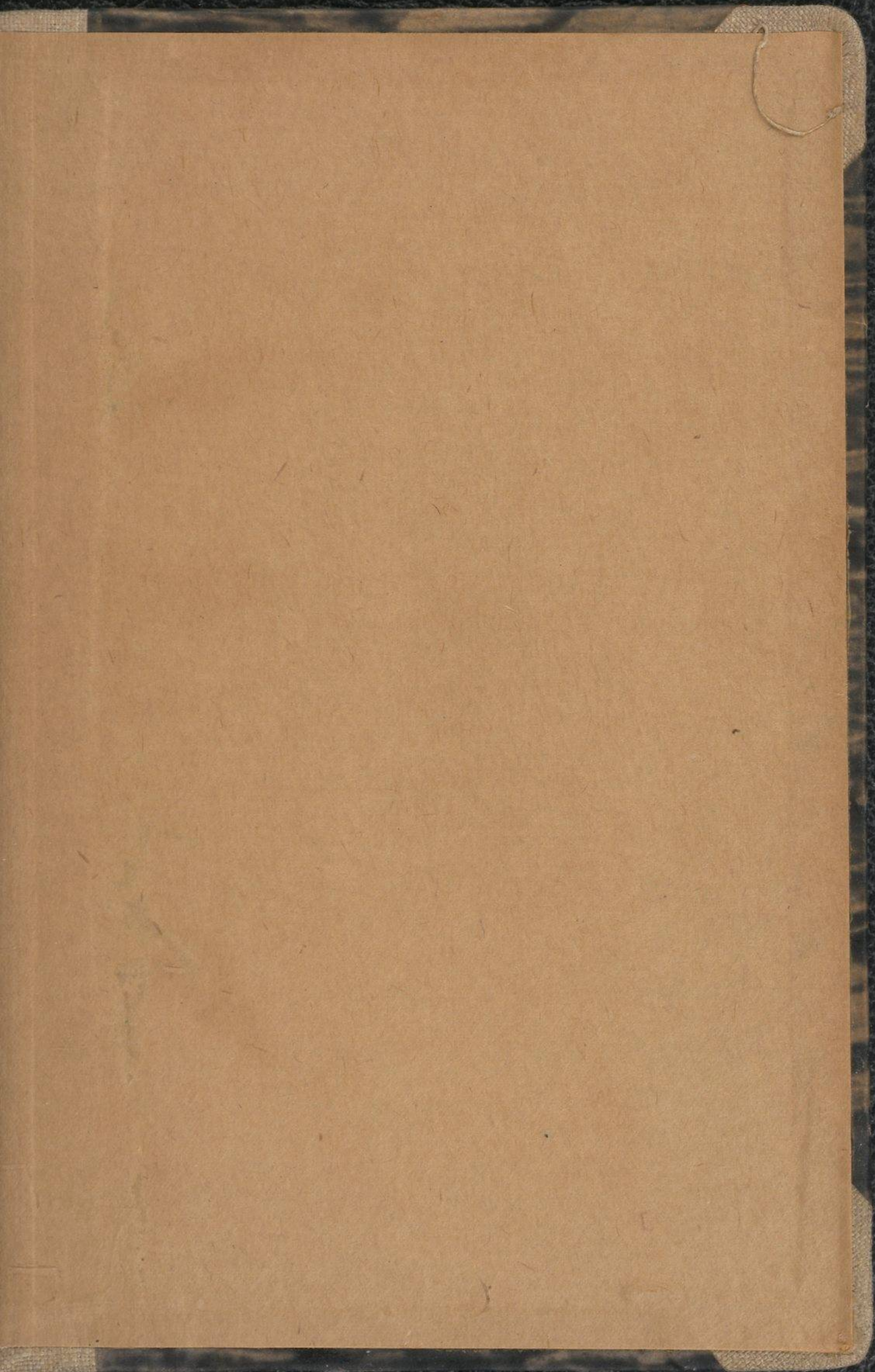


У. Родуковски. Милнiа, 1931.











BIBLIOTEKA
NARODOWA

582012

Biblioteka Narodowa
Warszawa



30001009238655